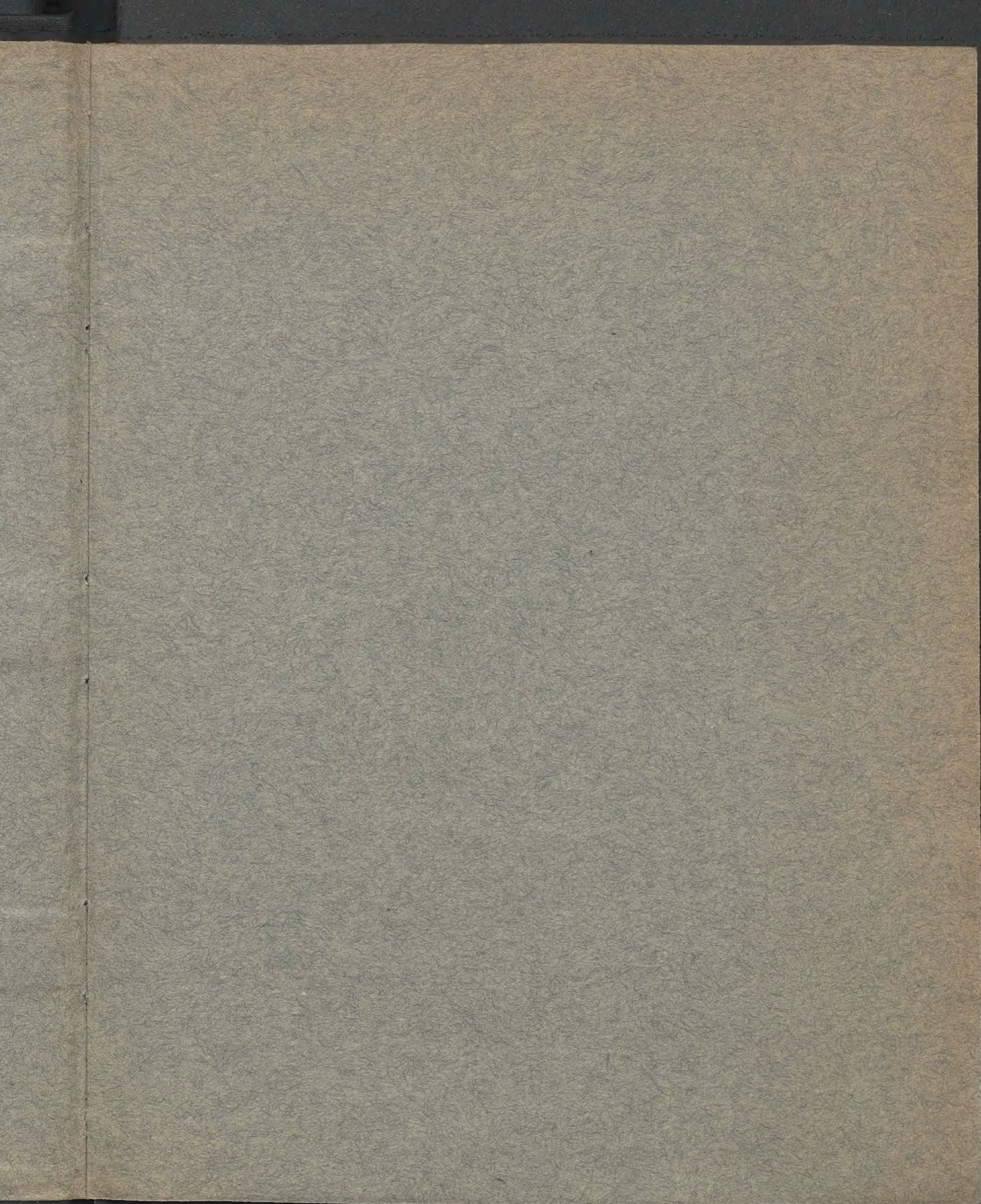




Oprawnio w r. 1942.

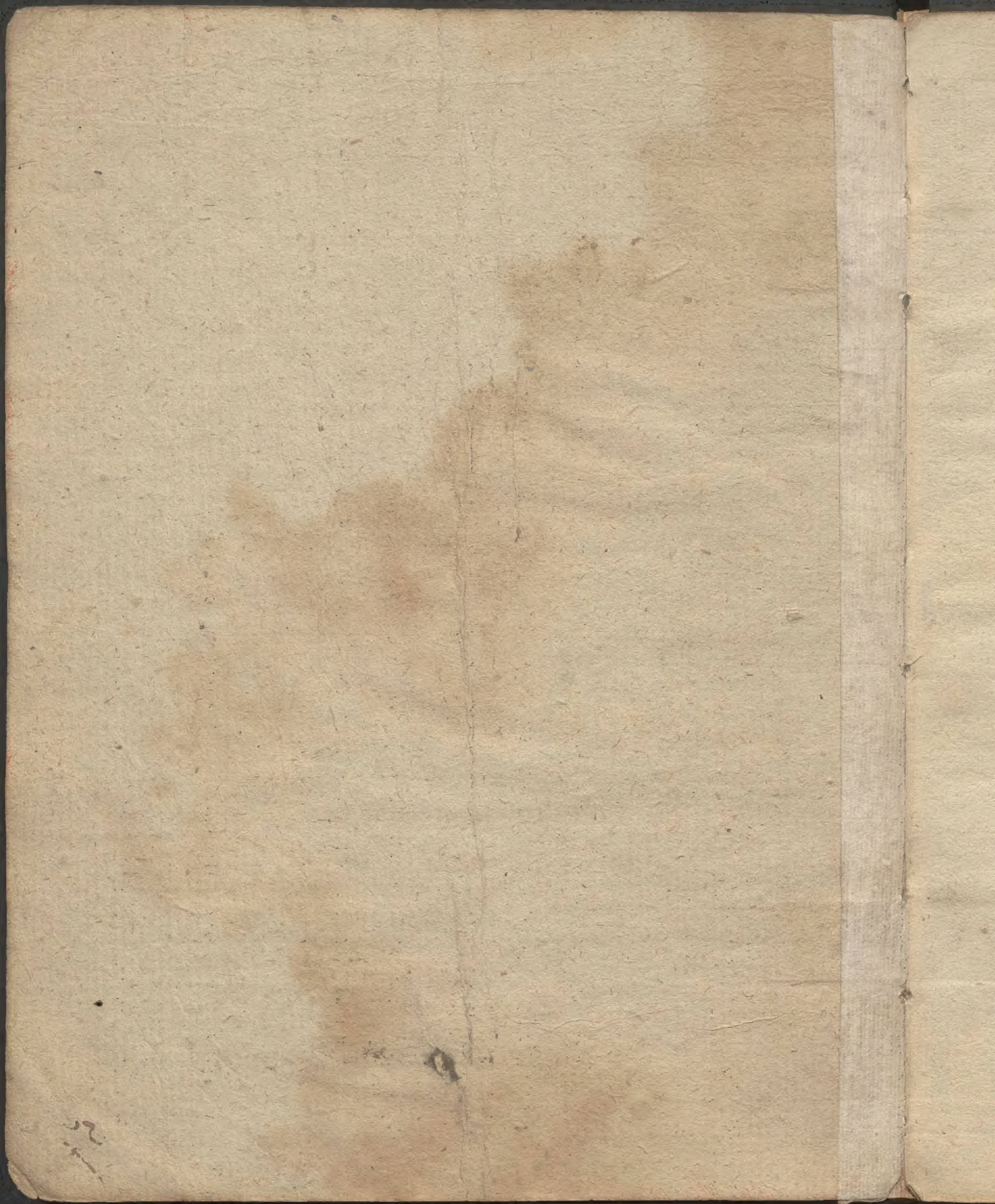


50

00
1
2
3
4
5
6
7
8
9
10

5683

via osobn
byla na



N. Inw. 5683.

Historia.
Powszechna.

Wybitadana przez Michała Wierznieuskiego
w Wszecznicy Jagiellońskiej.
w roku 1834. pióroczu pierwocin. -

~~Wydrukowane w Warszawie~~

pile
Gry
stwa
prze

roch
sig
i tab
pan

now
jesz
Wry
piu
W

nar
Wlon
dzis
cy do
prze
sten
Miem

proh

Historja Powszechna wieków Średnich.

Historja średnich wieków, jest historją trzech
plemion, to jest: Germanów, Sławian i Arabo-Turków.
Te trzy narody, na granicach Rzymu, nowe kró-
stwa porabiały, a o łupy Rzymian, Stugie, bo
przez 1000. lat trwające wojny toczyły. —

Germanowie przezwyciężyli Ren i Dunaj podbili
zachodnio-południowe prowincje Rzymu, a zmięszawszy
się z krajowcami, w nowe ich narody przekształcili;
i takimi narodami są: Anglii, Francuzi, Włosi, Hisz-
panie i Portugalczycy. —

Sławianie zajęli opuszczone przez Germa-
nów kraje aż do Elby, i Sali i Leiny, zajmowali
jeziora południowo-wschodnie prowincje Cesarstwa
Rzymskiego, kiedy Hermanryk Król Węsgotów,
pierwszy raz ich siedziska najechał i porządk. —

W Epirze, Macedonii, Helladzie i Peloponezie,
naród Sławiański szeroko rozkrzewił się. — Nie-
którzy dziejopisowie jak Talmenjjer, utrzymują, iż
dzisiejsi Grecy od Sławian pochodzą. — Włosi mówią-
cy dawniej łaciennie, z czasem języka Sławiańskiego
przejęli. — Starożytny język Greków, język Demo-
stenesa, zamienił się przez zmieszanie się z języ-
kiem Sławiańskim, na nowy. —

Sławianie mniej niż Germanowie wprtem
politycznym zjednoczeniu, nie mogli tak prędko
Hist. Pow. A. 2. 2. obalić

2.^a
obalić Cesarstwa Zachodniego. Dla tego, kiedy Germanowie rozprzewili narodowość Niemiecką w Gallii, Italii i kilku narodów tam przetworzyli, Stawiać nie nie mogli ani sami rozwinąć się, ani obalić Cesarstwa Wschodnio-Rzymskiego; i nie przetworzyli żadnej z jego prowincyj, prócz Włochów. Nie mogli oni nawet oprzeć się potęgą Arabo-Turków i dopiero w XIII^{ym} wieku Serbowie i Bulgarowie mieli całe państwo Wschodnio-Rzymskie rozwijać. Car Stefan Duszan ich w 1356. roku, miał namiestnika swego w Italii i panował w Macedonii. Grecy Bizantyńscy porównywali go z Aleksandrem wielkim. Ono w r. 1356. umyślił na czele 80000. wojska, zadać ostatni cios Cesarstwu Greckiemu, którego zewszę strony blask, już odczuć nie mógł. Jednakże śmiercią Duszana w r. 1356. na wielkie losy tej części Europy zmieniły się - bo po jego śmierci nowa Wiera Mahomeda opowiadana i rozprzewiana orefem, nowych do Europy utworzyła przybylców.

Prowincje Rzymsko-Azyatyckie i Afrykańskie, a nawet część zachodnio-północniowa Europy, przeszły w posiadłość Arabo-Turków, to jest Hiszpania i Sygria. - A jako Germanowie i Stawianie przyjęli Chrześcijaństwo, tak wprost tych narodów był Islamizm. Dla tej to różnicy w religii, tym większym napięciem te narody, spuściły Rzymian walkę z sobą zaczęły. - Germanowie

nowie. pierwsi tę wojnę na zachodzie, to jest w Hiszpanii i Sycylii rozpoczęli, i z odmiennem ją szeregiem toczyli, a nareszcie ocalili Europę od barbarzyństwa wschodniego. - Ta wojna, była powodem do wykształcenia się Germanów.

Stawianie imięgo doznałi losu. - Nie dalek szeregłowie walczyli z Arabo-Turkami, bo w rok po śmierci Stefana, Turcy Ottomanscy pierwsi powiatoli zdobyli w Europie, to jest jeden zamek niecałko Konstantynopola. - Turcy licząc opuszczenie miasta Cypru, za pierwszy krok wzięcia do Europy, to jest rok 1356. - Niezrzeciem dla Stawian, iż za słabym był następca Stefana, dla którego już Wojewodowie i Namiestnicy takich legatów nie mieli jak dla Ojca, i że mu przystało walczyć z Osmanami, którzy swego Mahomeda, planu, i zwycięzca świata nazywali.

W 33. lat po śmierci Stefana, bitwa na błoniach Rossow, otworła grób Serbskiej niepodległości. - Turcy utworzywszy się w swoim Cesarstwie Greckiego, i nie dali pozostać żadnemu państwu Stawian nad Dunajem.

Podobnym niebezpieczeństwem Arabo-Turkowie Germanów zagrażali, lecz Marcel Marfel szeregłowie z nimi walczył.

Serbowie w znacznej części przeszli do chrześcijaństwa, i do dawnego barbarzyństwa wrócili. Węgierska część szlachty Bośniackiej przeszła na religię.

religia Mahometa, bo niejednośc w Kościele
Chrześcijańskim nie dała się im mocno w tę wi-
rę utwierdzić. - Czernohorcy, naród stawiający
się do dziś dnia niepodległymi, inni zaś Stawia-
nie Mahometansey mają ten przywilej, że kon-
sulecki ich piemicy depitać nie może.

Historja wieków średnich ma całoróż-
ny charakter od starożytnej; - nie jest ona przejściem
do historyi nowożytnej, ale jest jej poprzednikiem.
W tej epoce występują na scenę świata, narody,
albo całkiem starożytnym nierznanne, albo za-
baryniskie od nich pożyczowane. - Feudalizm i
Przecerstwo, stan miński, cechy rzemieślnicze, Hier-
archia Kościelna, Różny Rękaw; Przecerstwa
herby, filozofia Scholastyczna itd, w tej epoce
wzięły początek. - Historia wieków średnich
lubo z natury swojej rozwinięta, wszelako proka-
zuje, jak tego powszechnego na świecie odwie-
dzisze wywinięły się narody, - i jest objaśnie-
niem i pochodnią historyi nowożytnej.

Trudności w historyi średnich wieków zachodzą:
1. Co do Chronologii. - Ta w wiekach średnich wielką po-
dlega wątpliwościom. - Dwie tylko Ery były uży-
wane, to jest Era Chrześcijańska i Hedzira. - Na-
rody Chrześcijańskie nie jednakoż rok zarynaly,
bo niektóre rachowały go od Marca. - 2. Teogro-

2^a Geografia; następa nadto wielkie do poznania
trudności które wyniły albo z rozległości historycz-
nej sceny, na której zostały odmuany, albo takowa
trudność jest skutkiem zupełnej nieznajomości Geo-
grafii. Nie możemy szczególniej opisać geografii nowo-
przemyślanych narodów; tudzież i wielka część kronika-
ry nie dawała o geografii a wyobrażenia nawet
o etnografii nie miała. — Wszakże w tej Epoce, to jest
do IV^o wieku podkrywało wiele obolic w trzech częściach
znanego świata; a przy końcu tego wieku Ameryka od-
kryta została. — Do tego przyczyniło się: 1^o przybycie
odległych narodów; 2^o odkrycie krajów mało znanych;
3^o podróże mędrców, którzy światło religii Chrześcijańskiej
w mało znane kraje rozkrzewiali; — 4^o podróże w widokach
handlowych, a szczególnie w chęci znalezienia nowej
drogi do Indyi Wschodnich. — Nadto wojownice Armie,
sacerotio w wschodnią i południową Azję, rozgatkowane,
późnatej Afrykę, a kupcy Morutmańscy aż do Chin
doszli. — Sprochanie się Germanów, Sławian i
Maziarów, dało powód do lepszego poznania Europy. —
Normanno wie odkryli poznali kraje, a nawet odkryli
wyspy: Faroe i Groenlandyę etc. — Alfred Wielki król
Anglosaxonów, sam tłumaczył na ajeryjski język
podróż Otona i Buelwstana do ostatnich brzońców
północnej Europy, i w nich znajduje się wzmianka
o Sambii, prowincyi w Prusach, gdzie kopano kruszycę.
Zakonnicy Anglo-Saxonscy a szczególnie Bonifacyusz,
zaszli w głąb Niemiec; Wirantynscy zaś, a szczególnie

Hist. Pow. B.²

Metz

6. 3.
Heterogues i Cyryl, udali się ~~xxviii~~ do Sławian i do Włoch
taryi. Nawet ta gorliwość o nawracanie do Religii wymi-
Chrześcijańskijskiej sprawiła, iż do Mongolii wysłano i pionierów
stolów, jakimi byli Jan de Marinioli etc. Pielgrzymie
mi i Przyjaciółcy jakoby Bonawentura, Burgard, tunc,
etc. zwiedzieli kraje wschodnie. -- Hojzerowie wiek
Oderych de Portenau, Jan Childerberger, i inni, wzięli
wiadomości o Azji i Afryce przyniesli. -- Szwedzi
jeszcze więcej do poznania geografii przyczynili na-
rozwinięte pod kierunkiem Henryka Rejlara, prze-
w. Portugalstwu, podróże około brzegów Afryki, około
aż do odkrycia przez Bartłomieja Diaz r. 1486. p. tece
Łódka Dobry, Adriaci, odkrycia drogi do Indyi, przez morze
Wascho de Gama, i odkrycia Ameryki przez Kolumba. --
Wielako takowe poznanie różnego rodzaju
części świata, nie wyjaśniło pierwszych lat his. Nau-
ryi wieków średnich. Mimo co raz większą zna-
mości bliższych i odleglejszych świata około, i Le-
ka geografii w wiekach średnich, wielce była
niechana i to tylko umiemy, czego się za-
cy w Księgach Ptolomeusza i innych geografów
Greckich dowiedzieli. Prosmas Indigoplaustis, p. miem-
robit Ptolomeusza. -- Z geografii Guidona z Ramnauka
my która pisat około połowy IX^o wieku, tylko sa-
wyciąg niernaniej nam ręki posiadamy. -- Niko-
Blemidasa Bizantyńcyka geografii z XIII^o wieku
został, teraz nowo przedrukowano. -- Ważni-
udaskonalenia geografii przyczynili się i Arabowie, his-
Nau-

7.
rian i s. Tralif Al-mamun braciom El-szaften, slope jeografiernu
Religiu wymienci' karat. - Ben Haubel w XII^{ym} wieku, za-
etaw i s. Abulfoai i Szeryf Al-mewryzy, napisali wiel-
Pielgrzpie dzieło jeograficzne. Jan Leo, opisał Afrykę. Pado-
Burgan, bnie, był wielki niedostatek kart jeograficznych w
ierowie wiekach średnich, który zlat się przyczyną niedo-
imi, wai wiadomości jeograficznych. - Karol IV^{ty}, miał mieć
- Leo tylko 3. karty jeograficzne. - Do znakomitszych kart,
oryginalny naley Tabula Peutengiriana. Ta karta była jawniej
eglarz, przerobiona przez jakiegoś zahornika w Polmarze
Afryki, około XIII^{ego} wieku. Oryginał jej znajduje się w Biblio-
1436. w bibliotece Cesarsko-Wiedeńskiej. - Trzecia karta była
dygi, pro morską tablicą Marcynala Bordzia, a Atlas z
10^{tych} kart złożony, był własnością Antoniego Planko.
roziny. Procz tych, zasługują na uwagę: tablica Franciszka
lat, his. Mauro, Globus Marcina Beheim, i karty, które
kraj" zna Benedykt Donny do Ptolomeusza wydrukował.
kolic, a Leo dzieła ogólniej jeografii wieków średnich, lite-
była natura dotąd nie posiadała.
zahorn. Wiadomości jeograficzne średnich wieków czerpnąć
jeografii można tylko z dyptomatów i innych zabytków pi-
laustis, pismenych. Niedostatek kart jeograficznych, utrudniał
z nauk jeografii wieków średnich tak, iż my, mówiąc
tylko o niektórych krajach, trzymać się rzek, i pasma
Vihesogor w oznaczaniu ich granic, będziemy. - Wzajem-
wieku sepoce nie daje się czuć potrzeba taki cobyście ne-
i do tego poznania jeografii, jak w wiekach średnich,
wie, his.
karta

8. 2.
to w tej części historii nie nane Grekom i Rzymanami
nóm ludcy, nieustannie swoje sieliska przemieniały, polity
niekiedy zdarzało się, iż niektóre narody nie naniego pro
plemienia wpadły do innych ludów, utrzymywały się
tam między innymi długo dla historii, i dopiero
poźniej w innym się pokazywały miejscu. — w Sze
3. Preksetacenie genealogii familijnych, utrzymywa
dnia wiele korzystanie z kronik dawniejszych, zdawa
był czas, w którym lubiono wreszcie do pióro
i porzątku świata wywołać: —

Krótkość historii wieków średnich.

Historia wieków średnich, w daleko wię
jak starożytna obfituje źródłami; lecz do nich przy
należy jest trudny, potrzeba bowiem do tego ba
głębokiej nauki, znajomości języków, których je
jakto Grecy i Rzymianie posługiwali się i upadali, a
drugie z mieszaniem rozmaitych języków powstawa
dopiero wygradzały się; — trudno więc było niemi
i dla tego uczeni używali języka Łacińskiego.
Wreszcie, prócz pomników piśmiennych, posiadają
bardzo wiele innych pomników z średnich wieków.
Mamy dotąd kościoły z ostrymi łukami i malowid
kami obłami; mamy wieże których starożytność
nie znali; mamy naczynia różnego rodzaju; miedzi
łowane napisy, i tym podobne rzeczy, które wię
nale.

Przynależa do pomników historii kultury, niż historii politycznej. - Z wszystkich trzech plemion: Germani-
ieniaty, Sławian, i Arabo-Turków mało nam pozosta-
ło pomników. Apostołowie Sławian, bojąc się aby
nie przetracił religii Chrystusa, z wielką gorliwością
wypędzili bógów i świętynie pogan nie czuli. - Otto
Biskup Bamberski, Apostoł Pomorza, znalazł
w Skoczynie wyobrażenia zwierząt, ludzi i ptaków,
odkryte przy okazji seian, tak naturalne, iż się oddychać
nie mogły, i to jest dowodem, że u Sławian, również
do polaków w Niemczech kwitnąć musiała architektura.
Narody wieków średnich nauczyły się bicia pieniądza
od Greków i Rzymian; lecz zjawy się wtedy w Europie
pieniądze blaszane, które są jedynym pomnikiem
wieków średnich, i charakteryzują je w nich śliska bicia
pieniędzy bardzo upadła. - Germanowie i Sławia-
nie śliska picania porównano bardzo od Greków i Rzy-
mian się nauczyli. - Są jednak ślady, iż w Karnio-
li znaleziono ławce z napisami Słowiańskimi. Od tego
czasu zaczęto spisywać dyplomaty, bieżące najwię-
cej z tych wieków pomnikiem. - Są one najpraco-
witsze, poróżnieniem wieków średnich; są niewiśszem
świego. - Wzrostem niż broni, bo są współczesne. Są to przymi-
posiadają jawnemu stanowi naderlane. - Często z potrzeby
i wzięto faterowano dyplomata; co tym łatwiej stać się mogło,
i mało one podpisów nie miały. Dla rozróżnienia pra-
tarczywodziwch od faterowych dyplomatów, powstała w
razu, między XVII^m nauka, zwana Dyplomatyka.

Zróżna historyi wieków średnich na 4. klasach
podzielić można:

1^o Dziejopisowia Orientalni. —

2^o Chronikarze piszący w języku łacińskim i
zantynsa, a naodstatk,

3^o Ci, którzy w rodowych językach pisali zacytowani

Co do pierwszych to jest Dziejopisów Ori-
entalnych, z tych najmaerniejsi są Dziejopisowia
Arabscy. — Skłonni do poetyckiego stylu, uprzedzeni
wielką rodaków, nie mają braku wrytych i nieraz
kunsztu historycznego, jest ich cecha. — Są oni
szereż pro wiższej części w manuskryptach. —
dziejopisach Syryjskich, styl bardziej do naturalności dłaury-
jów Greckich się zbliża, i dokładniejsi są w chronologii
gu. — Proiz nich mamy jeszcze dziejopisów Pers-
kiej. — Proiz tego, dzieła Chinczyków i Japończyków
mają wyjątkiem jeszcze dla nas niedostępną.
ludy, jakoto Mongołowie, Tatarzy, albo radziej historycy
albo daleko późniejsi mają. — My czerpać wiado-
ści o orientalnych pisarzach możemy z Derbelata
Biblioteka pisarzy Orientalnych. — (Syryjskich) do
pisarzy, pisali Afscamani w dziele pod tyt. Bibl.
thea Universalis. — Najbliżej są Dziejopisowia
zantynsa. Charakter ich jest następujący. Ciągną
bagaż i toru dziejów ludzkich prozai, i zniechęca-
ły Greków charakter, wrypy razę napuścił tym
lub czorością wyobraźni, a reputata Grecyana
mnie sprawuje wrażenie, mimo tego, jeszcze

W starożytności ślady wyrobów kultury Greków widzieć się dają-
 ła, oni dla tego szacowali, iż znajdują się w nich wiado-
 mosci węgierski niektórych narodów, jakoteż o sta-
 kim i Germanach, Gotach i Wisygotach.

Wśród Greckich historyków to jest Zonaras Libelas,
Procopius, Pompeius Trogus, Gregoras i Laonides ciągnę-
 ły Orygi nieprzerwane dzieło Bizantyjskich prawników, aż
 do r. 1477. - Prócz nich, inni szeregiem epoki histo-
 ryki Bizantyjskiej opisali, a ci są: Prokop s Cezarej;
Thucydides, pisał panowanie Justiniana; Teofilakt
z Egiptu, pisał o Cesaru Maurycyusz; Nike-
forus, Katryarcha Konstantynopolitański, zosta-
 wił dzieło: Breviarium Historicum, aż do śmierci
Maurycyusza; Jan Sylices, pisał od r. 811, do 1057.
 W chronologii do śmierci Teodora Thomnena; Anna Ro-
mmena Cesarówna, zostawiła dzieło opisujące
 Arabów ziny jej Ojca, Alexysa Rommena; Grzegorz
Chropolita pisał dzieło od zdobycia Konstantynopola
 przez zachodnie narody, do odzyskania onego;
 Cesarz Ioannes Frankozenus pisał historię Brym-
scelata aż do r. 1300; Grzegorz Kondynus, który wiele
 pisał o starożytnościach stolicy Greckiej, zostawił;
 Cesarz Konstantyn Porfirogenita napisał dzieło
 o wewnętrznej rządzi i prowincjach wschodnich
 zachodnich państwa Brymskiego; Dukas pi-
 sał o zdobyciu Konstantynopola; Anselm Ban-
ty Jurius Benedyktyn, zostawił obszernie dzieło
 o starożytnościach Konstantynopola; Petrus
Gilius

Gelius napisał 3. księgi o ciążninie Konstant. Pi Ktron
4^a o starożytnościach i topografii Konstanty nopolat. - Łozj nu; i
pisat historyę Cesarstwa Zachodniego ostatnich jego oras... ich się
Georgius Praeres napisał chronografię Bizantyjską arrepiś ra, am
poziatkę XV^e wieku, aż do r. 1477. - Stych 4^{ta} on, Staro
tuch pisarzy zezpat Gibon, a żeby nie lekciewarz charakte
Ojców kościoła Chrześcijańskiego, byłoby to dzieło jego pu wzięty
wszechmian. - E... wa

Nowem wydaniem wszystkich dziejopisów Białych Wód
skłóć, poogłóć, teraz trudnić Leburg.

Dziejopisów Europejskich różnicę musimy, jest
 jedni pisali w języku łacińskim a drudzy w przelata,
 narodowych, z tych jest mniejsza liczba. - Trondzieje
 łacińscy pisali byli zwykle w zaciętu klasztoru, ^{nam} Quidam
 zostawili najwięcej kronik Benedyktyni; a lubo im
 nym zakonóm winniśmy zachowanie szeregu
 rozróżnej literatury, wszelako oni jako ludzie odos-
 ni o świat, nieznający natury społeczeństwa lud-
 go, nie mogli się nigdy podnieść do wysokości history-
 Dla tego, kiedy najardy Baronów na klasztor, i imieru-
 bne szeregi z wielką opisywali starannością, wypadki
 i wstęp na ołtarze oraz męczeń, w których było słowami
 pisują. Moje też ludzictwo zatopionym w Religii, roz-
 niem i przyszłością zajętem, sprawy ziemskie mniej
 inemi się zajął, i moje dla tego, tak ważne wypadki na
 wiec krótko opisywali, jak rzeczy mniej ważne i powścią-
 Wskazy i te suche spisy są, drogią przeszłości zabycie niewa-
 Nie wyszły jednak do tego rzędu należą. W niektórych nie
 brany swego wieku skrócone, i dotychczas, i zachowy-
 nas i bawia, a szczerość i prostota wielce jest
 nich ceniona. -

C. b. v.

Pi. kronikarze więcej mówili do zmysłów niż do rozumu; ich natury pornać nie zdoła ten, kto pilnie w ich się nie wrył. Wiele atoli tych kronik, ani au-
 ra, ani epoki nie znamy. W niektóre kroniki późniejszą przepisywano wiele stracił swojego. —
 4^{ty} on, Starych łacińskich wieków średnich, ma własną sobie charakter i mnogość nowych znajduje się ^{w nich} wyrazów
 rzętych z języków krajowych. Często w nich znajduje się
 się wiersze, a niektóre całkiem są wierszami pisane.
Bizajski Kronika Gallusa, Dyktmar Merseburski itd. — Dla
 zrozumienia tych kronik, porobione osobne słowniki
 nazwane Glossaria. Wreszcie treści tych kronik na-
 rzuca się jest rozmaite, bo niektóre zaczynają się od prolegomen
 języka, jak Kronika Ottona Freisingenskiego; inne
 Kronikarzy szczególniej jakiej epoki opisywały, jak Kronika
Quidgarda, albo zamykają historię jakiego narodu w
 im, zretegobudzi, jak Kronika Gregorza Turonensis historia
 regotów; — albo obejmują dzieje miast, instytucyj, zna-
 cado, komitych ludzi, jak Kronika Eidenharda. —
 Do XIII^{tych} i XIV^{tych} wieków, w całej Europie po łacinie pisano;
 si histor w narodach mniej oświeconych, gdzie nawet kraj
 i imionowanych nie było, jak na Prusach, w Serbii i Islandyi;
 najprzód kroniki w językach narodowych pisali na-
 stowało. Przepisywano zatem, oswajeni z językiem, wiele
 i, rozm przetrwalni w nich mogli. — Te kroniki może dla uży-
 e mniej na promocy pisano wierszami, a lubo historia jest
 i powieści głównym przedmiotem, wszakże miary wiersza
 i powieści nieważną ich do przypadeków, które ich treści amie-
 których nie znaczenie mogły. Do ich czytania potrzeba
 aduwa, najomni języków staroświeckich. — Najdawniejsze
 jest

Ci. Kron. Hist. Pow. C.²

Kroniki

Kroniki pisane w narodowych językach, są: history
 1^o Kronika Nestora po Rusku na początku wieku brojnego
 2^o Domicyan Hieromonata w połowie XIII^o wieku, przejętą po
 żywoty świętych: Symeona i Sabę, dwóch rektorów tak ci
 rów państwa Serbskiego.
 3^o Dalemil z Mererzka na początku XIV^o wieku, jest e temi
 niarzem Czeskim.

W Polsce, porządku od Gallusa, który podobno był prot
 był cudzoziemcem, wrysy kronikarzy po łaciniem
 pisali, a pierwsza po polsku wystała przy królu
 wieku końca, Kronika Bielskiego. Pierwszą jedyną na p
 oryginalną Kronikę, pisał Strzykowski w wydaniu swo
 r. 1582. - w Królewcu.

W języku Włoskim dopiero w połowie XIII^o dostatku
 ku dyplomata i Kroniki pisać zaczęto. - Najdawniejsza
 jest Kronika Melespiniego, pod tyt: historia
 tyńska. Drugim Kronikarzem był Villani.

W języku Francuskim, Villeharduin
Joinville pisali Kroniki. Niemasz pewności
Dawid, po Niemiecku na początku XIII^o wieku wypr
Henryk V opisał; jak to okazuje się z Kroniką
Urspergensis; - to pewna, iż nikt nie poszedł za
 jego przykładem. Jeszcze bowiem za Fryderyka II,
 język Niemiecki był celem pośmiewiska cywiliz
 wanych narodów. - Wzgardzić Germanów, w pr
 wian i Arabo-Turków do Europy, jest nader
 innym wypadkiem, lecz oraz nader trudną do
 spamiętania historią. - Dla tego, ponieważ ca
 his

historia średnich wieków zasada się na opisanie
wielu brojnej wędrówki tych trzech narodów, dla statystyki
tego, przez porównania, porobimy sobie geograficzne przedziały.
Tak ciągnąc myślą linię od ujścia Dunaju do jego źródła,
dalej od źródła Dunaju i Renu do jego ujścia, skreślo-
ję jest z temi dwoma liniami granice, przedziały, w pierwszych
wiekach Chrześcijaństwa, Europe cywilizowana od barbarzyń-
skością podobna tej granicy rozkoszny klimat, urodzajna
ziemia i wszystkie przyjemności życia; a z drugiej strony
przez zimna cięzka i niedostatek wszystkich rzeczy. Naró-
dzą się na północ tych dwóch linii tulały się tłumami po dri-
wydaniach puszczach, i więcej z postawy ciała niż z władz umyślo-
wych do ludzi podobni, czuli życie więcej cierpieniem i nie-
wielką przyjemnością. Względnie nazwiemy
Najdalej barbarzyńców, różniło te ludy od ich sąsiadów są-
siedzi, którzy się stawili Prymian imieniem przyni-
ca. Trudno pojąć, czego Prymianie pragnęli jeszcze mogli,
i co ich do tych barbarzyńców nęciło - a wszelako po-
wodził od Augusta, przez pół trzecią wiek, ciągle
się do nich wdierali. - Po ukończeniu tych 250 lat,
zmieniła się scena. Barbarzyńcy skupieni ku półno-
cy, zaczęli się cisnąć do krajów Prymskich, a pormawcy
z północy, w stłobie Prymian, najami wyprowadzili z północy, i
cywilizowali się za dawniejszych najazdów Prymian, takie
przez 250 lat. - Naprawdę waleczniejsi z Cesarzów
Prymskich odparli Germanów do ich krajów, i
aż

168
wzrostu i siły, w głąb lesistych ścieżek Germanickich oraz Brytów, wzięli
zanosili; - bo barbarzyńcy pod panowaniem mnogich cesarzy
szczęśliwych i walecznych Cesarzów wracali się i w ten
koncu ostatnią Prymianom zadali klęskę. - Pan Prymian
to, ostateczne wewnętrzne, nie mogło wytrzymać, nie do
nych najazdów, runęło nathonie i całą Europę szarym
migrowy zastąpiło.

Lubo wielu dawniejszych i teraźniejszych dziejopisów, i Obaz
i etnografów, pisali o rodzie, narwiszku itp. tych narz
dów, wszyscy wzajemnie między sobą się różnią; - to. Co do
cho pewna, iż te wszystkie narody, których liczbę
bardzo jest wielką, dzielą się na 4^{te} połolenia, Barbar
jest: Germanów, Sławian, Arabów i Turków. - Pociąg
tłumy ich dziejów gubią się w niepewności i to tem
leż im się dalej wstecz poszczamy. - Nie możemy w szata
ich z pewnością rozróżnić; oznaczyć drogę którą
przyparli, i nie wiemy czemu się między sobą
liż jak upi; nie wiemy co byli Alanowie. - Poza to, znie
wzrostu dzieje tych narodów gina w pomroce wieków, nowie
ich narwiszka wzrwały się niekiedy z narwiszkaniami
sprzymierzonych i wódzów, a siedliska ich ciągle się
przemieniały.

Dla rozjaśnienia historii wieków i' rednich, naj
przód podzielamy te hordy na pewne klasy, a w
wadrzeży ile można światła w ten zamęt niedo
czonych wątpliwości, będziemy usiłować uczynić
jasnymi pojęcia o tych narodach. Dla oznacze
w

Widzę drogę, które te narody przeszły i pierwszych ich sie-
kły, podzielimy ich na barbarzyńców Europejskich; Ary-
atycznych i tych, którzy między nimi środkują. - Na Kar-
ie i cie ten podział da się uskutecznić, prowadząc linię od
- Bar-Prymu do ujścia Dzwiny, a druga od ujścia Donu
nie do ujścia Obu. - Pierwsza linia będzie granicą bar-
barzyńców Europejskich; między Dzwina, Obą i
Donem, siedzieli barbarzyńcy Środkujący, a za Donem
i Obą zaczynają się koczowiska barbarzyńców Arya-
tycznych. -
- to. Codo 1^{ch}. Barbarzyńcy Europejscy, byli to po wię-
liż części części Germanowie. - Ci od wszystkich innych
nia, Barbarzyńców różnili się urodą, białosną cerą, i długo-
- Łosia, włosów; a mówili różnymi dyalektami języka
tem Teutońskiego. - Byli po większej części z Towar, mieszkali
nozem w szatach, i tylko smutni, siedzieli swe odmieniali-
które nosili opięte i ciasne odzienie; nieznali wielożenstwa,
ba na wojnę ich najwięcej się z prostoty składało. - Najzna-
niejsi między Germanami, byli Frankowie, Alama-
niowie, Gotowie, podzieleni na Ostrogotów i Wistygotów,
i Gepidowie. - Za tymi mieszkali Lombardowie, Rus-
gundowie, Wandalowie, Swawowie, tam gdzie dziś
królestwa: Wirtembergskie, Bawarskie, i części Bawar-
skiego. - Herulowie, plemienia Litewskiego, Szwabowie,
Marcomanowie, w dziś: Czechach; Anglowie, w Slez-
witku, Sasi za Elbą, Normanowie czyli Duńczycy
byli

biegli bardzo wiegludze, i trudniący się rozbojami. Histor
morru. - tego, 12

Co do 2^{ch}. Stawiania cerą i językiem srodka Mówi
li między barbarzyńcami Europejskimi a Arya- wój pro
ckimi, a raczej byli przejściem i odzieniem jednego i Gotowa
ludu od drugiego. - Ciągnęli oni zawrse ku północy rowie, i
zajmowali miejsca przez barbarzyńców Europy opuszczo Anglo-
i raszli aż do Elby i Sali, i do morza Adryatyckiego. Anglo-
Do nich należeli: Winiidowie, Lutyjcy wdzisuj się Hunn
Saxonii, Serbowie między Elbą a Salą, Czesi, Pola Chin, u
Pusini, Bośniacy, Florwatowie albo Proatowie Flisk; -
należoniec Bulgarowie. yka, a

Co do 3^{ch}. Do tej klasy barbarzyńców. która się wali się
Tatarowie. Te narody miały twarzowiska w północie, i wództ
nej Aryi, i rozciągaly się do północnych granic, i Occa
Persyi, Indyjów i Chin. - Rozmili się oni od dwóchrone i
zaj wspomnianych plemion spłaszczonym nos, 100,000
brzydłością twarzy, ciemną albo szmagławą cerą, i 51. ogn
skie twy były pasterstwiem, i żyły wśród liczących się i Athe
tród; - szukali dla nich coraz nowych pastwisk; mł Węsyg
li w namiotach, nosili przestronną odzież, mieli po 100,000
każon, a wojtko ich z łomami się szladator. - Do tej klasy
sy należeli: Flunnowie, Manowie, Awarowie, Papier
gry czyli Madżary, Turcy, i wstąpiłi Tatarowie. - Papiera

Co do 4^{ch}. Arabowie szladali to czwartą potłolencę, i wylłi
byli nazywani Saracenami od wyrazu Saraka, i wstawian
rozbojnic. -

Histor

Historia Sławian najmniej jest znajoma; a to dla
tego, iż ludy Sławiańskie kryły się długo przed historyą.
Mówię teraz będziemy o ludach, które najpier-
wej porzuciły Europie. Są to: Hunnowie,
Gotowie, Wisygotowie, Ostrogotowie, Lombardowie, Ala-
nowie, Burgundowie, Wandalowie, Siewowie, Frankowie,
Anglo-Saxonowie i Saraceni.

Hunnowie.

Hunnowie wysiedli z r. 375 z nad północnej granicy
Rosji, uderzyli na Rany, i wyruszyli ich z ich sie-
lisk; - zburzyli państwo Gotów, założone przez Herman-
rycha, a wyruszywszy wszystkie narody z ich siedlisk,
szali się powodem zamieszania po całej Europie. Pod
wództwem Attyli, założyli oni ogromne państwo
wiodące od Dunaju do Baltyku, a od brzegów Penu-
sji do Oceanu Wschodniego. Attylla, którego przedsta-
wiali go ludz Bożym biczem; narwaty, na czele
w nos 400,000. Hunnów wtroczył do Gallii, lecz tam w r.
451. ogromna, dnośt klęskę na polach katalońskich.
Attyllę zwołał wodza Rzymskiego, któremu Frankowie
na pomoc przyszli. Utracił w tej bitwie
400,000. ludzi. Następnego jednak roku wtargnął
do tej Italii, obległ Rzym, który dopiero na prośbę
Papieża Leona S. opuścił. Wrócił potem do Panno-
nii, gdzie życia dokonał. Hunnowie złożyli ciało
Attylli w trumnie z złota, tę zaś w srebrnej, a tę w
miedzianej; Marano niewolnikom grób wykopał w
miejscu.

miejsce pustem, a na jego grobie tych niewolników, którzy zabijano. - Po jego śmierci upadła państwo Hunnów. - Którzy zmieszali się z innymi narodami i z niemiach. - między podbitej przez siebie ludami. - Które p...

Gotowie.

Wiele hori barbarzyńskich jednego rodu, noszą nazwisko Gotów. - Pojem nazwiskiem znanymi byli. 410. Wisygotowie, Ostrogotowie i Gepidowie. - Mieli oni chodzą ze szwami południowej, gdzie dotąd jedna winyca nazywa się Gollanym, a druga Ostrogym. W 250^{ym} roku, narody Gotów osiedli nad Dunajem i potłoczno-wschodnie prowincje Prymii najęli. - Cesarz Decyusz i syn jego zginęli w bitwie z rzymskimi. Ten bohater Hermanryk, mając lat 80. został przez zdobywcę. - Opanował wszystkie kraje od Dunaju do morza Łódzkiego. Był lat 100. i z niespodziewanym wtarł się do Hunnów, razem życie i państwu tracił. - Od tego czasu Gotowie podzielił się na trzy gotów i Ostrogotów. - Wisygotowie zwróciwszy się od Hunnów, otrzymali od dworu Konstantynopola tego pozwolenie przebycia Dunaju, i zajęli Trację, Sares gdzie zalewili przbyli, podnieśli rokosz, i pod miastem Adryanopolem, Cesarza Grediana i wojsko jego wygnał. - Teodozjusz W^ośkodził Gotów i ich w podległość. - Po jego śmierci pod dowództwem Marytha powstał. - Spustoszył on ogniem i zniszczeniem Wyzyskie prowincje i Italię, Prym...

Waleriusz

24.
miliony i stu tysięcy przeszedł Alpy i w południowej Gallii
złutniał. Dalej przeszedł przez Pyreny, i na gru-
znych Alach i Szwabach zajął państwo Wisygotów,
które przez 3 wieki trwało. Dopiero Arabowie
wyszli do Hiszpanii, unięli państwo Wisy-
gotów, a ich szczątki w góry północnej Hiszpanii
zagnali. Alaryk umarł w południowych Włoszech
w 410. w mieście Thosensa. Po jego śmierci Wisy-
gotowie odwrócili rzekę Thosensa, pochowali jego
ciało w jej torzysku, a potem rzekę do dawnego
przebiegu upuścili.

Ostrogotowie.

z naję. Skutkowni przez Hunów, po śmierci Attyli od-
tworzyli dawną wolność, a idąc śladem Wisygotów
został przez Dunaj, i osiedli w Alkeryi i Serbii.
Teodoryk W. bohater Ostrogotów, wychowany
jako zakładnik w Konstantynopolu, wielkie leno-
wstwo cesarzowi robił usługi, dla tego był przyspo-
sobił na syna, i nawet pozwolił mu Zenon
iściągnąć do Moich przeciw Odoakrowi. Zwyciężył
Teodoryk, i nowe w Italii państwo zajął.
Macedoniusz wódz Justyniana pokonał Ostrogotów w 60.
lat po zająciu ich państwa. Dziejopisem ich jest
Jordanes. Był on najprzód sekretarzem królew-
skim, a potem Biskupem Prawosławnym.

Lombardowie.

Mają oni pierwotnie pochodzić z nadbrzeża
Bałtyku, i mieli zniszczyć Herulów. Justynian
Flav. Low. 2.
Cesarz

Cesarz chce się Lombardami od Gepidów zastopować osadzić ich w Pannonii. — Także wkrótce te dwa Almanny, rody rozporężyły z sobą wojnę i wystrzeliły przeciwko Lombardowie Gepidów. — Przygotowani Lombardowie wymarowali do Italii przez Narcesę urażonego na Zofię Cesarzową i w pod Albuinem swym wodzem do Włoch wtargnęli, by było li Medyolan, i inne miasta, i obwotali Albuina. Wroślesł to przeszedł dwawieki trwato i dopiero pązaisa Wł. ostatniego ich Króla Derideryusa pokonał, i ostatecznie panowania Lombardów skończył.

Lombardów królowie tawni są w historii, mieli siłą daleko wiele pniał wyprzych nad wielki w którym powstawał się zmagających się z aragotniej do lennictwa i powierza feudalnych.

Almannowie.

Almannowie, od razu jak są historii znajomi, siedzieli na Wotg nad brzegami morza Kaspijskiego. Dowiedzieli przez Hunnów, osiedli w Pannonii, przystąpili się potem do hordy Radagaisa. Przesła Almannów, Przesła po Włesce Radagaisa, przeszli przez Pien, Pirene, krótko w Hiszpanii osiedli. — Wandalowie w. 47. pokonał Prigynów, którzy przysięgli, najokrutniejsi i najprochopsi do krwi roblew ze wszystkich tych wypręży tamtych nionych barbarzyńców. Trwali oni od r. 376. do 476. byli

Burgundowie.

Podobnie jak Wandalowie i Szwabowie porzucił Sady krytę morza Bałtyckiego brzegi, na pocz. V. wieku na

zastąpił się ku południowej Europie, a zagarnęły
 dwa Młodo, we Młoch na dwie rozdzielili się części: Jedni
 li nakusowali kraje nad r. R., a drudzy pod stawym
 cesarstwu wódrem Radagaisum który był nadzwyczajny
 Cesarz i wzrostu, któryli się pod Florencyą oborem. Tuż
 by było ukęto to miasto, gdyby nie Stylitron, który
 przybył mu na pomoc, i Burgundów wraz z Ra-
 gaisum w pień wyciął. — Porzucali Burgundowie błą-
 dali się długo bez celu po Germanii, a dowiedziawszy
 się o Gallii, poszli rabować tę krainę; na koniec zatrzy-
 mali się w osiedli w Gallii, a w 100. lat potem opano-
 wali ich Frankowie. Gombot, jeden z królów Bur-
 gundzkich wydał edykt, który obejmuje prawa i
 zwyczaje Burgundzkie. Trwało to państwo od r. 413.
 do 504. i nazwano się Starem Królestwem Burgun-
 dii, a później, dlatego iż potem nowe Królestwo Burgun-
 dii powstało.

Wandalowie.

Przeszli Gallii, osiedli w południowej Hiszpanii, lecz
 wkrótce przebyli ciążnie Gibraltarską, spustoszyli
 Przewodnie prowincje w Afryce, i na gruzach ~~ich~~
 zatorzyli Kartaginy, państwo Wandalów.
 W tym czasie na Sathach do Italii wyładowali;
 do 455. byli w Rzymie i zniszczyli się na Prymianach za-
 dobyć przez nich Kartaginy. Po upływie 100.
 lat Bellizaryusz wódz Justyniana, oblat.
 V. wiek państwo Wandalów.

Szwedz

Suewowie.

Ci wraz z Allanami i Manialami wtargnęli do państwa w zachodnią stronę tego kraju, i zatorzyli tam państwo, które w 180. lat później obalili Wifrygo. Historia Suewów jest najmniej warina z wymienionych. Państwo to trwało od r. 409. do 582. -

Frankowie.

Ze wszystkich narodów Germanickich, najwariniej w historii jest naród Franków dla tego, że on jeden zatorzył ogromne państwo w Gallii, które do dnia dotrwało. Według podobieństwa do prawdy, Frankowie byli Germanami, którzy się, między Renem i Merem, dla obrony niepodległości przeciw Rzymianom sprzymierzyli. Także ten kraj pierwotnie w swym imieniu nazywał się Francją. Po długiej walce z Rzymianami, za pozwoleniem Cesarów Zachodnich osiedli na lewym brzegu Renu, a korzystając z zaburzenia i osłabienia Rzymu, coraz dalej na południowi gromadząc posiadłości swoje rozciągali. Historia Franków zaczyna się od Faramunda ich wodza. Clodowery Kłowis, jeden z jego następców większą część Gallii zawojował. On uważany jest za prawdziwego założyciela monarchii Franków. Ze wszystkich podobieństw, które prowincje Rzymskie zawojowali, jedyną tylko Frankowie i Anglowie, kraje przez siebie zdobyte i narowisko, do naszych czasów zachowują.

Anglowie

Anglo - Saxonowie.

Anglicy i Saxonowie, były to narody Germańskie; -
 pierwsi z nich siedzieli około ujścia Elby. Zarobili na
 pomoc przez Bretonów, którzy się swym sąsiadom
 Piktom i Szkotom oprzeć nie mogli, - wyjeżdżali do
 Północnej Galli, pod dowództwem dwóch braci: Hengista
Morsta. Wkrótce ich więcej tam przybyło. Ci zamiast
 z pomocą Bretonów przeciwko Piktom i Szkotom, sa-
 on jedni ten naród rozwijali. Skoloną Bretanią
 do dzielili na 7. Królestw, a te są: Northumberland,
Mercia, East-angli, Essex, Kent, Sussex i Wessex.
 Renne 7. Królestw z czasem mocą oręża i spadku do sta-
 nia się Ekbertowi, za którym zaczyna się nieprzer-
 ła w Brany ciąg Królów Angielskich. -

Saraceni.

Saraceni lud Arabicki, zjednoczeni przez Mahometa,
 pod dowództwem jego samego, i jego następców zwanych
 kalifami, prawie w jednej chwili rozległe podbili
 i zniszczyli. - Z jednej strony opanowali oni Syryę, Persyę,
 dotarli aż do bram Konstantynopola, z drugiej
 przeszli Egipt, zaleli wszystkie północne Afryki brzegi;
 opanowali wszystkie wyspy morza Śródziemnego,
 podbili Hiszpanię, wtargnęli do Francji, i tu dopiero
 pod Karolem Martel, w Pityawu, niedaleko Poitiers około
 roku 732, pokonani, a wtedy cofnęli się
 do Pirynejskiej, i tam na gruzach Wisygotów,
 zatorzyli.

zatożyli państwo Arabskie, 480. lat trwające; i dopiero
dymanie i Tabella Kłobowe Thastyli i Aragonii: zdo-
Grenawy, ostatecznie Saracenów schronienia, i koniec ich
istwa zakończyli. W Azji zaś Saracenów wyzyskali i osadzi-
wie. Pod panowaniem Aruna Al-Rasrid, zasłynęli i
Arabowie wielką nauką.

Allemanowie.

Allemanowie tak zwani od wyrazu ich narodowego *Allo* i *mann*
Männer; inni zaś historycy wyodrębili ich nazwiskami
rzeki Altmur w Frankonii, która się dawniej Almeniem
nazываła. Byli oni związkiem węższych
dów Germanickich; najechali kilka razy Italii. Ich
devil zwyciężył Allemanów w r. 437. Ci tylko jedni nagra-
przymuszeni byli dla tego, w dawnych śródziemnym
zostać.

Gepidowie.

Są oni szczepem Gotów, i zostali zwyciężeni od Lombardów

Alerulowie.

Alerulowie Lombardowie wyzyskali. Odoaker jeden z
ich narodu, zrzucił z tronu Augustula. Mieszkańców
oni w drugiem miejscu Meklemburga, i są tego samego
plemienia, co Prusacy, Litwini i Saksyńczycy.

Awarowie.

Li wygnani z Azji przez Turków, przyszedli nad Danapet
w połowie VI^{ej} wieku.

Normannowie.

Normannowie, nie było to osobny naród, ale byli to tyżym,
ni ludzie z brzegów Skandynawskich przybyli. W końcu
VIII^{ej} wieku, zaczęli się już śmiało pro mor. sary
puszczać, i pustoszyć brzegi Europy; kiedy Francuzi

piero najęty był wojna z Awarami zaczęli najędrze brzo-
 ni i do-
 wancji, lecz Karol W. Karat uzbroić wielką flotę
 ili Tatarskich rzeki które się wdzierały wojniem, po-
 aszynarich; ale pod jego następcami, Normanowie z nad-
 wytką śmiałością Europy zachodniej pustoszyli nieprze-
 tali. — Pogardzali oni rolnictwem i rzemiosłami, a
 wego zbotostwie i polowaniu nieznajdowali dostatecznych
 arwisłrobów zaspokojenia swych potrzeb. — Zamierzali
 i Allen'ciennych rolniczych narodów, zapalili ich umysły,
 ysthiarado narodowe. Religijne opinie zachęcały ich do śmia-
 taliz. ych przedsięwzięci. U Normanów Edym, Bóg oręźa,
 jedni nagradzał walecznych i męźnych, przyjmował poległych
 liokach boju do Walhalli, to jest raju, a ludzi trudniących się ro-
 niostami i rolnictwem, określał przybytek polupionych
 Helvetes. — Takie mniemania natężyły młodzież
 i Lombardy nawet, nieostomnie męztwem i dzielnością po-
 gardzali oni niebespieczeństwo; nawet synowie do na-
 er jedostwa po królach przez naczni, pod nazwiskiem
 miesz królów morza, nie wahali się stanąć na czele tych
 o samowpraw morskich, dla wstawienia swego imienia. —
 W porządkach, sąsiadnie tylko brzozi tępili, a potem,
 ra wziętych brzozi Europy pokorali się. — Stali,
 nad Dnapiem, porogami Francji, Anglii, Szkocji, Irland-
 y, wyspy Balearie, nawet Grecja i brzozi Afryki.
 Francja najwięcej pod Karolem Syym i Karolem
 byli to tyty, uciertała od Normanów, którzy sam nawet sro-
 byli. — Kt. tego królestwa miorem niszczili. — Sam Paryż
 ro mor. tary był od nich napadnięty. Robert mowu, mia-
 y Franowu, przez Karola Syego wielkorrhca Francji za-
 chodni.

zachodniej toż jest i ciężej, zginął w bitwie z Normanami dopiero
w r. 866. - Z resztą taki oni postach rzucili na Francję 1261. i
iż na same ich wspomnienie wroscopy drżeli, a nie śmiedbali
z nimi, waleryj pieniądze się opłacać; co Normanom ^{broni}
tychbarziej podrywało. - Lecz trudno obronić się tym ludem, ażeby
które przelke napadają, a jeszcze przedrój się cofają. - Królów
nie mając wówczas zbrojnych obrońców, ustabilona w końcu
była najwięcej wystawiona na łup i rozboje tych barie ty
rzynców. - Możni panowie Francuzcy chcąc utwierdzić w sobie
wzrastającą dopiero swoją przewagę, staby bardzo ostaję
si Normanom, opór awżem napady Normanom, pr
jaty im niekiedy, i dla tego zdarzało się iż się z nimi dał m
li, zwłaszczą gdy u swych Monarchów wypadli z własności
W skutek tych nieustannych napadów, powstała i powstała
Królestwo na północy. - Normanowie to pod dowództwem
Ruryka założyli państwo Ruskie, które ten Ruryk nie
rozszerzył do morza Czarnego i Łódzkiego. - Zawynarwid
orazem Rusini Dnieprem puszczali się na Czarne, a ion
i zmuszali Cesarzów Greckich do opłaty. - Normanowie
wie kilka razy Irlandyę, o mało co całkiem nie zdobyli
wali. - Pierwszy raz wpadli do Irlandyi w r. 845.
porzadzali tam miasta: Limeryk, Dublin, i Waterford.
W środku X^{go} wieku zaczęła się religia Chrześcijańska
u Normanów rozkrzewiać. - Opuszcili oni Irlandyę
w XIII^{go} wieku. Wyspy Orkadzie, Hebrydzie, Skocie
dzkie, Feroe, i Man, pierwsi Normanowie odtyrali
i pierwsi tam założyli osady. - Inna osada ich, która
się do Irlandyi około r. 1074. Założyli oni tam podległą
spółną, niepodległą, aż do połowy XIII^{go} wieku. -

main Dopiero królowie Norwescy Hakin V i Magnus VII. w
1261. i 1264. tej recepty Islandzką pod swoje panowanie
znie wprowadzili. - Świętą Islandzką jezuzze za Prpłtą, zjawili się
man ^{pr}Briniharre pierwszy, potuomni, a z tych rocznikarzy, naj-
ludnoroźniejszym jest Snorre z Turleson, który pisał historią
z. - Królów Norweskich w pierwszej połowie XIII wieku. - Na-
a po koniec Karol Brodaty król Francuzki, chcąc złożyć ko-
ch bawie tym rozbojom Normannów nieustannym, zawarł z
władzą, odzorem ich Rollonem umowę w St. Clair, mocą której
Karol odstąpił mu część Nieustryi od r. Andelle, i Aur, aż do Cea-
annionu, sprzedając mu hrabstwo Meksyńskie między r. Ande i Ebo,
z nim dał mu prócz tego część Bretanii będącą bezpośrednią
z własnością Korony Francuzkiej, i takim sposobem po-
stała cała druga Normandya.

Dawida. Kellon przeszedł na wiarę Chrześcijańską i wziął
imię Roberta; został lennikiem Korony Francuzkiej, pod-
stawy nowożytności Normandyi, i córki Karola Próżnego
Zarzewa zionę pragnął. — Ci Normanie pod Wilhelmem Zdo-
bawcą, podbili Anglię i zatoryli Królestwo Obojga
niemcylii. —

Wegry.

Wód, Węzry pochodzący od Turków czyli Taimów, przyszedł
przez kraj Baszkierów, na południu m. Kaspijskiego mę-
i Tatarszami Wotga, Kamą i gorami Uralskimi, wta-
kie, które otacza rzeka Tobolsk i Tajk, która dalsz
odm. Uralem się nazywa. - Narody wschodnie nazywały ich
ich, Turkami, a sami nazywali się Madżarami. - Węzry
n. Pz. podlegli, najprzód bardzo długo Hwararom, wyparci przez
u. -
Lopu

Piętyngów, pod wodzem swoim Arkadem, zbliżyli się do Dunaju i około r. 887. osiedli w Dacji to jest na drisijskiej Watozerynie. - Arnolf król Niemiecki, wziął tych Dżarów przeciw Sławianom, składającym potężne w owym czasie państwo Morawów. - W czasie tej wyprawy Madżarowie na Sławian, Piętyngowie powtórnie napadli na ich dlika i całkiem z Dacji wyparli. - Właśnie umarł wtedy Świętopelk który państwo Morawów dzielnie sprawował. - Madżarowie korzystając z zaburzenia po śmierci, zagarnęli część Morawii ciągnąc się od Siedmiogrodu i Watozeryny aż do Morawii. - Węgry, osiedli w Pannonii czyli w Morawii, i zaczęli różne państwa Europy najazdować a szczególnie państwo Niemieckie nawet i Cesarstwo Greckie w wielkie zadali klęski. - Madżarowie czyli Węgry wpadali kolejno do różnych prowincyi Niemieckich, srogie w nich zarządzając spustoszenia. - Dopiero Henryk i Otton 3^{ci} Cesarze Niemieczy ułomili Węgrów. - Spodobienstwa języka ich można, iż Łaponicy są jednym plemieniem Węgrami.

Słowianie.

Ciepodobnie jak i Węgry byli narodem Turczanym który w tym właśnie czasie miał swoje Morawie w północnym Krymie i na rozległych między morzem Czarnym a Kaspijskim stepach. - Są oni tawrowi, iż w IX^{ym} wieku przyjęwszy religię Chrześciańską obojętnie wryły się sekty Chrześciańskie do siebie przyjinowali. - Ich państwo upadło na początku XI^{ego} wieku. -

Turcy.

Pierwotkowo mieszkali pod górą Emaus,

si się środkowej Azji. W początku byli Turcy niewolnikami
 Shordy Sityjskiej; lecz później wybili się z tej niewoli,
 i zawojowali sąsiednie narody. - Ich wodzowie pod
 nazwiskiem Suttanów, zrobili się później przez prze-
 moc namiestnikami Kalifów Bagdadzkich; wtargnęli
 do Azji mni: i coraz się bardziej rozszerzając, opano-
 wali wszystkie prowincje Grecji wraz z stolicą
 Konstantynopolem. -

Plemiona Sławiańskie.

Po przejściu Germanów za Ren i Dunaj, Sławia-
 nie zajęli dawne krainy Germanickie po większej części
 całkiem opuszczone i bez mieszkańców zostające. -
 Posuwali się Sławianie ku zachodowi i południowi i
 zajęli te kraje, gdzie dziś: Pomerania, Szlask, a dawniej
 państwa Obotrytów, Wiltów, i Lutyków się znajdowały
 i posunęli się aż do Elby, Sali i Lejny. - Ku południo-
 wi zaś rozciągali się aż w głąb starożytnej Grecji. -
 Nie zapuszczając się w etnograficzne opisanie
 tych plemion Sławiańskich tudzież w badanie o pierwot-
 nych siedziskach ich i pochodzeniu, które nieprzerwa-
 nym podlegają trudnościom; opiszemy tylko dzisiejszych
 Sławian z ich siedziskami i Sławian którzy później z niemi-
 łązali. - Ze wszystkich Sławiańskich ludów, jedni warniej-
 sze zajmują miejsca w historii, jakto: Rusini, Polacy
 i Czechowie, a o innych, którzy krótkotrwałe pa-
 ństwa, wzmiankę tylko w historii znajdujemy. -
 Sławianie mieszkali i mieszkają dotąd od ostatnich
 krańców Transalpii do Elby i Sali, a od śródzie-
 mnego morza i Chin do oceanu północnego, to jest
 zajmują

zajmują połowę Europy i północną część Azji. —
 1^o O Czechach.

Czesi osiedli pierwsiastkow i dolną mieszkają
 Krainie od nich Czechami nazwaną, lecz prócz
 znajdują się jeszcze Stawianie Czesy w Hegrecki,
 Morawcy z Hannakami osiedli w dzisiejszej Morawie.
 Czesi znajdują się jeszcze w Księstwie Opawskim, na
 zhu, — nadto wielu Czechów w XVIII^m wieku przestawia
 o różnorodność, osiadło w Berlinie, Brnie, i po wsze
 różnych Księstwach Słazkich; — nakoniec znajdują się
 si w Krainie Glatzkim w Górnym Slezku.

2^o Polacy.

Prócz Wielko-polski, Mało-polski i Marowski
 jeszcze są Polacy w Księstwie Cieszyńskim, a tamże
 Ostrawica, przedziela język polski od Morawskiego,
 si Czeskiego, w Księstwie Opolskim aż po miasto Głowno
 we wsiach mieszkają Polacy a w miastach Niemcy.
 W dolnym Slezku wielu jest Polaków, a nad Odrą
 o 2. mile od Wrocławia, ciągną się wsie polskie.
 Na Odrze nad r. Słencą, od której Słazk wzięt swe
 wiele się wsi Polskich znajduje. — Później, gdy do
 testwa Polskiego Litwa i Prusy były przyłączone,
 tam Polaków osiadło.

3^o Prusini.

Stolica czyli Krolebna Prus, jest Wielko-rosyjska
 która ma 4 dyalekty, to jest: Moskiewski, Archang.
 ski, Nizowogrodzki, i Szwedzki. — Czerwacki
 jest rodzajem Prus, to jest: 1^o Wielko-rosyjski, gdzie
 Moskwa, 2^o Białe-rus, ołoto i rodzi Dzwiny i

3^a Mata-rus, za Dnieprem, niedaleko Thorakow;
 4^a Crarno-rus, znajdują się między Wołyniem a Litwą,
 między Województwem Nowogrodzkim; Czerwonon-rusią,
 nazywała się długi Ukraina, Podole, Wołyn, Poleskie
 i Chetmshie aż po San.

4^a Syrbowie.

Syrbowie mieszkali w Suracyi i Miśni, niedaleko
 Drezna, która to Suracya po Crestku Syrbia się nazywa.
 Ci Syrbowie całkiem zniemoreli. - W Lipsku r. 1324.
 przestano już mówić po Syrbsku, a przez 30-letnią
 wojnę to jest r. 1648. najwięcej język Syrbski w Su-
 racyi i Miśni został wytepiiony. - Język ten zachował
 się jeszcze w drsińskij Serwii.

5. Polabowie.

Polabowie mieszkali w Suracyi i Miśni, niedaleko
 Drezna, która to Suracya po Crestku Syrbia się nazywa.
 Ci Polabowie całkiem zniemoreli. -
 W niższej Styryi, mieszkają także Sławianie. Floru-
 tanie w Traryntyi; stolica ich Felice: Klagenfurt.
 Traincy mieszkali w Trarnioli, gdzie do dziś dnia są
 wsi Sławiańskie, a niegdyś nawet nie umiały po niemiecku.
 Ci Traincy, dzielą się na Góranców w górnej Krainie,
 i Dolanów, którzy w dolnej Trarnioli mieszkają; mają
 stolicę Luben: Leibach. - Istrianie w Istrii, dzielą
 się na Lyczów którzy mieszkają w okolicach Grobnitza,
 i na Sielanów, którzy mieszkają około Tryestu, nad
 rzeką Sieta. - Słowaki Węgierskie, po obu stronach
 gór Karpackich. - Węgierskich wsi Węgierskich, jest
 11,000; - styckich 6,000. jest Sławiańskich.

Sławianie

Stawianie pod panowaniem Turków:

Serwianie nazywali się poimniej Krasjanami, mieszkali gdzie dziś miasto Belgrad. Za nimi są Bośniacy, którzy zachodowi. Te dwa narody tem się różnią, że Bośniacy przyjęli religię Mahometową, a Serwianie religię Grecką. — Bulgarowie, Dalmatowie i Choracy. —

Stawianie, którzy od VIII^{go} do XIII^{go} wieku w dzisiejszych osiedli siedliskach, są następujący:

1. Grypanie w Marchii Brandeburskiej.
2. Gryppani / Pomoranie: /, stamtąd strony rzeki Piana
3. Salimenciacy czyli Romacy nad Elbą w Misnie.
4. Dytywoni.
5. Hlawellani w dzisiejszej Brandeburgii nad rz. Hlawen
6. Tripsyni w Pomeranii za Odrą.
7. Leburi w biskupstwie Lubuskiem na Stętku.
8. Lutyacy / Pomoranie: / za Odrą w Brandeburgii.
9. Lurycy w Luracji.
10. Licy Kawici; niektórzy rozumują iż to są Leczykanie.
11. Lini nad Sajną w Luxemburgu.
12. Marwani to jest Morawacy i Czesi.
13. Obotryci jedni w Meklemburgu, a drudzy nad r. Murr w Thuringii
14. Hilacy koło Biedryna / Budweis: / w Luracji.
15. Pomorzenie; ci są dwójacy: za Odrą nazywają się tytkami, a stąd strony Łasrubami.
16. Polabowie nad Elbą.
17. Predenecentyjni; niewiemy gdzie mieszkali.
18. Czesi.
19. Prugianie na wyspie Prugu.

20. Redargi na Pomorzu, za rzeką Piana.

Niektóre pokolenia nie miały swego osobnego nazwiska, tylko zwali się ogólnie Sławianami.

21. Siarlii koło Lipska.

22. Sytyni koło Szczecina.

23. Sorabii czyli Syrbowie; Niemcy nazywali ich Winiidami.

24. Staderani w Marchii Brandeburskiej.

25. Tolendesi nad jeziorem Tollenzec.

26. Warnani, w Meklemburgu nad ujściem Warny.

27. Winiidowie; tak Niemcy wszystkich Sławian nazywali.

28. Uchry w Marchii Brandeburskiej.

29. Witataby czyli Witoy.

30. Wagry w Alzacji. Wimulami albo Wimnidami nazywali Niemcy wszystkich Sławian.

31. Nowogrodzanie z miastem Nowogrodem.

32. Thywieczanie z miastem Smoleńsk.

33. Potozanie z miastem Potoch.

34. Dregwieranie między Potozanami a rzeką Prypecią.

35. Wiatyżowanie i Radnierzanie na wschód Potozan nad Dnieprem.

36. Drewnianie, z ms. Takhoroty w wschodnim Poryciu.

37. Siewierzanie za Dnieprem z miastem Lubusz.

38. Polanie nad Dnieprem w Ukrainie z miastem Thijów.

39. Tywerzy blisko ujścia Dniestru.

40. Luczanie czyli Dukby na Wołyniu z ms. Such.

41. Chrobotowie albo Horwatowie albo Proatowie, mieszka-
li po obu stronach gór Tatrzańskich z ms. Prathowem.

Dzielił się na Białych Chrobotów i czerwonych. Czer-
wona Chrobacy nazywała się później Czerwini-
skiem, i rozciągała się od Sanu i Bugu do Dniestru,
a Białe

Wówczas między Sławianami powstał powrót w jednem
 miejscu rągi Trydobratczyzny a w drugim Lomobratczyzny.
 W VIII wieku nabożnie zjawili się Tróbratowic i Syrbowic;
 zjawili się w ten czas także jakis Samostaw, który szeroko
 em i Tróbratowic Sławian panował, i zastąpił go szeroko
 od ~~Samostaw~~ Awarów i Franków. Dalej nie prawie o tym Samo-
 stawie nie widzimy w historii. - To wiemy tylko, że w Sta-
 wianach zrywać powstała później pierwsza wielkie państwo
 Morawów. Nie wiemy gdzie leżało to państwo, czyli za
 Dunajem w Serwii czyli w dzisiejszej Morawii; bo dwie
 są rzeki Morawy: jedna wytrysła w Kiejskiej Górze, Stawianach,
 płynie przez Morawię i wpada pod Presburgiem do Du-
 naju, a druga płynie w Serwii. - Wedle podobieństwa
 do prawdziwej Morawii musiała się rozciągać po całej
 Cannonii, Serbii, i dzisiejszej Morawii. - Trudno jest
 oznaczyć, jak daleko pod panowaniem Prokustawa i
 Świętopelka to państwo rozciągało się w IX wieku.
 Ci dwaj królowie wielką sobie między Sławianami na-
 najwzajemniej powagę i władzę. - Tym jest państwo
 Morawskie sławne w historii, iż tu za staraniem Prokusta-
 wa i Świętopelka, zaczęła się oświata Sławiańska, któ-
 ra Sławianom rażniejszą wśród niebezpieczeństw i klęsk które Sławianie od Ger-
 manów a na wschód od Tatarów ponieśli, zupełnie zniknę-
 łami, żadnym po sobie nie zostawiając śladów. - Leon to oświ-
 cenie w kraju Morawskim zaczęło się od wprowadzenia
 Religii Chrześcijańskiej. - Gdy Sławianie byli ochrzczeni, mówi
 Nestor, Wnizariowie ich Prokustaw i Świętopelk, posłali
 do cara Michala i rzekli: „nasze ziemie są ochrzczone
 i nie ma już więcej nas uciek i tumanacyst Prokustaw i Świętopelk
 bo ro-“

bo nie rozumiejący ani po Grecku ani po łacinie." Tak jakob
to poselsstwo usłyszał Car Michał, wrócił do siebie filo
fów i przetrzymał im rzecz Sławiańskich. Książki
odpowiedzieli iż jest mąż w Sielunin / w Sepalonicie: im
niem Lew, a u niego są dwaj synowie umięjący po
wianisku, ludzie rzadni i filozofowie; posłał więc Car,
Metodyusza i Konstantyna. - Tak oba przybyli z ac
uhtad^{ac} alfabet po Sławiańsku i przetrzymali Ewangelie
Psalterz i inne księgi, z czego Sławianie byli bar
radzi. - Stało się to około VIII^o wieku. Konstantyn
wstąpił do klasztoru, wziął imię Cyryla. Takim to sp
bem VIII^o wieku, rozbrzewiły się nauki u Sławian. - a Arn

Wiadomości o Sławianach z roczników Niemców

Król Niemiecki Ludwik jest pierszą roczniki Tula
skie, r. 1846. z robot Rosiśława W^o Xiziem Moraw
W 9. lat później rozpętała się wojna między Lu
kiem a Rosiśławem, i ta wojna nie powiodła
Ludwikowi, bo Rosiśław zniósł wojako Niemiecki
przebył Dunaj i krążył za Dunajem spustoszył
nowanie jego jednak, niedługo trwało, bo Książki
Rosiśław wpłatał do klutni synów Ludwika,
rany był od Niemców porażony, a we własnym sy
wcu znalazłszy wroga, wzięty od niego w niewolę
i oddany został w ręce Charlomanu syna Liad
który z Akwizgranu do Bawaryi przybył. Ten
Charloman złożył na Rosiśława. sędziw Regens
burgu, złożył z Franków, Bawarczyków, i Sław

nie. Gdyby on nieposłuszny był królowi swemu i panu...
 Sąd ten skazał go na śmierć, lecz król Niemiecki kazał mu
 ożyć wyjechać i do klasztoru wtrącić. - Do tym Prości-
 ow, a stawie, zdaje się, iż nastąpił świętopietk daktio o niego
 ice: im polegającym. Najbardziej Morzytaton z zaburzon Niem-
 y po Niemcech, po zgonie Ludwika i z przyjaźni osobistej Ar-
 nolda, nośka króla Niemieckiego; - nawet ta przyjaźń tak dale-
 ko zachodziła, iż Arnolf narwał swego syna Świętopiet-
 kiem, którego Niemcy zwali Zwendyballem. - Ta przyjaźń
 zerwała się na jakiś czas r. 882. Kiedy Świętopietk z
 li bar niewiadomych nam powodów Pannonią puścił. - Później
 intyng Karol gruby, Cesarz, niedotęż, zdieńca ciał monarchii
 into s Franciszki, nastąpił urzędowic Pannonią Świętopietkowi;
 rian. - a Arnolf będący jeszcze dziećmi Tharniola sam to protwier-
 Niemiecki, że co mógł mu Świętopietk do stworzenia z tronu Th-
 rola, a nawet Świętopietk dał mu krój Czeski, w ten-
 li Tula, noś. - Chociaż nie ~~zamy~~ wiemy z pewnością, czy
 Morawia nad Czechami panował. To pewna iż panował nad
 dry Słow. Bawaryą, Pannonią aż do siedzi Pieryngów,
 iódta a more i terazniejsza Morawia do niego należała.
 Niemiecki Podobno iż ~~zamy~~ berlu jego, jako sprzymierzone, podle-
 żał. gaty. Sławonia, Dalmaacya i kraj za Dunajem,
 Tharniola, Tharniola, Tharniola i Styrga. - Lecz niedługo
 wika, przyjaźń trwała z Arnolfem, bo znowu dla powodów
 ym synam nieznanych Arnolf z trzema wojakami Wł-
 niewo Morawia, najechał od zachodu, a od wschodu wewat
 Sław. Mażarów. Lecz mimo to, za życia Świętopietka, nie
 T. Ten mógł Arnolf stawian jego pognać. Świętopietk
 Regem i Thaw. umarł

umarł r. 895. albo w 3. lata później. Thomas kronikar
 karz Czeski żyjący w pierwszej połowie XII^{go} wieku, po Mar-
 wianu, że Świętopolk podbił nie tylko Czeski, ale ma-
 wryjskie kraje po Odrę, uciekł na Niemce do pi-
 niko, i tam przy skonaniu dał ich poznać. Me
 bliżej tego wieku Constantyn Porfirogenita z au-
 guje na większą wiare. Zdaje się iż po wytrzymaniu
 tej strasznej wojny umarł Świętopolk roku 895.
 Podzielił państwo między 3. synów, przy najstarszym
 dowództwo zostawiając, lecz niegoda tak ich osłabiła, że
 Madziarowie siedli w Węgrych około Dunaju, i
 wyruszeni po trzeci raz z siedlisk swoich od
 go, i stał się, że wśród Sławian, druzgoc-
 lestwo Węgierskie powstało. - Państwo Morawskie na-
 bardziej kwitnęło od r. 870, do 894. - W ogólności
 wiek IX^{ty} był początkiem innych państw Sławia-
 nskich, bo państwo Mieczysława należało do IX^{go} wieku
 Państwo Ruskie założone było przez Ruryka r. 862
 Sławi Sławianie, a między innymi, Zachodni, Za-
 sey, i za-Elbińscy, ulegli przemocy Niemców, którzy
 ciążąc się w granice Sławian, nie dali się tam
 wielkiemu i potężnemu państwu założyć. W tym
 wem czasie najpotężniejsi byli Cesarze Niemiec, to
 jest: Henryk Otasznik, i Otton W^{ty}, i ci zaczęli
 gruntach Sławian, stanowić Margrabiów od r. 891. -
 Comesowie, byli to szlachetnie Niemiec, a Margra-
 wie, byli to Włochorzący postanowieni na granicach
 Niemiec, którzy zbrojne osady wśród Sławian za-
 wadzali, i obok Sławianich w odległości i holdown-
 ctwie trzymali i coraz się bardziej ku Odrze

z Kromu siwali, a nawet za Odrę przeszli; i tak powstały:
Margrabstwo Austriackie, margr. Miśni i Szwabii;
margrabstwo północne czyli Brandemburskie. -
Czesi utrzymali się zbrojnych sąsiadów Niemiec
chcieli, szeregiem od Szwabii i Obotrytów składali osobne
Królestwo Sławiańskie, i rozciągali się coraz bardziej
tote Wroclawia i Traskowa. Do roku 993. już
Czesi spotkali się z granicami Węgier, Prus i Polski. -
O Sławianach Zachodnich.

Niemcy wszystkich Sławian zwali Winnidami. -
Może to pochodziło od wyrazu wend to jest: morze; -
stąd narody nad morzem zwano Winnidami albo
Wenetami, jak znajduję się Wenedowie nad brzegami
Gallii; są Wenedowie w trzy mniejsze; mamy Wene-
dów nad brzegami morza Bałtyckiego i w Heronierie
Saurym. - W ogólności w wiekach średnich
wyraz to Leburowie, Alwitenowie, Wandalowie i
Winnidowie znaczą Pomorców. - Dziś jeszcze
Niemcy Sławian w Saxonii tote Dreana nazywają Wene-
dami. -

O północno-zachodnich Sławianach. -
Wenedowie nie pobudzeni do gniewu i zemsty, byli
narodem dobrym, gościnnym, a do zbytku, tak iż bra-
li u nich nawet, dla dogodności gościa, godziwą
Płatność. - Petni uszanowania dla starców. Ci Wi-
niedowie wreszcie rzucili korupcję i życie, chcieli
się rolnictwa i rzemiosł a szczególnie tkactwa, -
podobnie i handel u nich wzrastał powoli. Ci Sła-
wianie północno-zachodni zakładali miasta handlowe i
miasto

Śmiało puszczali się na morze. Lwizgłki malienstkie stały
 tak nierozzerwane rzwizgłki i żony na grobach; nigdy
 zabijali; - wielożenstwo bardzo długo było u nich w
 czaſie; nawet po rozbrzewieniu się Religii Chreſcijańskiej
 dochowali się w morycl. - Nie znali ani rycerskich obyczajów,
 ani feudalizmu, i dla tego ci Sławianie nie mieli
 żadnego politycznego wężła, który by ich łączył w
 naród. - Na sejmach jednomyślności potrzeba było
 a kiedy kto się nie zgadzał, to go bito i majątek
 bierano; i to nam Słowacy, iż pomimo tej wolności
 poddaństwo bardziej się u nich rozbrzewiło, niż u Polaków
 Now, i dla tego w drodze Sławianiecy mieli ograniczenia
 władze. Podjęci, gwałtowny napad, i zrobienie
 dzieł, było taktyką ich wojenną. - Utrzymywali
 sprzęty swe i żony w gęſtwinie, domy swe trzcinią
 jętnie na rabunek wystawiali. - Jeszcze przed
 wzięciem Chreſcijaństwa mieli ci Wimitowie wyobrażenie
 o Stworcy, rozumeli że wszystko ze stworcy
 wa, i że im jakie rzeczy bliżej do Boga postęgi, tym
 więcej boskiej natury zawierają. - Na czele wszystkich Bóg
 było bóstwo dobrego nazwane Swentowid; i bóstwo złego, zwa-
Czernobog; wszelako Swentowid i Czernobog w różnych
 koleniach różne mieli nazwiska. Dla tych dwóch bóstw
 budowali Wimitowie świątynie; prócz nich w czasach
 pogańskich w wesółych albo smutnych obchodach
 czczonych, umieszczano w lasach albo na niwach.
 prócz niej świątynia Swentowida była w Petrach, a
 w Arkonie. Ostatnia, była żółta, ale wyborniej
 i bogato ozdobiona; ściany zewnętrzne, ozdobione były
 punktami rzeźbami; a w pięknych holach malow-

nskie sta zdobyły wewnątrz swiętyni. - Tam to był przybytek naj-
 ch; mój kardziej pracowany, wspierający się na czterech słupach sto-
 ich wzniesionych oponaj; - i tu stał posąg Swentowida, który na-
 iński znak swojej wszystko ogarniającej mądrości, miał cztery
 h obco głowy na cztery światła strony odwrócone. W prawej ręce
 ie miał trzymać róg setnicznicy z metalu wyrobiony, w lewej
 yt w proteziny łuk, a przy boku wielki miecz srebrem wybij-
 a był m. - Odrznięcie miał z innego drzewa, lecz tak mocno
 ytek, samego posąga przylegającej, iż spójnienia w żaden spo-
 tności, abo dojrzec nie można było. Nogi Swento wida były ja-
 niż ułoby ulryte w ziemi, a otaczał go wieniec posągów
 rancion innych bożków. - Do tego przybytku tylko Wł. Ka-
 mie zastanowi wejść było wolno. Sam Wł. Kaptan zamiatat
 my trój galeziami drzew, a nie wolno mu było w nim odde-
 nizm chacie, aby ziemskim totnieniem nie szalać obliża-
 ród zap Bożka; - dla tego często musiał do drzwi wychodzić,
 wy ob dla nabrania świeżego powietrza. - - Porazliwi wiśni
 rcy wpi knio, z wielką siroczystością obchodzono. Wzrasie tych
 ra, tym zarzupków, brat Wł. Kaptan róg z ręki Swentowida,
 ich Bożi uwarat o wiele bratko wina, które tam przeszedł
 ztego roku był nalać; - niepetności znać było, nieurodzał; a
 ród nym kiedy ten róg był pełnym wina, brali to Winiłowie za
 ok boż znak wielkich urodzajów. Dawne wino celiwał Wł. Ka-
 pas boż ptan pod nogi Swentowida; a potem na nowo róg
 rnoszciał winem napetniewał, wypijał go na błęchach od
 wach; jednego ciggu, za zdrowie narodu, i witał go z
 ach, a d nowem winem Swentowidowi w rękę. Potem gdy
 rnej ro wielki porano placach, stągał za nim Wł. Kaptan,
 były p ppylat się ludu, czy go widać z za tego placach;
 malow

agdy

a gdy go lud mima ogromu tego placu widział, wi-
 szał mu Wł. Kaptan, żeby urodzaj taki był na
 szty rok wielki, żeby go już z zapłachia widzieć na-
 można było; - a następnie obiecywał ludowi szereg
 i plony, jeżeli Swentowidowi będzie zawsze wiernym
 honorował się obrzędem wielką uroczystością, na której
 miłośników i miara za grzech była poświęcana. -
 Wtem wnoszą do świątyni Swentowida prośbą,
 trzecią część tupa z nieprzyjaciół. - Dla tego był to
 Kaptan Wł. bardzo bogatym. Był onowaz dowódcą
 strażi, która strzegła Swentowida świątyni,
 sto tę straż wolkierne ludu na tupa two wysłano
 bo rozumieli stawianie, że Swentowid toczy wojnę
 przeciw nieprzyjaciółom na białym koniu. Czo-
 łdźarto się iż ten koni, którego mu zawsze przy-
 nim postawiono, rana była pokryty piaskiem i
 rzem, a w ten czas arnowy Swentowid na wy-
 wie wojenny się znajdował. Przez tego konia,
 wygroźnie Swentowid wymownie oświadczył. Jeżeli koni
 przez pociąg na ziemi wtoznie prawa napa-
 noga przestąpił, to okazywano iż zamiar stawia-
 nom i da się - jeżeli lewą, to przed sięwzięcie za-
 niepodobne do uskutecznienia uważano. -
 się na niebezpieczne wyprawę na morze pusz-
 koni musiał trzy razy przestąpić prawo na-
 wtoznie. - Innym jeszcze sposobem przysto-
 owano. Nawet na rozpostartym popiele pro-

drono linie; jeżeli wyprowadono parzystą ich liczbę, było to
 wiadomością, a jeżeli nie, parzystą to oznaczano złą wróżbę. Przy-
 sągając nie wspomnianego bogów, to obawiano się ich gniewa-
 łości na drzewa, wody itp. - U tych Winićów, religia
 Chrześcijańska nie rozkrzewiła się tak łagodnym sposobem
 jak w innych krajach Sławiańskich; ale trzeba ich było
 siłą i orężem do jej przyjęcia przymuszać, w rozmai-
 tym królestwie tej religii im wystawiając. Porzuty-
 wali więc oni Chrześcijan na tołkow, a ich naukę, za grube
 batowdawalstwo. - Książęta i Winićcy zaprowadzając
 u nich wiarę Chrześcijańską, chcieli raczej swoje prawa
 nad nimi utwierdzić. Ci nowi tych Sławian panowie, wy-
 trącając trącaniem ich obyczajów i nakładaniem niegodziwych ob-
 łąk, a wręcz, okrywaniem ich wargą, wszelkiego rodzaju,
 wyemnatknęli między dwoma tymi narodami niewygasną, nie-
 try wygnawie, która trwała aż do zupełnego wypuszczenia Wini-
 łości. Dla tego chociaż ci Sławianie bliżej byli Chrześcijan
 niż Polacy,daleko jednak później u nich ta Religia
 się rozkrzewiła. - Teren w połowie XI wieku, Gots-
 scheid, założył Sławiańsko-Winićkie państwo,
 które się do Włki miasteczka około Hamburga, aż do
 Dny rozciągało. - Ten Gotscheid porozumiewał się
 z sąsiednimi Książętami, porządk między Winićkami
 rozstrząsał Religia Chrześcijańska, i oboj Biskup-
 stwa Adenburskiego, jeżore dwa biskupstwa zato-
 żył w Ratzeburgu i Mecklenburgu. - Ten Sławianie
 upatrując w Sławowem zaktadaniu Biskupstwa upa-
 łość wojny narodowej, i religii Batowdawalstwu,
 zabili tego Gotscheida w r. 1066. a syny, żonę jego
 obok Króla Danśkiego odwieczono miotatkami; Króla

Hist. Pow. G. 2

Książę

niegdy Chryścijańskich zmyło swych Bogów ołta Niem
 Biskupowi Meklemburgskiemu obcięto rzece i nogi brawny
 na ofiarę Bogom zabito. Truko Księga Rugii, gdy tego
 ngt narzeki rządu, Winnidów, a gdy Księga Łas...
 w innych stronach zając się wojną, ten Chryśc
 spokojnie na Winnidami panował aż do r. 1100...
 Wówczas Henryk syn Gotscheida zabił Trukia na...
 świadzie i z róną jego sławinę się ożenił. Ten Henryk nad ro
 sprzyjał Chryścijaństwu i zawarł przyjazne związki z...
 z Księgą Łaskiem. Dla tego Winnidowie przy wsch...
 ómiej granicy zamieszkałi, kilka razy przeciw...
 mu orężę podnosili, i nad Niemcami srogich dopuszc...
 ki się obrucienstwo. W końcu i Niemcy pokonali tych...
 wien, i aż do Brandeburga i Havelbergu wpływ...
 rozszerzyli, a nawet Rugia przez niejaki czas przyp...
 ta się do poddaństwa Księgatom Łaskim i daninę im p...
 ciła. Lecz Henryk nie tak szczęśliwie prowadził wojnę...
 z Duńczykami, którą rozszerzył o zatrzymanie matki...
 swojej Sygryty prosił. Dostał ją od króla Mikotaja...
 za pośrednictwem kramata X. Sleswickiego pułk...
 lecz tego kramata musiał iść na czele za swego następcę...
 a które we własnych dzieciach, nie mającąc...
 utrzymania się na tronie, zagrożonym od Niemców...
 umyślnie kramata następcę naznaczył. Po jego...
 jednak śmierci r. 1121. synowie Henryka: Pr...
 i Swiętopelt w sporządzkach spokojnie panowali; -...
 koniec gdy ich samych, i wnuka Henrykowego Li...
 ka zamordowano, - wielu się o panowanie nad...
 nidami ubiegało. Najprzód Przybystaw i Nikl...
 a potem kramat X. Sleswicki. - Nikloda Król...

ogów ołta Niemiecki Lotaryusz, znaczone od niego w podarunku od-
 i nogi brawny pienigdze, koronował na Króla Obotrytów. Secz
 rugii, dążył tego Nikłoda zabił Magnus, K. Dunicki, Przybistaw
 2. razu wrócił do panowania. Ale Lotaryusz chęć i
 A. Jassa Chrześcijaństwo rozszerzyć i zwierzchoń swoją tam utwier-
 ten Tim dzie, zbudował na Südbergu w Kraju Holsteinskim
 r. 1100 ramek i klasztor, i wtych okolicach, wielkie się wojny
 ulia nastąpiły, a Biskup Wicelin z bohaterską wytrwałością
 Słenną nad rozkrzewieniem Religii Chrześcijańskiej pracował.
 e zwieży Podobne zastugi piotoryt Ottou Biskup Bamberski;
 y wcho: ten sam który w swej młodości, uczył w Polskich szko-
 rzeciw: łach czytając; szczególnie do rozkrzewienia Religii Chre-
 dopus: ścijańskiej na Pomorzu przyczynił się.
 tych i
 wpływ

Historja Wędrówki Narodów.

Epoka, w której powoli powiaty nowe prątkowa,
 na zachódzie. — Epoka ta iść będzie od wędrówki narodów
 do zjawienia się Islamizmu od r. 376 do 621; — jest ona
 historyą, wielkiej wędrówki narodów północnych i południ-
 Cesarstwa Rzymskiego.
 Kto był powodem wędrówki narodów? —

Naród Trung-nu, czyli Skunnowie.
 Wielka wędrówka narodów, stała się przyczyną
 nowego układu rzeczy we wszystkich częściach staro-
 żytnego świata. — Słoteresne narody, wyćpiaty
 nieustęchające kleski, i stego powodem, nie zostawili
 nam tak dokładnego opisu, żebyśmy idąc i pro-
 ich śladach chociaż główne rysy tak wielkich zda-
 rzeń streścić mogli, a mianowicie o przyczynie
 tej wędrówki, o ~~przyczynie~~ pochodzeniu i pierworznych losach
 nara

narodów, które stały się powodem do tak ważnych tego
 zmian politycznych. - Te przerwy w historii zapie-
 domyślanie się, które jedni prozycują za marzenia, a
 dry za nie wzruszoną prawdę, koniecznie jest rzec-
 De quine wykorzystał w Chińskich rocznikach history-
 wschodnio-azyjskiego ludu Tsiung-nu, od którego albo
 Dequine, Gattereau, Gibon i Jan Miller, Shen-
 wywodzi. - Narod Tsiung-nu dotęgi błąkał się
 i rozrósł przy północnej granicy Chin; dopiero
 około r. 234. wyruszyli z pustyni Frygi, i porzuci-
 li okoliczne kraje podbijając, a z czasem nazwali się
 zwany Tanju, mieszkający na rzekę Selinga, i
 się panem wielu koczujących narodów. Długo żyli
 tyków Chińskich, i przeciw niemu wymarowali Chiń-
 owi stawny mur. Wówczas jeden Tsiung-nu nazwany
 miał zabierający ojca górnosi Tanju osiągnął. Ten
 wiele okolicznych podbił ludów, i zwyciężył Cesarza
 shiego Traoty, i na króć jego kamicą natężył danin
 utrzymując iż państwo Tsiung-nu rozciągało się od
 półwyspu Koreańskiego i morza Japońskiego, aż do
 drugiej granicy Tiberu, a morze aż do Włoch; - nawet
 Syberji do tego Mety należeć miało. - Takim sposobem
 naród Chiński bardzo mu długo podlegał; aż dopiero
 kiedy Chiny dostały się pod panowanie Cesarza Flawj-
 dry r. 14. a 87. przed Chr., i za następców jego, nie ty-
 orztem Chińskim, lecz przez odwołanie się niepodleg-
 ludów, państwo Tsiung-nu upadło, a w r. 51. Xig-
 musiał się poddać Chińczykom, stawiać się w Sy-
 gdzie przysięgę na wierność Cesarzowi rzymskiemu. -

z innych tego jednak, ten naród tamta część wure i tygot Chin
wie, prowincye. Wewnątrz jednak rozdzielenie, osłabie
ich potęgę. - 8 hord tego narodu odtężyło się od innych
nia, a do i zatorzyło pod opieka Cesarstwa Chińskiego państwo pod
i jest rzecz niowe Tjyung-nu; lecz reszta tego narodu od innego
historii Koryjskiego ludu Syenpi zwyciężona poję pod jego jarzmo
d którego albo wywędrować musiata. Wiele ~~tych~~ Tjyung-nu
Hienpo zostało w dawnym miejscu i zmieszalo się z Syenpi;
tężat w 58. hord walecznych miało wyruszyć ku zachod-
; dopiero i zatorzyło nad r. Tajk państwo zachodnie Tjyung-nu.
Wkrótce ten naród zmiata z kronik Chińskich, i tych
nich jego to właśnie zachodnich Tjyung-nu, drugiegiowie
niektórzy mają za przodków białych Hunnów czyli Efta-
linga, jak ich zowią w kronikach i w niektórych wiekach, którzy się
w kilka wieków później około Persyi pojawili. Ci Tjyung-
nu, napadając znowu przez naród Syenpi, musieli udat-
wony i nie obawiać się ich, przesali gory Tmaus, do której to bętko
Ten Meta gory, geograficzne Chińczyków wiadomości sięgają, i
Cesarza stał się dwoma wielkimi oddziałami; jednym ku Oksus,
i danie drugim się ku Wotrze puscili. Pierwsi osiedli na
ato się do wschodniem brzegu morza Kaspijskiego w Solidyanie,
do wsch i nazwani byli białymi Hunnami czyli Eftalitami;
nawet i ci mieli króla i z Sasalidami między r. 460. a 480.
w sposób wojny. Lecz wkrótce część narodu Tjyung-nu,
ar dopiero udat się nad Wotgę, gdzie pod cirowszemi niebem
a Fluty więcej drabioń nabrali. Knieśli oni prawu następcę
Tanjów. - Oddzielnie niektóre hordy pod dowództwem
Murów, rozpostarły się na wschodnim brzegu Wotgi,
które to krój w XIII wieku Ungaryę nazywano, i odtąd
St. Nigie naród Tjyung-nu, nazywai się porządku Hunnami.
i w Sy potem przebył Wotgę i napierając na różne za-
st. - Wotgan

Wotgańskie narody, stał się przyczyną wędrówki narodu
i wtargnięcia Germanów do państwa Prymskiego. Ale pewn
nowe najprzód napadli na Gotów, którzy pierwsi przegani
wędrówkę zaczęli.

Terli jednak twarzą, że roznosił Chinscy wielkie wieści
podlegają wątpliwościom, łatwo distrzeremy, że takie dwost
eremie narodu Hyung-nu z Hunnami, opiera się na pr
domysłach, którym podstawa historycznej catherm niepowie
brakuje. - Nie dosyć że Chinczy nie znali Hunnów Hun
a Europejczyj Hyung-nów, niedosyć że między temi
dwoma narodami bardzo małe zachodzi podobieństwo. Wi
leż cała ta epoka między zjawieniem się narodu Hyung
ung-nu i Hunnów catherm ciemności okrywają. - Zwę
tego nie możemy tacyć z pewnością tych dwóch narodów chwy
Podania Chinskie nie mają dokładnej chronologii, a to a zate
jaszere, naciągana do Grecy i Prymskiej, jak to zrobił Amm
Jan Müller; - nie mamy nawet pewności czy są oni pocho
nie naród Hyung-nu w sąpiedzieli Chin znajdował rowie
dla tego iż ten wyraz Hyung, znaczy po Chinsku tham
biedni niewolnicy; - może więc Chinczy dumni i zanipliwos
zumieli wszystkie okoliczne narody tem narawisko jedno
oznać. - Lecz nie pot rzeba nam do wytlomac Cololow
nia tej wielkiej wędrówki narodów, poruszenia się jak Wotge
luda na północ Chin; bo w samej środkowej i Hyung-narod
górze dotąd ludy wraz z trzodami na cwar im gat
mija się przenoszą wędrówka takich narodów
potrzebuje tlomaczenia ani objaśniania powodów
rzesz naturalna, iż jakiś naród z środkowej i Hyung
wyprawył ku zachodowi i po kilku wiekach znalazł się w

ki narodził się nad brzegami Wotgi. - Dość nam na tem, że
 tego. - Pewnością znajdujemy pierwiastkowo Hunnów, nad
 brzegami Wotgi. - To samo u nas nawet Estalitów i Hun-
 nów, popada w wątpliwość, bo Kronikarze średnich
 wieków, ludzie nieswiedzeni, wzywali nazwiska tych
 i takich dwóch narodów podług woli i do różnych narodów
 iera się na przemian odnosili. Nie mogąc więc z pewnością
 Wiem powiedzieć, że naród Tching-nu, jest ten sam co
 Hunnów, równie i w Kronikach Europy o proaz
 między Hunnów, nie z pewnością dowiedzieć się nie można.
 Wśród rozmaitych baśni na to się tylko jedno zga-
 narodów, że i Hunnowie przybyli z Azji. - Niemogąc
 waga. - Dwie historye dowiedzi podrodzenia tego narodu,
 narodów, chwycono się drugiego sposobu, to jest antropologii,
 ogii, a to zatem z opisanie postaci Hunnów, jaką nam podał
 to zrobi Ammianus Marcellinus, okazuje się iż Hunnowie byli
 ry się o pololenia Mongołów. Gdyby się potwierdziło iż Awa-
 najdowal, równie mieszający dziś w górach Traubarkich, są Awa-
 Chinska i tami dawnych Awarów, - rozjaśniłaby się wszystkie wątpli-
 mi i wątpliwość, bo w wiekach średnich Hunnowie i Tatarowie
 narazem jedno znaczyli, a Awarowie są plemienia Tatarów.
 y Thomas Cokolwiek bądź, drżkie i koczujące hordy stamtąd strony
 a się jako Wotgi, uderzyły najprzód na naród Allanów. - Ten
 wój i Azji naród Allanów mieszkał od Wotgi do Donu, i rozcią-
 ar im gat się głęboko na północ i południe Europy; setki
 narodów, nawet ich koczowiska w krajach Przymiannów, nie-
 nowodow, znanych. - Tych Allanów Hunnowie zwyciężywszy
 owiej i Azji, w wielu bitwach, jednych do spłochi, reszta przybyła
 ich zna

scili, a innych rozegnali po różnych okolicach. Lecz
 Allanów pierzchnęwszy przed Hunnami, schronili
 podobnie do gór Kaukazkich, gdzie nazwisko Allanów
 do dziś dnia zachowują. W tych górach Kaukazkich
 widzieć się dają jeszcze szczątki wielków średnich:
 Stak, Kirgizowie, Sersziowie, Kabardynicy używają ca-
 łkiem zbroi, hełmu i całego sposobu wojowania po-
 ków średnich. Wieleż potowa tych Allanów zjednoczy-
 się z Hunnami; i tymto narodem wzmocnieni i
 imieniem Hunnowie, wyruszyli w r. 374. pod wo-
 dzem Walamiorem z nad brzegów Wołgi, przeszli
 Don, który w owych czasach odgraniczał Europę od Azji,
 natarli na Gotów, i stali się przyczyną wyruszenia Ger-
 manów z swych siedlisk, czyli wielkiej wędrówki ludu
 Germanickich.

O Gotach.

Hunnowie przeszedłszy Don, a zatem przepłynę-
 wszy, się z Azji do Europy, natarli najprzód na Ostro-
 gotów. Wyrar ten Ostrogotowie, w języku Scythońskim
 znaczył Gotów na wschód mieszkających; których
 Ostrogotów król Hermanryk, stawy niegdyś zwany
 cięśliwy, lecz teraz pochyłony wielkim, widząc swo-
 go narodu upadek, sam się z rozpaczą zabijał; im-
 zas' powiadał, iż umarł z ran odebranych od dwóch
 iż Proxolańskich, którzy się nad nim za Mrygudę
 siostry swej zemściłi. Po jego śmierci obrany był
 wodzem Ostrogotów Witymur. Nowy ten król, ze-
 wojłko z Allanów a nawet z niektórych Hunnów

53.
którzy na jego stronę przeszli, i w porywach dosięć się
wzruszliwie opierali. Lecz później Mitha rary od Hun-
now zwyciężony, zginął na koniec w jednej potyczce. —
Ciężcami Ostrogotowie po śmierci Witigimira, jeno poddali
się Hunnom, a inni pod dowództwem Alateusza i Sa-
fraxa, opiekunami młodego króla Witerycha poszli
nad Dniestr, gdzie się był dawniej obozem położyl Szewia
Wispygotów Atanarych. Nawata Hunnow przeprawi-
li się przez tę rzekę, Wispygotów w góry zagnali. —
Naprzeciw ten Szewia Wispygotów Atanarych usypat
wał idący od r. Dzawes (Pruth) do Dunaju. Wispygo-
towie nie mogli się oprzeć Hunnom, i znaleźli na koniec
schronienie w granicach państwa Przymskiego. — Atana-
rych opuścić swój naród, i z orszakiem wiernych przy-
jaciół schronił w góry Kaukaskie, skąd był pierw-
szym Wyspygotów wypłoszony. — Tymczasem reszta Gotów pod
wodzem Alateuszem, uciekła nad Dunaj. — Ci wjeżdżali do
Antyochii piosł, prosząc Walensa Cesarza, aby
im pozwolił osiedleć w pogranicznych prowincjach
państwa Przymskiego, obiecując bronić ich granic
i przyjąć Wiarę Chrześcijańską. — Na tę prośbę choć nie-
bezpieczną, przyzwolił Cesarz z tym jednak warunkiem,
aby Wispygotowie jeździć na północnym brzegu Dunaju
bronili, i dzieci swoje w zaślubie przyrzekłej wierności
przystali. — Urzędnicy Cesarzowi wystąpi na przepra-
wienie tych Gotów, nie mogli zliczyć tak ogromnego
ludu. Wispygotowie osiedli w Dycceryi Trachii, albowiem
był dawniej rzymski dzielnik królestwa na Dycceryi. —

Hist. Paw. II. 2

Urząd

Urządzenia porobili potrzebne dla bezpieczeństwa i pomysłowość
 państwa, urządzenia; jednak Thomas namiestnik. Cały
 rza i Maximus wodz, ile rozporządzenia Cesarstwa
 uskuteczniłi, bo wielu Gotów zbrojnie przez Dunaj
 przeprowadziło się. - W dycezyi Trachijskiej Gotowie
 godziwego obejścia się od Krymian doznali, a w ich
 w ich koczowiskach srogi głód szerzył się przez
 i dla tego potrzebne pokarmy za wielką cenę u
 pniów Krymskich kupować musieli. Tymczasem
 koczujących Ostrogotów pod temi samemi warunkami
 w granice państwa Krymskiego przyjęci nie chcieli
 lecz gdy wszystkie wojska Krymskie ściągnięto, a
 rozstrzelonych Wisygotów w głąb państwa do
 ich przeprowadzić, Alatur i Safrax znaleźli
 sposobność przeprowadzenia się przez Dunaj. -
 się biesiady którą Sibiagnus w Adryanopolu
 komitajm Wisygotom wyprawiał, na chęć
 Wisygotów w otwarty się bunt zamieniła. Trzy
 ger na czele swoich koczów, a z adanem Sibiagnusa
 zrowi wielkiej kłopotliwosti nabrawszy serca, i zaopatrzywszy
 wory się w broń poległych Krymian, potoczył
 z innemi koczami Gotów pod dowództwem
 ryda. Następnie łupiąc i mordując, całą Trachijską
 Gotowie przeszli a wzmocnieni zbiedzonymi niewolnikami
 Mami którzy pracowali w złotych kopalniach, a
 kilka ich pniocą wszystkie tajniki, w których
 szkam

promyśle i zwanicy żywności przechowywali. Przestraszony Cesarz,
 wysłał Magistra equitum Wiktora do Persów, dla
 Cesarstwa rawnarcią i z nimi pokoju, i aby mu prosili przysta-
 cor Dunaj. Sogiony z nadbrzeżów krajów Ormiańskich, Sibi-
 gotowie i cyrus sprowadził. Bitwa na polach Salicéjichich
 a. w 377. niedaleko ujścia Dunaju, wziętym zwycięstwem uwy-
 cił go. W r. 377. Po czym Przymianie wojnę obronnie
 u przystąpić postanowili, i zambnitych Gotów między Du-
 orasem i najem a Bathanami ogłodzić umyśli. Sator-
 varuntha ius wódz jazdy do Prymskiego wojaka przybył,
 i chciał titha rany naćierać na Gotów. Lecz gdy Frytyger
 i Allanami, Hunnami i Ostrogotami rawnart przy-
 mierze, wódz Prymski musiał się cofnąć i zniszcze-
 należli, min Tracji zapobiedz nie mógł. Tak się rzeczy miały,
 i. - A gdy Walens Cesarz do Konstantynopola przybył, a
 dołu i nałkoniomy wrzaskiem ludu, udał się do Adryano-
 cheć i na pola, gdzie Frytyger obozem leżał. - Odmiesione mate-
 rita. Frytygera przez Satornacza, podniósł dany Walensa;
 Sibię odrzucił podane przez Frytygera warunki pokoju
 zapłacił a nie ciekając przybywających prosithów, stał się
 Frytygera bitwa r. 378. w której sam Walens z dwoma
 twem i trzema częściami swego wojaka zginął, a Goto-
 i Tracji wiekrwawie nad Przymianami odciął zwycięstwo.
 i niewiele Sogithi wojaka Prymskiego schronili się do miasta
 i do obwarowanego przed bitwą obozu. Gotowie zni-
 szczyli wojaka Prymskiego, a pod mury Konstan-
 tynopola

[illegible]

wał. Łuski okolicie Tracji oddano Węsygdom, Ostrogatowie
osiedli w Lidyi i Frygii; nawet Alunnom w Pannonii Fry-
mianie korowaci pozwolili. - 40,000. barbarzyńców pod naru-
żeniem sprzymierzonych, ciągle wstąpił Cesarstwu zostawia-
li niepodlegali urzędnikom Cesarstwu kor własnych wybiera-
li sobie sędziów i tyłko samym Cesarzom byli posłuszni; a
za życia Teodoryusa, który dane im obietnice dotrzymywał,
Gotowie zachowali się spokojnie.

Panowanie Teodoryusa.

16.

W czasie wojny z Gotami, Teodoryus uzyskał wielki
wpływ do rządu Cesarstwa, a nakoniec rzeczywistą oparł
władzę, szczególnie w wschodnich stronach Cesarstwa Pry-
mskiego. - Gracyan drugi Cesarz, mimo dwuletniej proci-
wko panowania, w końcu nieodratnym się do utrzymania
Goty, pierwowzoru w Gallii okazał. Zajął ciągle ulubionem
tyłko w polowaniu, sprawy rządowe raczniejszym zostawił. Przy-
chylności jego ku Alanom, oburzyła żołnierzy Prymskich.
Maximian towarzysz broni ojca Teodoryusa, dowódca
legii w Brytanii, przyjąwszy od swych żołnierzy chorąg-
wice Cesarstwa, do Gallii przesyłał i Gmacyana zabito pod
Lugdunum. Teodoryus uznał ich za Cesarza
nad Gallią, który go nawzajem w spokojnem panowaniu
na Wschodzie zostawił. Justyna matka Walentyjana II
Cesarza, sprzyjająca Arianom, stała się przychylną nowych
rozruchów w Medyolanie. Maximian pod pretekstem broni-
cia Katolickiej Wiary, omanit dwór Medyolański,
wprawił do wojny swoje wojsko z barbarzyńców ro-
mian, mianem Cesarza i z rodziną do Medyolanu, Walenty-
janowi przysłał do siebie Walentyjana i ożenił
się z jego córką, wreszcie potem do Włoch, i zwyciężył
wszyscy

wszy Maximusa, ściga go rothar. - Leodory Walentynian Arbogastowi Pradcy Illyrii, którego polegać się o wiać, prosił zstąpieniem go z urzędu, był od Arbogasta bity; a według innych Walentynian sam sobie z rozmyśleń życia odebrał; - protem Arbogast swego przyjaciela Eugeniusza na tronie Cesarstwu osadził. - Leodory z wydziałem Eugeniusza pod Akwileją, i własnym ziomkom dał na zabicię; - a Arbogast w ucieczce życia szukał. - Tym więc sposobem Leodoryusz po raz ostatni polegał w rękach cesarstwa Prymskiego i sam panem Cesarstwa Zachodniego i Wschodniego został. Leodoryusz najwięcej potem pracował, ażeby protory tamę szerzącym się wówczas odwróceniem od wiary chrześcijańskiej, - przesładować odwrócenie z wiary uciśnieniem starał się wytepić wszystkie szczyty z poganstwa. - I tak pod panowaniem Walentyniana upowszechniły się po Konstantynopolu i innych miastach wschodnich dogmata Arjusz, odmawiającego stwa Chrystusowi, które już dawniej od Proscioty, pierwsze postaty. - Papież Prymski, Patriarcha Alexandryjski i najpierwsi Ojcowie Proscioty, a szeregów S. Ambrożyusz Medyolański, bronili wyroków Soboru Nicejskiego, który potępił naukę Arjusza. Do tej chwili między odwróceniami katolickiego Kościoła to przybyło, iż pod Cesarzem Konstantynuszem, Patriarchem Konstantynopolskim Makledonis, nowe zdania swoje o osobach S. Trójcy rozszerzył. I tak powstał i Grecki Prosciot na wile i bardzo ułtł ródzień. Leodoryusz W. postawił Panem całego Cesarstwa

Prym,

Wale Prymskiego, jeszcze wówczas między Chrześcijanami, obo-
 zi się wzięt do wyzpiecia Kacerstwa! - Stanęwszy w Kon-
 stantynopolu, zaraz Arianów prześladować począł. - Ze-
 brany pod jego przewodnictwem Synod, w Konstantynopolu;
 potwierdził wyrok Nicejskiego Soboru względem Bóstwa
 Chrystusa, naukę o Trójcy S^z za naukę wiary posta-
 nowił i wszystkie przeciwe zdania potępił. Po czym
 wyosta uchwała Teodoryusa W^z przeciw wszystkim
 Kacerróm, których przez Kłaztw Kościelnych, jeszcze
 kary cywilne obowierzwały; a niektórym nawet zagro-
 żono śmiercią. - Mimo tak surowych praw, pod panowa-
 niem jeszcze Teodoryusa, mwa Kacerstwa od prawowiernego
 Kościoła odaryły się. - Między innemi Biskup Landyński
 M^z, Appolinarys, rwał naciąg wielkiego w Kościele
 Chryścianistkim rozwojenia. - Nieprzyjaciele Rzymian, szcze-
 gólniej Eotowie, trzymali się nauki Arysusa. - Procz A-
 ryanów inni, się jeszcze zjawili Kacere; w Affryce bowiem
 powstałi Danatysa; a dopiero St. Augustyn Biskup
 Hipponeński, tych Kacery do jedności Kościoła namo-
 wić potrafił. - W tym także czasie wzrębła szeregłbi
 dawnego poganstwa, z wielką starannością mierzono.
 Między innemi proszą Bogini zwycięstwa w Rzymie,
 z urdy Senatu wyrzucono; - po prowincjach burzono
 pogańskie świątynie, a dochody ich do Kościołów Katoli-
 ckich przenoszono. - S tego powodu, również jak dla
 Chryścianistkiej pobożności, podobnie dla oświeconych
 stanowiących na dotamni zwycięstw, i innych enot,
 Teodoryus W^z imię zastąpił, którego mu nawet po-
 iniffire.

więcej nie odmawiały wielki. — Wszakże tak gorliwe
 sładowanie odszczepieńców, a jeszcze więcej wielkie podatk
 re na Rzymian, wrosła wojen z Gotami nakładał musi
 bywały przyczyną częstych buntów. — Teodorysus pro
 Gotów i Germanów, inne jeszcze narody barbarzyńskie
 swemi chorągiewami trzymał, na żołdzie, a te wojłwa
 żyły Cesarzom, ale tylko pod zwierzchnictwem, i tacy
 brzo. — Przez takie zacizgi obcego ludu, pod chorągwie
 Rzymu, przyszło do tego, iż stan wojłnowy odróżnił
 do cywilnego, co było przeciw dawnemu zwyczajowi
 stwa Rzymskiego, gdzie obowiązki obywatela łączyły
 ściśle z obowiązkami żołnierza. Wreszcie Teodorysus
 mając tak liczne i bitne wojsko, utrzymywał w
 się wszystkie prowincje Rzymskie, ale rozerwaniu
 granic państwa tego zapobiedz nie umiał. — Owszem,
 dzieleniem go między dwóch synów, przybliżył chwi
 rychtowego upadku państwa Rzymskiego. — Bo Teodo
 rysus tylko przez ^{lata} cztery ~~niecałe~~ ^{całe} nad całym pa
 ństwem Rzymskiem ~~opanował~~ ^{opanował}, a po śmierci jego
 w r. 395. państwo, podzielone zostało między dwóch
 synów jego: Arkadyusza i Honorjusza, których
 w roku 18^o letniemu Arkadyuszowi dostata się wscho
 dnia połowa Cesarstwa Rzymskiego, czyli tak nazwan
 Prefektura Illyryjska i Orientalna, a młodszemu
 Honorjuszowi 11 lat liczący dostata zachodnią połowę
 stwa Rzymskiego, czyli Prefektura Galicka. — Teodo
 rysus jeszcze przed śmiercią nazwał z synów, przy
 sam radę, czyli opiekunów i takim w Arkadyusz
 był Nufinus, rodem z Gallii, a Honorjusza Stylik

z narodu Wandolów. Decz nadewszystko, osobista między
Rufinusem a Stylicjonem zawiść, pycha obu, i wnie-
sienie się Stylicjona do spraw Wschodu, przy cze-
m. wzajemna
panujących nienawiść to sprawiły, iż narody oba na-
jechawszy na granice państwa Rzymskiego, tam taturę
robić je mogli, i częściami one zajmując, do upadku
Cesarstwo zbliżyli, a szczególnie Cesarstwo Zachodnie.

Alaryk i Pradagais.

17

Niezdecy prędo śmiercią Teodoryusza zbuntowali się w
wszystkich prowincjach Germanowic, którzy narót-
nie Cesarstwu sturli. Do tych, przytężyli się wkrótce
inni barbarzyńcy, którzy z granicami państwa Rzyms-
kiego siędlieli, a między innymi Alaryk znakomitego
Wandolów rodu, stanął na czele Węsygotów, i rozpoczął
okrutną i złąbną wojnę.

Symerasem, Rufinus, Eutropius, i Gainas, wy-
dzierali sobie najwyższą władzę na dworze Greckim;
nie mogąc Alaryk zdobyć Konstantynopolu, po-
prowadził lud swój do Grecji, gdzie mu się wkrótce
część miast bez oporu poddała. Stylicjon, przyby-
wszy z wojtkiem, walcząc z Gotami, w Atładyi, i
zanimnął ich w Cholo. Decz Gotowie wymknęli się
z rękami do Epiru, między się wódz Rzymski sceni-
czni widowiskami Greków zabawił, a żołnierze
jego dla tupeństwa w okolicy się rozprzecznieli.
Nakoniec Alaryk wszedł w umowę z Atładyusem,
został jego wodzem w wschodniej Słlyryi, a Goto-
wie, królem go swoim obrali.

Hist. Pow. I. 2

Stylicjon

Styliion cofnął się do Italii. Tymczasem Saurowie napadli na
 di Cylicyę, i Syryę, i wielkie tam porobili szkody, a seces
 gólniej rokosz Ostrogotów we Frygii, wiele szkód Cesarstwie
 Michodniem zroguł. - Lecz ci barbarzyńcy szerególniej
 ztem Zachodniemu nagrażali. - Prokiosz pod dowództwem
 dona w Afryce wszedł, z jego śmieniem się skończył.
 orasie Flonoryusz w Medyodanie grobił i ignasne pro
 drit życie. Styliion zaś w Gallii granice państwa zabier
 puczył uścisł. - Allemannów przy górnym Renie miały
 jących nabitouł do polkoje z Rzymianami, a nawet
 Franków, najbitniejszą w Gallii naród, zmasł do je
 wniej dla Cesarstwa uległości, tak, iż mu się zdato, że
 teraz legie Rzymskie z Gallii dla obrony Italii wysła
 dzieć może, albowiem Alaryk, chcąc opanować
~~Włochy~~ i wyprzął przez Sudyckie Alpy do Istrii
 Wenecyi, ~~dalej~~ miało Alwilej, i starą Cesarzową
 Gallia aż do morza Śródziemnego spudłował. Flonoryusz
 uciekł do mocnej, trzysawickami otoczonej Prawenny,
 Styliionowi ściągnął legie Rzymskie z Gallii z
 z Bratanii, zwyciężył Alaryka pod miastem Polen
 w r. 400. - Nie było to jednak stanowcze zwycięstwo,
 Alaryk mając jeszcze całą jardy pod gory Apennin
 wyszło uosje ściągnął. - Styliion lękał się o Rzym
 zrobić z Alarykiem umowę, która gdy Gotowie stama
 jeszcze ich raz Styliion zwyciężył. Lecz tak było
 jeszcze mocni Gotowie, iż Styliion Alarykowi
 odwrót z Italii otworzyć musiał. - Alaryk poszedł
 do Etryrii, gdzie pitorzyszy się oborem, nagrażali
 Cesar

53
i napad Cesarstwa tak Zachodniemu jako i Wschodniemu. Na przy-
kładem Gotów i inne Germanickie narody opuszcili wry-
dawne siedziska, powróty posuwali się ku granicom Cesar-
stwa; - Tak Wandalowie podobno od Rymów naciśnię-
ci, przegrzeli się z Alanami, opuścili dawne przy dolnym
Dunaju siedziska, i przeszli Germanię, a wrodzie za-
garnęwszy z sobą Burgundów i Szwabów, pod dowódz-
twem Radagaisa, którego dziejopisowie Prolem Radagaisa twier-
dzą, hord zmieszanych nazywają - wtargnęli do Ita-
lii, a nieznalazszy tam wielkiego oporu, aż do Flo-
rencyi dotarli. Radagais zaprzężył się oblężeniem tego
miasta, a tym czasem Stylikon przybywszy z 30⁰⁰⁰
legionami Rzymskimi zwyciężył Radagaisa, i ocalił
państwo Zachodnie. Lecz te same narody startowały się
o północne i Alpy, wtargnęły do Gallii. Alaryk
porozumiał się z dworem Rawnińskim, przy-
rzekł zdobyć Wtyryę dla Honorjusza. Przybył tym
czasem r. 408. do Amory miasteczka na granicy Pan-
nonii, a wsparty od Stylikona, wymógł na Polono-
Wysu okupu 4000. funtów złota. Jakioby mu na
wojny potrzebnych. - Tym czasem oskarżono Styli-
kona przed Honorjuszem, iż on syna swiego Eucharju-
sa na tronie Cesarzkim osadzić zamysłał. Wrócił
wówczas Stylikon, wrzuconego z urzędu przez Olowiusza
i innych rawników, niejaki Heraklianus w hościele
Rawnińskim zabił.
Po Stylikonie, Olowiusz objął wewnętrzne
sprawy. - Ten, najgubniejszych chwycił się środków,
i pomory

pomordowausz, bowiem żony i dzieci ^{wszystkich} żołnierzy, którzy
 orewista Stylijonowi obarczywali przychylność, tak roz-
 cho rozstrzygnął, iż 40,000 barbarzyńców na łożach Hono-
 ryusza i dwuzgęch, do obozu Nisypgotów przystawczych mu
 Deszore i wówczas Alaryk ofiarował cesarzowi pokój,
 nawet zakładników ~~zdać~~ obiecał; — lecz odrzucono
 go ofiarę, a do obrony Italii najniebezpieczniejszą ro-
 zaczęto przygotowanie, — gdy Alaryk niespodzianie do-
 nął pod Anawiliję, a przebywający w P. opanował Przym-
 ogłotzonych miserianców do okupu przymusił, i wojsko
 na zimowe leże rozprószył. — Zbiegli niewolnicy Przym-
 sey, których Mardysem chował, powzięli sily Alaryk
 Wkrótce swagier jego ^{Alaryk} Adolf, przyprowadził mu z Pan-
 ni wojsko złożone z Hunów i Gotów, które się nie bo-
 straty w ludziach przez wojsko Przymskie przebito. — Po-
 bałkrotnie ofiarowany przez Alaryka pokój, odrzucono.
 Na chwałę go Cesarz naczelnym wojska swojego
 nować uderzem; na koniec chcąc zebrać jakiegokolwiek
 ców Alarykowi sily, Torwius sprawujący wtedy rząd, Hono-
 rymów na złość Przymski zadągnął. — Przez niewiedzę tem
 Alaryk, powtórnie ku Przymowi wyruszył; zabrali z sobą
 pje się w Ostję; zapasy żywności, i senat Przymski
 przyjechał narzuconych przez siebie warunków przygo-
 wot. — Wówczas na miejscu Honorjusz, został
 rzem niejaki Attalus, prefekt miasta, który Alaryka
 wódcą swego wojska mianował, a ^{Attalus} ~~Attalus~~ namiestnik
 Zamiar Attalusa zdobycia Afryki, nie powiodł mu
 bo Heraklianus jej rząca, wstrzymał dowód żywno-
 i sprawił wielki w Przymie głód. Wreszcie Attalus,
 niestosownie sobie postępował, iż Alaryk, zająwszy

który niego pisał i choron Cesarstwa, te insygnia wrabiał.
wierności swojej do Honorjusza odstąpił. Towias, który
porzuciwszy Honorjusza raczył się do Attilusa,
wielce się do jego upadku przyorywał. - Maryki jezo-
raz obrucowy, i rozstrony, po trzeci raz przeciw Pry-
mowi wyzwał, - a dostawszy to miasto, przez zdradę
jednego niewolnika, gotowie w nocy d. 24. sierpnia wpadł
doolicy Cesarstwa, którą potem przez kilka ~~in~~ Arzy-
mali. - Wiele domów stało się pastwą plomieniu. Gotowie
wiele popełnili okrucieństw. Wszakże Moscieli ni pisarze
zachowali nam między innymi pamiątkę wspomiano-
myślności Maryki i niespodziewanego umiarkowania
tych Gotów, którzy już pierwsi wiarę Chrześcijańską
przyjąwszy, świątynie Paryskie szanować umieli. Cesar-
tego albo 6^{go} dnia, Gotowie wyruszyli do Pampunji -
Maryk umyślił przejść do Sygeli a stamtąd do Afry-
ki; lecz wśród tych przygotowań umarł w r. 411. -
Po śmierci Maryka, Adolf, zwiastat brólem władczych
i po Italii Wyszogół. On zwał się w Honorjusza
włotnięjre do pokoju chęci. Mianowany najwzwyż
wódcem Cesarzkiego wojaka, orent się z siostrą Honorjusza
Placydą, opuścił Italię, i pod Prynejiskie góry
wyciągnął, gdzie w Langwedocyi osobne zatorzył pan-
stwo. Tuż Adolf opanował miasta: Narbonne, Tuluzę,
i Bordeaux, i już znaczne w Hiszpanii schodził
i Bordeaux, i już znaczne w Hiszpanii schodził
ziemie, gdy go w Barceltonie w r. 415. zabito. Te wy-
ciężstwa Adolfa, Honorjusz potwierdzał, jakoby sta-
niebie czynione, lubo Adolf nieistaty w wierze, kilka
razy z Prymianami walczył. - Następcy Adolfa,
wojny

wojować z sąsiednimi ludami i Prymianami, i
drugi lepiej państwo Węsygotów i granice jego. zna-
rozszerzili. - W tym czasie odciągły narody Italia
dnie, i w pokoju zakwitac, choć tylko na krótko, co
części. - Tymczasem rokozn Alarikianusa w Afryce
skonczył się na jego śmierci; lecz za to Afrykańskie
państwa Prymskiego prowincje wiele ucieczyły, i
na zawsze od Cesarstwa odpadły. -

Madagais lubo wtargnął do Italii, znalazł
jednak w Sytylionie wielkiego nieprzyjaciela, i
mógł tego kraju opanować. - Po jego śmierci, Mandabowie,
Allanowie, Suewowie, i Burgundowie pod jego dowództwem
złizyli się ku Renowi. Obrażenie z legionów Prymskich
Gallii, dla obrony Italii, ułatwiło opanowanie niektórych
prowincji tego kraju. - Jedni Frankowie nowo przyby-
jącym hordom barbarzyńskim opierali się i z odległości
na przodzie Wandakami, stoczyli krwawą bitwę, w
tych Wandaków 20,000 z wodzem ich Godegirem po-
miano. - Perspercial król Allamanów, przybył z Wandakami
na pomoc, i Franków do odwrotu przymusił. - W tym
406. r. tłumy barbarzyńców pierwszy raz przez
przeprawili się, i weszli do Gallii. - Zaraz po odwró-
cie Franków, liczne tłumy Allanów, przetrwały przez
Ren; a prócz jednej ich części, która z królem swym
Goarem do wojska Prymskiego zaciągnęła się, wszyscy
inni Allanowie pustoszą i łupią okoliczne kraje, smu-
dzą się po wszystkich prowincjach Gallii, wszędzie straszą
roznożną plebsu, a co sami Gallowie ułatwili tym
barbarzyńcom, buntując się przeciw Prymianom. - W tym
Gallii miarował wtedy naród Pictycki i osady Prymskie
Kymy

mi, edo Tymczasem w Bretanii inne się warne zmiany gotowały
o. znawo legiony Bretanickie wypowiedziały posłuszeństwo Honorju-
sowi i najprzód niejakiemu Statuse, a potem Gracyana
Cesarzem obrali. Wkrótce obu zabawszy, włożyli Koronę Ce-
sarstwą na głowę prostego żołdaka, nazwiskiem Thonstan-
tynusa. Ten, natychmiast się do Gallii przez ciąsinę
Raletańską przeprawił, a w prowincjach Gallickich,
jako że nie zapętych przez Germanów, uznany Cesarzem,
pokonał niektóre hordy barbarzyńskie, a wchodząc
w niepewne z innymi Germanami sojusze, przynaj-
mniej w posiadaniu Korony Cesarstwej w Gallii i Hisz-
panii utrzymać się pragnął. Tymczasem wyprawiony
niektórym przez Stylbiona na odryskanie Gallii Sarus, odniósł
przegrany niejakie korzyści nad wodzami Thonstantynusa, na-
wet samego Cesarza Millia dnu w Walencji oblegali-
li go, lecz przynuszony do cofnięcia się przez Barbarów,
naród okolo Pyreneów, mieszczący, okupić musiał
odwrót swój do Italii. Wkrótce Thonstantynus odebrał
wszy syna swego Thonstansa z Mławstora r. 408. jak
Cesara do Hiszpanii wystąpił, gdzie czterech braci Honory-
usza, mając tylko niewolników przy sobie i braciów,
miejnie lecz nie zreszliwie z Thonstantensem walczyło.
Odtąd cała Prefektura Gallicka rozciągała pod pan-
owaniem Thonstantynusa, który w mieście Arles, nad Rh. i. n. m.
stolicę zalogował. Wszakże w Hiszpanii odstąpił go
Geronius wódz jego r. 409. i mianował przyjaciela swego
Maximusa Cesarzem. Wyprawy ten Maximus do
Gallii, pojmął i dał ości syna Thonstantynusa, i jego
samego w Arles opasał. Lecz gdy wódz Honoryusza

Florianus z wyśkiem do Gallii przybył, Geromius opuszczony od swoich, schronił się w góry Pirenejskie i tam z rozpaczy życie sobie odebrał. Florianus opuścił zaś, jeźdźce przez Kellia ^{Galii} Arles obla-
 gat; pokonał przybywające Gallickiemu Cesarzowi Julianowi z Allemannów i Franków złotone, pod dowództwem Edobyka. - Po tym wypadku Konstantinus, który
 pisał o szkarsztach i koronach, marat się wyswieszczyć na Presbitera, i wraz z synem Honorjuszem się po-
 dat. - Odestany do Włoch wdrozić z rozkazu Honorjusza został zamordowany. - Wkrótce innym znowu zjawił
 się ururpator. - Jowinus wsparty od Allemannów i Purgunów, w Moguncji przywziął oznakę Cesar-
 ską. - Strzegący jego planowania nie z nam zważył
me. - Po przybyciu Adolfa do Gallii, zprzymi się naj-
 porocznici prograt, i brata sweego Sebastjana do
rzędów przybrał; przyjął do siebie Sarusa Vitorij
ururpatora opuszcł, czem tak broła Wyspy gotów ob-
zł, z tenie wyruszywszy przeciw niemu z woj-
 skiem potoczył koniec planowania Jowinusa, którego wie-
z Sarusem ściągł marat. - Nakoniec ostatecznie ururp-
ator Maximus wzrósł uroczyście 30^{le} letniego
nowania Honorjusza, publicznie był świąty. -
Leż w czasie ciężkich woj-
 skowych, a najwięcej za pomocą narodów, tr-
 piał się w prowinie Rzymu wielu ty, potra-
było z temu zaradzić; - gdzie narody barbarzyńskie
konstaję z tych zaburzeń, stale sobie siedliska w
winajach Rzymskiego Cesarstwa ciężko zabijawali.

+Honorjusz

Gdy Adolf przez Pirynee przechodził, do Gallii i Hiszpa-
nii odsłonięciem Sieronimusa otworzyło Germanom wzwory
Pyrnejskie i innym narodom barbarzyńskim; Wówczas to tłu-
my Wandalów, Szwabów i Allanów pod Wanderykiem
409. do Hiszpanii wtroczyły. - Dopiero pod dwóch latach
Wandalowie i Szwabowie osiedli w ziemiach prowincyach
Hiszpańskich. Allanowie osiedli w Lusytanii i Partaginie,
Asylingiecy Wandalowie osiedli w Betyce, Styringiecy zaś
Wandalowie w Galicyi. - Rozrąbanych w Gallii Burgun-
dów podobno Towimis do górną część Gallii przeprowadził
że ci Burgundowie nowe państwo zaatakować zaczęli. -
Część Allanów, która dawniej w wojnie Prymskiej
stojąca, rozrąbana się w południowej Gallii; lecz ci, nie-
winni, wielkiego państwa zatorzyć nie mogli, i ostatecznie
Przymianom i cesarzem Wifrygotom podlegać musieli. -
Iym ostatecznie najpotężniejsi ze wszystkich obcych ludów
Germanickich, które do Gallii przyszedły; Frankowie, roz-
ciągnęli przy dotychczasowym Renie swoje granice, i nieraz czyni-
li wielką potęgę urozić potrafili. - Nawet o morza nie
była wolna Gallia od napadów; - na wielu bowiem brze-
gach poklaskali się Saxonowie, nawet uprawnny nader, do
wojowników morskich. - Germanowie opanowali Gallie, w
Krajońców Rytów w pociąganych obracali; a część ich po-
siadłości niemieckich sobie przywłaszczyli, i religię Chrześciań-
ską już w Gallii panującą przyjmowali. - Wifrygotowie
przyjęli dogmata i tryumf i często tamali zawarte z
Przymianami umowy i sojusze, a walczyli nieustannie
to z sobą, to z Przymianami, co raz bardziej swą przewagę
w prowincyach Cesarstwa rozszerzali. - szeregów Gallia
król Wifrygotów, do wielkiej przyszedł potęgi w Hiszpa-
nii

Hist. Low. VI. 2

ni, zostyl Imperyal Mrota Alanow, i odeslat do Honoriusa, Styngichich Wandalow catthum zmierzyl. Niektor provincye same sz od frantwa Przymetkiego odrywaly. Przymianie wyciagnawszy wszystkie legiony z Bretanii, r. 409, dobrowolnie wyjscie opuscili. Bretonowie z stawieni wlasnym zslom, porwali sz do oryja przeciwn ko Piktom i Szkotom bardzo dzelim narodom, od tych Irlandczy i gorale Szkoccy rod swoj wioda. Honorius Cesarz, zamiast ich wesprze legionami, napom nat ich tylko listami, aby sz dzielnie napadci opierali. Za ty przytad poszli Armorykowie i Saxonowie wyprzedzili urzednikow Przymetkich, i sami sz regu li, az do upadku uzurpatorow. Tednakze potem tych Armorykow uleglosi dla Honoriusa bardzo byla wojna.
wz.

Afryka i Bretania.

Niezczelne rozdwojenie Cesarstwa Zachodniego, na po ustapieniu ze sceny pierwszych tych klutni sprawy ciagle trwalo. Placydya siostra Honoriusa, po smierci meza swego Adolfa, wrocila do brata, a potem walecznem Prontanoyuszowi dobrywcy Gallii rzke oddala, i miala z nim syna Walentynian i jedna corke. Zostal Prontanoyusz na Cesarstwie, lecz wkrótce umarl. Placydya potem wrocila znowu na dobr brata swego, sktorem po rozniwszy sz ucielila do syna swego rzadow Tejsalonicki. Do smierci Honoriusa, rozmierze jakiem Janowi ptarz z Cesarstwi oddali. Seor Teodorusz Cesarz Wschodni nie potwierdzil tego wyboru, i wystal wojke, dla pr wrocenia trona synowi Placydy. Argaburud

Wódz jego, wysprawił się morzem z piechotą; lecz był
zabity od floty Jana i zaprowadzony do Rawenny, gdzie
wolności otrzymał. Tym czasem z drugiej strony, na łodzi
Jan od Aspura wodza Teodoryusza uwieczniony był, i stracony.
Acycusz sprzymierzeniec Jana, stawiał czoło Teodoryuszowi,
lecz zwyciężony, poddać się musiał. - Tym sposobem
Walentyńnian zasiadł na tronie Cesarstwa. Panowała
w imieniu jego córka syna Placydyja, która umiała r.
470. - Tedność jednak i po jej śmierci do Cesarstwa nie wró-
ciła. Nowi badacze dowodzą, iż Walentyńnian zenił się z
córką Teodoryusza Eudoxyą, prowincye Illyryjskie i Dal-
macyą Wschodniemu Cesarzowi oddał i postanowił,
aby każde Cesarstwo, osobne sobie prawa ustanowiło.
Wojsko w Cesarstwie zachodził w dwóch miastach wodzów:
Bonifacyusz był namiestnikiem Afryki; - był to jeden
z wziętych wodzów Honorusza, który po jego śmier-
ci, domowi Teodoryusza wierność dochował, i wazne Pla-
cydyj oddał usługi. - Drugim wodzem był Acycusz; Acycusz!
rodzica, lecz porzucał za niedorzecznego dla Cesarstwa
ostoielką, a to dla męstwa i ścisłych zwyczajów z bar-
barzyńcami, szczególnie z Alennami, które w przer-
wili lat przesiedlił. - Ten Acycusz męźnie bronił
prosił pod panowaniem Przymuskim częścią Galii, opre-
dził Wizygotów oblegających Arles, pokonał Franków, -
Awarów do opuszczenia Pannonii przymusił; lecz prer-
potwarze plottki Bonifacyusza z Placydyją poróżnił, któ-
ra podburzona przerwała wojnę z Bonifacyuszem pro-
wadzić postanowiła. Ten więc niedorzeczna wojnę, więcej
o własne bezpoczucie niż o dobro Cesarstwa staranny,
Apylingickich Wandalów do Afryki wezwał. Li onadto

sw. Betyce

w Betyce, w dwa lata później wojłło Prymskie pokona-
 li, potem opanowali Kartaginę i Sewillę, atakowali wyspy
 Balearskie, a nawet na brzegi Maurytanii wysła-
 dowac' mieli. - Wówczas to właśnie brat Wunderytha
Genzeryk zostawia tych Wandalów wodzem, chcąc
 skorzystać z sporobności nowych zdobywców. - Już cze-
 przed wyjściem z Hiszpanii, X^a Szwów Hermigara,
 niedaleko Grenady pokonał, i z całym swoim ludem po-
 prawił się do Afryki 429. r. - Tym czasem Bonifacy
 pojednawcy się z Cesarzową, werwanych na pomoc
 Wandalów wrócić już nie mógł. Poznał on też za po-
 moć niebezpieczeństwo mu grożące, bo ta drier wyjecha-
 wawszy do Afryki, obrozniła się z jej ziemie. Pusto-
 szyć zaczęła. Wielu Wandalów, iacym za dogmatami
 Aryuszkimi, pomogły ówczesne kłótnie między Chri-
 scjanami w Afryce. - Prześladowani tam Dogmatyci,
 analerli w Wandalach obrońców, - co jeszcze wylboru
 kłótni przyczyna się stało. - Pokonany Bonifacy
 cofnął się do Hippeny warownego miasta, które Gen-
 zeryk naprzemno przez 14. miesięcy oblegał. - Tymczasem
 Placydya postata Bonifacyjuszowi do Afryki po-
 ści, a nawet Teodoryusz rozkazał i Deparmowi poje-
 ć w pomoc z wyjściem do Afryki. - Wodrowie podgrzewany
 wrytłkie swe sity, wydali bitwę Wandalom, lecz
 pokonani, opuścili Afrykę. - Wtutnie jednak wezwany
 między Wandalami, nie pozwoili im się z przykrością
 przerac. Genzeryk z drutką wrogoscią, pognebiwszy roho-
 Wandalów, zawarł pokój z Walentyrianem III^m w
 Afryce, a nawet syna swego miał mu oddać w za-
 Wtut

ktad; potem niespodzianie wpadł do Kartaginy i ostateczny koniec panowania Rymerian w Afryce spotykał. 439. —

Sever tam, gdzie się ciżgnie prądo gór Atlas są wzwo-
ny, kolebka narodu Maurów, który niepodległości swojej
utrzymać potrafił. Wandalowie zwyciężywszy Rymerian,
wśród krajowców ucieknąć próżni, rozmięzli wszystkie
kui ich posiadłości, najlepsze sobie ziemi zabrawszy.
Genseryk otrzymał zysk Bizacyum, i inne ziemie;
zabrał sobie stolicę w Kartaginie, a mury i waro-
wie innych miast dla swego bezpieczeństwa, pro-
balac karat. Wandalowie ci wkrótce tak się wznieśli,
i na morzu straszny mi być zaczęli. W r. 440, to jest
w rok po zdobyciu Afryki, wpadli do Sytylii, i oblegli
stolicę jej Panormus. Wówczas to oba Cesarze rzucyli
swe sily. Grecka flotta podługiem wahanu się wy-
stępnęła; ale cięższą była dla Sytylii, niż zwycię-
na, a dla wtargnięcia Hunów do państwa Rymer-
skiego cała ta wyprawa spotkała na niczem. Wale-
ntynian III: zawarł pokój z Wandalami; — lecz odstę-
piał im zbrojne Genseryka, bezpiecznie zwiedzać wszy-
stkie zakątki morza i wrociennego przeżycia, a nakoniec
Wandalowie opanowali Prosythę. —

Placyda, Bonifacyusza, który się do podległości
wrócił, okryta wielkimi rozrząptami, a tym sposobem
wzniesła zawieść w Akcyuszu, który dotąd walecznie
granic państwa Rymskiego przeciw wielu barba-
rycznym narodom, a między innymi przeciw Sutyngom,
Wizygotom i Frankom, skutecznie bronił. — Ci dwaj
wojownicy

wodzowie chcieli osobiste rajsia i skutnie orzdem, roz-
strzygnę; z wojkiem więc z barbarzyńców złoconem do
Italii Aecyusz wtargnął; lew zwyciężony od Bonifacjusza,
musiał schronić się do Alunnów; Bonifacjusz
z ran odniesionych w tej bitwie, życie zakończył.

Najego więc miejscu obrany nowy Magister Argu-
tum, nazwiskiem Sebatyan, nie mógł podobać z
nieznym tłumem Alunnów przybywającemu Aecyuszowi,
i musiał pójść na wygnanie. Aecyusz, wymy-
dla sobie u dworu Cesarzkiego zapomnienie przeszłości
i wywołanie dostojenstwa, i zwyciężony domowych nie-
przyjaciół, pragnął bronić dzielnie porostatych państw
Rzymskiego prowincji, lubo mieszkańcy, od jego Alun-
nów i Allanów, często więcej, niż od nieprzyjaciół
kłósk i krzywd znosić musieli. Burgundów, którzy
Belgickiej Gallii wtargnęli, pokonał r. 453. i ci
szli osiedleć pod Alpami, a Króla Węsgotów odprze-
dził od Harbony, który to Król mimo tego, zwyciężył Sy-
rusa wodza Rzymskiego pod Tuluzą; - napierany jed-
nak od Aecyusza, musiał z Rzymem zawrzeć pokój.
Allanów pod dowództwem Sambidy, osadził w pusz-
cach obłotki Walencji, a Kłodyona naczelnika
Franków wypędził z niemieckiej Belgii; - wreszcie mimo
tej kłótni, ci Frankowie wkradając się od Renu do Sonny
utrzymać się potrafili.

Tym czasem Bretonowie nieszczerliwie toczyli wojny
z Pikotami i Szkotami, którzy przemieszczając się z Irlandii
podobno, w dzisiejszej Szkocji osiedli. Porostali w Bretanii
Rzymianie, nie mogąc między sobą statego zaprowadzić

du, i obronić się swoim nieprzyjaciółom, których rary na
dworze Cesarstwu o legiony się doznawali. - Tęż po
dwakroć otrzymali Brytanie w Bretanii pościłki w legio-
nach; lecz wkrótce własnemu zostawieni losowi, napróżno
ostatnią wziętą kłaskę ranośli swą ręką przed Hecy-
ura, który po 3^{im} raz urząd Konsula sprawował.
Wortigern odmalowany od dziejopisów jako zły człowiek i
zdradca; obrany był wspólnym wysiłkiem Bretonów wo-
dzeni i królem. - Zgromadzenie znaniomistrzych Obywateli,
a mianowicie Biskupów, dzieliło z Wortigernem najwyższą wła-
dzą. - Obawiał się on szlachetnego i męznego Ambrosyura,
który z wojakami stał przeciw niemu. - Zwołany sejm
dla naradzenia się względem obrony Królestwa z namowy
Wortigerna, Saksów sprowadzić postanowił. - Wystano po-
setstwo do Niemiec, albo wcale wiarygodnych podać, za-
warli Bretonowie przymierze z braćmi: Hengistem i
Floresem, którzy już pierwsi z Saxonami na wysep Janit,
wylądowali. - Przybyli Saxonowie w niewielkiej liczbie
na 3^{im} statku r. 449. do wschodnich brzegów Bretanii,
i osiedli w ziemi Tient, którą im Wortigern, z miłości
swojej Prowenie pięknej Hengista córce, miał na siedli-
sko przekazać. - Ci Saxonowie zwyciężyli Piktów i Szko-
tów; lecz wkrótce z opielkunków stali się nieprzyja-
ciółmi, bo przywoławszy inne hordy swych rodaków,
z Niemiec, zatoryli tak nazwaną Heptarchią w Bre-
tanii. - Wówczas to wielu Bretonów uchodząc przed ciemię-
żkami panowaniem Anglo-Saxonów, osiedli na brzegach
Francji w prowincji Armoryca, która od tych nowych
przychoźniów, nazwisko Bretanii wzięta, i dotąd je nosi. -

Państwo

Państwo Hunnów pod Attyllą.

Sierne hordy Hunnów przybywszy z tamtych stron Wotgi, pokonawszy ludy Germanickie i Sarmackie, rozpoczęły szerzyć się od północnych brzegów morza Kaspijskiego, do morza Czarnego, a od Wotgi do Dunaju. Zdaje się, iż te hordy Hunnów w początkach wojny z Rzymem nie miały: długo więc przedostęły rozmaite kraje, i jako narody bitne, raziły się na ziolo Rzymian, a nawet Germanów. W ogólności wojny historya Hunnów przed ich zstąpieniem się na jedno państwo, mało nam jest znana. Wzrostło one, które ich hordy w dawnych czasach rozróżnić się dają, i tak jedna horda Hunnów spustoszyła Tryję, po śmierci Teodoryana Wz, a druga pod dowództwem Uldesa pomagata Arkadyuszowi do pokonania Geinasa; lecz później zerwawszy przymierze, ci Hunnowie do Tracji i Herji wtargnęli. Ten Uldes, wszytłwie pokonany zamiary ruchwale odrzucił, aż w r. 408. zupełnie pokonany został. Trzecia horda Hunnów pod dowództwem Acyusza, wspierata Jana, a szczególnie Praxas, czyli Prugelas, tworzącą swą hordą, na pograniczu Pannoni, urosł w wielką potęgę, która nakłoniła dla Cesarstwa Bizantyńskiego groźną się stała. Zdaje się, iż około tego czasu, wiele hord tego narodu stężyło się dobrowolnie, lub zmusu, pod dowództwem tego Prugelasa, bo później znajdujemy wzmiankę o zbiegach Wroblewskiego rodu, w Bizanajum schronienia szukających. Niecierzone hordy Hunnów, w r. 432. przejęły Dunaj, a spustoszywszy Trację, sam Konstantynopol postrach ruciły. Później

znajdują się ślady w historii, iż wedle zawartej umowy
intodrzy Teodorowi Rugelasowi lemu 350. funtów złota corocz-
nie płać. Rugilas, umarł w r. 433. właśnie w ówczas,
gdy przez postów swoich, groził wschodniemu Cesarstwu i
domagał się zadość uczynienie za to, iż rząd Bizantyń-
ski z niektórymi nad Dunajem hordami, które się od
Hunów odłączyły, przymierze zawarł. Synowie jego
Attylla i Bleda, synowie Mundzaka, objęli po jego
śmierci wspólnie nad Hunnami dowództwo i wymusili
na Cesarzu Bizantyńskim, najprzód wolność dla siebie
handlu, podniesienie daniny do 700. funtów złota, i wyda-
nie sobie wszystkich Hunów zbiegów. Potem odnieśli
wielkie zwycięstwo nad Skitami, i dla wszystkich są-
siadów nader straszny mi się stali. Wprawdzie wypa-
wa Hunów na Madag, niektóre hordy Hunów, za-
pędziwszy się do nieznanych nam miast, Wargch i
Gursyk, przed przychozącymi siłami Persów a raczej
Partów uchodzić musieli. Przymianie myśleli że
państwo Sassanidów ongiżowi Hunów ulegnie. Ro-
wnie wątpliwym jest, czy kłóśka Burgundów i śmierć
Gunderyka ich króla, była radana od Attyllusa, czy
od Hunów; a tej sławnej wojnie i śmierci Gunderyka
znajdują się wiadomości w poemacie Niemieckim, pod tyt.
"Niedelungen". To pewna, iż Cesarze Wschodni nie raz
harcelne warunki przysięgi od Hunów musieli. Naród
Hunów r. 431. wpadł do Słlyryi i Tracji, zdobył miasta;
Naissus, Syngidamuni i wiele innych, i wojłwa Bizan-
tyńska w wielu potyczkach pokonał. Tymczasem
Attylla podstępem i przemocą najwyższą władzę opa-
nował. Sprzątnął on brata swego Bleda, i na jego przy-
padkiem zwałerionego mieczu, prawo sobie do panowa-
nia na całym świecie urosił. Byłto człowiek bardzo
Mist. Low. L. 2
brzydki

brzydkić postaci, lecz wielkić duszy; nader rzędy, a
 nawet chytry; Dzikie wojowniki, oresto obrutny i srogie;
 jednak nade zwyciężonym i tlagającym nieprzyjacielem,
 orestokroć wiele okazywał litości; Był on dla podległych co
 bie sprawiedliwym; Stowem, zdaje się, jakoby natura tego
 stworzyła na straszne wiaty, z niemożeniem wydatas. - Wę-
 giercy pisarze utrzymują, że był biczem Bożym
 od współczesnych, nazywany. - Nie możemy ornazę,
 pewnością granic państwa, którym on rządził. Sam Atty-
 la mieszkał w drewnianym pałacu zbudowanym na
 wui, podobno niedaleko Dziśszego Łohaju albo Jaworyn.
 Dawni dziejopisowie nazywają go królem, Skitów i German-
 rów. Wpółnocni zapewniają iż panował nad wyspami
 Oceanu, a Węgrzy dodają, że był królem Medów i Gint-
 ków. - To wszelako wiemy z pewnością, że wazył Hun-
 nowie i wielka Sarmatów i Germanów koczba, od Atty-
 do Renu, rozkazał Attyli stuchata. - Ardaryk król
 Gepidów, był jego dowódcą, a trzech braci Walemir,
Widemir i Teodemir, dowodzili Ostrogotami, którzy
 pod panowaniem Attyli zostawali. - Między innymi
 Scyrrowie, Herulowie, Bastarnowie, Burgundowie, Ru-
 ringowie i wiele innych narodów, składaty wojsko wo-
 dzie jednych 50000, a wedle innych 70000. wojowników
 koczace. - Tak więc Attyla będąc blisko północnych
 granic Cesarstwa Greckiego, oresto poselstwa do Bizan-
 cyum posłał, do czego wzywał prospolici Orestesa; pro-
 mował zaś w swym pałacu drewnianym postów Bizan-
 tów, a szerególnie Maximusa, w którego orszaku rzą-
 dowat się Priskus, który nam zostawił szacowne wia-
 omości o wewnętrznym stanie państwa Hunów;

dworne Królewskim, charakterze i obyczajach Attylli. -
Attylla wspaniałomyślnie przebaczył Atryzopusowi
Grebowi, który wraz z jędnym Thunem spudł na jego
życie. uwięził - Lez Teodoryusa, który o całym tym spie-
chu wiedział, surowo napominał. - Attylla w r. 447 do-
tart aż do wzgórz Termopylskich, i wziętych Europij-
skich ziemie Cesarstwa w łachodnego ogniem i mieczem
spustoszył, - a po bitwie w Trachim Herzenzie, proz innych
wielu korzyści, jeszcze 2000. funtów złota dał sobie na Cesarze
wyciągnął. - Jedno tylko obwarowane miasto Asimus na gra-
niach Illyrii, zbiegów o Flumido wyciął mu niechęć do.
Cesarze Grecoy nie mogąc oprzeć się Thunom, nawet
niektóre ziemie im odstąpił; - bo widzieliśmy z innych ro-
kowań, że Attylla całą obłok nad Dunajem na 16. mil po-
siadał. - Murzone miasto Vaisus, porzucił on za gra-
nice swego państwa od strony Cesarstwa Wizantyjskiego.
Gdy po śmierci Teodoryusa dzieńniejszy Marjan zo-
stał wschodnim Cesarzem, Thunowie wystąpi dla odbra-
nia daniny, od Cesarza wrócili do Attylli z tą dumą od-
powiedzią, iż Cesarz Grecki nie porucza się do daniny
która jego poprzednik obiecał, iż spokojnym, gotów przy-
stać podarunkii, a groźnym, wojnę z orężem i ludem
się zastawił. - Zbieg innych obłokności zniewolili zagnie-
wanego sta mniemana obrarą Attyllę do wyruszenia
ku zachodowi. - Walentynian III także częstą Attyllę
zawierał sojusze; a szczególnie Aecyusz, który niegdyś
u Quasa schronienie znalazł, starał się o utrzymanie
przyjaznych związków z Thunami przez poselstwa,
a nawet kawał ziemi nad Sawą im odstąpił. - Attylla
wezwany przez Genzeryka przeciw Teodorykowi królowi
Wizy

Węsygotów, nadto, korzystając z tchnięcia 2^{go} Nizigat
 Franków, postanowił rozporządzić wojnę z Prymianami
 (Węsygotami i Frankami). Monorya siostra Waleri-
 niana, dawniej z rozpaczy ręką królowi Hunnów opo-
 rowata. Attylla więc teraz wysłał dwa poselstwa je-
 dno po drugim, żądając wydania mu jej, jako narze-
 czonyj i choroby Prymskiej, po śmierci Teodoryusza.
 Postawie Hunnów, wróciwszy, powiedzieli że Monorya
 za innego już poszła, i że w Przymie niewiasty berta-
 nie dręcząc. Wyruszył zatem Attylla z niezliczo-
 nem wojskiem, i wtargnął do Belgickiej Galii, w której
 zdobył miasta: Trewirę, Metz, i wiele innych, a
 przeszedłszy Ren, i Morellę, wtroczył w sam środek
 Francyi, i pod miastem Orleanem oborem się ro-
 tozył. Wkrótce odkryto znowe jego z Sangibaniem
 królem Allanów. Miasto Orlean, bronilo się, aż do
 przybycia ciernego wojaka pod dowództwem Aca-
 nusa, zbrojonego z Prymian, Franków, i Armorykianów,
 innych mieszkańców Galii, tudzież Germanów. Soko-
 tu o utrzymanie przy życiu i majątkach wszystkich
 tych ludów. Attylla nie mogąc zdobyć Orleanu, ro-
 czał się cofać; sprzymierzeni, szybko za nim podjęli
 wali; między innymi, Frankowie krwawą bitwę Gapa-
 dom wydal, którzy przed nią straż Hunnów tra-
 mali; była ona najabieś i starą, przed walką
 bitwą dopiero stoczyć się mającą - na polach Rata-
 leonickich, gdzie nad rzeką Marną, uporczywa i
 krwawa

Krowawa warowała się w alba. - Kuziężłowi na obie stro-
 ny strasnie chować się poczęło. Teodorczyk bróła Wifzy-
 gotów polegał; lecz Wifzygotowi mimo to, stali, na Hlu-
 now natarli od waga, i. Attylla tyłko za pomocą
 nocą do taboru swego schronić się zdołał, gdzie kazał
 przygotować stoś ze siodeł, a na wierzchu tego stośu
 sam w koscie usiadł w tym zamiarze, że gdyby nie-
 przyjaciół zdobył tabor, żeby się w tym stośie
 kazał spalić. - Syn Teodorczyka bróła Wifzygotów
 Torzymund, śmiało ścigał Hlunnów, a Acyura,
 przypadkiem od swoich oddalony, dopiero późno w
 noc do obozu Wifzygotów trafił. - Attylla siedział
 jeszcze rano w swoim koscie, kiedy nieprzyjaciele
 widząc gole bardzo trupami zastane, zwycięstwo
 wprawdzie sobie przypisywali, lecz jeszcze z niego
 nie Morzytali, i zwiści zupełnie Hlunnów nie od-
 warieli się. - Jeden Torzymund, prętał chęcią zem-
 szenia się śmierci Ojca na Hlunnach, lecz za radą
 Acyura, który po zwycięstwie Hlunnów pokonaniu,
 może się zbytnej przewagi Wifzygotów w Gallii obawiał,
 zaprzestano dalszej walki. - Torzymund powrócił
 do Suluzy, aby oddane sobie po śmierci Ojca panowanie
 nad Wifzygotami, przeciw rozroziom brata wreszcie
 zapewnit. - Attylla widząc cofających się Wifzy-
 gotów i innych sprzymierzeńców, spokojnie nad Ren-
 powrócił. - W następnym r. 452. wtargnął do
 Illyrii, zburzył miasto Akwileę, zdobył Mediolan,
 i cały kraj Wenecki spustoszył. - Gdy chciał

Muz
 13

ku Prymowi wyruszy, niektórzy z jego orszaku, mieli mu przypomnieć, że Alaryk niedługo po sobie będzie Prymu umarł. - Znachomitsi Prymiani, a z nimi Leon II Papież, przybyli do obozu Attyli. Papieża z wielką czcią przyjął Attylla; a ten nakłonił go do odwołania przez swoje prośby. - Imiego do odwołania Attyli nie znamy powodu, bo by im już nie w Italii opierać nie zdołało. - Wraz z ich pędem, wielu z mieszkańców Wenecji uszło na wyspy, między pociżone obtane morzem, narwane Laguna i tam złożyli bezpieczne siedliska od napadów Attyli i z morzem nieobornanych. - 90. tych wysp, były porzniętym miastem i przylągiem Wenecji. - Mimo ofinżcia się Attyli nie był on pokonany, zapewniję Lotycy dziejopisowi; owszem, groził obywatelom dla Italii kłótniami, jeżeli mu Honor i należna jej czcią Cesarzów szarbowi wydana nie będzie. Do pominięcia się on od Marjana rządzącego Wschodem, odwrócił, i w r. 453. inną drogą do Italii idąc, chciał Allanów pierwej, którzy nad Soarą mieszkali, podbić; lecz od Loryzmunda pokonany, wrócił do Gallii i umarł. -

Do śmierci Attyli, synowie jego nieorgodni, klucili się o restaurację po nim szarby i panowania. Orego korzystał z owej podbitej i pokonanej przez Attyli narody Germanickiej i Sławiańskiej, z jaram ich i niewoli wydobył się. - Alaryk otrzymał wielkie zwycięstwo pod Nelas w Pannonii, gdzie

najstarszy syn Attylli Ellach zginął; - inni syno-
 wie, a szczególnie Dengizyk, i Ornak z wielką
 drobnymi krolkami, wrócili do dawnych swych
 pozostawisk nad morze Czarne. - Natychmiast w
 dawnym państwie Skunnów, wiele się narodów
 Germanickich i Sławiańskich zjawilo. Takim więc
 sposobem, przez niezgodę i kłutnie synów Attylli,
 skonczyło się owe wielkie państwo Skunnów, Renne
 i Alpów rozgałęzcie. - Dopiero po ustąpieniu tej
 i tak powiem: powodzi, zaczęły się zjawiać w histo-
 ryi Germanickiej i Sławiańskiej ludy. - Najprzód
 Gepidowie zatórzyli państwo w dawniej Dacyi, czyli w
 drisiejszej ziemi Mołotkiej i górnych Węgier; a około
Gepidów osiedli Herulowie. - Potem Ostrogotowie zajęli
 posiadłości Skunnów w Danonii aż po jezioro
Neisidles. - Frugiowie zaś, Turcylingowie, Skirro-
wie i część Herulów, z których może potem powstał
 naród Bawarów, a którychto narazie zaraz się
 po śmierci Attylli zjawilo, osiedli w drisiejszych dzie-
 lach ziem Monarchii Austryackiej. - Wróćcie
Longobardowie; a Turyngowie osiedli w środku Ger-
 manii, i byli najpotężniejszemi między Germanicki-
 mi narodami. - Ładzi się iż Allemanowie nigdy nie
 podlegali Attylli, lubo być może iż w wyprawach
 ku Ładriowi, Skunnowie ich siedliska przy źródłach
Dunaju i Renu, przechodzili. - Niewiemy z pewno-
 ścią

i cię między narod Allemanów nowe dla siebie złożyli
 siedliska w starożytniej Grecyi i Azacyi, która
 o nich wzięta, toż jest od alle-seten, co. tam wzięty
 siedzieli, narodził — Po upadku Zachodnio-Rzymskiego
 Cesarstwa Allemanowie znajdowali się w tym
 w tych dwóch prowincjach. — Tornauers powiada,
 iż Szwabowie mieszkali między Bawarczykami,
 Frankami, Saksyjami i Burgundami. Z ich kra-
 jami Saksyjami i Allaryjami, częste Hunnów
 toczyli wojny. Zdaje się, iż Szwabowie byli jedynego je-
 mienia co Allemanowie, albo się też wkrótce z nimi
 zmieszali, — i tylko narodziła kraj toż jest Szwabi
 zostało. — ^{zobacz wyżej} Nakoniec Sasi i Fryzowie w północno-
 wschodniej Germanii, niepodległości swojej szczerze
 bronili. — Tak to był stan Europy po upadku
 państwa Hunnów. —

[illegible]

przybrała. Za Donem mieszkający Hunnowie nazywali
się Uttergurami. Takim sposobem nazwisko Hunnów
nawet całkiem w tej epoce zaginęło. Naród ten zmie-
szał się z innymi ludami, a szczególnie z plemieniem
Satarów. Być może, że Hunnowie w znacznej części
wrócili do owych odległych środkowej Azji stepów,
których raz wyrzuli.

Co ich dotyczyło różne narody nowe się okazywały,
a między innymi pierwszy raz w Historji stygromy
o Hawnach.

O Wojennych wyprawach Germanów aż do
upadku Zachodnio-Rzymskiego Państwa,
czyli ostatnie chwile tego Cesarstwa.

Upadek państwa Hunnów wybawił Cesarstwo
Greckie od wielkiego niebezpieczeństwa a raczej od ostatniej
zgrozy; — lecz Zachodnio-Rzymskie Cesarstwo nawet po
upadku Hunnów wystawione było ciągle na natarczy-
wość Germanickich ludów. — Walentynian III^{ty} sam do-
rzędów niezdolny, pro śmierci matki swojej Placidji, rau-
munkom dał się powodować. Przeraniec Herakliusz хор-
stał z potych Walentyniana III^{ty} słoności, ubi-
jego zaufanie i poróżnił go z Aecyuszem, który był
jezycznym upadającego państwa obrońcą. — Aecyusz, na-
robił sobie był dawniej wiele na dworze Walentyniana
czarodziejnych i nieprzyjaciół, a to przez wielkie swoje
umaczenie i dumę, zwłazora, kiedy syna swego
Gaudencyusza z córką Cesarza Eudoxią ożenił. — Sam

Hist. Pow. I. 2

Waleny

Walentynian i jego przyboczni zabili Aegysza, - po-
czem Cesarz wielu jeszcze znachomych obywateli zwigł
z Aegyszem mających dot. stracić; a gdy wystrat pisał
do narodów w prowincjach Prymskich na prowołanie
Cesarzów mieszkających, - domownicy Aegysza, zabili
Walentyniana i Herakliusa publicznie na polu Marso-
nem r. 455.

Po śmierci Walentyniana obwołano Cesarzem Ma-
ximusa, który pierwszym był ymperatorem tego zabójstwa,
lecz wkrótce przez swą gwałtowność, Maxymusa stał
się nienawistnym. Północ w wojnę i bunt poddanych
zachwiała jego panowanie, a Germanicki lud szereg-
niej Alamanowie, Frankowie i Sasi, wpięli się coraz
głębiej w granice Państwa Zachodnio-Prymskiego. Ce-
sarz Maximus ożenił się z wdową Walentyniana pom-
no jej woli, a jedną z ich córek wydał, także, pomimo
wolności za syna swego Palladyusza, którego Cesarz
mianował. Stąd, gdy się flotta Wyzerska Gejze-
ryka pokazała na brzegach Flady, wzrosła się wro-
żba ^{z Cesarza Maximusa} iż ludzka, króla Nandalów przeciw Maximusowi o-
pór prosiła. Ten, widząc zbliżającą się do siebie dżi-
go Gejzeryka, spodziewał się ucieczki, i w ocali-
lecz rozjątrzeni Prymianie jego gwałtownym postępo-
waniem, zabili tego Cesarza, tego samego r. 455. w którym
panować zaczął - a gdy w trzy dni po zabiciu
Maximusa, Gejzeryk przed bramami bezbronnej Stolicy
stał, wyszedł przeciw niemu Papież Leon; lecz
razem, mniej od Gejzeryka niż od Stolicy wyszedł;

Odebrał tylko przyrzeczenie od Gejzerzyka, iż miasta ogniem
 i mieczem spustoszy nie może. Wzrostło jego Wandalow-
 wie, przez W. d. Rzym rabowali i uprowadzili wiele tyż-
 cy jeńców, a między nimi Eudoxya i jej dwie córki.
 Wandalowie i Maurowie rozszereżyli się po całej Hispa-
 nii, tużili mieszkanców i palili wioski, spustoszyli
 miasto Nole i inne miasta, nadto zburzyli Neapol
 który się im opierał, i obgaceni łupami niezmi-
 ernie z całej Italii, powrócili spokojnie do Kartaginy.
 Na prośbę Marcyana, Eudoxya proklitu tatar-
 otrzymała pozwolenie powrócenia do Rzymu z młodszą
 córką, abowiem starszą Genzeryk wyjął za syna
 swego Wunderyka; a i tego rościł sobie ten barba-
 rzyńce prawo do korony Rzymskiej, a nawet do skar-
 bow pro Walentyńjanie III.

Wszere osiem Cesarzów na zachwianym tronie
 Zachodnio-Rzymskim zasiadł. Niektórzy mieli najlepsze
 chęci, lecz zabrakło im wzmocnienia dowódców obcego wojska,
 upadku Państwa swego, ani nie chcieli jedną i drugą
 nie byli dołui. Nawet za pomocą Cesarzów Greckich,
 wdzierających się Germanów i innych barbarzyńców odes-
 prali nie rdotali. Flavius Aetius Aetius rodem
 z Arverny, dowódca jazdy, posługując na dworze króla
 Wisygotów w Toulusie, dowiedział się o zabiciu Walenty-
 niana, namówiony od Teodoryka króla Wisygotów,
 przywdział ornaty cesarskie, i uznany był Cesarzem
 najprzód od Gallów w Arles, - a potem Senat Rzym-
 ski i Marjanus koronę mu przyznali. On poruczył
 Wisygotom wojnę przeciw Szwedom, których król

Rechiarz

Nectian, wiele zdobywszy w Hiszpanii porobił. Tról Wę-
 gotów powstłowany od Gundika i Hilderycha Królów
 Burgundach, pokonał Szwów r. 456. nad rzeką
^{Węgrów} ~~Węgry~~, zdobył stolicę ich Braga; pojmał Króla
 i dał go stracić; - dotarł aż do Nerydy w Szwytach
 ni; lecz przerażony jakimś niepomysłną wieścią, wrócił
 do Gallii nie obalwszy zupełnie Państwa Szwów.
 Ta wojna kilka lat ciągnęła się; wewnętrzne między Szwami
 między sobą sprzeczki Węsgotów; aż poki Premizymir
 szlachty tego państwa nie zjednoczył. - Cesarz Włoch
 udał się do Italii; gdzie dla zbytowego życia wkrótce
 Prymianom stał się nienawistnym. - Jego Magister
 equitum ^{Prinimer} syn jakiegoś Szwów, pokonał
 flotę Wandalską obok Thorsy; lecz z zawiści ku Patry-
 cyuszowi ^{amur} ~~Mecy~~ zmięszył się z Senatem Prym-
 skim, arcybiskupem z tronu Antuda, który w Placencji za-
 prany, wyświęcony został na Biskupa, lecz wkrótce zago-
 nat. - Przez kilka miesięcy nie było Cesarza; dopie-
 ro Prinimer został obwołany Cesarzem przyjaciela swego
 Magistra militum ^{Juliusa} Majorianusa r. 457, który
 niedawno miał honor Allanców zatrzymujących w Italii po-
 konat. - Taki wybór potwierdził senat Rzymski i Cesarz
 Grecki. - Majorianus, odebrał Wandalom zabraną w Italii
 Turry; wydał niektórym zbawienie i ulgę, a szeregowa-
 ulgę w podatkach zrobił. Wziko ^{suger} ~~złoty~~ złocone z Hun-
 Sarmatów, i Germanów, przetransportował do Gallii, wysłał
 Burgundów z Scyrdanu, pokonał Węsgotów, prze-

musił ich do pokoju, i wielką część Gallii odwołując od pan-
stwa Rzymskiego, zaczął ograbiać i potrafił, a wkrótce wsiadł
do Hiszpanii ziemi Kartagińską, znów do Cesarstwa przy-
tężył; zbudował miasto do przeprowadzenia się do Afryki wiel-
ką flotę, tak, iż zdawało się, iż on mógłby ustroniąć potę-
gę państwa Rzymskiego przywrócić. Lepidus, obawia-
jąc się tej jego wyprawy, spustoszył wszystkie wioski i
zapasy żywności na brzegach Afrykańskich, w Maury-
tanii porządkował słudze, a sam gotował do pokoju
z Cesarzem Majorianusem. po kazał; Tymczasem tajemnie
od zdrajców o wysiłku wiadomości, kilka zbrojnych
statków Rzymskich zbliżających się do brzegów Afryki
spalił, i tym sposobem zmniejszył tę jętą nadzieję wyprawy.
Cesarz wrócił do Gallii i z naprawy Picinera rozru-
cony z tronu i pod Tortona 7. Sierpnia 468. r. zabił. Na
jego miejsce obrał Picimer Libiusa Severa Cesarzem,
albowiem spodziewał się, iż pod jego panowaniem, będzie
dowolnie panować Rzymskim władał; lecz Marcellus
Prządca w Dalmacji i Aegidius Prządca Gallii, wrócić
go Cesarzem nie chcieli. - Aby zająć cześć Gallickiego
Prządce, Picimer oddał Hartona Wiskogotom, lecz ich
Aegidius zwyciężył. - Ten Aegidius porozumiewał się z Wanda-
lami, i umierając podobno z truciizny, zostawił Prządę
Gallii synowi swemu Syarusowi który mieszkał w Szwecji,
i z wielką trudnością bronił kraj, od szeregów się
Wiskogotów, od północy, Burgundów od zachodu, i Franków
od południa. Szwabowie i Sasi często na brzegi Gallii wyląd-
owywali, a tym czasem liźnie zbiegali się obywatele z
Breto-

Bretonii, chroniący się przed okrucieństwem Anglosasów, w Galii
 Allanowie, którzy wtargnęli do Gallii zwyciężeni roztali
 od Rycimer^{pr. Rycimer}, lecz Wandalowie nie przestali brzegów Italic
 najędrzać, chociaż Marcellus^{mar} wielką w nich zrobił kłopot
 w Sygylu. - Severus pod ten czas. umarł r. 465. - Północny Ryci-
 mer sam panował; i dopiero po dwóch latach bezkrólestwa
 przymuszony szukał pomocy przeciw Wandalom, prosił
 iżby Cesarz Grecki Leon i Antemiusza Cesarzem mia-
 wał, który był pierścieniem Marcellusa. Leon wydał córke za
 Rycimera, a wsparty od Marcellusa, ujechał do Prymy
 r. 467. - Cesarz Grecki Leon wspierany od Antemiusza, pnie-
 dmi i statkami, znacone przeciw Wandalom wystawił
 sko. Marcellus zdobył Sardinia, lecz go zabito w Sygylu
 z jego poddanych. Bazyliiskus inny wodz Grecki podje-
 nął z flotą aż do Kartaginy; lecz Genzeryk korzystał
 z jego gnuśności, a moim i zdradą, wielką część jego okręto-
 w spalił, a resztę do odwrotu przymusił. - Prefekt
 Heraklius i Marus, z Fraury, zebrał wojsko w Seba-
 dzie, i zdobył Tripolitę. Lecz Leon Cesarz dla wewnętrz-
 nych kłopotów swego zaburzenia musiał odwołać wojsko, i za-
 brać powrót w r. 470. z Wandalami. - Wzajemne okrzyki
 stracone były; Genzeryk bowiem nie tylko Tripolitę, i
 Sardinia odebrał, ale i Sygylę zdobył; a Genzeryk
 Węzgotów nie tylko swym wrogiem uczynił w Hiszpa-
 ni, lecz werwany od Genzeryka, korzystając z częstych
 zmian Cesarzów Zachodnich, granice panowania swego

w Gallii rozszerzył, miasto Arles i Marrylię /: osadę Grecką /
 opanował. - Na próżno Cesarz Antemiusz zawarł przymie-
 rze z Prymianem wodzem ^{czyli król} Brytonów, uciekających z swego
 kraju przeciw okrucieństwu Anglosaxonów; bo kuryk nieda-
 wany mu protężyć się z Prymianami, osobno jego woj-
 sko pokonał. Miasto Augustonemetum /: dzisiaj Clermont /
 przy muszt do poddania się; wszystkie ziemie między Rhenem
 a Loarą opanował. Tymczasem protęził się Antemiusz
 z Ricimerem, a reszta znów między nimi zgoda, nie
 długo trwała. - Ricimer przywołał na pomoc Anicjusza
 Olibiusza; ten pokonał Ricimera, którego Cesarzowi z Gallii
 prosiłki prowaodził; zdobył Prym w r. 472. a wśród tego
 robywania Cesarz Antemiusz zginął; miasto i stupione;
 całe prawie ogniem spłonęło; po czem głód i choroby za-
 raziły w Prymii i okolicach jego grasować zaczęły. Sam
 Ricimer i mianowany przez niego Cesarzem Anicjusz
 umarł z zarazy. - Synowiec Ricimera, syn Burgundzkiego
 króla Gundobada, stłonił niernego dotąd Glicerjusza do
 przyjeźdza godności Cesarzkiej; to stało w r. 473. Lecz sam
 Gundobad wrócił do Burgundji, gdzie wraz z bractwem swym
 panował. - Tymczasem hordy Ostrogotów skierowały się
 do Italji wsiadły; lecz gdy król ich Widenis umarł, syn
 jego - tegoż nazwiska, przejętymy danami od Cesarza, woj-
 ska swoje do Gallii przeprowadził. - Wiedział Glicerjusz nie
 długo na tronie utrzymać się zdat; nęroczliwiej iż Cesarz
 Bizantyński na miejsce jego Juliusa Neposa Cesarzem
 Zachodnim mianował. Jakież tego Glicerjusza w mieście
 Valencie na Biskupia wysłano; a na jego miejsce
 Neposa obwoławszy Cesarzem w r. 474. - Wysłany
 przez

przez niego Eufaniusz de Saulery, skłonił Euryka canyck
 króla Wysygatów do pokój. - Wtedy ten Cesarz, który Patryc
 zwał Euryka w posiadaniu wszystkich ziem między Pa
 nim a Soarą, i zdaje się że ta była granica państwa stolic
 króla Wysygatów, i że Prowanęga jeździł przez niego odczyt
 lubo bardzo krótki czas do Cesarstwa Rzymskiego wrócił skiego
Julius i Nepos dowódca z Gallii walecznego Edicijusza lub pro
 na jego miejsce mianował wódem Orestesa rotem z Cesarz
 nowu, tego samego, który pod Attyllą służył. - Seer ten dzielnie
 z obajm ludem który w Gallii pod jego dowództwem w
 dawo, wkroczył do Italii, wszedł gwałtem do miasta Prym
 Prawenny 28. sierpnia 475. r. zrzucił z tronu Juliusa dno - St
Neposa, który uchronił się do Dalmacji, gdzie jakiś czas nowanc
 się błąkał, aż go w mieście Salonie zabito. - Orestes konczy
 na jego miejsce mianował Cesarzem Zachodnim Promu to jest
lusa Momillusa syna swego, którego w historii prope
 linc Augustulem nazywają. - Seer inny dowódca hoń
 barbarzyńskiej Alerulow trzymających na zotwie Go
 manów, Odoatier, na czele Alerulow, Scyrrów i Rugów, w
 ruszył ku Rawii i zdobył jej opuszczonego Orestesa od daw
 ich do ucieczki zmusił, z pojmanego w Piazeney do
 ścigi r. 476. - Plapius Pomulus Augustulus w Prawenn
 odestany do Kampanii na więzienie, i tym ostatnim
 cieniem władzy Cesarzkiej upadła na Zachodzie dostoj
 i władza Cesarstwa Rzymskiego; a Prymskie prosettur
 wystane do Augusta Pirantynskiego, postawienie i
 rone mu ofiarował. - Odoatier sam tytuła Cesarza, na
 przybrał, tylko poezgił się nazywać Kanem czyli królem
Italii. - Cesarz Pirantynski Seon nie mając dostate
 myk

cnych się do pokonania Odoakra; mianował go
 Patrycyuszem; a od tego czasu, już nawet sama
 stolica Rzym, stała się własnością Germanów. ^{Pro-}
 lowie Italii, powracający od Odoakra, nie starali się
 o odzyskanie oderwanych dałoni od Państwa Rym-
skiego prowincji, które inni barbarzyńcy ich rodu
 lub pokrolenia dałoni opanowali. Jeszcze Syagry-
 usz w Gallii jakoryś cień dawnej Państwa potęgi
 dzielnie bronił potrafił aż do r. 486, bo w tym roku
 Frankowie i t. reszta posiadłości Cesarstwa Zachodnio-
Rzymskiego opanowali, a od tego czasu całe Zach-
odnie-Rzymskie Państwo ^{At} wygarnię przezto pod pa-
 nowanie Germanickich ludów, — i tym sposobem za-
 kończyła się wędrówka jednego z wielkich narodów,
 to jest Germanów. Mimo tego w innych okolicach,
 jeszcze w tym V wieku wędrówka niektórych narodów
 się ustala; — lecz gdy ich historia w jedno prądo-
 z wielką trącinnością powiązać się daje, przebieg w historii
 o dzielnych ludów, dalszych jeszcze śladów tego nie-
 stęchanego wypadku dochodzić będziemy.

Wewnętrzne i zewnętrzne stosunki tych
 Królestw, które przez opanowanie Cesarstwa
 Zachodniego przez Germanów, na granicach
 Rzymu powstały.

Zgasta pier, i całkiem upadła oświata w Rzymie,
 a słabe szczątki nauk, tylko się w murach Wież
skich i w rąk klasztornych przechowywały. Na
Wsch. Low. M.

między pomyślnościami niewieściatych Prymian, nastąpiła
 pleniona Germanów nieosiwiecone, lecz czystych obyc
 jów i serca. Germanowie byli najliczniejszą i najzmo
 żniejszą narodem Zachodniej Europy. Przez przep
 ścią ich za Ren i Dunaj w Prymskiej prowincji, nowe
 narody i królestwa powstały - nie wszystkie dotrwały do
 szczytów, jedne upadły, drugie utrzymały się; a po
 niej przez zlanie się wielu królestw, wywinęły się nowe
 w Zachodniej Europie Monarchie i królestwa. - Znamy
 w historii osm takich królestw, a niektóre z
 nich na gruzach innych później powstały. Takimi
 są: Longobardowie w Italii, Wandalowie w Afryce, Szwedowie
 Hiszpanii, Burgundowie w zachodniej ~~Hiszpanii~~ Gallii, Anglosakso
 wie w Bretanii, Frankowie w Gallii północnej itd. Nowi zmo
 wy bogatych prowincji niegdyś należących do Cesarstwa Zach
 odniego, ciągle z sobą walczyli. Germanowie albo w nie były
 w głębi lasów w środkowej Germanii, lecz i przez pośredni granic
 państwa Prymskiego, nie mieli politycznych między sobą zw
 ązków. - W tych wszelako państwach widzieć było bardzo wyra
 źnie przez długi czas, ślady, jakimi te królestwa powstały.
 same osady Prymskie dawni krajowcy, którzy do Prymian po
 ciąg w ich przywykli, i nowi przybyłe Germanicy, w
 jemnie na przekształcenie swoje wpytali. - Germanowie
 osiedli w prowincjach Zachodniego Cesarstwa, jeździć mieli
 na wprost drabie obyczaie. - Również w sposobie życia i ob
 jach różnili się od prowincjalnych Prymian, którzy od
 pierwszych osadników Prymskich pochodzili; a wresz
 ła to ich od pierwszych osadników tych Prymskich oddzi
 ła i zawojowawszy te kraje, częścią własności ziemskich Pry
 mian, sobie przywłaszczili. - Różne były warunki

takowego podziału 'własności' ziemskich między Germanami; — wszakże w porywach Hardy z wolnych Germanów
 odbierał w podziale 'własności' ziemskiej, która w ich języku
 nazywała się: Allodium, to jest: całkowita czyli zupeł-
 na własność. Takie Allodium okazywały się najpierwej w
 Italii, Hiszpanii i Gallii. — Posiadacze ich, prócz sławienia pro-
 chorągwiarni w czasie wojen narodowych, żadnych innych ob-
 wiązków względem nacelników swych nie zaciągali. —
 Prowincjonalni więc Brymianie utracili część 'własności'
 wszelkiej, gdy ten nowy gwałtownym sposobem zaprowadzo-
 ny porządek ustalił się. Germanowie zdając wielką względo-
 mi porwołono rzadzić im się swemi prawami dawnymi,
 a gdy się rząd Germański nie wiele korzystający powoli
 ustalił, uciążliwe powinności feudalne, militarne, i
 inne, które za Brymian były kłopotliwymi mieszkań-
 ców. — Królowie Franków, Węsgotów i inni kró-
 lowie Germanów, zachowali niektóre ustawy, i urządzenia
 Brymiskie dla siebie przydatne; a między innymi utrzy-
 mali pamięć Brymską; a tymczasem zwycięzcy powoli
 niektóre wyzerali do polewniejszych poddanych przejm-
 wali porządek; nawet swe narodowe umiarkowania powoli
 umiarkowali; — i takim to sposobem wywinął się nowy
 kształt Prądu, który powoli doskonaląc się, aż do sta-
 tów chwili XIII wieku dotrwał. — W ogólności Religia
 Chrześcijańska i hierarchia mocno ufundowana, twierdzi-
 wladza królewska najwięcej się do przetrwania
 ludów Germańskich przyczyniła. — Najprzód Germano-
 wie, rytkawizy sobie nowe za Rencem i Dunajem
 siedli;

siewlińska, przejęła od Brynuian wiarę Chrześcijańską, którą
 już pierwsi pniekhał poznali; lecz wszyscy prawie w pro-
 kach zachowywali dogmata Aryanistkie, a później dopo-
 ro przeszli na wiarę katolicką. Także zmiana religii,
 ztagowała obywateli Germanów i ustatkowała z czasem zmieszanie
 zwyczajów i zwyczajonymi. Po wtargnięciu Germanów do plan-
 stwa Brynuińskiego, rząd kościelny i hierarchia Chrześcijańska,
 najmniej się nie zmieniły; całe duchowieństwo jedynie z samych
 prowincjonalnych Brynuian składało się; zachowało ono dawne
 przyzwyczajenia, i jako przewodnicy Germanów w rzeczach reli-
 gijnych, wiele między tymi barbarzyńcami powagi nabyło.
 Stało się też bardzo się pomnożyły klasztory i ich bog-
 ctwa, gdyż na wielki unikajac i przesławianiu i udu-
 raciszy klasztornej schronienia szukali; a w krótko i Germa-
 nowie, zapatrując się na Brynuian nabrali smaku do życia
 duchownego. Zakonnicy będąc w owym wielku ciemnym, i
 dymnym stanem uceronym czyli piśmiennym, stali się na-
 celnikami i wólcami nie bezużycie potrzebnymi, i stało się
 iż od tego czasu stan duchowny, był pierwszym w Europie,
 zasiadał na wszystkich zgromadzeniach narodowych, gdzie
 wielka miała powaga, tak, iż wszystkie takie zgromadzenia
 były spozatkiem synodami. Niezależnie sami jedni tylko
 pisali; oni pisali dyplomata i do najważniejszych spraw
 krajowych bywali używani. Stał też język Łaciński i
 w niektórych okolicach z językiem Germanów, zmieszany, nie-
 cho w liturgii był używany, ale i we wszystkich sprawach
 dowych. - Wielkie jest podobieństwo do prawdy, iż duchowni
 prawie wszyscy będąc Brynuianami prowincjonalnymi, i mają-
 wielki wpływ u Germanów, język swój ze składowych
 ze wszystkich się upowszechniali. - Germanicki język, nie
 kształcił się w owym czasie, jako niewiarygodny i wrogom
 roztający. Każdy naród Germanicki innym mówił dyalek-
 tem.

która

które żadnym sposobem szeregają się oświecić Przymuskijsi sprzątać
i poddać nie mogli. Staj to przychodzą Germanowie w Italii,
Hiszpanii i Gallii osiedli, coraz więcej wyrazów łacińskich
czyli Romanickich przybierali. Takim sposobem, że zmieszania
się łacińskiego z narodowem językiem, powstał nowy język
zwany proslawicie Romanicko-Germanickim, którego wyraz się
łaciński a kształt Germanicki; więc języki Germanickie teraz
niewiele do juma, swobodnie się kształtowały, i rozwijały się u
nich powoli narody rozmaitych Dialektów; i różnice jakie
między nimi dziś widzimy. - Tak więc Germanowie, odmienię-
wszy Religję, i język postrzicali, dwa główne elementa na-
rodowe; a tam tylko, gdzie na mieszały się z Przymisianami
w: w Britanii, zachowali swoją narodowość, język i religję.
Przedawali więc Germanowie być już Germanami, a ich na-
rodowości zachowała się tylko w Britanii i między Elbą a Sałą.
Wogółności zaręczay Germanowie nie doznali takich odmian,
choć później wiele ustaw łacińskich tam zaprowadzono; a
za rozszerzeniem Religji Chrześcijańskiej, ten język i tam upo-
życzonego kształtu. Takim to sposobem, że zmieszania się
języka łacińskiego z Germanickim, powstała różnica między
Hiszpańskim, Francuskim, i t. p. a właściwym Germanickim.
W porządkach, stosunkach między ludźmi wolnymi,
a ich naczelnikami, też same utrzymaty się. Pril Ger-
manicki zwany u nich Hlarcog, nie był panem i kró-
lem w znaczeniu Przymuskiem tego wyrazu, lecz był na-
czelnikiem ograniczonym wola narodu w swem działa-
niu i rozrządzeniu; a szeregający takli Hlarcie, był szefem
w pokoju, a wodzem w narodowych wojnach. Wolny
German w porządku był swobodnie na swojej Alboji,
których żadnych danin i podatków nie płacił, tylko
na wojnę, narodową wychodził. - Na szaradach czyli się-
mach dawnym obyczajem, rebrawny się wszyscy wolni

German

2

Germanowie uchwalali i odrzucałi wnioski Królewskie i naśadzali się względem spraw dotyczących się categorien, narodu; lecz gdy niektóre państwa Germanickie w granicach swoich znownie się rozszerzyły, ci panowie Germanicy i ich sciele Młodych nie tak pełnie się na ceterne zajmowali; a więc odległe ich umawienie powoli upadać zaczęło. Lecz nie takie były stósunki prowincjonalnych Rzymian. bo dawni mieszkańcy tych krajów nie używali równych swobód z Germanami, lecz byli poddany mi szlachty i łow Germanickich. Ci królowie odierżewszy nieograniczone władze, nad nimi po Cesarzach Rzymskich, natłaczali na krajowców samowolnie podatków, zaciągali ich wezwać do wojen, i swoich urzędników nad nimi stano- Powoli rozszerzyli królowie swą władzę między Germani- i tak; dotąd, innych oni nie mieli przychodów jak we- sny majątek, i częścią tyłów w wojnie zabranych; a teraz szarob ich powiększył się podatkami wybiorem i na- Władani na poddanych Rzymskich i ziemskimi jeźnosciami dawnych Cesarzów Rzymskich. Stali się byt porządek dóbr Królewskich, które Królewscy uprawiali. Królowie Germanicy więcej mają docho- tyle co pierwsi od woli narodu zależeli. — Kniżata dawna prostota obyczajów na dworach Krółów Germanickich; — przybrali oni rozmaite nazwiska, odziali w szkarlat i korony, i postanowili urzędników dwor- zwanych ministeriales palatū. — U Franków nasto- ce były urzędy dworskie: Najwyższym był gospodarz palacu, przerywany później Referendarius, Apothecarius, a ten zamienit się później na W^o Francorum Był tam Comes Palatū, Cubicularius, Comes stabuli później Marszałkiem nazwany, Dapifer, Podczasy.

Daw

Dawni naczelnicy pokoleń upadli w swójem znaczeniu, albo zamienili się na urzędników królewskich. Długie graniczne nazwiska *Herzogów*, i *Grafów*, przetłumaczono na łacińskie tytuły *Dux* i *comes*. Upadły powoli dawne nieograniczone swobody ludu Germanickiego, a na ich gruzach wstąpiła Monarchia, na w Hiszpanii, Italii i Gallii i innych krajach, wznosić się powzięta.

Systema Feudalne wiele się do przetrwania narodów Germanickich przyczyniło. Narody te odebrały większą część posiadłości ziemnych krajowców, a w odwzajemność przyznawali sobie tę część własności ziemnych, która za panowania Rzymian służyła dobru koronne. Stał się więc, że królowie Germanicy w nagrodę za usługę, którą im ich części majątków swoich oddawali ludziom zastawionym, lub którym usługę i wierność zabezpieczyli sobie pragnąc, dali im to nazywano się Beneficium albo Feudum, i dla tego ten systemat nazywa się feudalny. - Do tych beneficjów posiadania nie były przywiązane żadne obowiązkowe, raczej przychylności osobiste do dawcy; - albo płacił król niemu te osoby które chciał utrzymać na swoim dworze, albo wzywał ich na urzędników państwa; - procz tego mieli oni obowiązek ciągłej służby wojennej, i stał się pierwszy zawrótki stałego wojaka państwa. Kto zaś z wolnych ludzi; a tym tyłko one uderzane być mogły; takie beneficja od króla odebrał, to nazywano się honos albo fiscale. Tak więc stawał się lennikiem króla, co po łacinie nazywano się fideliis, leudes, amstrutio, vassus, vassalus etc. Należący taki lennik w służbę królewską, swego pana nazywał Dominus albo Senior. - Biorąc te własności mógł

wrodzić

wrócić ją, narać królowi, i tym sposobem wracać do dawnej swobody i niezależności Germanickiej.

W porządkach zawiązania się Systematu feudalnego zawarte to feudum po śmierci właściciela, wracato do króla, lecz lennik przywiązany się do ziemi, nie wracał bez ważnych przyczyn. Tych feudałów królowi, bóg tylko mu przyznosił, a król zawręł traktat, ludzi potrzebując, oddawał prosił, a to feudum synowi. — Tym sposobem z postrępem wstąpił i w sposób nieznany, którego w historii dojdzie niepodobna, — wszystkie te feudały zamieniły się na dziedzictwa.

Dwojaki więc był rodzaj obywateli Germanickich: jedni byli właściciele Allodjów bez żadnych obowiązków państwu; i było to rzadziej wieczną nagrodą, dobyte królem; i tylko do wojen narodowych wychodzić. Drugi mieli feudy czyli beneficya. Obowiązki lennictwa z czasem nie do osoby, lecz do własności były przywiązane. Beneficya wszelako, warowały o dziedzictwo, a niżej powinności urzędy nadworne, ministeriales, tylko się narodziły od lenników, którzy i posiadali własności ziemskie.

Nie tylko świeccy, ale i duchowni stali się warałami króla, to jest: brali własności ziemskie z pewnymi obowiązkami; — a za przykładem króla, ci warały oddawali część swych ziem biedniejszym, a tym sposobem będą sami warałami króla, mieli własnych warałów.

Ten systemat feudalny tak prósł się z reguły, że krajowym, iż właściciele Allodjów, pierwsi dobroci, swoje ziemie zamieniali na lennosie, które nazywano się feuda oblata; jak to robili ludzie biedni, rozdobyli

racat... przez pociąg majątków; chęć się uchronić od stawiania
w wojen narodowych, co potem ich panowie za nich dopis-
niac musieli, a oni tylko wym panom podlegali, bród zaś
nie do nich się nie wdawali. Z lemitów bróhowskich po-
wstała powoli szlachta dziecinną, która wiele przyswile-
jęć wolnym nięgoys' Germanom sligowych zachowała.
bród narodził się z wara lami i szlach, które na zgro-
maczenia na rowe wnieść zamyslat. Ci waralowie wraz
z duchowienstwu m. trzymali pierwsze miejsce na
posiedzeniach narodowych, a wkrótce zaczął się z dwóch
tych stanów składać inny stan, i wyróżniać się od innych
Germanów, nazywając się Principes i inarj. W porgthach
namozony taki wypisy stan sprząjał barok. rorsze-
ramu się wotadry monarchicznej królów Germaniskich;
lecz poźniej wrniostary się, był przyorynż, że panowanie
feudalor mu ścięniato powoli wladę królewską - i ista-
powstała dlugo trwająca walka systematu feudal-
nego z wladą monarchiczną i przez cete wieki
przednie z rożnem się szeregiem toczyła. -
W ogólnosci powiedzieć można, że było mat
feudalny rozwinał się u Germanów, poźniej do
narodów Słowiańskich przeszedł, ale nigdy się u nich
w takim stopniu udoskonalenia nie znalazł. Takowe
formy feudalne były najbardziej rozwinięte, w czasach
wojen krzyżowych. - Poźniej sama szlachta ze swy-
mi lennikami w wojku zstąpiła, bo zgubiła Pny-
mianie nie mieli doń odwagi stawiania w szeregach
byli pogardzeni od Germanów, a ta okoliczność jeszcze
skłoniła do zmniejszenia ludzi wolnych przyory-
narym. -

Flisł. Pow. N.

Takich

Także w narodach Prymsko-Germanskich
 nabył natury rząd i społeczeństwo. Lecz z odmianą
 politycznych stosunków i prawa cywilne od siebie
 się u Germanów różniły. Przynieśli oni z sobą prawa
 rzymskie, i rozstrzygali spory między sobą, podług
 dawnych rzymskich, lecz przy rozmnożeniu się i
 ściślejszej własności okazywało się między nimi potrzeba
 zbędna spisania takowych praw rzymskich, które
 dawniej tylko posiedaniem przechodziły. Musiano
 zastosować co do obecnego stanu rzeczy, i
 szczególnie oznaczyć stosunek Germanów do
 których się imienia prawami rozprawi. Stąd powstał
 w wielkich średnich wybitny prawa Prymskie
 i spisy praw Germanskich, które nie były
 co robili duchowni z wolności za wiedzą świeckich
 i duchownych panów. Te kodeksy więcej daleko
 obejmowały przypadków kryminalnych niż cywilnych.
 Gdy systemat feudalny rozkrzewiał się w krajach
 zachodniego Cesarstwa przez Germanów
 zdobytych, tym czasem Cesarstwo Bizan-
 tyńskie długo jeszcze stało. - Cesarze Bizan-
 scy zawarli się z prawymi panów wschodnich
 winicy Cesarstwa Prymskiego przytykali, a tym
 sposobem utrzymali niejakie jeszcze przez pewne
 czas związki z Zachodem, i to stawało się przyczyną
 ich wojen z Germanami, jednak prawie
 zawsze uciążliwych dla Greków. - Wzrostło

Cesa

...skich Cesarze Bizantyńscy przedstawiali na tytułach powie-
...ch, i królom z adnodnim udzielali tytuły:
...Patriciuszów, Cenzorów, i innych urzędników Prym-
...skich, a przeto ci, stawali się niejako urzędnika-
...mi Cesarstwa Rzymskiego. Niektórzy jednak z tych
...królów, dostojenstw tych przyjmować nie chcieli.

Dzieje państwa Bizantyńskiego,
czyli Wschodnio-Rzymskiego Cesarstwa.

Wędrowka, narodów pierwszy raz Cesarstwo Bizan-
...tyńskie bardzo zachwiała, a po konawrę to pierwsze
...niebezpieczeństwo, pierze to Cesarstwo, chociaż wewnątrz
...trawione, a zewnątrz od Stowirskich i Tatarskich
...plemion niekiedy naciśnane, - 1000. lat po upadku
...Cesarstwa Zachodniego, utrzymać się potrafiło. - Tra-
...ciło ono jedne po drugich prowincje, tak, iż przy końcu
...XII^{go} wieku Mahometanom tylko jeden Konstantynopol
...do zdobycia pozostał; - wszelako to upadające Cesar-
...stwo wpływało dotychczas na losy innych na-
...rodów, a to dla tego, iż wśród wielkiej liczby Cesarzów
...Bizantyńskich, spawiali się Cesarze znakomici, wielcy
...władze i statystycy, którzy temu państwu drugi
...raz pierze upadac nie dozwolili. - Cnoty tych Cesarzów,
...dzielności ich i nieugiętość serca, odbijały się czystością
...świeć od powszechnego repucia Greków; i to prz-
...czyniło się do utrzymania przez nich dawnych dobrych
...praw Rzymskich. - Jedynowładztwo, taterni obrony,
...prześlwie potężnie Stolicy, i teraz nawet do zdobycia
...Cesa.

nader trudnej, tudzież kłótnicy w wewnętrznych pro-
 cyach państwa, stawiały Cesarzów Greckich w możności
 opłacania się narodom wojowniczym; mogli oni więc
 tego wielkimi zadiggać wojsko i wykupywać jeńców.
 Lecz prośba silniej podstawy w Konstantynopolu, i bogactwa
 Krajowców, jeszcze i przebiegła polityka dworu Bizan-
 tyńskiego, do przetrwania bytu tego państwa wiele
 przyczyniła. Nieważ bowiem ^{ich} zawiści, krwawe żądze
 ich poduszczania toczyli między sobą wojny, a wielo-
 szcze potęginyk nieprzyjaciół Greckich upadło, i w
 zapomnienie poszło, nimli ich następcy Cesarstwa
 to obalić potrafiliby. Radunajskich jednak prowincji
 już dawno Cesarze obronić nie mogli. — Stolicą tego
 Cesarstwa, było Bizancjum czyli Konstantynopol
 zbudowany na miejscu dawnego Greckiego miasta
 Bizancjum; — lecz historia Cesarstwa Bizanty-
 nskiego, zaczyna się od zupełnego rozdzielenia Wschodu
 od Zachodu, to jest od r. 395. czyli po śmierci Teo-
 dyusza W.

To Cesarstwo składało się jeszcze z ¹⁵⁹⁴ ~~1595~~ pro-
 wincji, to jest: z prefektury Orientalnej i prefektury
 Illyryckiej; zawierało więc: Azyję, Trację, Macedonię,
 Grecję z wyspami, prowincję Rzymo-Arystycką,
 Egipt, pograniczne ziemie Libijskie, a północną jeszcze
 niektóre Zachodniego Cesarstwa prowincję po
 upadku, do Cesarstwa Wschodniego przyłączone.
 Stolicy Konstantynopoli przemówił stolicę do Bizanc-
 Cezar

Cesarze Rzymu sprawowali już nieograniczoną
 władzę, i nazywali się Autokratami, to jest bez
 woli senatu czuili; ta autokracja coraz bardziej na-
 samowolności zamieniła się. Cesarze Bizantyjscy
 nosili tytuły autokrator albo Basileów; podobne tytuły
 dawano ^{zdar} Cesarzom, czyli ich współ-rządcóm, których ina-
 czej nazywali Sebastami. Cesarze nosili nadzwyczaj
 kosztowne szaty, wiele urzędników dworskich i sług na-
 dwornych trzymali. Był tam zwyczaj trzymania rze-
 zanów, którzy często do wielkich urzędów i znaczenia
 przychodzili. Tron Bizantyjski był dźwięczny, -
 najstarszy syn jeździł za ojcem ojciec rządził współ-
 rządca. Senat moniecznie składał się z Patricjuszów,
 który przy wielkim dostojenstwie i adnej rotacyi nie
 mieli. Z porzątku corocznie Konsulów obierano, którymi
 tata znaczone; lecz Justyn tego godności do Cesarzkiej
 przyłączył. Członków rady Państwa sam Cesarz miano-
 wał. Namieśtnicy Cesarzowi po prowincjach musieli cor-
 ocnie pewną kwotę pieniędzy do skarbu Dworskiego wno-
 sić; stał pośród wielkie uciski i niechęć po prowincjach,
 i dla tego tak łatwo Cesarze prowincje utracali. Se-
 dion dwór mianował po całym kraju. Najwyższy sąd,
 był Cesarzki; sami Cesarze stanowili prawa, a nowe
 ich uchwały zmieniły powoli całkiem dawne prawa
 Rzymskie, których zbiory często robiono, najwięcej
 w języku łacińskim, a potem w Greckim. - Pośledni
 wybie

wybijano w sposób nader uczieliwy; znaczna część szlachty
 była na utrzymanie barbarzyńców; na igrzyska i wspaniałostki
 dworskie dla ludu, któremu często chleb i pieniądze darmo
 rozdawano. — Urzędy dworskie za pieniądze kupowano. W
 szkołach produktami surowymi opłacano. Wszelkie dochody
 Cesarstwa po prowincjach puszczano. Były w dzieńniakach
 nawet wojowników przez częste wojny z barbarzyńcami,
 który uległa odmianie. Straż przyboczna cesarza barońcy się
 brać zaczęta od wojska polowego. Pod względem wojen
 wojów całe państwo dzielono się na prowincye zwane Te-
 mata. Wielki Admirat floty /: megasdux:/ był najwyższym
 szefem urzędnikiem. Duchownictwo miało najwięcej
 wu; lecz hierarchie duchowne i patriarchowie podlegali
 Cesarzom. — Prościół dzielili się na dyceprye podległe pa-
 trarchom na exarchie mające swych Metropolitów i parafie
 mające Biskupów od Patriarchów mianowanych.
 Patriarcha Konstantynopolitański podlegał wta-
 dny. Niektórzy Biskupi wyrokiem Synodu albo
 Cesarza wyżej byli z pod wta-
 dny Patriarchy; jak
 Biskupi Słowianie, Bułgarzy, itd. Zakonnictwo
 wielką była liczba; zwano ich filozofami albo calogami
 byli oni z pracy rąk swoich najwięcej się malarstwem
 zajmowali; nawet w wojsku służyli, i wielki wpływ
 na lud wywierali. —

Przez częste Synodów z rozkazu Cesarzów Pro-
 tantynopolitańskich zwotywaną, powstała z czasem
 znaczna liczba praw kościelnych, których ułtadem,
 braniem i porównaniem, wielu się prawników Greków
 zajmowało.

erzie" szajmowato. Wreszcie trwanie niestanne wewnątrznych
 i sprzeczek i kłótni między kacerzami, szkodliwy bardzo
 wpływ na charakter ludu Greckiego wywarły. Rozdzielił
 Mosciota na Wschodni i Zachodni dopiero później nastąpił.
 Cnoty towarzyskie przestaly być znane. Upadło coraz bar-
 dziej oświecenie, a moralne zepuncie widać się szereg-
 ile że dwór Bizantyński nie zawsze bawiące z siebie
 dawał przykłady. Kłótnie kacerzów zajęły prawie wszy-
 stkich, a całe państwo Greckie podzieliło się z czasem
 na religijne partie które się wzajemnie proteściwały,
 a kłótnie te, nawet się między igrzyska wtrącały. Tak,
 walka niebieskich / wenecków / z zielonymi / marynami
 od Greków zwanymi, w brońce w Konstantynopolu. Proli-
 tyorną własności nabyta. Język Grecki pomieszanym
 rozmaitych barbarzyńskich sposobów mówienia coraz się
 bardziej psuł. Rolnictwo, przemysł, i handel, przez
 zagony barbarzyńskich ludów wiele cierpiały, wreszcie
 dla szorstkiego potrojenia stolicy nigdy całkiem nie
 upadły. - Podatki i monopolium handlu zbożowego
 stały się przyczyną, wielu uciążliwości. Panujący
 na dworze zbytek, był dla rzemiosł podstępny, ale
 tylko w stolicy. - Konstantynopol ze swego potrojenia
 był głównym składem handlu między północą a
 południem; lub raczej się iż Grecy nie mieli bezpo-
 średnich związków z Indyanami, ale ich płoty naj-
 pierw od Perców, a potem od Arabów nabywali.
 Wreszcie cesarów Bizantyńskich zaczyna się od Arkadyu-
 sza, którego historia z powodu wędrowki narodo-
 jów wytoczyła. - Arkadyusz nie zdający do rządów,
 dawał się ciągle powodować namiętności, a wreszcie
 za radą rzeźnika Eutropiusza ośmiał się z kłia Eudoksyi
 córki

Bunt i
 córki, jednego na celownika Franków. Dumni Rufinus
 umyślił własną córkę za Arkadusza wydać, lecz za
 Driony w nadziei, sam korony Cesarzkiej zaprzagnął.
 Konany Rufinus o porozumieniu się z barbarzyńcami
 Gotyckiemu wojaku pod wodzą Gajnasa na złość
 Cesarzów trzymanemu na zabiciu oddany. Został
 Eutropius jego nauczyciel, gorszy od swego poprzednika
 ka, rządził całym dworem i Cesarstwem. Oddalił z dworu
 najznakomitszych ludzi, a między innymi i
 gistra militum Tamarisusa, i coar wojac dopu
 sił zbrodni. — Nakoniec Gajnas, korzystając z ob
 rzenia wojaka, nakłonił Cesarza aby ulubionego
 Eutropiusa ze dworu oddalił, którego potem wtróci
 stracono, r. 399. —

Gajnas uprzątnął sobie tym sposobem drogę
 najwzwyż godości, a stał się tym będąc przez woj
 do niego przywiznane, przyszedł do wielkiego znaczenia
 wspierał rokosz Fregibusta w Trygii; musiał Ark
 usza do ugody; po czem Aurelianus i Sater
 dwóch wielkich urzędników z dworu swego Arkadusza
 oddalić musiał. — Po tem Gajnas wymusił na Cesa
 godności magistra militum dla siebie. Przywołał
 wsey wielkie tłumy Gotów, i promyślnością
 lony, wielkie zamięły kłuc zaciąg. — Tym czasem ob
 tele Konstantynopola zrobili ~~próby~~ powstanie
 ciu Aryanom Gotów, i około 7000. w Konstantyn
 lu ich zabili. — Po czem Gajnas niecierpliwy
 w przeprowi przez Hellespont pokonany, nakon
 w r. 400. z rąk Hunów życie utracił. — Owa

Owa Eudoxya ziona Arkadyusza berwistydnę i drapieżnie
 w Cesarstwie prowadziła rządy, aż do śmierci swej w r. 404.
 Porówny do tego roku, nie znajdujemy wzmianki w
 historyi, o gminnym Arkadyuszu. Na próżno Jan
 Zonara, Notonasty Jan Chryzostom, Patriarcha Konstantyno-
 politański Marcellianus i inni do poprawy życia na-
 pominają; - bo oskarżony o kacerstwo, na wygnaniu
 umarł r. 407. - Wedle Prokopja Arkadyusz umie-
 ał rządy, opiekunem syna swojego Teodoryusza, króla Per-
 sji, który w imieniu małoletniego Teodoryusza II. sprawował
 rządy Antemiusz przeciwy i przeczony, siołki Pul-
 cherya, siostrę Teodoryusza starszą, od niego odwa lata
 córka Arkadyusza, senat Cesarzem nie ogłosił. - Pulche-
 ryja więc rządy państwa sprawowała, a dziejopisowie
 i historycy wychwalają pobożność tej pani, która z sio-
 strami swoimi Arkadyą i Maryną w wiecznem panień-
 stwie żyć postanowiła, wiele klasztorów i kościołów
 pobożnie budowała. - Mimo tego jednak wiele przeczoności,
 w rządach okazywała. Pod jej okiem młody Teodoryusz
 wychowany został i obdarzony był od natury wielką
 przeczonością; jednak całe życie drobniemi zajmował
 się rzeczami w towarzystwie rzeźniców, którym go oto-
 czono. - Pulcherya na niego panując, dała bratu na
 imię piątą Atenais córka jednego pogańskiego filo-
 zofa, która na chrzcie imię Eudoxyi przybrała.
 Teodoryusz młody Eudoxyi wstąpił się zaślubić, tak po-
 tępą, w Pulcheryi znalazła przeciwnieść, iż przy-
 muso-

Hist. Pow. O.
 Eudox

muszona była co opuszczenia dworu, i resztę dni w
 rozolimie na osobności przeżyła, lubo i tam od Pula
 ryi prześladowana była. Tym czasem Dżad Grecki
 ow stawy napad Schemmów pnieżni odeprzeć po
 sił, a państwo Wschodnie szeregów jego przez
 kół czas doznato losu, niż Zachodnie, - a nawet
 ryusza śmierci, przeważnie w sprawy Zachodu, Cesar
 Carogrodzcy wptywali. Grezi Bizantyński nawet i
 sznym bywał niekiedy do Persów, gdy w ostatnim rok
 panowania Serdegeta, Biskup Abgas święty, nie
 w Surie spalić rozkazał zaczęli prześladować Chrzesci
 Persowie, a szczególnie nowy król Baharan V, wielkie
 obmucienstwa nad Chrzescianami popełniał. Wielu
 Chrzescian do państwa Bizantyńskiego schronić się
 gdy dwór wydać ich niechciał, powstała stąd prócz je
 innych do poróżnienia powodów wojna, trwająca w
 Arcaburyusz wódcę Grecki w Persyi wielkie do ni
 ciztwo. Potthimorzy ^{na c. rucisane} "Persów, Grecy w pień wy
 Pouthi Arabicki idące w pomoc Persom, narty rzeki
 tu pochlonyły. Baharan więc zawarł pokój w r. 422.
 Chrzescian prześladować zaprzestał. - Korniejszy państwo Orm
 iku między Persya a Cesarstwem Greckiem, było ja
 nięgodny. Starszy z królów Ormiańskich Sygnines
 driał należący do siebie Persom, a młodszy Cesarzom Gre
 Po upadku państwa Ormiańskiego r. 440. Teodorzy
 i Baharan zgodzić się Armenia podzieliłi, a oddał je
 pięta część tej krainy, stala się Bizantyńska prow
 eya. Mimo całkiem gnuśnego Teodorysa II.
 nowa ^{Rulchene} ^{prawiła tu} ^{tytuł} ^{di} ^{Br} ^{sp} ⁴⁴ ⁴⁵ ⁴⁶ ⁴⁷ ⁴⁸ ⁴⁹ ⁵⁰ ⁵¹ ⁵² ⁵³ ⁵⁴ ⁵⁵ ⁵⁶ ⁵⁷ ⁵⁸ ⁵⁹ ⁶⁰ ⁶¹ ⁶² ⁶³ ⁶⁴ ⁶⁵ ⁶⁶ ⁶⁷ ⁶⁸ ⁶⁹ ⁷⁰ ⁷¹ ⁷² ⁷³ ⁷⁴ ⁷⁵ ⁷⁶ ⁷⁷ ⁷⁸ ⁷⁹ ⁸⁰ ⁸¹ ⁸² ⁸³ ⁸⁴ ⁸⁵ ⁸⁶ ⁸⁷ ⁸⁸ ⁸⁹ ⁹⁰ ⁹¹ ⁹² ⁹³ ⁹⁴ ⁹⁵ ⁹⁶ ⁹⁷ ⁹⁸ ⁹⁹ ¹⁰⁰ ¹⁰¹ ¹⁰² ¹⁰³ ¹⁰⁴ ¹⁰⁵ ¹⁰⁶ ¹⁰⁷ ¹⁰⁸ ¹⁰⁹ ¹¹⁰ ¹¹¹ ¹¹² ¹¹³ ¹¹⁴ ¹¹⁵ ¹¹⁶ ¹¹⁷ ¹¹⁸ ¹¹⁹ ¹²⁰ ¹²¹ ¹²² ¹²³ ¹²⁴ ¹²⁵ ¹²⁶ ¹²⁷ ¹²⁸ ¹²⁹ ¹³⁰ ¹³¹ ¹³² ¹³³ ¹³⁴ ¹³⁵ ¹³⁶ ¹³⁷ ¹³⁸ ¹³⁹ ¹⁴⁰ ¹⁴¹ ¹⁴² ¹⁴³ ¹⁴⁴ ¹⁴⁵ ¹⁴⁶ ¹⁴⁷ ¹⁴⁸ ¹⁴⁹ ¹⁵⁰ ¹⁵¹ ¹⁵² ¹⁵³ ¹⁵⁴ ¹⁵⁵ ¹⁵⁶ ¹⁵⁷ ¹⁵⁸ ¹⁵⁹ ¹⁶⁰ ¹⁶¹ ¹⁶² ¹⁶³ ¹⁶⁴ ¹⁶⁵ ¹⁶⁶ ¹⁶⁷ ¹⁶⁸ ¹⁶⁹ ¹⁷⁰ ¹⁷¹ ¹⁷² ¹⁷³ ¹⁷⁴ ¹⁷⁵ ¹⁷⁶ ¹⁷⁷ ¹⁷⁸ ¹⁷⁹ ¹⁸⁰ ¹⁸¹ ¹⁸² ¹⁸³ ¹⁸⁴ ¹⁸⁵ ¹⁸⁶ ¹⁸⁷ ¹⁸⁸ ¹⁸⁹ ¹⁹⁰ ¹⁹¹ ¹⁹² ¹⁹³ ¹⁹⁴ ¹⁹⁵ ¹⁹⁶ ¹⁹⁷ ¹⁹⁸ ¹⁹⁹ ²⁰⁰ ²⁰¹ ²⁰² ²⁰³ ²⁰⁴ ²⁰⁵ ²⁰⁶ ²⁰⁷ ²⁰⁸ ²⁰⁹ ²¹⁰ ²¹¹ ²¹² ²¹³ ²¹⁴ ²¹⁵ ²¹⁶ ²¹⁷ ²¹⁸ ²¹⁹ ²²⁰ ²²¹ ²²² ²²³ ²²⁴ ²²⁵ ²²⁶ ²²⁷ ²²⁸ ²²⁹ ²³⁰ ²³¹ ²³² ²³³ ²³⁴ ²³⁵ ²³⁶ ²³⁷ ²³⁸ ²³⁹ ²⁴⁰ ²⁴¹ ²⁴² ²⁴³ ²⁴⁴ ²⁴⁵ ²⁴⁶ ²⁴⁷ ²⁴⁸ ²⁴⁹ ²⁵⁰ ²⁵¹ ²⁵² ²⁵³ ²⁵⁴ ²⁵⁵ ²⁵⁶ ²⁵⁷ ²⁵⁸ ²⁵⁹ ²⁶⁰ ²⁶¹ ²⁶² ²⁶³ ²⁶⁴ ²⁶⁵ ²⁶⁶ ²⁶⁷ ²⁶⁸ ²⁶⁹ ²⁷⁰ ²⁷¹ ²⁷² ²⁷³ ²⁷⁴ ²⁷⁵ ²⁷⁶ ²⁷⁷ ²⁷⁸ ²⁷⁹ ²⁸⁰ ²⁸¹ ²⁸² ²⁸³ ²⁸⁴ ²⁸⁵ ²⁸⁶ ²⁸⁷ ²⁸⁸ ²⁸⁹ ²⁹⁰ ²⁹¹ ²⁹² ²⁹³ ²⁹⁴ ²⁹⁵ ²⁹⁶ ²⁹⁷ ²⁹⁸ ²⁹⁹ ³⁰⁰ ³⁰¹ ³⁰² ³⁰³ ³⁰⁴ ³⁰⁵ ³⁰⁶ ³⁰⁷ ³⁰⁸ ³⁰⁹ ³¹⁰ ³¹¹ ³¹² ³¹³ ³¹⁴ ³¹⁵ ³¹⁶ ³¹⁷ ³¹⁸ ³¹⁹ ³²⁰ ³²¹ ³²² ³²³ ³²⁴ ³²⁵ ³²⁶ ³²⁷ ³²⁸ ³²⁹ ³³⁰ ³³¹ ³³² ³³³ ³³⁴ ³³⁵ ³³⁶ ³³⁷ ³³⁸ ³³⁹ ³⁴⁰ ³⁴¹ ³⁴² ³⁴³ ³⁴⁴ ³⁴⁵ ³⁴⁶ ³⁴⁷ ³⁴⁸ ³⁴⁹ ³⁵⁰ ³⁵¹ ³⁵² ³⁵³ ³⁵⁴ ³⁵⁵ ³⁵⁶ ³⁵⁷ ³⁵⁸ ³⁵⁹ ³⁶⁰ ³⁶¹ ³⁶² ³⁶³ ³⁶⁴ ³⁶⁵ ³⁶⁶ ³⁶⁷ ³⁶⁸ ³⁶⁹ ³⁷⁰ ³⁷¹ ³⁷² ³⁷³ ³⁷⁴ ³⁷⁵ ³⁷⁶ ³⁷⁷ ³⁷⁸ ³⁷⁹ ³⁸⁰ ³⁸¹ ³⁸² ³⁸³ ³⁸⁴ ³⁸⁵ ³⁸⁶ ³⁸⁷ ³⁸⁸ ³⁸⁹ ³⁹⁰ ³⁹¹ ³⁹² ³⁹³ ³⁹⁴ ³⁹⁵ ³⁹⁶ ³⁹⁷ ³⁹⁸ ³⁹⁹ ⁴⁰⁰ ⁴⁰¹ ⁴⁰² ⁴⁰³ ⁴⁰⁴ ⁴⁰⁵ ⁴⁰⁶ ⁴⁰⁷ ⁴⁰⁸ ⁴⁰⁹ ⁴¹⁰ ⁴¹¹ ⁴¹² ⁴¹³ ⁴¹⁴ ⁴¹⁵ ⁴¹⁶ ⁴¹⁷ ⁴¹⁸ ⁴¹⁹ ⁴²⁰ ⁴²¹ ⁴²² ⁴²³ ⁴²⁴ ⁴²⁵ ⁴²⁶ ⁴²⁷ ⁴²⁸ ⁴²⁹ ⁴³⁰ ⁴³¹ ⁴³² ⁴³³ ⁴³⁴ ⁴³⁵ ⁴³⁶ ⁴³⁷ ⁴³⁸ ⁴³⁹ ⁴⁴⁰ ⁴⁴¹ ⁴⁴² ⁴⁴³ ⁴⁴⁴ ⁴⁴⁵ ⁴⁴⁶ ⁴⁴⁷ ⁴⁴⁸ ⁴⁴⁹ ⁴⁵⁰ ⁴⁵¹ ⁴⁵² ⁴⁵³ ⁴⁵⁴ ⁴⁵⁵ ⁴⁵⁶ ⁴⁵⁷ ⁴⁵⁸ ⁴⁵⁹ ⁴⁶⁰ ⁴⁶¹ ⁴⁶² ⁴⁶³ ⁴⁶⁴ ⁴⁶⁵ ⁴⁶⁶ ⁴⁶⁷ ⁴⁶⁸ ⁴⁶⁹ ⁴⁷⁰ ⁴⁷¹ ⁴⁷² ⁴⁷³ ⁴⁷⁴ ⁴⁷⁵ ⁴⁷⁶ ⁴⁷⁷ ⁴⁷⁸ ⁴⁷⁹ ⁴⁸⁰ ⁴⁸¹ ⁴⁸² ⁴⁸³ ⁴⁸⁴ ⁴⁸⁵ ⁴⁸⁶ ⁴⁸⁷ ⁴⁸⁸ ⁴⁸⁹ ⁴⁹⁰ ⁴⁹¹ ⁴⁹² ⁴⁹³ ⁴⁹⁴ ⁴⁹⁵ ⁴⁹⁶ ⁴⁹⁷ ⁴⁹⁸ ⁴⁹⁹ ⁵⁰⁰ ⁵⁰¹ ⁵⁰² ⁵⁰³ ⁵⁰⁴ ⁵⁰⁵ ⁵⁰⁶ ⁵⁰⁷ ⁵⁰⁸ ⁵⁰⁹ ⁵¹⁰ ⁵¹¹ ⁵¹² ⁵¹³ ⁵¹⁴ ⁵¹⁵ ⁵¹⁶ ⁵¹⁷ ⁵¹⁸ ⁵¹⁹ ⁵²⁰ ⁵²¹ ⁵²² ⁵²³ ⁵²⁴ ⁵²⁵ ⁵²⁶ ⁵²⁷ ⁵²⁸ ⁵²⁹ ⁵³⁰ ⁵³¹ ⁵³² ⁵³³ ⁵³⁴ ⁵³⁵ ⁵³⁶ ⁵³⁷ ⁵³⁸ ⁵³⁹ ⁵⁴⁰ ⁵⁴¹ ⁵⁴² ⁵⁴³ ⁵⁴⁴ ⁵⁴⁵ ⁵⁴⁶ ⁵⁴⁷ ⁵⁴⁸ ⁵⁴⁹ ⁵⁵⁰ ⁵⁵¹ ⁵⁵² ⁵⁵³ ⁵⁵⁴ ⁵⁵⁵ ⁵⁵⁶ ⁵⁵⁷ ⁵⁵⁸ ⁵⁵⁹ ⁵⁶⁰ ⁵⁶¹ ⁵⁶² ⁵⁶³ ⁵⁶⁴ ⁵⁶⁵ ⁵⁶⁶ ⁵⁶⁷ ⁵⁶⁸ ⁵⁶⁹ ⁵⁷⁰ ⁵⁷¹ ⁵⁷² ⁵⁷³ ⁵⁷⁴ ⁵⁷⁵ ⁵⁷⁶ ⁵⁷⁷ ⁵⁷⁸ ⁵⁷⁹ ⁵⁸⁰ ⁵⁸¹ ⁵⁸² ⁵⁸³ ⁵⁸⁴ ⁵⁸⁵ ⁵⁸⁶ ⁵⁸⁷ ⁵⁸⁸ ⁵⁸⁹ ⁵⁹⁰ ⁵⁹¹ ⁵⁹² ⁵⁹³ ⁵⁹⁴ ⁵⁹⁵ ⁵⁹⁶ ⁵⁹⁷ ⁵⁹⁸ ⁵⁹⁹ ⁶⁰⁰ ⁶⁰¹ ⁶⁰² ⁶⁰³ ⁶⁰⁴ ⁶⁰⁵ ⁶⁰⁶ ⁶⁰⁷ ⁶⁰⁸ ⁶⁰⁹ ⁶¹⁰ ⁶¹¹ ⁶¹² ⁶¹³ ⁶¹⁴ ⁶¹⁵ ⁶¹⁶ ⁶¹⁷ ⁶¹⁸ ⁶¹⁹ ⁶²⁰ ⁶²¹ ⁶²² ⁶²³ ⁶²⁴ ⁶²⁵ ⁶²⁶ ⁶²⁷ ⁶²⁸ ⁶²⁹ ⁶³⁰ ⁶³¹ ⁶³² ⁶³³ ⁶³⁴ ⁶³⁵ ⁶³⁶ ⁶³⁷ ⁶³⁸ ⁶³⁹ ⁶⁴⁰ ⁶⁴¹ ⁶⁴² ⁶⁴³ ⁶⁴⁴ ⁶⁴⁵ ⁶⁴⁶ ⁶⁴⁷ ⁶⁴⁸ ⁶⁴⁹ ⁶⁵⁰ ⁶⁵¹ ⁶⁵² ⁶⁵³ ⁶⁵⁴ ⁶⁵⁵ ⁶⁵⁶ ⁶⁵⁷ ⁶⁵⁸ ⁶⁵⁹ ⁶⁶⁰ ⁶⁶¹ ⁶⁶² ⁶⁶³ ⁶⁶⁴ ⁶⁶⁵ ⁶⁶⁶ ⁶⁶⁷ ⁶⁶⁸ ⁶⁶⁹ ⁶⁷⁰ ⁶⁷¹ ⁶⁷² ⁶⁷³ ⁶⁷⁴ ⁶⁷⁵ ⁶⁷⁶ ⁶⁷⁷ ⁶⁷⁸ ⁶⁷⁹ ⁶⁸⁰ ⁶⁸¹ ⁶⁸² ⁶⁸³ ⁶⁸⁴ ⁶⁸⁵ ⁶⁸⁶ ⁶⁸⁷ ⁶⁸⁸ ⁶⁸⁹ ⁶⁹⁰ ⁶⁹¹ ⁶⁹² ⁶⁹³ ⁶⁹⁴ ⁶⁹⁵ ⁶⁹⁶ ⁶⁹⁷ ⁶⁹⁸ ⁶⁹⁹ ⁷⁰⁰ ⁷⁰¹ ⁷⁰² ⁷⁰³ ⁷⁰⁴ ⁷⁰⁵ ⁷⁰⁶ ⁷⁰⁷ ⁷⁰⁸ ⁷⁰⁹ ⁷¹⁰ ⁷¹¹ ⁷¹² ⁷¹³ ⁷¹⁴ ⁷¹⁵ ⁷¹⁶ ⁷¹⁷ ⁷¹⁸ ⁷¹⁹ ⁷²⁰ ⁷²¹ ⁷²² ⁷²³ ⁷²⁴ ⁷²⁵ ⁷²⁶ ⁷²⁷ ⁷²⁸ ⁷²⁹ ⁷³⁰ ⁷³¹ ⁷³² ⁷³³ ⁷³⁴ ⁷³⁵ ⁷³⁶ ⁷³⁷ ⁷³⁸ ⁷³⁹ ⁷⁴⁰ ⁷⁴¹ ⁷⁴² ⁷⁴³ ⁷⁴⁴ ⁷⁴⁵ ⁷⁴⁶ ⁷⁴⁷ ⁷⁴⁸ ⁷⁴⁹ ⁷⁵⁰ ⁷⁵¹ ⁷⁵² ⁷⁵³ ⁷⁵⁴ ⁷⁵⁵ ⁷⁵⁶ ⁷⁵⁷ ⁷⁵⁸ ⁷⁵⁹ ⁷⁶⁰ ⁷⁶¹ ⁷⁶² ⁷⁶³ ⁷⁶⁴ ⁷⁶⁵ ⁷⁶⁶ ⁷⁶⁷ ⁷⁶⁸ ⁷⁶⁹ ⁷⁷⁰ ⁷⁷¹ ⁷⁷² ⁷⁷³ ⁷⁷⁴ ⁷⁷⁵ ⁷⁷⁶ ⁷⁷⁷ ⁷⁷⁸ ⁷⁷⁹ ⁷⁸⁰ ⁷⁸¹ ⁷⁸² ⁷⁸³ ⁷⁸⁴ ⁷⁸⁵ ⁷⁸⁶ ⁷⁸⁷ ⁷⁸⁸ ⁷⁸⁹ ⁷⁹⁰ ⁷⁹¹ ⁷⁹² ⁷⁹³ ⁷⁹⁴ ⁷⁹⁵ ⁷⁹⁶ ⁷⁹⁷ ⁷⁹⁸ ⁷⁹⁹ ⁸⁰⁰ ⁸⁰¹ ⁸⁰² ⁸⁰³ ⁸⁰⁴ ⁸⁰⁵ ⁸⁰⁶ ⁸⁰⁷ ⁸⁰⁸ ⁸⁰⁹ ⁸¹⁰ ⁸¹¹ ⁸¹² ⁸¹³ ⁸¹⁴ ⁸¹⁵ ⁸¹⁶ ⁸¹⁷ ⁸¹⁸ ⁸¹⁹ ⁸²⁰ ⁸²¹ ⁸²² ⁸²³ ⁸²⁴ ⁸²⁵ ⁸²⁶ ⁸²⁷ ⁸²⁸ ⁸²⁹ ⁸³⁰ ⁸³¹ ⁸³² ⁸³³ ⁸³⁴ ⁸³⁵ ⁸³⁶ ⁸³⁷ ⁸³⁸ ⁸³⁹ ⁸⁴⁰ ⁸⁴¹ ⁸⁴² ⁸⁴³ ⁸⁴⁴ ⁸⁴⁵ ⁸⁴⁶ ⁸⁴⁷ ⁸⁴⁸ ⁸⁴⁹ ⁸⁵⁰ ⁸⁵¹ ⁸⁵² ⁸⁵³ ⁸⁵⁴ ⁸⁵⁵ ⁸⁵⁶ ⁸⁵⁷ ⁸⁵⁸ ⁸⁵⁹ ⁸⁶⁰ ⁸⁶¹ ⁸⁶² ⁸⁶³ ⁸⁶⁴ ⁸⁶⁵ ⁸⁶⁶ ⁸⁶⁷ ⁸⁶⁸ ⁸⁶⁹ ⁸⁷⁰ ⁸⁷¹ ⁸⁷² ⁸⁷³ ⁸⁷⁴ ⁸⁷⁵ ⁸⁷⁶ ⁸⁷⁷ ⁸⁷⁸ ⁸⁷⁹ ⁸⁸⁰ ⁸⁸¹ ⁸⁸² ⁸⁸³ ⁸⁸⁴ ⁸⁸⁵ ⁸⁸⁶ ⁸⁸⁷ ⁸⁸⁸ ⁸⁸⁹ ⁸⁹⁰ ⁸⁹¹ ⁸⁹² ⁸⁹³ ⁸⁹⁴ ⁸⁹⁵ ⁸⁹⁶ ⁸⁹⁷ ⁸⁹⁸ ⁸⁹⁹ ⁹⁰⁰ ⁹⁰¹ ⁹⁰² ⁹⁰³ ⁹⁰⁴ ⁹⁰⁵ ⁹⁰⁶ ⁹⁰⁷ ⁹⁰⁸ ⁹⁰⁹ ⁹¹⁰ ⁹¹¹ ⁹¹² ⁹¹³ ⁹¹⁴ ⁹¹⁵ ⁹¹⁶ ⁹¹⁷ ⁹¹⁸ ⁹¹⁹ ⁹²⁰ ⁹²¹ ⁹²² ⁹²³ ⁹²⁴ ⁹²⁵ ⁹²⁶ ⁹²⁷ ⁹²⁸ ⁹²⁹ ⁹³⁰ ⁹³¹ ⁹³² ⁹³³ ⁹³⁴ ⁹³⁵ ⁹³⁶ ⁹³⁷ ⁹³⁸ ⁹³⁹ ⁹⁴⁰ ⁹⁴¹ ⁹⁴² ⁹⁴³ ⁹⁴⁴ ⁹⁴⁵ ⁹⁴⁶ ⁹⁴⁷ ⁹⁴⁸ ⁹⁴⁹ ⁹⁵⁰ ⁹⁵¹ ⁹⁵² ⁹⁵³ ⁹⁵⁴ ⁹⁵⁵ ⁹⁵⁶ ⁹⁵⁷ ⁹⁵⁸ ⁹⁵⁹ ⁹⁶⁰ ⁹⁶¹ ⁹⁶² ⁹⁶³ ⁹⁶⁴ ⁹⁶⁵ ⁹⁶⁶ ⁹⁶⁷ ⁹⁶⁸ ⁹⁶⁹ ⁹⁷⁰ ⁹⁷¹ ⁹⁷² ⁹⁷³ ⁹⁷⁴ ⁹⁷⁵ ⁹⁷⁶ ⁹⁷⁷ ⁹⁷⁸ ⁹⁷⁹ ⁹⁸⁰ ⁹⁸¹ ⁹⁸² ⁹⁸³ ⁹⁸⁴ ⁹⁸⁵ ⁹⁸⁶ ⁹⁸⁷ ⁹⁸⁸ ⁹⁸⁹ ⁹⁹⁰ ⁹⁹¹ ⁹⁹² ⁹⁹³ ⁹⁹⁴ ⁹⁹⁵ ⁹⁹⁶ ⁹⁹⁷ ⁹⁹⁸ ⁹⁹⁹ ¹⁰⁰⁰ ¹⁰⁰¹ ¹⁰⁰² ¹⁰⁰³ ¹⁰⁰⁴ ¹⁰⁰⁵ ¹⁰⁰⁶ ¹⁰⁰⁷ ¹⁰⁰⁸ ¹⁰⁰⁹ ¹⁰¹⁰ ¹⁰¹¹ ¹⁰¹² ¹⁰¹³ ¹⁰¹⁴ ¹⁰¹⁵ ¹⁰¹⁶ ¹⁰¹⁷ ¹⁰¹⁸ ¹⁰¹⁹ ¹⁰²⁰ ¹⁰²¹ ¹⁰²² ¹⁰²³ ¹⁰²⁴ ¹⁰²⁵ ¹⁰²⁶ ¹⁰²⁷ ¹⁰²⁸ ¹⁰²⁹ ¹⁰³⁰ ¹⁰³¹ ¹⁰³² ¹⁰³³ ¹⁰³⁴ ¹⁰³⁵ ¹⁰³⁶ ¹⁰³⁷ ¹⁰³⁸ ¹⁰³⁹ ¹⁰⁴⁰ ¹⁰⁴¹ ¹⁰⁴² ¹⁰⁴³ ¹⁰⁴⁴ ¹⁰⁴⁵ ¹⁰⁴⁶ ¹⁰⁴⁷ ¹⁰⁴⁸ ¹⁰⁴⁹ ¹⁰⁵⁰ ¹⁰⁵¹ ¹⁰⁵² ¹⁰⁵³ ¹⁰⁵⁴ ¹⁰⁵⁵ ¹⁰⁵⁶ ¹⁰⁵⁷ ¹⁰⁵⁸ ¹⁰⁵⁹ ¹⁰⁶⁰ ¹⁰⁶¹ ¹⁰⁶² ¹⁰⁶³ ¹⁰⁶⁴ ¹⁰⁶⁵ ¹⁰⁶⁶ ¹⁰⁶⁷ ¹⁰⁶⁸ ¹⁰⁶⁹ ¹⁰⁷⁰ ¹⁰⁷¹ ¹⁰⁷² ¹⁰⁷³ ¹⁰⁷⁴ ¹⁰⁷⁵ ¹⁰⁷⁶ ¹⁰⁷⁷ ¹⁰⁷⁸ ¹⁰⁷⁹ ¹⁰⁸⁰ ¹⁰⁸¹ ¹⁰⁸² ¹⁰⁸³ ¹⁰⁸⁴ ¹⁰⁸⁵ ¹⁰⁸⁶ ¹⁰⁸⁷ ¹⁰⁸⁸ ¹⁰⁸⁹ ¹⁰⁹⁰ ¹⁰⁹¹ ¹⁰⁹² ¹⁰⁹³ ¹⁰⁹⁴ ¹⁰⁹⁵ ¹⁰⁹⁶ ¹⁰⁹⁷ ¹⁰⁹⁸ ¹⁰⁹⁹ ¹¹⁰⁰ ¹¹⁰¹ ¹¹⁰² ¹¹⁰³ ¹¹⁰⁴ ¹¹⁰⁵ ¹¹⁰⁶ ¹¹⁰⁷ ¹¹⁰⁸ ¹¹⁰⁹ ¹¹¹⁰ ¹¹¹¹ ¹¹¹² ¹¹¹³ ¹¹¹⁴ ¹¹¹⁵ ¹¹¹⁶ ¹¹¹⁷ ¹¹¹⁸ ¹¹¹⁹ ¹¹²⁰ ¹¹²¹ ¹¹²² ¹¹²³ ¹¹²⁴ ¹¹²⁵ ¹¹²⁶ ¹¹²⁷ ¹¹²⁸ ¹¹²⁹ ¹¹³⁰ ¹¹³¹ ¹¹³² ¹¹³³ ¹¹³⁴ ¹¹³⁵ ¹¹³⁶ ¹¹³⁷ ¹¹³⁸ ¹¹³⁹ ¹¹⁴⁰ ¹¹⁴¹ ¹¹⁴² ¹¹⁴³ ¹¹⁴⁴ ¹¹⁴⁵ ¹¹⁴⁶ ¹¹⁴⁷ ¹¹⁴⁸ ¹¹⁴⁹ ¹¹⁵⁰ ¹¹⁵¹ ¹¹⁵² ¹¹⁵³ ¹¹⁵⁴ ¹¹⁵⁵ ¹¹⁵⁶ ¹¹⁵⁷ ¹¹⁵⁸ ¹¹⁵⁹ ¹¹⁶⁰ ¹¹⁶¹ ¹¹⁶² ¹¹⁶³ ¹¹⁶⁴ ¹¹⁶⁵ ¹¹⁶⁶ ¹¹⁶⁷ ¹¹⁶⁸ ¹¹⁶⁹ ¹¹⁷⁰ ¹¹⁷¹ ¹¹⁷² ¹¹⁷³ ¹¹⁷⁴ ¹¹⁷⁵ ¹¹⁷⁶ ¹¹⁷⁷ ¹¹⁷⁸ ¹¹⁷⁹ ¹¹⁸⁰ ¹¹⁸¹ ¹¹⁸² ¹¹⁸³ ¹¹⁸⁴ ¹¹⁸⁵ ¹¹⁸⁶ ¹¹⁸⁷ ¹¹⁸⁸ ¹¹⁸⁹ ¹¹⁹⁰ ¹¹⁹¹ ¹¹⁹² ¹¹⁹³ ¹¹⁹⁴ ¹¹⁹⁵ ¹¹⁹⁶ ¹¹⁹⁷ ¹¹⁹⁸ ¹¹⁹⁹ ¹²⁰⁰ ¹²⁰¹ ¹²⁰² ¹²⁰³ ¹²⁰⁴ ¹²⁰⁵ ¹²⁰⁶ ¹²⁰⁷ ¹²⁰⁸ ¹²⁰⁹ ¹²¹⁰ ¹²¹¹ ¹²¹² ¹²¹³ ¹²¹⁴ ¹²¹⁵ ¹²¹⁶ ¹²¹⁷ ¹²¹⁸ ¹²¹⁹ ¹²²⁰ ¹²²¹ ¹²²² ¹²²³ ¹²²⁴ ¹²²⁵ ¹²²⁶ ¹²²⁷ ¹²²⁸ ¹²²⁹ ¹²³⁰ ¹²³¹ ¹²³² ¹²³³ ¹²³⁴ ¹²³⁵ ¹²³⁶ ¹²³⁷ ¹²³⁸ ¹²³⁹ ¹²⁴⁰ ¹²⁴¹ ¹²⁴² ¹²⁴³ ¹²⁴⁴ ¹²⁴⁵ ¹²⁴⁶ ¹²⁴⁷ ¹²⁴⁸ ¹²⁴⁹ ¹²⁵⁰ ¹²⁵¹ ¹²⁵² ¹²⁵³ ¹²⁵⁴ ¹²⁵⁵ ¹²⁵⁶ ¹²⁵⁷ ¹²⁵⁸ ¹²⁵⁹ ¹²⁶⁰ ¹²⁶¹ ¹²⁶² ¹²⁶³ ¹²⁶⁴ ¹²⁶⁵ ¹²⁶⁶ ¹²⁶⁷ ¹²⁶⁸ ¹²⁶⁹ ¹²⁷⁰ ¹²⁷¹ ¹²⁷² ¹²⁷³ ¹²⁷⁴ ¹²⁷⁵ ¹²⁷⁶ ¹²⁷⁷ ¹²⁷⁸ ¹²⁷⁹ ¹²⁸⁰ ¹²⁸¹ ¹²⁸² ¹²⁸³ ¹²⁸⁴ ¹²⁸⁵ ¹²⁸⁶ ¹²⁸⁷ ¹²⁸⁸ ¹²⁸⁹ ¹²⁹⁰ ¹²⁹¹ ¹²⁹² ¹²⁹³ ¹²⁹⁴ ¹²⁹⁵ ¹²⁹⁶ ¹²⁹⁷ ¹²⁹⁸ ¹²⁹⁹ ¹³⁰⁰ ¹³⁰¹ ¹³⁰² ¹³⁰³ ¹³⁰⁴ ¹³⁰⁵ ¹³⁰⁶ ¹³⁰⁷ ¹³⁰⁸ ¹³⁰⁹ ¹³¹⁰ ¹³¹¹

tego Cesarza w Wiedzie Teodoryusza, w którym wszystkie u-
chwały Wschodnich Cesarzów w 16^{tych} wiekach zebrali. Pierwsze
5. wiek zaginały, które obejmowały prawa Cywilne. - Wre-
szcie mimo dalsz^{ego} pomysłowości, wewnątrz gotowa-
ła się przyspać ta szuba i śluzie konanie tego państwa;
bodwór Bizantyński gorliwie się miewał w sprzeczki
religijne, które się po upadku Tryanów i Apolinaryuszów
wyteżyły. - Nestoryusz Patriarcha Konstantynopolitański
nawet st. i. Najświętszą Pannę, Boga Rodzicą nazywał niechętnie,
coo Alexandryjski Patriarcha Cyrylus wielce się z nim
kłócił. Cesarze: Zachodni i Wschodni, zwołali sobór w Efe-
zie, na którym ci Patriarchowie, wrażliwie, litatury
na siebie rzucili; lecz Teodoryusz przeciw Nestoryuszowi
odwraçał się i wyroki soboru przeciw niemu, Chrystuso-
wi podwójną naturę przyznające, potwierdził. - Nestoryusz
w r. 435. wyrokiem Cesarza potężnieli zostali. Wszak-
że liczni stronniacy Nestoryusza oddzielili się od pozosta-
wego rozszli się po różnych stronach świata i
znani byli pod nazwiskiem Chaldejskich Chrześcijan.
Rusili oni aż do Indyi, gdzie się dotąd nazywają Chrześcijanami
s. Tomaszem, i mieszkają w Bengali na brzegach
Malabarzkich. - Stronniacy Cyrylusa Patriarchy Ale-
xandryjskiego barzo niechętnie wyrzekli się mniemania (monofizizmu)
o jednej naturze Chrystusa i sta tego nazywali się
Monofizytami. - Archimandryta ~~Teodoryusz~~ Eutiches
jednego klasztoru przy Konstantynopolu, którego
zmarł w r. 448. jako monofizyta, został z urzędu zło-
żony. Stanął w jego obrotach Patriarcha Alexandryjski
i tyle dokazał, że na soborze Efezyjskim, swymym sobo-
rem rozbojniczym w r. 449. uwolniono od winy Eutichesa,
a na

a na przeciwników kłótwę rucono. Leż ci mieli za sobą Leona papieża, a wsparci od Pulcheryi, sprawiła na Synodzie Chalcedońskim r. 451. uniesiono wyrok przeciw tego Soboru, a monofizytów jako kacíży wyklęto. Ci Eutycheanie, wyrzuceni z tona praw wiernego Kościoła, narzuli się w Azji, Sakh tamci, do swego nawrócenia Sakh Marasij, rozmaite sekty monofizytów zjednożył; w Egipcie zwano ich Proptami.

Teraz przed skonczaniem tych kłótni, umarł Teodoryusz II. w r. 456. Po jego śmierci Pulcherya swym imieniem w Cesarstwie Wschodniem zapanowała. Przybrata wbrótce za współnika swych rządów i męża, 55-letniego Senatora Markiana rodem z Tracji, który zasługą z niemieckiego domu wyniesiony, znany z przywiązania do prawowiernego Kościoła i wielką miał wziętość w Konstantynopolu u wielkich. Ten Markianus dzielnie opierał naciski naciskających granice Cesarstwa Wschodniego. Za niegdyś panstwu Asymioń upadło, a najem zjawity się mnięszce, nie tak strasnym panstwu Carogrodzkiego narodu, a między innymi przysięgi do Pannonii Ostrogotowie weszli pierwsi, raz w bliższe z Cesarstwem związki. Leż zjednym tylko Wandalami nie chciał Markianus walczyć, to dla tego, jeżeli Prokopiuszowi wierzyć mamy, dać juncem Genzerfha, miał mu przyrzec, iż nie ożreza na jego naród nie podniesie. Umarł on r. 457. Między pozostałymi wódzami Greckimi

nieśli za anachority był Aspar syn Adaburyusza, lecz jako
sprawca tronu osiagi nie mógł, dla tego przedstawił
Leona I, który od wojska cesarzem obwołany
koronę cesarską z ręki Patriarchy Konstantynopo-
litańskiego otrzymał, - i od tego czasu Cesarze Wschod-
ni zaczęli się koronować. - Leon I okazał się gorli-
wym obrońcą prawowiernego Kościoła, a chcąc
ubezpieczyć się przeciw wpływowi Aspara, córke ^{Teopistalides}
Ariadne wydał za Tryphelipusa z Teauryi, któremu
Lenonem przerwał się rozkazat. - Ten Leno i Bar-
zyliskus brat Cesarowej Weryny wielkie otrzyma-
li urzędy. - Nie powiodła się wyprawa Barzylisku na Wawilona
do Afryki r. 458. Uszedł on bary za prośbą siostry,
lubo oskarżając go o porozumienie się z Asparem
który chciał osiagi na tronie Bizantyjskim. Aspar
nareszcie za ramion na rycie Lenona, wrar z dwoma
synami zamordowany zotat. - Leon I. umarł r.
474. - Następcą jego ^{synem} Leon II, umarł w Mikiana-
scii między r. - Po nim nastąpił Leno jego ojciec. -
Barzyliskus podniósł rokoze z namowy Weryny, a gdy
Leno uciekł, obwołat się cesarzem. Lecz Barzyliskus
za spryżanie monofizytom nienawidzony od ludu
i opuszczonej od swych wódzów, po 20. miesiącach pano-
wania, dostat się w ręce Lenona, który go wrar z rona
i rucił mi w jednym z rambion Bizantyjskich głosem
zamordować rozkazat. - Teodoryk współnik Barzyliskusa,
przestąpił oholia Konstantynopola, lecz zwrac do
odwrutu przynuszony w białce zginął. - Marcyja
syn Zachodniego Cesarza, podniósł swe pretensye
do Cesa

o Cesarstwa Wschodniego, a to na nowy oświecenia
 jego, z córki Weryny, Leoneya. - Probit on rokosz
 samej stolicy; wojako Cesarza ^{do} patacu ochronić się
 siał; lez zdrada, narażając ztapany na kieżdza
 święcić się musiał. - Nijaki Leoneyus ptasze
 sibi przybrał, i Cesarzem ogłosił się, a nawet po imię
 Weryny oręza nie złożył, i Cesarstwu wpięku wpięku
 ranemu od Teodoryka Króla Ostrogotów, pokonał się
 nie dał; - lez zdrada ztapany, imiercia uharany, roztka
Cezar i Teodoryk Teologiczne (nie ustawaty w Cesar
 stwie. - Między sąsiednimi ludami najzawziętyszymi
 Ostrogotowie, którym Teodoryk prawił nierzysł. Łodarki
 honory przysługane, łopnie królowi Ostrogotów od daw
Prizantyniskiego, nie zapewniany trwałego pokoju. -
 tego, mniemając, iż sam Cesarz Leoney miał zachęcać
Teodoryka do zdobycia Italii, i ułkonie umarł w 491.
 Cesarz Leoney zostawił brata Longina który wysoki
 piastował urzędy, a teraz z pomocą Teodoryka
 ry, miał wielką nadzieję osiągnięcia tronu, lez
 Senat i wojako Prizantyniskie za sprawą Aryadny,
 Itali Cesarzem Anastaryusza Dyfforus od którego
 wzy Patriarcha zapewnienie na piśmie iż w rzeczy
Religijne żadnych nowosów wprowadzać nie będzie, -
 na jego głowę włożył, po czym nowy Cesarz z Arya
 dua ożenił się. Lud Prizantyniski wotat na niego: "pro
 myj tak jakies" ryt dotąd. - Nie obywatel 66-letniemu
 starcowi na dobrej chęci; lez z wiekiem, siły go odstaję
 i dat się powodować Marymusowi i innym rzuc
 com, a wkrótce dla sprzyjania Eutychianom, prosta
 o Thaci

Janin apocrypha
 114.

114.

...kacento powoli ^{ut, jak pisał, w czasie} ~~zaczynał~~ ^{był} do ludu. Lwy ciężkie
...on tatuś rokoś, zrobiony przez Longinusa, lecz inny
...Grecy tegoż narwiśta podobnie Traurów do buntu. Był
...to lud góralski darami tylko przez Bizantyńczyków podległości
...trzymany. Powstała 6-letnia wojna która skończyła
...się tem, iż wszyscy nawaluicy rokośzan poginęli, - a
...wielu Traurów przeniesiono do Tracji. - Tracił Perski
...Flotar Stamaury wojusz, zdobył r. 502. ~~miasto~~ ^{miasto}
...Amidę i Bizantyńskiego wodza pokonał. - Mimo odebra-
...nej przez Greków Amidy, ta wojna niesreśliwie dla
...nich toczyła się; na koniec Anastazyusz pokłócił totem
...okupić musiał. - Muno wód barbarzyński przy niższym
...Dunaju, pokonał Bizantyńskiego wodza Sabiniana
...w Koryi, a wielką flotą wystawił przez Anastazyu-
...sa, do Italii, brzegi jej tylko opustoszyć mogła. - Pro-
...tego w tym czasie uderzane Greków naraż nad bre-
...giem Dunaju ujawniły się, a mianowicie Bulgarowie
...którzy wtargnęli do Ilirii i Tracji i wielkie tam poro-
...biły zniszczenia. Nawet Arabowie zapuścili zagony, aż do
...Palestyny, a jedna horda Munnów przesiedliła przez
...Armenię, Pontus, do Thasyradocji i Galacji graso-
...wała. - Anastazyusz starał się pobudowaniem twierdz
...zabezpieczyć granice Cesarstwa. Wniesione niektóre ulepsze-
...nie podatków, zjednały mu umysły ludu w Konstantyno-
...polu; wszelako niepostrzeżenie stronnictwo wrze-
...nnie, nienawistną jętażących blizkich i zielonych
...w samym Konstantynopolu ożyło podnosząc rokoś.
...Na koniec do sprzysiężania cesarza Elitychianom, gwałto-
...wne.

wone wybuchtem powstanie w Konstantynie rozjedał. Wódz Grecki Witalian podniósł oręż w Tracji i pragnął do-
musić Anastazyusza, iż przywróci wiare, prawowiernym
zachowywać; ^{lewie} - a gdy to przyniósł cesarz już miał
mać, nową Witalian wojnę rozpoczął; ale na konie
Staryusz umarł r. 518. podstawiwszy pamięć nie-
litych cnót, mimo nagany, jako od współczesnych
namyślnością, raslepionych otrzymat.

Po jego śmierci stracił przybożność, wódz swego
Iustyna I. cesarzem ogłoszono, którego, chociaż drżący
skłonności i niskiego rodu, waleczność wyniosła do go-
rzej ~~denatorskiej~~ denatorskiej; a teraz pienieżył sobie dany
na przywołanie tronu Teokrytowi, na własną rękę
chorząc. Teokryta swobodny sposób w wzięciu
mordowano, a nawet ów Witalian przynęcony do Kon-
stantynopola, wznany konsulem, swemu i prawom
tego urzędu, rycie utracił. Wreszcie Iustyn przez go-
we trzymanie się, prawowierną religią, i zwrócenie
wyprzedzonych dawniej biskupów, lubo nieosiwioną
barczywie, tak iż mądrą tytuł umiarkowanym Grekami na-
pisać nie umiał, wielce był lubiany od ludu i duchownych
Oskarżwał on "tagomoi" w panowaniu, i wyjął w
nie summy na odbudowanie miast trzęsieniem
ziemi zrujnowanych. - Strawator Prokulus w imię
nie Iustyna, rozproszanie rządu w Konstantynopolu
sprawował, a wojko i skarob urządzał. Wreszcie
niego wpływem na dworze Bizantyńskim nabył
stron Iustyna I. narodził się Iustynian;

Teokryt i Witalian
Iustyn Prokulus

Anastazyusz był
wzrostem

synowie

lalki
Gr.

jakie Justyni dopiero na cztery miesiące przed śmier-
cią do współnictwa z nim w przyszłości. Ten Justy-
nian urodził się r. 483. we wsi Taurargum z rodu
Istoka i matki Bitynicy, tak iż sądzi się, iż był Bizanty-
nowańskiego pochodzenia, bo się przed wejściem na
trón Bizantyński, nazywał Ulpianem. Ten Cesarz,
miał wiele wiadomości, miał dozy talentu i
chęci umysłowej, a szczególnie wiele siły chara-
kteru, chociaż wielkie powściągnięcie nie można, żeby
miał wielką duszę, albo jakiś urocie wspaniałe.
Nawet ulegał on ciągle wpływowi otaczających go
osób, a szczególnie matronki swej Teodory, którą
jeszcze przed wstąpieniem na tron pojął, ręką lewicy
prawo której się senatorowi z aktorką zemię zabra-
niało. Ta Teodora rozwiartych obyczajów, panowała
samowolnie nad Justynianem, i również do obrego jak
i do złego z tatwością go natłonić potrafiła. Justynian
wstał się raczej za pomocą jej i innych znajomych
mężów, których szczególnie w Cesarstwie należało u-
mierzać i więc potrafił. Zwyczajstwa winien był wo-
dowi wielkiemu Bellizaryusowi rodem z Germanii,
i Narsesowi, a stawał się prawodawcy wie-
niem był naukiem takich mężów, jakim był Teodo-
rianus. Przez takich to mężów 38. lat, które pa-
nował Justynian, stały się najświetniejszym czasem
Cesarstwa Bizantyńskiego, chociaż lud Grecki nie bar-
dziej był nim szczęśliwym. Cesarz Justynian
nie przestawał na pozornym panowaniu nad zachod-
nymi prowincjami, lubo i na wschodzie raziło.
miał wojny z Persami, o granice swego państwa.

Hist. Pow. P.

Wódz

Jan x Sudo
Pamfilii

Władcy jego ustowali choć wazę przynależności. Zauważyć
 dnie Cesarstwo przez barbarzyńców pocięte. Mijając
 innym Bellizaryusz. Korzystał z upadającej
 gi Wandalów, i Ostrogotów, zdobył r. 530. Afrykę
 po czem Sarynia, Korsyka i wyspy Balearskie
 dobrowolnie się Justynianowi poddały. W r. 535. odebrał Ostrogotom Sycylię, i już to planstwo
 mu upadkowi się miało, gdy Bellizaryusz przez
 trygi dworu odwołany został. W powrotnej wyprawie
 wie nie był ^{majmistrz wypraw} już wspierany tak dzielnie od
 ru Cesarzkiego, — dopiero szeregłiwsky Narses oprowa-
 wał Italię, i tę wojnę zakończył. Patrycyusz
 Joannes pokonał Maurów i ubezpieczył Greków
 w posiadaniu Afryki. — Wipygotowie w r. 554.
 dostąpili Cesarzom Bizantyjskim niektóre na-
 morskie miasta, które Grecy jeszcze około 70. lat
 w posiadaniu swym trzymali; — a tym sposobem
 cały niemal brzeg morza śródziemnego, jak i za-
 świetnych czasów Prymich, przez niejaki czas
 był w posiadaniu Cesarzów Wschodnich. Tymczasem
 nie tak pomysłnie stał wojna Persami. Największe
 Młusa, nie chciał Justyn I. na prośbę Robana
 Perskiego przysposobić syna jego Tesne I. Mas-
 awana, i to było powodem do wojny, na której
 Bizaryusz pierwsze zwycięstwo otrzymał. Ono było
 nowany wodzem Wschodnim, Persów w r. 528. pokonał
 a inny wodz Grecki Sitas, Persów całkowicie
 nie planstwu wyparował. Roban wystąpił woj-
^{Atmear}

ale pominął, part
 iana

pod dowództwem Araratesa do Syryi; gdzie Belizara
rzucał, pokonany w bitwie którą mimo swej woli
Persom wydać musiał, którego z dowództwa, a na
jego miejsce Silas postany został na czele swiego
wojska. — Iustynian udał się z prośbą o pomoc
do Chrześcian Etiopów, lecz Persowie po śmierci
Robana, dobrowolnie w granice swoje cofnęli się
a jego następcą Tesra Xuszrywan, pozwolił na po-
kój z Bizantyńczykami, na mocy którego zdobyte w
tej wojnie prowincje, wróciły sobie swobodę;
Persom 10,000. ^{talentów} złota zapłacono, prośbę tego
z warunkiem, iż w mieście Darre, wódz Bizantyński
przesiadujący nie będzie. —
Pragnął Iustynian pokroju, aby mógł swobodnie
toczyć wojnę na Rachorze, zwycięstwa Belizaryu-
ra w Afryce i w Italii, wnieść zawisł w Xuszry-
wanie króla Perskim, który dopominał się o uwrze-
wienie królów na Wandalach zdobytych; otrzymał
podarunki od Iustyniana, które go jednakoż na-
spokoili. — Tajemnie więc podburzył do wojny Arab-
skiego Hzicia Aladza, przeciw Sasaniom Almandarowi
nowi potolenia Sasa, sprzymierzyńcowi Bizantyń-
skiemu; a gdy Cesarz do niej się wciągnął, zalił się
Xuszrywan o złamanie pokoju i rozpętał wojnę
w r. 540. do której pobudził go ucieczkami przez Gre-
ków Ormianie, i poselstwo Ostrogotów. Zalut on
swojem wojskiem Syryę i zawładł okolicami
tych, pokonał wódza Bizantyńskiego; a dopiero,
gdy

gdy Bellizariusz na nowo oświadczenie miał sobie
 wierzone, przynym wyborem stanowisk, wojennych
 przez dwa lata granice Cesarstwa Bizantyjskiego
 przymyślnie zastanowił; lecz po jego powrocie Persowie
 wtargnęli do granic Cesarstwa, i nakoniec pozwolili
 na 5^{ty} letni rozejm, z warunkiem iż Justynian
 50. talentów złoła im zapłaci, i przysłał icharrodem
 Greckiego Trybunusa. — Wraz z tą wiadomością
 dy Gabaresem a Alciarem, stały się powodem
 nowej wojny. Gabares wrócił do półległoci Cesarstwa
 i częściowo im pomagał, lecz go potem za niestwierdzenia
 Grecy zamordowali; a gdy Persowie
 górach utrzymać się nie mogli, przysłał Teodora
 na rozejm, aby obie strony aż do zawarcia pokoju
 przy zdobytych prowincjach poróżniły. Tymczasem
 barbarzyńcy na Dunajscy, czcąc Cesarstwa Bizan-
 tyjskie niepokorili. — Wzywani do pomocy
 go bardowie, wydarli Ostrogotom Pannonię Bizan-
 tską i wyparli Gepidów. — Za panowania tego
 i Stowianie pierwsi raz wdręali się po raz pierwszy
 do państwa Greckiego. Tak narwani Flumowię
 podolew Bulgardowie, przeszli r. 539. za Dunaj
 rozprzeczili się, aż pod przedmieścia Konstantynopola;
 do morza Boskiego i do cieśniny Hellespont, do Azji wtargnęli. — Wprowadzili oni
 sobę bogate łupy i wielką liczbę branców. — Wtedy
 rowie zagrzywali się z Stowianami, aż do Stuga

1. H. i. Persowie
 2. Alciari Justynian
 3. Gabares i Justynian
 4. Teodora

T sobie
jeiny
niekiego
e Persou
porzowol
ustynian
leha re
ktutniem
nowoem
i Cesar
nastui
reue
T Teda
prokoy
morasen
Biran
homoe do
Biran
tego Cesa
skutece
mowie
Dund
Konstanty
y Klop
bywory
rili om
s. - Utur
do Stago
mus

nucru zagony uwe zapuscili; a lubo Bellizaryusz
pokonał kana Urtururów, Zamergana, wreszcie
Justynian wielkimi dopiero pieniężmi do powrotu
ich nakłonił. — W r. 559. pierwszy raz zjawia się w
historji naród Awarów (*Ovrosi*, *per Marimianus*)
Co do wewnętrznych rządów Justyniana, zaprowa-
dzeniem dokładnego porządku i jednolitajności, ustalić
mu nieograniczoną władzę ucitował. Zdaowało mu się
iż najpotrzebniej szła dla państwa jego racja, jest zbiór
praw Cywilnych i kryminalnych. Mianował on
w r. 528. nowych Decemwirów, a między nimi naj-
ważniejszy był Tribonianus, z tem poleceniem, aby wzry-
skie ustawy Cesarzów które zawierały ^{regorj-} ~~gody~~ fałszywie
Hermogenan'skie i Teodorgan'skie ustawy przeprze-
meli, i aby w 10. miesiący ukonczyli kodex, w 12. księ-
gach, który to zbiór, r. 529. ogłoszony, za obowiązujący
po całym Cesarstwie został. — Tribonianus i X^e de-
anych, mu pomocników, którzy częścią byli naukowców, częścią
ciślni prawa, a częścią adwokaci; z 39^m pism o-
wnych, prawodawców, 7. części w 59^m księgach
zebrali, które pod nadzorem Digestów czyli
Pandektów, otrzymały Cesarzkie potwierdzenie w
r. 533, i po całym państwie ogłoszone zostały. —
W tym czasie podobnie pod Tribunianusa kierunkiem,
prawodawcy ~~Symeon~~ i inni, wypracowali In-
stitutiones, którym nowe prawa Cesarz nadał. —
Między

Teophylus
Cels

Wśród tych robot Cesarz wydał bardzo wiele roz-
 deczyli czyli wyroków, których w dawnym kodeksie
 Digestów, brakowało; musiał więc Tribonianus z 40
 młocnikami, dopełnić zbioru ustaw Cesarzkich;
 powstał Codex Reperitile prolectionis, który potem
 twierdzi Justynian r. 534. a wywołania dawnego
 do zabronił. - Justynian w ciągu poprzedzających
 lat panowania, wydał bardzo wiele innych pro-
 znanych pod nazwą nowełł, pisanych
 się w Greckim, częścią w łacińskim języku, a z któ-
 rymi tak nazwane Autentyczne powstały. - Ten
Corpus Juris Justiniani stał się z czasem spu-
 szczyzną dla późniejszych, lecz zamocnił i roz-
 szerzył praw Rzymskich, bo Przyjmując
 mające w rzeczywistości prawa wjeżdżone do
 niedbali dawniejszych rękopisów.

Na wzór tych praw Joannes Scholastyk a
 z niego Patryarcha Konstantynopolitański, zrobił
 nowy zbiór praw Kościelnych i ustaw Synodów, które
Canones nazywały, i dodał później do nich uchwały
 synodu które się z temi Canonami zgadzały;
 jest pierwszym poczynieniem prawa Kościelnego.

Gdy w tak różnych zawodach panowaniu
 Justyniana najznakomitsi uświętni mędracy, on
 sam tymczasem ~~zmarł~~ orłote Filozoficzną
 i zwołował w kilka lat później Synod do Konstantynopola
 roku r. 533, aby dawne spory religijne na nim zala-
 ści

Wzrosty i 50 młocników

Nomokanon

w języku greckim
 uroczyste

tworzone

wiele r... twiono. Proiz tego sama stolica od czasów Konstanty-
 na II: mnożeniem wspaniałych gmachów, pałaców,
 obelisków, — twierdz po różnych stronach kraju;
 mosty i wodociągi tak w stolicy jak i po prowinc-
 ych wzniezione, — przyczyniły się do tego panno-
 wania. Dwóch Persów przyniesło z Indyi do Bizan-
 cyum jedwabników, a wsparci od Justyniana, za-
 prowadzili w Grecyi pierwszy raz ich chodowanie.
 Mimo tego świętego panowania, niezielenie często
 przez Justyniana monopolia, wszelki przemysł w sa-
 mym kwiecie niszczył, wszelkie podatki i rozbieżawa-
 nie między poddanych Greckich a do tych kłóli. Kłó-
 ta historyczna spowodowała, przyczyniła się kilkakrotnie trze-
 przyniosła niezieleni i straszne powietrze. W samym Konstanti-
 nopolu strasnym zielonym, i powietrze okazy-
 wanej przez Justyniana błękitnym przychylności,
 tyfla a wielkie sprawiło rabużenie, które znane jest w histo-
 zrobit j... pod narowiskiem Nika. Tuż był lud Bizantyński
 ow, który Hypacyuszowi gwałtem ptaszer Cesarzki narucił, — już
 uchwały Justynian miał przygotowane statki do uciurki, — gdy
 zaty; i... mi jedyna Teodoryka dołata serca, a Bellizaryusz do przy-
 nego. — tłumienia rokoszu pomógł, w którym najmniej 4000.
 ludzi zginęło. — Nakoniec umarł Justynian, i prze-
 owanie... stwo zostawił Justynowi swemu siostrzeńcowi. Belliza-
 rowie, on... ruz także rok 566. umarł, a władzę wszelką i Tarseso-
 lir na... wi dął.

Atenach. Pod panowaniem na umyśle słabego i choro-
 witego Justyna, wszelkie Cesarstwo z pozornej wielko-
 im zala... si nachylać się do upadku poszło, bo ze wszystkich
 twiono

zabowuwy na p^{ro}st^o do pominali i^u daniy, którą Justynian hanowi
gawie Cas. do p^{ro}st^o do pominali i^u daniy, którą Justynian hanowi
li się daniy

Cesarium

x uosy k^ol^oso

stron niebezpieczni zagroźali mu sąsiedzi. Awarowie
Dopominali się daniy, którą Justynian hanowi
płacał, a której gdy im Justyn odmówił, zaczęli
stoszyć poganiom ziemie. — Symerasem w imię
stronach P^{ro}st^o do pominali i^u daniy, którą Justynian hanowi
Italii, r. 568. a z Persami nowe wojnę się
tanie, bo Justyn nie tylko odmówił zwiazku z
Wytami i Etyopami, lecz zawarł przymierze z
Tureckim głównym wrogiem Persów i Awarów
wszelkim powstaniom w Armenii pomagał, lub
najmniejszemu otacz dawał. — Bizantyńczycy nie
dobyli miasta Syryjczy, a Persowie spalili nie
re Syryjskie miasta, a nawet miasto Dara
Perski Tesra I^u do poddania się przymusił. —
Justyn za podziurzeniem rony swęj^u Łosii miast
wat Cesarzem czyli Wypotrządcą Traka Syberyę
II^u. Wodrowie Grecy Justynian i Marrycyus
szczęśliwie toczyli wojnę przeciw Persom, którzy
śmierci Tesry I^u r. 579. mniej byli dla Cesarstwa
niebezpiecznymi. — Longobardowie w Italii coraz
bardziej rozszerzali się powroty, a w Awarach
groźniejszy Cesarstwo Bizantyńskie upatrywało
przeczność. Mian ich Bagan nadzwyczaj zuch
ty, i surowy, przepisywał nawet dworowi
Bizantyńskiemu, jakże mu ma przystać podar
ki; jedno miasto Syrmium opanował, i kilkun

rary granice Cesarstwa przystąpił. Justyn umarł r. 578.
 Po jego śmierci obwołano Cesarzem Cezara Tybery-
 usza II. Głofia dowiedziawszy się iż Tyberysus jest so-
 naty, chociaż Justyniana wozła na tronie, ożenił się.
 w imieniu spisek gdy wreszcie odkryto, Tyberysus II uka-
 zał się do Głofii, oświadczył majątki, a Justyniana ode-
 brał się do brania. ~~W tym czasie~~ Dowodztwa. Przed śmiercią, mia-
 nował Tyberysus swym następcą (następcę) syna
 wodza Maurycyusa, i wydał za niego ~~swą~~ swo-
 ją Konstancyę. Tymczasem w Persyi wybu-
 st, lub jęz. domowe rozruchy. Prymianis coar, sroczeli-
 nie mogła na tronie Perskim pokonać nawar r. 591. Po uspokoi-
 li nieb. jemu od strony Wschodniej Persiów, Prymianis zgroma-
 dza, dzieli wojsko swoje przeciw Awarom; którzy aż do stu-
 musit, i jego miaru dotarli, a lubo dla grażującego powie-
 li mian, co nazi, się musieli, i później nie tar. byli od Prymian-
 Tyberysus pobici, - wreszcie pro śmierci Justyna, wreszcie Ce-
 sarz dawne rozruchy Awarom płacić musieli.
 który Maurycyus nie ziscił powziętych nadziei. Znie-
 Cesarstwa, nawidzony od duchownych, surowością i wielą nowo-
 tami coar, scianu Pak rozjątrzył umysł wojaka, iż jeden jego
 arach com, dźwiat, któremu Cesarz za Dunajem stał rotha-
 trywał, Selnika swego Fokasa wybrał Exarchą, i
 ay zuchom, Konstantynopola wroczył, mimo zakazu Maurycy-
 rowi. W miejsce stronniactwa pielonych, robiło powo-
 zt podar, tanie. Maurycyus zastraszony rokoszem stolicy
 i kilku zblizaniem się wojaka r. 603. schronił się do Syrii.
 rary

(Johas przywoziat chorone Cesarzka i swego poprzecznika wraz z synem pojmał i zamordował w r. 603; lecz i on w drodze chrześcijaństwa popadł w niemiłą u ludu. Po zamordowaniu Maurycjusza, cesarz II zwaną zawarto z Cesarzem, przyniesie, złożył się z Cesarzem w obozie Narsesem, który w r. 604. Narses przy wielu zwycięstwach odniósł; lecz w r. 604. Narses podstępnie obciągnął do Konstantynopola zwabiony, na tobie życie ratownik. Lecz Persowie, niecierpieli w przynajmniej tak dzielnego odporu, zdobyli kilka prowincyjnych ziem, prowincję Syryjską, Palestynę i Fenicję, ogniem i mieczem spustoszyli; następnie Heraclius syn Afrykańskiego Cesarza, rokosz podniósł. Flotta Afrykańska zerwała kotwicę w Hellespencie, a inne wojtko przez Egipt nadeiagato. - Johas okropnie zamordowano, a mściciel jego Heraclius został Cesarzem obwołany r. 610. - Nie chciał Cesarz przyjąć ofiarowanego mu przez nowego Cesarza podległości Persowie zdobyli miasta Epamea, Wesz, Cerare, Damię, i Jeruzalem; porwali z tamtąd Wzrost. Święty pod stąpili pod Chalcedonią, przesprawili się do Cypru, opanowali Egipt, i Chalcedonią do poddania się przynębili. - Arab Abd z pomocą Persów wypędził z Palestyny Egiptów, którzy tam przez 72. lat, wpadli do tej pięknej krainy, panowali, i pod opieką króla Perskiego nad większą częścią tego kraju, do siebie go swą rozszerzyli. - Persowie, pokój sobie od Rzymu ofiarowany, z pogardą odrzucili. - Władym Wzrost

1. 140. 100

poprzedni Greckim szereg był i zaraźliwe choroby. Awa-
 rkarat; rowie dotarli do muru Stugi, - a Grecy przez Stugi
 w niemaś patrzała na znaki Perskie zatknięte na pnie
 mura, se ciwleżym brzegu Aryi mniej zrej. Siw Heraklius
 ierze, zla miał uciekać do Afryki; wszakże gdy Awarowie do
 który wyl pokopi sklonili się, zebrał wrogów sity, i prze-
 Nareszcie wojska Perskiego, wtroczył imiasto do
 nola zwa. Armenii, przez kilka lat szeregowie walczył,
 rowie, nie i uciłował przenieć wojnę wewnątrż Persyi. Tem
 zdobyli II. widząc tyle mocy charakteru w nieszczęśliwym
 ich, Persy; na porażkę Cesarza, zawarł przymierze z hanem
 , rokosz p Awarów; - zaczęli, straszne tłumy tej dikić
 w Steller hordy, podstępny pod mury Konstantynopolu. -
 to. - Słowia z Tralcedonii nadyskali posilkii Awarów.
 Heraklius Han tych dikiich barbarzyńców nieumiejących dobywać
 at Cesarz miast obwarowanych, pobity, chaniełonia z podmurów
 ara, poję miasta cofnąć się musiał. - Heraklius zawarłszy
 rarez, Dan przymierze z Awarami stworzył sobie drogę do Persyi;
 i Siwity, i zdobył miasto Sastager. - W tym czasie 22. Sata-
 do Cypru jów Perskich podniosło rokosz. Syn Sesny II. Szeg-
 zę przegm ryciu skonał na ciele rokoszanców, a zasiadłszy na tronie
 wit z Perskim, dał zabić ojca swego, i zawarł z Herakliuszem.
 t. wpadłszy pokój, w skutek którego dawne między Cesarstwem
 los opieka Bizantyńskim a Persami przywrócono granice. Perso-
 o Kraj, wie prowa tego oddali krzyż 54, który Heraklius oso-
 od Przym biesie w Jeruzalem zatknął. Ostatni raz Persowie
 im krzyż proprawczy od wojen Dariusza; z Grekami walczyli. -

Herakl

27

Wszakże jeszcze za czasów Herakliusza, przedmiot się Wzrost
niezmierzający dotąd w historii, w stepach Arabii nowy na. wzrost
rod, świeżo myśl, natłumiony, to jest Arabowie, którzy Sygry
w 395 r. do wielkiej części państwa Bizantyńskiego rozwijali. Nowe
panowanie Pers. 629

Historia Perska pod Sassanidami.

W całej historii powszedniej nie ma tak jednolitej części
historii jak Perska; nawet Sassanidowie. Dornali Siebie
losu dawnych dynastji, lubo żadna dynastja, tylko i Sata
Kowitów i dzielnych nie wydała królów. Przy samo. Królów
władności, szlachy, świętości panowania i wewnętrznej. Od naga
spokojności, od osobistych pragnień, przyniosła. Staję p
wisty. Ardżir Babegan wrzucił się przez siebie wojny
państwa wielką, nadat moc i świętości. Między pa. Rajen
następcami, wielu, było zdobywców, lecz dalsi, nastę. on w
pę wychowani w serajach, zmierzli; skąd powst. nie o
wpływ niewiast do rządów, — niepewne następstwo i a szor
rokości Satrapów. Wielu z Sassanidów nader królów, i
panowało, z republikanizmem gwałtem od następców; a w oś. pewny
tym czasie niewiasty nawet, nieznanym dotąd w. Dow.
tym kraju zwyciężają, na tronie Perskim zasiadały. Dro. 2 a
Magowie, nawet do spraw politycznych przeważnie wpły. Groch
li; wreszcie dotarło się do rady i proroctw wydanych. Kierby
przez Magów. Stolica Perska była w Włoksyfonie, w. Sici
lewym brzegu rzeki Tygrys, a na przeciw, stało miasto. Qu. Nr
Seleucia. — Porządek państwa Perskiego bardzo był wojny
w różnych czasach rozmaity. Pod niektórymi zdobywcami
ni granice Persji miały się ciągnąć od Indji aż do Arabii
środkowego morza, a od rzeki Taksartes do Egiptu.

Janina Włok

Wzrostło zdobyte przez nich króje, za ich następców
 przeto od Persy odpady, a królowie Persy za resztę
 Sygrys i Saksartes nigdy tego utrzymać się nie mogli;
 nawet we właściwych granicach państwa Perskiego prowin-
 cje, nie w jednej tylko od Persów niezależności. +
 Część Arabii od Szabura II i Tessa II zdobyła, ra-
 czej była pod przewrótmielwem niż w podległości Perskiej.
 Siebie pieczę było dla nich zwycięstwo pokoleń Mogolskich
 i Saksartskich, jakoto: Turków, Akharów, i białych Hunnów.
 Królów te Persy wniesieniem murów, państwa swoje
 od najazdów ubezpieczyć chcieli; lecz z temi hołdami
 stały pokój był niebezpieczny. Najczęściej weszły się
 wojny z białymi Hunnami. Naród ten przestawał oby-
 czajem od dawnych Hunnów całkiem się różnić, miał
 on własnego króla i mieszkał na północnych gra-
 nicach Persy, okolo miasta Gorgo — Dzigopidourie
 nie oddalając się szeregów tego narodu pokoleń,
 a szeregów narodu Turków ma wiele wpływu
 i bardzo niestwierdzone. Znaczenie wiadomości nie-
 pewnych pełno można znaleźć o panowaniu Saksani-
 dów. Chronologia tej epoki historyi Perskiej jest bar-
 dziej zawiślą, chociaż tego samego czasu w historyi
 Greckiej też, bardzo jest mało wiadomości. i dla tego nawet
 króky królów ani następstwa Saksanidów z pewno-
 ścią oznaczyć nie możemy. — Historya pierwszych
 królów nie należy do naszej epoki. — Dotrac się
 bardzo była wojny między Persami a Rzymianami przed porzą-
 dkiem wojen wielkich i rzymskich, wojen między narodami i śmierć
 Indy i Szabura, do dawniejszej należy epoki. — Zaraz po
 do Egiptu.

wstał sienie na tron Teodoryusza ^{W^o}, miał przyjechać do Konstantynopola poselstwo Perskie z Rosztowem i dary; lubo Agatjan ^{rzeka} zaprosił ich Arkadjuś syna swego królowi Perskiemu polecił. Co królowi bać, długo oba te państwa w pokoju zostawały, który to nawet podzieleniem między nimi Armeni-
 antyjsy diejepisowie, rzadko kiedy o Persach wspominają. - Wedle Oryentalnych Kronic, Persowie gowali w owym orazie z Arabami, a szczególnie potnocnem potoleniem, a w częstych do morych tniach i rozruchach prawie ciągle zostawali.

Serdetgordet I^o syn Barharantura, którego Oman jednooki wychował, po śmierci ojca, uchylony został od tronu; - lecz wsparty przez Arabów, się z prawami swojemi, a zwalerywszy dwa lwy między którymi sporna chorona polorono, miał nakłonić swego zawiadnika, swego Sesre do dostąpienia mu tronu skiego. Kronikarze Perscy wide mapy powiadają, iż wycieczkach tego króla w Indjach, Etyopii, Arabii i tak nazwanej Syrii. - Wnuk jego Firus, posłany od Eftalitów, porbił się Ormurda brata swego, lecz z królem białych Flumien niesreśliwego prowadził, w której sam zginął ze swą armią, i sów. - Pod panowaniem Robada r. 449. zjawił się wy reformator w religii nazwiskiem Mazdak, który prooż innych rzeczy zalecał wspólności majątku, jacej

to przybyła wielu ucieczek poryskat, a nawet samego króla Perskiego.
Panowie Perscy ogłotoceni z majątków przez króla, zru-
kosztowani, aili go z tronu, a brata jego Lamasthesowi berto oddali.
Arharyusz Hobad schronił się do Eftalitów, a niedługo potem
Eftalitów przysłał panstwo. Syn jego Tesra Nuseyrowan sprawa-
stawaty, wielki wojownik; nie tylko mężem i zwycięzcami z Turcy-
i Armeni nianem, wstawit się, lecz różne państwa w Arabii
i Syrii, a i niektóre ziemie w Indyi opanował. Wiele zwycię-
stwach wojennych wewnątrz państwa postanowił. Synem jego
Persowie Mormusam II pogardzali Persowie dla jego nieczystego rodu,
niegodny, gdyż był zrodzony z córki hana Tatarskiego. i dla rozwi-
monych tego życia; albo wem rzeźnicom powodował się dawał.
wali. Han Purecki Sassan i Flakarowie wtargnęli do Persyi, a
torego Em Bellizarjusz od Syrii granice tego kraju naciskał.
La rada Mobeda, wysławszy on wodza Bachara ^{malajutina} z kró-
u, uchylony, królewskiej pochodzącego, przeciwko Turkom, których ten,
oboi, odcierpi, pominiawszy inne narody, zwyciężył; - lecz od Weryra
Woy mijs Gerdan ^{Beg} obronony, podniósł rokosz przeciw królowi; - zabito
króla i tego Weryra, królowi wysłano ocy, i zabito go w więzieniu, -
u tronu da postano Morone synowi jego Tarwisowi. - Baharam nie
władztwa oddał ogra; lecz natychmiast był do tego przymuszony, i
ii, Arabii uchronił się do Turków. - Po zabiciu Ardzira III, wile p. Sagfir
is, posłał królów i królowych na tronie Perskim zasiadało, - po-
króla ewe Terdetgero II nie wstąpił na niego, w r. 632. -
wójny Symozasem Mahomet nową religią zwana Silami-
liż bę zmem, Arabów w jeden naród zjednoczył, i nowem ry-
jawił się ciem natychmiast. - Najpierwej częś Arabii zostająca
który pod panowaniem Persów, uległa szeroko rozproszona;
majątku, jacej się wtadryz Kalifów. - Tur Kalif I Abubekr
wiekszy

Chalifus
sunt in
clima populi

(Anson)

chciał zawiązać Persyę, a jego nadzieję Omar stał wodzą Arabów - Obudach z wojakiem do Persyi. Zwyciężył on pod Kadeszją wojako Perskie i' potem drugi raz w innym miejscu, a drugi wódz Islama Szahid, świetnie otrzymał zwycięstwo nad czcicielami ognia pod Dzalula. - Miasto Madaj Arabowie zdobyli a po wielu bitwach zachodnią część Persyi także zawiązywali. Serdetgerd uciekł do miasta Rei, gdzie gorzał najświętszy ogień święty, który z sobą zabierał. A gdy wódz jego Sirzana pokonany w górach Hamedan, i' zabity został, Serdetgerd udał się do Ispahanu, schronił się potem do Hana Turckiego, a otrzymał wreszcie posłanie wrócić z nim jeszcze raz ten nieszczęśliwy teor wielkiego serca monarcha do Persyi, w r. 651, kiedy w krótce w niej śmierć znalazł; - a lubo Arabowie jeździeli stego w górach Horazandick z Persami się starali, wszelako po klęsce pod Nawahenda, Państwo Perskie zupełnie upadło. - Choćż Persowie nie umieli wyżyć wyhyśtalcenia, wszelako kwiśnety naubli panowaniem Sassanidów. - Panowanie dwóch Persów było złota epoką Persyi, Murzys, i' Malastua, wielu znanych miastach wnosili się zaocznie Parsis, który był językiem dworu i' moim językiem szła do zaprowadzenia Islamizmu szczególnie się zachowywał. Perska miedzier uczyła się Greckiej i' Syryjskiej literatury w Egiptie. Nigra Nestoryj

(*) Gdzie
Gdzie

Saxatilis

12
Hatch Green Lake, N.Y.

Omar, byli lekarzami na dworze Perskim i do poselstw
Persyi. - Zdobywcy Persów, musieli tych Persów
i proten do wyjęcia z kraju, a napamiżali Arabowie, wzy-
Islamem althuc zabytki nauki zniszczyli. -
w granicach Zachodnio-Przymskiego Cesarstwa.

Wandalowie.

Ze wazy etniczno od Germanów zatorzonych
w prowincjach Zachodnio-Przymskiego Cesarstwa, lub
gór i dolin przy brzegach Śródziemnego morza,
najkrócej trwato państwo Wandalów, którego się
tylko imię do dziś naszych w południowej prowincji
Hiszpanii zwanej Andalurją, dochowało. -
Stato ono tylko lat 95. rachując od zdobycia Kartaginy
r. 439. do upadku państwa Wandalów r. 534. - To państwo
mialo najświetniejszą i potężną pod panowaniem zator-
ni i jego syna swego Gejserycha (*) który umiart r. 477. On zawa-
rował tę część Afryki, która dawniej była prowincją
Przymską, od Oceanu Atlantyckiego aż do Pirenejów,
nie mówiąc o wyspach morza Śródziemnego przyległych Italii,
a to w nadziei, iż kiedyś stamtąd resztkę prowincji
Przymskich zawojować mu się uda. - Wtedy innemi
słowami, Chorę, Wyspy Balearskie, podbił Gejserych. -
Od tego czasu nieustannie z Zachodniem i Wschod-
niem Cesarstwem prowadził wojny, a szczególnie
słownie się rozgnął do morza i wstąpił do Zeglugli Wandalowie
i Erych, urobili z czasem flotę w Kartaginie, i stali się groźny

(*) Gejserych w poprzed. napisano jest Gejserych, czytając: mł.
Gejserych
Hist. Pow. S.

mi dla reszty prowincyi Zachodniego Cesarstwa, a
 szczególnie dla samego Rzymu. - Lecz samo wewnętrzne
 urządzenie królestwa Wandalów, rzuciło w pierwszych rozprawach
 podatkach następne zgube i upadek jego, - bo Wandalowie
 łowie zdobywszy Afrykę, najprzód najlepsze ziemie
 krajowcom oddali, pozostałe własności uciemniali w
 podatkami; z tego powodu szerzyło się okropne
 jatrenie umysłów, a różność religii, jeszcze bardziej
 oddzielała Rzymian od Wandalów. Liczne nacieranie
 więństwo utwierdzone w prawej wierze od S^{te} Augustyna
 na Biskupa Hipponeńskiego, utwierdziło także
 rkańców w prawowiernej Religii. Wandalowie bowiem
 poszli za dogmatami Ariusza, a Rzymianie w Afryce
 byli katolikami - Wód Egiptu i gorliwe duchowień
 two Ariuskie, poczęli prześladować katolików, pom
 iż wiekora była liczba krajowców niż Wandalów, t
 rzy najwięcej w 8000. ludzi do Afryki wejść mogli
 Ta ludność przez wojny i odmianę klimatu bardzo
 osłabliwego dla Europejczyków, tak się zmniejszyła, iż
 Egiptu, wojenne statki Maurani osadzać musieli.
 Upadli więc potężni barbarzyńcy wkrótce na szluby
 pod gorącym niebem, a przez zbytkowe i rozwaga
 życie popadły w obyczaje ludu, który pierwsi na
 matem przedstawiali. Pololenie Berberów na wprost
 nie, i Maurów którzy siedzieli w tajnikach i wzworach
 gór Atlas Wandalowie jak pierwsi Arabowie i nast
 pni panowie Algieru, pokonać nie mogli; ci więc
 stali się nader nębezłoznymi Wandalów sąsiadami.
 W przystankach na orelu ich Wandalów, w
 podatkami, ale ornali pod cesarstwa widzieli. Choc
 zapobiegć przeciwko rokoszom Rzymian dawnie
 Egiptu

karstwa, a Gijerych wszystkie mury otaczające niegdyś war-
 ewystronowie. Tę prowincję, z ziemią równałą i arujnowałą
 Karat, wyjąwszy mury Kartaginy, i tym sposobem
 stworzył obcym wolny wstęp do bogatych miast
 Afryki i całego Wandalów państwa. Rodzaj ustanowio-
 ny sukcesji spadającej nie na najbliższego ale naj-
 dalszego między familią Gijerycha, był powodem do
 wielkich zaburzeń. Wreszcie Wandalarze cały po-
 rząd polityczny Krymaki w Afryce zachowali, lecz
 nigdzie nie rządzili wódmianki i o prawach pisanych.
 Na takim urządzeniu i orzeczach wycieczkach na morze,
 spietła reszta planowana Gijerycha, a po śmierci
 tego króla syn jego Wunderych natężył na pań-
 stwo Wandalów.

Był to człowiek okrutny i hrwały; prześladował
 katolików Afrykańskich i wielu chrześcijańskich dat
 zabici dla zabezpieczenia tronu swym dzieciom.
 Wszakże ani prawowiernych katolików potłumić, ani
 królewskiej familii wyłupić nie mógł. Zawarty pokój
 między Gijerychem a Renonem, Wandalarze odno-
 wili r. 450. Od tam przez długie czasy rządzących, rewoluc-
 trznych nieprzyjaciół nie byli się - lecz stał się
 nieuchronnie upadł w nadziejach karności wojowników
 i ich wojenny, zasmakował ^{Wander} Wandaloska w rozry-
 wach i przyjemnościach, reputa się wśród resztek
 Krymian; a tym czasem Maurowie w górach Atlas
 andrze gór Atlas wybili się na niepodległość i nigdy
 się już do potłuszczenia przywrócić nie dali.

L. 2.
 21

Le Munneryche nastąpił na tron synowie
 jego Gundamun span tagory, który wyszedł z
 Katołichom wrócić do ojczyzny pomsolił. Gdy
 gocki Król Teodoryk wnosil królestwo w Italię
 prosił go Wandalowie o pomoc, i obiecali mu wstrze-
 mac się od wszelkich rabunków w Sycylii. *i w Sycylii był umiarkowany*
 i następca Gundamunda Trarzmun prosił za-
 rone siostrę Teodoryka Amalfredę i wysłał
Lilibejski przyłazek w Sycylię i 6000. Gotów, którzy
 z Królową do Afryki przybyli. Cesarz Anastazyj
 porwał teraz Wandalom zawyżać do portów Włoch
 rzymskich i Greckich; co im wprzód jako rozbojnic-
 two było zabronione. — Sedni tyż Włochów nieprzy-
 zne chęci względem nich zachowali; a jeden z ich
 Książąt okoto Tripolis wielką klęskę Wandalom zadał
 Trwały ważył skutnie w Afryce. Trarzmun więc
 Morzyskami ażeby przynusim, nawracat Katołichom
 do Trypanizmu.

Po śmierci jego Asilderyk na tron wstąpił. Amal-
freda posądzona o spisek z Gotami, do więzienia wtrąco-
 ną tam zakonczyła. Atalaryk Król Ostrogotów
 wart przynieść z Maurami mieszkającymi obo-
Bizacyum; lecz sam dla pomszore śmierci Wrewny
 swojej uciec się do Afryki nie śmiał. Asilderyk do-
 godny i nieprzychylny do wojny zaprowadził w Afry-
 ce Tolleranaję; nawet Synody Katołickie w Biz-
antyński zwolnowac pozwolił i z Iustynianem Cesar-
Bizantyński pomszore nie będąc Królem i ucie-

zawart przyjaźń. Takim postępowaniem wielki wtrą-
 je wnieść niespokój ności. Prawnik Giperjcha Gelimen
 najbliższy wielkiemu królowi, rządził rządy, karał
 więzić Hilderycha z synowcem jego Soamerem którego
 Grecy dla wielkiej waleczności w boju, Wandalichim i Achil-
isem nazywali. - Cesarz Iustynian ujął się za przy-
 jacielem; pisał do niego listy; lecz gdy Gelimen króla
 uwolnić wstramiał się, a Soamerowi ośry wytyścić
 karał, Iustynian wysłał 17000. wojaka pod Belli-
zaryusem na 500. statkach przeworowych na których
 2000. tylko sterników i majątków się mieściło.
 Procz tego miał Bellizaryusz flotę z 92. Dromo-
 nów składającą się na której 2000. marynarzy
 znajdowało się. Stenni i statki wysłał się, Bel-
izaryusz w r. 553. na tę wojnę, którą Prokop, na-
 jawniejszy świadek dokładnie opisuje. Wzrostli aho-
 lici sprzyjali Bizantyjom. - Jeszcze przed woj-
 słem floty Prudeucyusz zruć jęzno Wandalichie z Soamerem
 w Tripolis, otrzymał posłki od Cesara Bizantyjskiego i pod jego imieniem to miasto trzymał. -
 W Sycylii gdzie panowała Amalasuinta wypędzona
 z Italii Ostrogothami, - opatrzono rywnością wojaka Iusty-
nian, a Prokop od niewolnika z Afryki przybyłego
 swego przyjaciela, ważnych wiadomości o stanie wojny.
 Arzy Wandalów zaciągnął. Bellizaryusz wyłodo-
 wał do Afryki i przetrwał pod Trartagine podstęp.
Gelimen karał ścig króla z bratem swym Amaterem;
 natart

natart na wodza Bizantyńskiego i z Arcebi stroni-
 cie, pr-
 otu-
 go ołocryt, gdzie jednaki pokonany, cofnął się
 siat. - Następnie Bellizaryusz do Kartaginy wkro-
 czył, a król Wandalów ^{obier} naprzeciwko nara-
 usiłował. Przywołał brata swego Mare, który
 słowie w Syryi wojował, i adniósł pod Tithamania
 Kleske; Selimen uciekł w górę, gdzie zamknął się,
 ka miesiąc wytrzymał, budy i głód nakloni-
 x. 534. poddał się Bellizaryuszowi. ^{złoty} Dobit on
 umfakły wjazd tego wodza do Konstantynopola,
 musiał w obliczu ludu Carogrodzkiego rzucić
 do nóg Justynianowi i Teodoryce, od których dosta-
 cznym opatrzonej dochodem, resztę dla w-
 ayi przepędził. - Nawet wyspy Wandalstkie podda-
 się wodzowi Justyniana. Maurowie zaś, lubo u-
 rżta od Bellizaryusza insygnia swojej dostoj-
 otrzymali, wkrótce nieprzyjacielem dla Bizantyń-
 chejci okazywać powagę; - nawet Krajowcy dla
 mierzwa urzędników Greckich zniechęcili się pro-
 Justynianowi. Ostryści Wandalów uciekli na
 wschodu. Ci potęgownicy się z pozostałymi w Afryce
 rodakami, pustoszyli Kraje Afrykańskie. Cesarz
 stynian wszystkie własności ziemskie Wandalów
 skarbu zabral; zamknął wszelkie koczowiska Afry-

nie, przez co niechęć wielką sprawił, a lubo wódz w Afryce
jego Salomon kilkakrotnie Maurów poraził, wszelako
wojny i bunt w Afryce nie ustawały. Belliraryusz
wojując w Italii z Ostrogotami musiał jeszcze raz
do Afryki przeprowić się; wszakże dopiero Oriacianin
Artabanus przywrócił pokój w Afryce; a Soarses
wódz Grecki i Maurów samierzyć potrafił. — Tak
upadł naród Wandalów. — Czesi jego wcielono
do Bizantyńskiego wojska, które na granicach Persyi
walczyło; czesi znikli przez zmieszanie się z Afryka-
nami Trymian; czesi zaś dopiero za następujących czasów
dotarło do Hiszpanii bardzo od dawnych Wandalów różnych,
mających białą cerę, ciotke włosy i tęgą orzę. — Ci
przyjęli Islamizm, mówią z Maurów językiem, lecz
krzyż między nimi podania iż byli dawniej Chryścianami;
a dotąd nawet Greckim alifazajem rządzą się; stąd wno-
szą niektórzy iż to są potomkowie tych Wandalów. —

Królestwo Ostrogotów.

Po śmierci Attyli króla Flumów pod Aetad,
Ostrogotowie ryshali niepodległość. — Trzech braci z kró-
lewskiego rodu Amalów: Walemir, Widemir i Teo-
demir panowali wspólnie nad ludem Ostrogotów
bardzo w swojej dłańnicy. — Cesarz Zachodni Marcianus
wypędził ich ziomie w Sannonii od Syrmium aż
do Windobony. — Nad innymi Ostrogotami w Tracji
panował

panował Teodoryk z rodziny Tryalitów zawzięty w ogóle
 przyjaciel Amalów, a wziętliwy sprzymierzeniec Rzymian a
 mian, który umarł r. 451. Ci Tryalicy Gotowie byli
 da to może tak nazwani Gotowie mali, których nowożytni
 Gornandes opisuje jako osiadłych, w których pod Baden Hunnami;
 liczący też nie wojownicy, lecz żyjący w
 tyłku z woich króć. Były to zapewne szczepki
 tych tu Gotów z Teodorykusa W. Amalów
 których dziejopisowie Walamirami, zowią, którzy
 wypi Hunnami toczyli wojny, ludźmi z Sarmatami
 i Germanami, i najwięcej z tyłów wojennych
 trzymywali. Walemir odpart niespodziany napad
 Hunnów, a gdy stał wiede do Teodemira przyjacela,
 walczyć z sobą znowa urodziła mu syna Teodoryka
 siedm lat liczył młotnienie, gdy około r. 453. ojciec
 i stryj jego umarli, za czasów Teodorykowi Tryalicy
 chieciu przez Cesarza Greckiego ożenowane, całą
 rzą, spustoszył i przywrócił. Znowa do przywrócenia
 i do dawnej 300. funtów (tota) Teodemir oddał
 Teodoryka w zakład do Konstantynopola. Tu Teodoryk
 10. lat przetrwał, zjednał sobie miłość Cesarza, i miał
 szereg na nauki do najbiedniejszych nauczycieli
 tyńskich. Wynajdując inne podanie utrzymuje iż
 Teodoryk kunsztami i naukami Greków pojął
 iż nawet pisać, wśród tylu młodych Bizantyńczyków
 nie nauczył się - wszelako samo obcowanie z

awożysty m. cyjni Grekami, mogło wiele pomóc do wyks-
 enieć Rzymu duszy udarowanej, najnałomnitszymi, zdolno-
 Gotowie i jinnymi, ktorzym ja natura rozodre obwarzyła. Ostrogo-
 rych, nonowic ciągle wojny z sąsiednimi ludami toczyli; sporzili
 pod Bado Hunnów pod Barianę, iż ci na nich już odtąd targnęli
 i nie odwarzili; - ogromny kleskę zadali Królom Suawów
 którzy sprzymierzyli się ze Skirrami, i Gepidami, Pru-
 giami, i Sarmatami. - Walemir zginął w bitwie ze
 Skirrami. Teodemir otrzymał zrzeczenie nad Al-
 manami, a wróciwszy, zastał w domu dorosłego
 syna, którego mu Cesarz Bizantyski dał, z
 wielkimi podarunkami. Ten Teodoryk mimo woli
 ojca zebrał 6,000 ludzi, i ku Dunajowi wyprawił się.
 Babaja Króla Sarmatów zabił, i kraj jego zajął.
 463. ojciec Teomimo to zaczęto Ostrogom zbywać na pierwszych
 potrzebach, to jest odzieniu i żywności. Wtuli żołnierze
 na Królów, abieg tam ich wiodli gdzie sami zechcą.
 Cześć Ostrogom r. 473. wyruszyła do Italii, a stam-
 tąd do Gallii. W tej wyprawie niecierpliwiej umarł
 Wilemir, a więc Teodemir, został jedynym
 panem Ostrogom; obrażony od Bizantynów, roz-
 pisał z nimi wojnę, i 481. pod Sepaloniką dotarł,
 gdzie porażony, ofiarował służbę Cesarzowi przeciw
 Teodorykowi Tryalickiemu, lecz wkrótce pojednał

St. Hist. Row. T.

się z nim, - pozem pustosty zinnij Macedoniję i Heraklię, na sig
 i Tepealię oparował miasta Naispus, Heraklię, na sig
 Audrię i Laifę, i przywiódł Cesarza Bizantyńskiego, i
 mu dawać jódalek, i w toci i ziemi obiecał, i gram
 Cesarstwa przy niższym Duncju jemu poruczyć mu
 siat. - W r. 483. Cesarz Zeno przywołat Anatoliję
 Teodoryka do Konstantynopola, i darami go przy
 duc mótował, mianował go wodzem ceży i magist
~~magist~~ ^{magist}, a nawet Konsulem. Przet przed j
 cem Cesarstwu wystawić posag Teodoryka na konia
 przy porobit go za syna, powierzył mu obronę i
 lez niemożt mimo tego zabuścić się sobie i nie
 statego przymierza. Wynawdzie pomógł on Cesarzowi
 do przytłumienia rokoszu Leoncjusza, i potem j
 Konstantynopolem oborem się roztarł, a spali
 wsey wielk miast cofnął się do Nais, i w ten
 w tenoras już powiadł on myśł wywalać się sobie i
 diegłot w Italię, do czego sam Cesarz Zeno miał
 go namawiać. - Zamierzał wtedy w Italię Odo
 cer, który jednat sobie młotki poddanych, i w
 nosi religii ubierpiał. Lacjini i żołnierze, i
 rzy pomogli rzucić Odoabrowi z tronu Augusta
 zamianili się teraz na statych mieszkanców
 bo dawni jej krajowej trzecią część gruntów tym

Dług

Herakli

Maciejowski, Heraklów odstąpić musieli, za co ci obrone granic
Heraklów, na siebie wzięli.

Przywołaniem do Italii wielu barbarzyńców, w rna-
 orna, moi wrobit się Odoacer. Trymat on Syceylię od
 at, i gran Mandalów, z czego im daninę płać. - Po śmierci
 orucze m Neposa Cesarza, zabrat posiadłości jego w Salmacyi.
 atalichy Tym spozobem jego panstwo aż do granic Ostrogotów,
 u' go prze na niesrozęście dla niego: i zgato. -

W. 487. Wyciągi z Ooacae Arctia Rugio Tetetusa 487.

...i pojmanego, z żoną do Hali zaprowadził. - Leż
obronę ^{syn jego} uciekł się przed wojskiem Odoabna przeszedł
do Scodorytha brata Ostrogotów, i tym sposobem nie miał
się do skłonicia go do wojny z Odoabnem przyczynił. -

Cała plemię Ostrogotów z konami i dziećmi i wszyst-
kim dobytkiem, wyruszyło do Italii. W drodze
do granicy Pannonii spotkali się z nimi szerathii
Rugiów, a Teodoryk przetłumaczył wszystkim tri-
bunowi, katechizował szerathii w r. 489. z Alpów, nani-

Leno miały w Lombardii. Odoacer nad Rugga we wszystkich
"Hala" Odo warowniej szych miastach. porostawiał zalogi. Ostro-

gotowie tylko się w Pawji utrzymywali; a z dru-
giej strony od zachodu, od Gallii, Burgundowie do

Augusta Italii utinque, i ludzie i dobytki zabierali. Dat im
anów Hwarowa i w Kocowiskach Ostrogowa wielki niedostatek
mów tym Hywności. Teodoryk jednak ostrzyżmawszy posittu od
Hwarowa i Ostrogowa zwyciężył. Odoabna nad Aeg. w r. 490.

Odor
Odor

Odacer schronił się do Rawenny, prociem Teodoryk
 oparł się na wszystkie ziemie Italii, a o posiadanie Sy-
 lii z Wandalami dobrowolnie ugodził się. Jedną ty-
 Rawenna, jeszcze upokorzenie się broniła; dopiero
 pośrednictwem Rawennickiego Arcybiskupa Stang-
 koj w r. 493; wszelako warunki jego atama Teodo-
 ryk pod porokiem robionych na jego życie zam-
 dów, i jakoby na karcie tej porady dał się i-
 brać. Ascerulów i Rugiów częć w bitwach z Ostrogo-
 mi wyginięta, częć doznata srogięgo losu swego w-
 a reszta poddała się zwycięzcy. Wyszły do Bru-
 gundów S^{ty} Epifaniusz zniewolili ich do zawarcia
 pokoju i wypuszczenia zabranych w Italii jeńców. Takim
 sposobem powstało w Italii nowe królestwo
 Ostrogotów, a które ono 60. lat tylko trwało; topi-
 do r. 493 do 552, wszelako rozwijanie Italii
 przez Teodoryka należy do najwiewszszych w history-
 iach średnich Zdarzeń. Trzmi ratury ciele prawi-
 jak np. Gęserych równie dostynał w historyi jak
 w poezyi. Królestwo Ostrogotów w Italii składało się
 z wszystkich prowincyi Italicznych, jeszcze z
 wszystkich za jej granicami położonemi Krainami
 jakoto: Syocylii, Pannonii, Dalmacyi i t. d. Teodo-
 ryk którego potomność Wielkim nazwała,
 Monarcha przez lat 33. i z równą mądrością prze-
 wat na wewnętrznem rządzeniem dobytęgo kró-
 z jakim mężem i wytrwałością rozwijał

umiał. — Teodoryk nie przybierając ani tytułów, ani
 zewnętrznych oznaków godności Cesarzkiej, sprawował rzeczy-
 wiście władzę dawnych Augustów. Przytył on raczej
 za towarzysza Cesarzów Bizantyńskich, niż za podle-
 głego ich króla. — Wprawdzie Jornandes powiada, iż
 w skutkach umowy z Weronem Cesarzem, odzienie pro-
 ste Gotów zamienił Teodoryk na płaszcz Cesarzki;
 wszelako inni dziejopisarzowie równej wiary z Jor-
 nandesem, utrzymują, iż Teodoryk samowolnie przywdział
 te ozdoby dostojnictwa Cesarzów, nie oczekując
 nawet na powrót swego poselstwa i potwierdzenia
 Cesarza Anastazyusza. Pomał on wkrótce sposób
 rządzenia rządzowanym narodem. Mieszkańcom
 Rzymu dawał chleb i wyprawiał igrzyska, lecz od
 czasu Teodoryka, Rzym przestał być stolicą pań-
 stwa, bo ten, niedostępnym wśród bagni Równiny
 obrat za stolicę. Niekiedy w Weronie przemieszkował,
 gdzie na okolicznych górach, dotąd stojące, a jak na owe
 czasy dosyć mocne zamki, zabezpieczały jego mieszka-
 nia. Między urzędnikami, których z wielką roztropnością
 wybierał umiał, największy wpływ miał arcybiskup
 Kassiodor, który będąc jeszcze za Odoakra urzędni-
 kiem w czasie wstąpienia do Italii Ostrogotów schro-
 nił się do dóbr swych w Lukanię, lecz wkrótce poma-
 ły przerw Teodoryka, przysłał jego względy za to naj-
 pierwiej z Ostrogotów konni ze swego stada opatrzyć.
 Ten Kassiodor był potem pośrednikiem między Gotami
 a Sycylią, za co został wielko-władzą w Lukanię;
 potem

potem Teodoryk, który sam po łacinie nie umiał
 sygnować do northarów ~~łacini~~ łaciniści, używać musiał
 użycił go tłumaczem, Konsulem, Magistrem Offi-
 cium, i Praefectem ^{Praetorem} ~~Imperii~~. Teodoryk urządził
 śmierć Teodoryka, ~~przez~~ ^{przez} ~~widział~~ ^{widział} pisał listy z jego
 northarom, i po śmierci nawet Teodoryka, przez
 te lat zostawał w więzieniu, a potem schronił
 się do klasztoru, gdzie jeszcze lat 30. przeżył. Teo-
 dor obzerne, mając naukę i filozoficzne ^{układy} ~~układy~~
 cenie, ustąpił niektórym urzędom Bolesławowi, który
 przez niejaki czas był magistrem Officium. ^{Przez} ~~Przez~~
Liberyusza mianował Teodoryk prefektem
 za to, iż Odoakrowi nieustannie zachował wierność. ^W ~~W~~
 szczie Teodoryk zachował w Italii dawne prawa
 ustawy cywilne, a szczególnie urząd Konsularny,
 Senat, urzędy krajowe i nadworne jakie były
 Cesarzów, a namiestników powojennych prowincyj-
 z samych Rzymian postanowił, a na koniec miał
 Teodoryk doległe własności ziemskie podawnych
 chodnich Cesarzów. Rzymscy poddani pytali do
 tego swobodnie podatków. Golowie przestali na trzeci
 części własności ziemskich, z której Rzymscy ^z ~~z~~
 którym ja oderwano, podatków opłacali. Rugiowie
 byli z Ostrogotami do Italii, których ^z ~~z~~ ^z ~~z~~
 nie Teodoryk życie utrzymał, utrzymali swoją ^z ~~z~~
 dległość. Co się tyce Herulów, Gepidów i Aleman-

Emmodius ^{Emmodius}
 w ⁱⁿ ~~in~~ ⁱⁿ ~~in~~ ⁱⁿ ~~in~~
 emm ^{em} ~~em ^{em} ~~em~~
 ale ^{ale} ~~ale ^{ale} ~~ale~~~~~~

przy ^{przy} ~~przy ^{przy} ~~przy
 z ^z ~~z ^z ~~z~~
 um ^{um} ~~um ^{um} ~~um~~
 in ⁱⁿ ~~in~~ ⁱⁿ ~~in~~~~~~~~~~

umiał albo mieszkały za granicami Italii,
 albo z czasem zamieszkały się w jeden naród z Ostrogota-
 mi. W ogólności ten był wewnętrzny stan społeczeństwa
 w państwie Ostrogotów. Najpierwej Gotowie wszyscy
 byli wolnymi, wszelako najdalejmy ślady w historii,
 iż w Ostrogotów była różnica stanów, co zapewne z
 organizacyi wojska wynikać mogło. Tędyż Gotów
 utrzymał się w pospolitem użyciu, lecz do czynnosi
 prawnych używano ławnińskiego. Germanowie i Pry-
 mianie długo zastawali do osobnieni, lecz zdaje się iż
 Teodoryk zamyslał z czasem przemienić Gotów
 w Prymian, wszelako samych Gotów do służby woj-
 skowej i podług rycerskich przetrzymał. Prawie
 cała w Prymian w r. 500. przez Theodora, czas Karat rebrni
 prawa i kodeks, praw pod napisem: Edictum Theodorici, który
 również Gotów i Prymian obowiązywał; wszelako trwała
 jeszcze długo różnica sądownictwa u tych dwóch naro-
 dów. Prymianie zostali przy dawniejszym sądownictwie,
 a Comes Gothorum między Gotami właściwie rozsądzał,
 a w sporach między Prymianami, a Gotami, mieszane
 prawo sądziło. Wojsko z Germanami składające się
 niestannie w obrotach wojennych ćwiczyło się, i czę-
 sto na przegranej występowało. Teodoryk waleczniejszych prze-
 mian nagradzał i porabiał szlachty rycerskiej.
 Daje się iż do utrzymania za Alpejskich prowinc-
 y innych Germanów używał, a w Italii samych Gotów
 trzymał. Dla obrony brzegów Italii wystawił flotę
 z 1000. dromonów i łodzi, na którą w części Italicy
 mieszkający, a w części niewolnicy służyli. Teodoryk

swo zawojowaniu Italii, starał się o utrzymywanie
 pokoju, i już nigdy sam w pole nie wychodził, a z
 Cesarzami Bizantyńskimi wątpliwie zachował przyjaźń.
 Ładuje się i Anastazyusz, Cesarz nie chciał wzma-
 niepostępowi Króla Ostrogotów. Teodoryk prosił go o
 manie pokoju, lecz dana przez niego pomoc i Mun-
 wi wódzowi Flummowi, stała się powodem do wojny
 dry Grekami a Ostrogotami. W kilka lat potem
 mit Teodoryk Cesarzowi o mianowaniu przez
 jednego Konsula, lecz w innych listach widać
 na trudności, jakich w porozumieniu się z dwor-
 Bizantyńskim ciągle doświadczał. Teodoryk
 wszystkich Królów Germanickich zachodniej Europy,
 wielkie miał znaczenie, uśrzedł im w listach
 zachęcał do jedności, a niekiedy przysłał im
 nich dary przyjmował. Nawet od narodu Estów
 łowie przynieśli Teodorykowi bursztyn, zbierany
 brzegach Baltyku. Drugą żoną Teodoryka
 była siostra Thiodowiusza. Jego córki lub krewn-
 Teodoryka, były za Królami Wandalów, Wisygo-
 łów, Burgundów, i Turyngów, a jednemu z jego
 łów, przestał oręż, za syna go przez to przysposabia-
 jąc. Głównym jego zamiarem było położenie
 + przemocy Franków i Brenit stabe ludu przeciw mocniejs-
 Thiodowiuszowi, i tym sposobem chciał już wtedy zaprowadzić na-
 pewny rodzaj równowagi politycznej na Zachodzie. Stąd też
 powodem Teodoryk wplatał się w rozliczne rokowania.
 raz jeden, do broni porywać się musiał, i przez to
 wania granice państwa swego znacznie rozszerzył.

e. i. i. b. o. f. l. e. i. a

West. Low. W.

May
5

Rzymian. Szkoły zostawił i starał się o zachowanie
 pomników starożytnych i zakonów Rzymskich po-
 czynił. Wielu Rzymian pełnie rwał naukami i pra-
 cowało; a szeregiem o zachowanie prawnych Autorów sta-
 no się. Wszelako w najczystszych i owczesnych piśmi-
 otnictwie są ślady upadającego smaku i oświaty, a lud-
 Architekci naprawiali dawne gmachy Rzymskie i bu-
 wali nowe, wszelako kunsztu i umiejętności w Rzymie
 upadły. Gotowie i do rzemiosł nie przychodzili się, a
 ich uprawiali niewolnicy i słudzy. Mimo była do-
 dzielnia, nieulotni Teodoryk nie nawiedził Rzymian, prami-
 tnych na dawne swobody i stawał swoje, a różnieli w
 się jeszcze barierę to dwa narody odradzała się siebie.
 Teodoryk sam Arianin nie prześladował jednak praw-
 nych Katoików; Biskupów katolickich szanował i do-
 ważniejszych Majowych spraw, jako ucześniejszych wzywał,
 nawet Żydom dawał opiekę i synagogi budował im
 pozwolił. — Felixa III Papieża osmiał się sam mia-
 wać. — Lecz gdy po śmierci Anasazyusza prawowier-
 styn I na tronie Bizantyjskim zasiadł, wydał on
 523. prawa przeciw Kacerzom, i Kościoły na Wschodzie
 Arianom prosił; a gdy w tym samym czasie Teodoryk
 do wrodoł się ze Senatorem Albinus i inni tlosi poro-
 miwać się z Cesarzem porzucił, więcej o swoje panowanie
 niż o Arianizm troskliwy, surowych chęcił się i Kościo-
Prokusz przesłany o spisek iż odwarł i Albinusa bron-
 dugo trawił w więzieniu w Papi, gdzie stał do-
solatio philosophis, napisał, na koniec życie ustracił,
 wraz z swoim zięciem Symachem. Papież Jan I.

19^{ma} Seriatram

ma biskupami wyznaczony, został do Konstantynopola
zaplanem, aby Cesarz wybrane przeciw Arianom prawu
uchylił. Lapisz przyszedł tam był z wielką czią, co przysła-
st. wzięciem i zyciem. Na długo jednakże Teodoryk te
nieśmiewistości przysła. Długo my zgrzyotami sumienia
umart w r. 526. Po jego śmierci. Władztwo Ostrogodów
przešlo do upadku chyliło się. Teodoryk z dwóch sion
niezostawiał syna, i tyłko miał dwóch wnuków, to jest
Wysygota Amalarych i 10-letni Atalrych, którego
Teodoryk przed śmiercią następcą mianował. Ci dwaj
wnukowie Teodoryka spokojnie się państwem jego po-
dzielili. Teodoryk opiekun Amalarycha odebrał inwazyone
dawnych Wysygotów starzy, za co częścią ~~był~~ ar do Rómu
odszedł. Atalrycha, Amalarunta matka, w imię
nie syna rządy sprawowała. Sa mądrze wychowała Pry-
mian wychowanie. mówiła po grecku i po łacinie, i wie-
le do Prymian miała przywiązania, czego im nieśprawie-
dliwości Giza wynagrodzić. Thewnych Booryusza i Sy-
mach, darami obdarzała. Wiele warniejszych urzędów Pry-
mianom oddała. Syna mui obczajem Tolow, broni cwi-
czy kazała, a więcej w naukach doskonałości pole-
cała, do czego mu trach starych zachwionych Prymian
przydała. Takie Amalarunty postępowanie, nie podobato
się drabim i do dawnych obczajów przyzwyczajonemu
ludowi; powstało rozjątrzenie i rozruchy. Amalarunta
nakoniec musiała ustąpić opinii swojego narodu,
dowiedziła młodego króla Golydę, młodzieńca, która go
młodych drabim nauczyła obczajów. Domagała się jiszere
procz tego, aby Amalarunta całkiem rządy złożyła.
Posta,

Postum Arach namomitszych Gotów na namiestniczości w odciegi i strony Italii, gdzie ich wkrótce sprzątniono. Lez. To nie przytłumiło niechęci ludu, zwłaszcza gdy królowa Justynianem porozumiewać się zaczęła, wyprosić sobie u niego schronienie i sprzyjactwa rozporek tej jego wojnie przeciw Wandalom. sprzymierzeńcom Gotów. Tym czasem pokonano Godemara króla Burgundów, który chciał opanować dawniej przez Ostrogotów ziemie w prowansyi odkrywać. Wtem i Atalrych wyprawą i rozprawą z Alem iyciem wreszcie sobie śmierć zgłował w r. 533. Po jego śmierci zdawało się Amalarunowi iż współmłodzi dów dobrać powinna; a więc wzięta sobie za męża jakiegoś ~~króla~~ uczonego, wyprawdzonego, mniemano, którego przeważnie, który iycie w dobrach swych Tuscia, nie dnego się okrucieństwa dopuszczał i z rąkami w ciągłych rozstawiał kłutniach. Ten nie przeciągał na swojej władzy, lecz chciał sam panować, porzucił się więc do dobrodziejów i zamysłał, a przywoławszy królewych radców Arach namordowanych Gotów, pozwolił berkać i zabijać królowa, albo je też sam zabić rozkazał.

Leviata

zawieszony jest
na jęziku króla
i gdzie jest
zamordowany

Justynian rawojawawczy Afryki, tymczasem zapragnął Italii. Wystąpił on teraz jako mściciel namordowanych Amalarunty. Wód Justyniana Mundus wkraczał w r. 535. do Dalmacji i tytmiast miasta i ~~króla~~ odebrał. Po Ulizerzy popłynął z flotą i 1000 żołnierzy do Italii; a króla Tunków wysłano poselstwo, wzywając go do przyjaźni z Grekami. Bojarskiy Bedar ~~chciał~~

Belliraryusz podał się pod Prym, i w r. 536. wrócił do Włogów
 do miasta, gdzie mieszkańcy z namowy papieża Sylwaniusa
 ryusza prośbą przeciw niemu wyprawili o to dla zawo-
 ni. Włogów tylko prosząc go tylko, aby Gótom wolno odjechać dozwolili. Włogów
 Włiges zebrał sto kilkudziesięć tysięcy wojów pod
 Prawem, zamysłując Prym odebrać. Odnosił się do Prymian a
 ten nie przez Belliraryusza, broniącego Prym do by do podda-
 nie mógł; narodziło się poniesione z tytu kłeski przyniesione. Włiges
 Włiges do odwołu; szerególniej do tego przyczynił się rok 536. Gó-
 mieszkańców Medyolanu, którzy zalogowali się do miasta byli Bir-
 swego wygnali. Belliraryusz wyruszył z wojem. ten Prym. Pry-
 wennie, i zdobyciem tego nader obornego miasta, spisał. Włogów
 wat się zadać ostaleczny cios panowaniu Gótom, na panie
 dnie rzezi Po. Włiges Belliraryusz miał wielu, nie przysię-
 tnych na dworze Birantyńskim. Sama Cesarowa Teodora i odwołan-
 ka i Justynian nie lubili osobiście tego dzielnego męża. Włiges
 a Narses który przyprowadził do Italii posilkę Greków, qua z so-
 rożarów Belliraryusza przyjmować nie chciał. Przez ten ryusza
 rożnienie wodzów Włiges potrafił opanować Medyolan, i
 i tamieczych mieszkańców za bunt srodcie ukarał. Włiges
 lata Italia rnosita obropne kłeski i zniszczenia, gdyż z sta śledze-
 wielką z obu stron rącznością wojno toczono; a jak go tyński z
 by nie dosyć natem, jeszcze Teodebert król Austrazji, nie-
 wtargnął do Italii, mierzyl wcie i miasta, zabierał do tymczasem
 w niewolę, i z Gótom i z Grekami zarówno po niego. Włiges
 jacielku obchodząc się, narodziło chorobami wojem
 ostabiony, cofnąć się musiał. Lecz już Narses

156.
 (na ce niawach i ztazani - Ostrogotami Totylasa królem obrali; Lech ²opus annus co
 tabine Wrajała misiezy rabito Erarycha ze z dworem Bizantyńskim protomowi
 Wlas, porz kote, zmusiwać się zrazat, Totyla który przecina star Bizantyjski Protom
 lau orłow ed - skiego wojtha nad rzeką, do puchonat, w krócie, warniejsi wyspe
 jżozere nad Grekami oholo Florencyi, zwycięstwo wygrył Saryym
 oryt. Cesarzey wadowie zmiędiwery się tak, nie pomyśleli jego n
 wyprawą, zawarli się w zambach, a wielu barbarzyńców wreszcie
 ców w wojtku Bizantyńskim tyłko dla złotu sturąży wstrzym
 przetrato pod chorągwie Totyli. - Gotowie spuszczyli German
 równiny i wiele miast zdobywszy, ogniem i mieczem wojnę, p
 zmięczyli, a między innemi miasta Beneventu czepi z
 i Neapolis. - Tuż w r. 543. Totyla stał pod Przym Sepidow
 właśnie wtenczas gdy Belliraryuszowi na nowo dowództwo in
 no. Nie miał on już wreszcie dostatecznych sił do powro
 menia Totyli w ciągu długiego oblężenia Przymu. Miasto to
 nietychane wycierpiato klęskę. Gotowie, których Belliraryusz
 odciąć nie mógł, weszli do Przymu r. 546; wreszcie je
 Justynian ofiarowanego sobie przez nich potroju przysja
 wrzabraciał się. Belliraryusz następnego roku Przym po
 wtórnie opanował, a poprawiający mury miasta, przym
 przony ztarm od króla Totyli szeregiliwie wstrzymat. wielkicm
 Joannes inny wód Bizantyński, podobnie inny oddził Ostrogot
 Gotów w trampianii zwyciężył; lech Totyla wkrótce po w bitwie
 nat go w Lukani, rozbił nadchodzące posadki Justyniana toczyli,
 a po odwrocie Belliraryusza Przym zdobył, i do
 cyli przeprowadził się; a lubo Astrabamus wód Gre
 dzielnie mu się tam opierał, lubo Joannes i Wale 174

Luchian, i inni. Wziwani zostali przez Gotów dwaj wodzowie: Alarich i
 Theodoric, którzy na pomoc, łajst Leontarjusz i Bucelin poddali
 z 70,000. wojaka. - Lecz pierwszy utraciwszy wiele przez
 choroby w wojsku, został nakoniec pokonany; a drugi
 do Narsesa pod Kapuą, zwyciężony, został. 7000. Gotów
 poddano się Narsesowi, a Graf Widyn, który został
 w sprawie Gotów oręzi podmiot, dostał się do niewoli.
 - Mało Gotów w Italii zostało, a ci z królami
 walcami się zmieszali. Wielu Ostrogotów zginęło w bitwach
 z Grekami; wielu do Konstantynopola odesłano
 i wcielono do wojska Bizantyńskiego. W Italii zostało
 sobem upadło państwo Ostrogotów w Italii. -

Italia została prowincją Bizantyńską, a Rzym,
 Prym, stolica niegdys' świata, nie został najwię-
 tego półwyspu stolicą. Nieszczęśliwa ta kraina, po
 ciągu 20-letniej wojny, okropnych klęsk doznała.
 Przemiesione ze Wschodu przez wojsko Justyniana
 różne choroby i głód wyplądziły prowincję Italii; wielu
 miast z ziemą równano; wiele drzew kruszu
 go popiołu, lub do budowania użyto. Rzym z czo-
 nej, tak teraz był wyplądzony, iż powiadają, że
 raryusz przy powrocie do niego wojści, 500. tylko
 familii znalazł, a żony i córki senatorów. Rzym
 dawniej tak bogaty, teraz w takich manach chleba
 sity. Już urząd konsularny nie istniał w tem mieście
 był wprawdzie senat Rzymski, ale tylko ciu' caw
 noszący protegi.

Symonem: wrrastala władza Papieży, który
wiel w cywilnych sprawach wiele wplywać powie.
Justinian mianował Exarcha w Italii, a pierwszym
Exarcha, był Narses. - Stolicą Italii była Ravenna;
to dla łatwiejszych z Konstantynopolem związków.
Narses mający w Ravennie Exarcha, rządził całą Italiją
który ostatek mając pod sobą duhu i namiestnika na prowincjach
w Italii. - Kraj ten niecierpiony wojny, nie mógł
na nowo założyć pod niebezpiecznym rządem Bizan-
tyńskich Cesarzów. Surowo obciążeni si z Narsesem
Wigiliusem i naruszenia uchwał synodu Konstantynopo-
litanskiego, nie mogło im pójść na rękę nowych pod-
danych. - Wyprawili Narses przytłumić powstanie
w Italii, jednakoż będąc człowiekiem nie nieszczytym, wiel-
kie szkody przez zdrajców zabrał, a mieszkańcy panieśli
skargi przed Justynem II. - Flavius Longinus mianowany
był Exarcha, a Cesarzowa Sofia miała sztycherkę sto-
wa posłać do Włoch Narsesowi; ^{ten} zembrażony, miał
wzwać nowe plemię Germanickie to jest Longobardów,
do Italii. Lecz zmierzony prośbami Papieża Jana,
miał wrócić do Rzymu; - lecz w r. 571. życie zakończył.
W Bizantyńskich jednakoż pismach rzadziej wzmianki
nie znajdujemy aby Narses Longobardów do Italii
wzwał. - Lecz ci proci wzwania Narsesa mieli inne
przymusił do powody do szukania nowych siedlisk
chleba, proci sama pieśność Włochów. -
tem, miało chętnie wszystkie Germanickie plemiona. -

Longo

Symon

Longobardowie.

Paweł syn Winfryda dziejopis Longobardów, który
 swoich upadku opisywał dzieje tego narodu, zbierał
 historyę i podań, a często i statownie narodowe pisał
 Longobardów. Tomasz, i takowe w kronice swojej pisał
 Wymienia on nazwiska królów a potem królów Longo-
 bardów, lecz to wszystko, co o przeszłościach tego
 rodu dziejach w jego kronice znajdujemy, wiemy po-
 dega wątpliwości. To jednak pewna, iż nie któryś
 inoży naród Longobardów jeszcze Przymianom
 Oskawiana Cesarza rzymskiego, wśród nieustannych
 drowek, jeden tylko w starożytności dawne swe na-
 wisko zachował. Od Elby powoli posunął się do nie-
 go Dunaju i tam w czasie upadku państwa Rzymskiego
 Przymianego mieszkał wraz z Rugiami, Herulami i
 Gepidami, i ciasne granice swoje ozięm w ich po-
 dłościach rozszerzał, a nawet przyjąwszy wiarę Chre-
 scjańską, lecz według mniemania Augustyna, i wtedy
 starodawne Germanickie drżkie obyczaje zachował. Ze
 wszystkich narodów Germanickich które przesyły
 ziemie Cesarstwa Rzymskiego, jedni Longobardowie
 najdłużej w dawnym postawiali barbarzyństwie. Pięty
 ich król ~~Gundahar~~ przeprowadził Longobardów
 r. 488. do siedlisk przez Rugiów opuszczonych. Siem-
 ich król Tato, zwyciężył Rudolfa króla Herulów,
 objął jego państwo, i cesa jego siedlisk Longobardami
 osadził. Spiewiątego króla Audomina przyjął

Justynian w r. 528 z wojtkiem do Pannonii, nastanie-
 jąc się tym sposobem przeciw Gepidom, którzy po
 upadku państwa Ostrogotów, coraz bardziej rozszerza-
 li się po całej. Ostał się wprawdzie uporczywa walka mię-
 dy narodami, które tyłko Dunaj przedzielał; a lubo
 Cesarze Grecy niekiedy z Gepidami wchodziłi w
 umowy, wszelako przychylniejszymi Longobardom
 obaczywali się, i często im posilki dawali; tych jednak
 mało się znajdowało, gdyż król Longobardów Andoin
 wielkimi otrzymanymi cięzłami. Po długiej walce syn
 Andoina, nazwiskiem Albin, dzięki bohater, którego
 dzięki oddębione zmysleniami mają charakter
 romantyczny, ztępił się na koniec z Avarami;
 którzy się niedługo upicia Dunaja pojawili; a go-
 ran ich. Rajan wkroczył do ziem Gepidów, Albo-
 in wciągnął drugą Aronę, zabił króla Gepidów
Glunnimunda, córka jego Proramunda, gwałtem Longobar. obalili
 postąpił i panowanie Gepidów obalił r. 566. To państwo
 kraj na Gepidach zdobyty dostał się całkiem Awa-
 rom; lecz sława Alboina rozszerzyła się po wszy-
 stkich Allemańskich siedliskach. W piórtrecia wieku
 jeszcze pieśni Germanickie opiewały jego waleczne czyny.
 Jeszcze przed obaleniem państwa Gepidów, Narses w
 r. 552. wyprawiając się do Italii, wziął z sobą zna-
 orny pułk Longobardów, których dla wielu oburczeń
 i rabunków do domu odstąpić musiał. Szedł ci poznałi
 wszystkie szlaki wiodące do Italii, a opowiadaniem
 piękności kraju tego wznieśli w swych rozważa-
 niach wstąpienia do Italii.

Dracy

Dziś Longobardowie rzucili bez wielkiego żalu piaste
 swoje, i obojętnie szli dla zawojowania roztroszonych
 miast, które się po obu stronach rzeki Po rozlegają.
 Alboin wiedząc iż dawni mieszkańcy Italii jeszcze ma-
 ją dosyć sposobów obrony, a szerególniej że warowne
 miasta wiele ludzi kosztować go będą, nie mając poci-
 dowiżstwem swoim dosyć wielkiej liczby Longobardów, przy-
 brat na pomoc 20000 Saxonów, a ożyczył ziemie Odłajów
 Awarom, z tym warunkiem aby gdyby mu się wyprowadzi-
 przeciw Italii nie pomyślnie skończyła, Awarowie wrócili
 jego własny narad powrócić. Alboin więc z całym
 ludem i 20000 Saxonów wyprowadził się z dawnych swych
 siedzisk dnia 2^{go} kwietnia r. 568, przebył szerególnie
 Alpy Koryckie, i przybył do kraju Weneckiego. Gdy
 nowy Exarcha nazwiskiem Flavius Longinus narodził
 Longobardów oprzeć się nie odolat, Alboin zabierał
 najrychlejsze miasta Italii, synowca swego Girdafa zrobił
 Xieciem Friulu, i tam go z wybranym ludem dla bro-
 niennia zdobytego kraju zostawił, sam zaś wyruszył r.
 570 z resztą Longobardów do Liguryi, i wszedł do
 miasta Mediolanu. Wielako lubo Exarchowie nie mieli
 dostatecznych sił do oparcia się walecznym Longobardom,
 jednak Alboin wsparty mężstwem swych rodaków nie
 zaraz potrafił ze szczerem potępić dawnych Włochów,
 bo dopiero po trzech latach krwawego oblężenia, zdobył
 Pawyę, i to nader mocne miasto stolicą nowego państwa
 uczynił. Po trzechletniej dopiero uporczywej walce, wio-
 kaza część Italii, a szerególniej ta prowincja, która w

w różnionych czasach narowski Lombardzi nosili, uległa
przemocy Albuina, jednakże jeziora i niektóre jej oko-
lice przorostaly pod panowaniem Bizantyjskiem,
a mianowicie Exarchat Rawenński, dla nader mocne-
go położenia jego stolicy Rawenny stojącej na do-
linie otoczonej bagnami. Prócz tego, jeziora nie zdoby-
li Longobardowie, nadmorskich miast Sigury i Genii i
Kistwa Reymńskiego, Neapolis, Kalabrii i Ubrainsy
Stalichii, czyli ostatnich ziem ich potłodniowi Italii
leżących, tak, iż granice Longobardyi z trudnością
opisać nam przychodzi. — Panstwo Longobardów po-
dzielone było na wiele dzielnic oddanych w rządy różnym
niemal książętom Longobardzkim, których na celnikiem
był król wybierany przez Longobardów, a który nader
ograniczona posiadał władzę. To podzielenie ich królestwa
było przyczyną osłabienia potęgi Longobardów, częstych
zawichrzech domowych, a szczególnie uporczywych
z Exarchami Reymniskimi wojen. Longobardowie, lubo
nader drzy, i okrutni, nie wyzyskali wszystkich kra-
jowców, lecz będąc sekty Aryaniskiej bardzo srodcie
Włochów ^{Włoszów} uciskali. Nie znajdujemy u Longobardów
ślada porządnego rozdziału zdobytych ziem Stalichii.
More Longobardowie milicni, tyle tylko przygotoszczyli
sobie własności ziemskich, ile im dla utrzymania siebie
swoich familii i koni potrzeba było. Nawet Saxonom
nie pozwolono rządzić się własnymi prawami. Dla tej
przyczyny Saxonowie nie chcieli przejść pod jarzmo
Long

Long

Longobardów, w większej części wrócili do dawnych swych
 ośrodków, i zamieszkanym tam Szwedom gwałtem wypędzili.
 Do tego przyczynił się fakt, iż Alboin nie zdobywszy jeszcze
 wszystkich ziem, któreby go zaprowadziły do bezpośredniej
 granicy, nie urządziwszy we wnętrzu swego państwa, w owym
 tym roku panowania za sprawą swej żony Proamunio.
 raboty zastat. Wrołobójcy uchronili się do Exarchatu. Proa-
 munda, współnikowi rządów swego męża ~~Alboina~~ ^{Alboina}
 dała napić się trucizny, lecz przymuszona od niego, reze-
 tego napoju wypić musiała. Silnego Pouquusa drugiego
 współnika rządów Alboina, i córki Proamunio ~~Alboina~~
~~Alboina~~, odesłał Exarcha Prymasi do Konstantynopola.
 Po śmierci Alboina, dwudziestu królów Lombardów
 zaczęli panować, którzy niektórzy jeszcze ośrodków Italii
 zawojowali, i ludowi swemu nadal ją prawa, lecz wreszcie
 inni Longobardowie nieprzejmując chęci Frankom okazywali
 i przeto zgubili sobie od nich przygotowali. Później Lon-
 gobardowie uciekali Niemcom i Papieżów, których prze-
 musi do szukania pomocy u Franków, a ci ich państwo
 w r. 774. znieśli, a inni tylko tych Lombardów zachow-
 wato się w prowincjach nad rzeką Po leżących.

Takim sposobem upadło państwo Longobardów. Se-
 nim przystajemy do historii najskuteczniejszego narodu
 Germanickiego tj. Franków, wypadła nam jeszcze jedna
 kawałek dzieje Szwedów który królestwo swoje w Hiszpanii
 ni zatorzili.

Szwecyjscie. w Hiszpanii

Narodziło Szwedów w wiekach średnich bardzo po-
 tężne w nieparcie poszło. Ono oznaczono albo jedno

potolenie albo wiele pobratymczych ludów; dla tego Szwedów
przed wojną narodów i później w różnych okolicach Euro-
py natrafiamy. Nie możemy z pewnością oznaczyć, któ-
re plemiona Germanickie pod tem nazwiskiem kładzły.
Którzy twierdzą, iż części Szwedów i Marthomanów pod
Hermannem wyruszyli z swego kraju przez Gallię i Alpejskie Wier-
chłonie do Hiszpanii, że tam w starą Galicję i w
hiszpańskie państwo zdobyła, i ciągle rozsiadłemi tam
dawnej Germanami i wodzami Prymekimi wojowali.
Inni Szwedowie porobili w południowej Germanii
z Alamanami, a może jednym z tym
samym z nimi byli narodem; Alamanowie bowiem
musiał to być zwyczaj wielu plemion Germanickich
jak to samo nazwisko alle Maenner, wszyscy ludzie, oznacza.
Ponieważ w południowej Germanii mieszkali Almana-
wie, dla tego Francuzi i dziś nazywają Niemców Alamanami.
Nazwisko Szwedów aż do naszych czasów dochowało się, bo
jeszcze przed jednym wiekiem Królestwa: Wirtembergskie,
Badenskie, Bawarskie, elektorycyzmat Szwabowski,
i od tych to Szwedów poszli Szwabowie. Inni
należący do Szwedów rozsiadli w ziemstwie Sasów, któ-
ry z Alboinem do Italii wyruszyli.
W porządkach Wandalowie byli nieprzyjaciółmi pa-
ństwa Szwedów w Hiszpanii, a dopiero po wyjściu Gey-
serycha do Afryki, Hermann król Szwedów swobo-
dnie w Hiszpanii rozszerzać się porządk. Wzrostło
Szwedowie dawnych Hiszpanii mieszkańców; nie zaraz
zająć mogli, bo Hiszpania poprzerywana gęsto
górami nie daje wysokości aby oddzielny kraj sta-
nowił

nowie miały, ale bezwzględnie i jawnie, sprawuje, iż stan
 wszelkie rewolucje nie tak łatwo zatonąć się mogą.
 Dla tego Szwedowie przybywszy do Hiszpanii, zabrali
 tylko pewną część własności ziemskich, a do części do
 gwałtownych z krajowcami skutni przechodziło. Her-
 meryk ciężką chorobą nefrany, oddał w r. 438. rządy
 nad zdobytą Hiszpanią synowi swemu Pechili, któ-
 ry wkrótce Prymskiego wódza Andewotusa nad reku-
 kluwi zwyciężył. Po czem Meryk, Myrtyle i Se-
 will, opanował, zawiązał Kartagenę i Cesarstwo
 wódza Hitiwa wraz z Wyspygdami sprzymierzonom
 pokonał w r. 446. Tym sposobem państwo Szwedów
 obejmowało całą północną część Hiszpanii, i ich-
 dano się z drsińskich: Leonu, Asturyi, Gallicyi, i większą
 część Portugalii. — Po Pechili, który był jeszcze pro-
 nim, a który umarł r. 448. nastąpił syn jego Ma-
 tolik Pechias, który mając wiele tajemnie niechętnych
 między ludem Szwedów, nie wrelako przeciw niemu spr-
 siewiając nieśmiałych, toczył długi i częstliwie wojnę z
 Prymianami, i uciekł się do Tardorytha I^o króla Wy-
 gotów swego teścia dla zawarcia z nim przymierza.
 Otrzymawszy od niego posłki, sprowadził Saragossę
 w powrocie; wrelako tego roku stanął pokój z Cesa-
 rzem Prymskim. — Prowincja Sarraenińska wrociła
 podobno pod panowanie Prymian, a Friedrich Niz-
 Wysygotów wytypił tam Bagom^o, lecz po śmierci
 Walentyniana III^o Zachodnio-Prymskiego Cezara, Ary-
 Pechu

iz ten Prechtat stamiat pokoj^{Wulf (wól)} r. 455. - Teodoryk II. - Spry-
mierzyszy się z Cesarzem Awitusem w towarzystwie
krota Burgundkiego, wyruszył przeciw Szwedom, kło-
nych nad rzeką Orbeego zwyciężył, i dał ściąg ich, Ketbiara
króla; lecz nie dokonawszy jeszcze podbicia Szwedów,
musiał cofnąć się do Gallii. - Po zabiciu ^{Gastona} Agulfa
który się królem chciał uczynić, rozdzielili się Swe-
wowie, bo jedni Maldrego a drudzy Frantanesa,
a po jego śmierci Redmunda królem obrali. - Gdy
Maldra Lucytasig zwyciężył, przeciwnik jego uwy-
stho ogniem i mieczem nawiedził. - Pupa Pheru-
łów przysięgłych od morza, na statkach zwyciężył
brzezi Kiantabów i Kandalów, a w Gallii między
Szwedami a zamieszkałymi tam Przymianami do-
wrowaw wojny przysięgł. Po zabiciu Maldry r. 460.
Frumer i Redmund walczyli o panowanie nad
Szwedami, a dopiero po śmierci Frumera, Redmund
jedyńm panem Szwedów został, i umarł około
r. 465. - ^{prismelom} ~~Redmund~~ panstwo Szwedów na nowo
urządził, odnowiwszy z dawnymi mieszkańcami
umowy, zawarł pokój z Wisygotami, i nastrzeżoną
sobie żonę, przez Teodoryka II. przyjął. - Oddał ~~on~~ ^{on} Szwedów
~~on~~ rozpostarł w Asturgii i Leizytanii; miasta
Proimbr i Lirbone dobył, i przeszedł na wyprawie
Aryańskii. - Tutaj historia Szwedów niespodzianie
przez

przerzywa się, bo ~~z powodu~~ i Trydorus ich drżąc, ki da
 sowie z nienawiści albo z gorliwości promieśli wielu kr
 cerstkich królów, którzy mieli nad Szwecją panować. lu i
 Po 90^u dopiero latach przerwę w historii Szwecji
 zasiadł na ich tronie Teodemir, i z wyznania A
 ryańskiego nawrócił się na wiarę Katolicką,
 a uwolnieniem czystych Synodów, chociaż zastrzeżone
 rzeczy kościelne do porządku przywrócić. Syn i następca
 jego Miro wspomagał Katolika Hermenegilda przeciw jego
 jego Lewigerdowi królowi Wifiggotowi który był Aryaninem
 lecz przymuskiem został od niego do zaprzysiężenia wi
 ności. Uboręk po ~~królu~~ swym Ojcu nastąpiwszy od
 wit to przyjęciu wierności, za co go szwagier do klasztor
 wtoczył. Lewigerdus podniósł oręż na ururpatora, prz
 musit go do zostania Nigdzem, i państwo Szwecji ca
 ktem podbił. Nie zaginała wprowadzić państwo Szwecji
 perpetue, bo znajdujemy o nim wzmiankę, że przybył woj
 ciom Arabów do Hiszpanii, a być może, iż to państwo
 nie zaginało catholom, ale pod panowaniem Wifiggota

Jeżeli potem maj
 dujemy wzmiankę
 o nich jedyną
 Hiszpania panu
 była z Arabów
 nawiązuje a Wifiggotami
 etc, etc

Państwo Wifiggotów.

Pierwaj wspominając o Gotach, natrafiamy ich w
 pie nad rzeką Dniestrem. Ci Gotowie na wschodzie
 bracy, nazywali się Ostrogotami, a na zachodzie: Wifigg
 otami. Wifiggotowie posuwali się od wschodu, gdzie
 wiadomo skąd przybyli, a po atakach wzdrowkach i
 w zwycięstwach Wifiggota Adolf, czyli jak go

dróg, ki dawne narywaja. Ataulf i At rzucił pierwszą fundam^{ta}
 menta monarchii Wizygotów, która się znalazła w Gal-
 lii i Hiszpanii rozszerzyła; lecz ten sam Ataulf, od
 ręki zabijanej zginął. Brat niewiastki Darrusa,
Sigerithus, planował rządy nad Wizygotami; porabiał
 braci Ataulfa z pierwszej rony i niegodziwie obchodził
 jego wdowę, po nim Rasyda, - lecz gdy go w kilka
 dni zabito, nastąpił po nim Wallia w 415. który
 jako ratownik państwa Wizygotów w Hiszpanii powstałego
 jest uważany.

Wizygotowie zdobywszy kraj po obu stronach gór Py-
 renejkich; chcieli jeszcze prawić się do Afryki; lecz bu-
 ra rozbili ich statki: stego powodu Wallia przymu-
 szony był poprosić się z Cesarzem Wschodnim. Zawart
 z nim pokój i Placyda, mu oddał, a za to otrzymał
 wielką ilość zboża; pozem Wallia toczył rozgiewną
 wojnę z Wandalami Sylingickimi, osadził ludem
 państwa swoim Akwitanią i niektóre inne miejsca między
Garonną a morzem. W Toledzie zabrał stolicę, i pa-
 nował nad częścią Hiszpanii między Pyrenejami a mo-
 rzem Indycem, która wzięta nazwisko Li' a tu
bonii, co pochodzi od Gotów i Allanów, którzy tu
 wspólnie siedli. Syn i następca Walli, Teodoryk I,
 umiał rozciągać granice państwa swego w czasie wojen i
 pokoju rozszerzać, aż na koniec poległ na bloniach Ma-
taleonichich. Najstarszy jego syn Torysmund, dwa
 lata tylko panował. Wypart on At i Allanów
 z granic Gallii, lecz go bracia jego Teodoryk i Fry-

deryth zabili. Teodoryth jego następca, mąż waleczny i z
 naukami Prymskim oswojony, był w przyjaźni z Cesarzem
 zantystym, toczył szeregowe wojny ze Szwedami, i pod
 niost oref na Egidysa, gdy ten w Gallii o niego podległości
 myślał. — Brat jego Euryth zabił Teodorytha, wstał na
 nim na tron, i z wielką stacją nad Wifigotami panował,
 a w czasie upadku państwa Rzymskiego, wiele ziem do
 niego należących zdobył. W Hiszpanii zdobył Pampel
 ne, Saragossę i wszystko co tam Rzymianie posiadali. ^{Anna}
 W ³¹¹ opłaniował Euryth wszystkie kraje po Ron i
 Soare, południową część ~~Hiszpanii~~ Prowansji z miastami
 Arles i Marsylią, — i był prawodawcą Wifigotów.
 Następca Eurytha, rozszerzył te sągi praw Wifigotów
 i w ³¹¹ ~~311~~ zebrał. — Podobne dobrodziejstwo wyświadczył
 Allaryth II jego następca, ustanawiając w mieście Erles,
 dwóch prawodawców Rzymskich, którzy zebrał tak narwan
 lex Romana, sive Teodosii, które później Brevarium
 narwana Allarichanum, narwano. Leż to jest ciekawy pomnik
 dawnego prawodawstwa Rzymskiego, bo w nim zachowały
 niektóre źródła Rzymskiego prawodawstwa, a szczególnie
 pierwsze pięć ksiąg Kodexu Teodozjanskiego. — Aż do
 wania Allarytha II, Wifigotowie dawno szereg
 z sąsiadami wojowali, i coraz bardziej granice swoje
 stronach gór Pyrenijskich rozszerzali; lecz zethnawarzy
 z Frankami, musieli rozpocząć uciążliwą wojnę z chciw
 zdobyć i dzielnym królem Franków Klotewitrem
 i od tego czasu, losy Wifigotów ku upadkowi schylił
 przegry. — Wprawdzie, młody pokój Allarytha, i mąż do

z w Gaskonii

Polityka, jego teścia, Króla Ostrogotów, przez długie lata
 pokój utrzymywał; lecz Thodewit pod pozorami gościnności
 o jedności Królestwa odwrócił, iż byłoby niesprawiedliwością
 aby Wisygotowie, zwolennicy nauki Arianskiej, w najpię-
 kniejszej części Gallii panowali. Zebrał więc wojsko, zwany Goublet
 cieższy Wisygotów pod ~~Harbona~~ w r. 507. Alarych III: Goublet
 zginął w ucieczce, a część Wisygotów po jego śmierci, obrata-
 mblem nieprawego jego syna Geralticha, a inni wybrali
Amalrycha cesarzem w wielkim młodym roztającego. Tym
 czasem Frankowie, nigdy nie malarzy wielkiego oporu, wiel-
 kie miasto, część miast południowej Gallii opanowali; wcielili Ostrogo-
 tów. Teodoryk wysłany Amalrychowi w pomoc przez Teodory-
 ka Króla Ostrogotów, bronił przeciw Angwedocy, a musiał. *Varient: on nie*
 do ucieczki a potem pojmał Geralticha. Odtąd Teodoryk wziął
 wewnątrz swego Amalrycha w bliższą opiekę, lecz rządy w kró-
 lewie Wisygotów nie w swym sprawował imieniu. Po
 śmierci Teodoryka, powstali wkrótce w państwie Wisygotów
 samiecchi; czterech ich Królów zabito, ciężkie wojny z Fran-
 kami toczono, a coar, wcierniaj pokazywał się szkodliwy
 wpływ Religii między Frankami a mieszkańcami Gallii
 południowej. Stał wzrostła się między nimi wzajemna niechęć;
 rozjątrzenie mieszkańców przeciw Wisygotom, a osłabienie
 wewnętrzne do zguby to państwo chyliło. Wprawdzie Amal-
 ryk zgodził się dobrowolnie z Amalaricem, względem od-
 pienia prowincji niemieckich; lecz on doświadczył dojrzałego
 wieku, jako gorliwy stronnik Arianizmu, gdy zion swą
Plotylos, chciał zmusić do przejścia na jego wyznania;
 brat jej Hildebert Król Larychi, bionż to za powód
 do wojny, zwyciężył Amalrycha pod Harbona. Po nim
 nastę

548. nastąpił Solidus, który granice wyznaczył i procił. Innom
hom. broni, z Riddupami i traktatami. Nagodnie się obchodzi
drut, pozwolę im do Solido ruwoli. Synod dla obchodzenia
nasz. Kosciołnej, - a nathoniec polega od zbijcy. Po śmierci

Leidesa, którego domu doznał następcą jego Leidyński n. 554. Przeciw Agellowi, który sprawowiernych Katolików pro-
sladował, powodził zbrojnie Atanazyj, sprzymierzył się
Bisantyńczy, i dał nasto do wojny do mowej, w której
Agilos zabity był pod Ateryda n. 554. Naprzeciw Atanazyjowi
Bisantyńczy z Hiszpanii wyprawiać się

gilt
Atanazy Prądky now. z. Hsiorzpani wyprawadzie
Towat. z. jego sinierri n. 557. p. 172. lat 11. Wsypiel
toio. trawo berkwolewie. Gotowie Naboru. str. 11. da wo

561.

Legisla cethium rawojawat Swenow, - popinawit jiraw
ogwiltne, i w Toledo obrat iobie itata stolice. Usitowat
- asprowadzie' diledriczne' następietwo Swom Swain. Psid

Rekonescencja Flomenegilowci i Wasmowci. Seseore im na życia i
prysiężę wierności Wasygatom którzy rozkazali. Wszakże
Włotnie i rozdzielenia religijne stały się nowym de
buczeń powodem. Sego synowie bowiem dorodliu s. 11. 11. 11.

Goimnida, a drugi do Religijs matki swojej Grecyjskiej, a druga zona Louisa
prowodząca pierwszą Goimnida, przesła na Aryanizm. - Hermenigila

[illegible]

...pomocy u Bizantyńców i Szwabów. Schwigild chcąc...
...obeli...
...synia...
...i Arjanickich Biskupów do Toledo. Arjanie usta...
...i dwóch umieman; lecz gdy prawowierzni Biskupi zgo-
...die się nie chcieli, król z wojakami obozował syna w
...Sewilli. Grecki namiestnik ujęty został, a Hermene-
...gile uwieczniony, przymuszony do poddania się, przeszedł na
...wyznanie do Walencyj; a gdy i w więzieniu wierzył katoli-
...kij wybaczyć się nie chciał, rozkazując w Tarragonie
...złożyć został. Proba Franków Gundrama, który jako mści-
...Wijygild Hermegilda wtargnął do Hiszpanii. Relikhard syn Leand-
...go wódz Wijygotów do dworu rzymskiego. Odtąd Schwigild rozje-
...trony oporem syna i śmiercią mu zadana, powrót prze-
...śladować Bratolichów, wypędził wielu Biskupów, zabrali i przy-
...właszczony sobie dochody kościoła. Jednych podanych suro-
...wosia innych pieniężnie do Arjanizmu nakłaniał.
...jego młodszy syn Relikhard w 10^{ym} miesiącu panowania,
...przeszedł na wiarę katolicką, a z namowy Leandra
...zwołał Synod w Toledo, na którym Arjanickie Kacerstwo
...Biskupów jednomyślnie potępili; przytłumiono rozruchy
...które gdzieś niegdy z powodu zmiany religii powstały, i
...Arjanizm całkiem wytepieno. Procz tego zaprowadzenia
...takiej w Religii jednosi jeszcze troskliwym. Chazał się Relikhard
...o utrzymanie sprawności, i poprawił kodex praw
...Wijygotów. Relikhard dla podanych dobrośliwy i łagodny,
...zasiadł na postroży, które mu wypoleśni kromi karte-
...dziej. Wódz jego Włauwiusz pokonał wojaka Gundrama,
...który powrócił do prawnictwa Wijygotów wbroczony, i
...zakonał wojnę z Frankami. Po ożmianie u Wijy-
...gów Arjanizmu, już prawowierzni Franków monarchowie
...Hist. Por. I.

Heremida do
jre 60.5

nie mieli porozu do wojowania z Wisygotami. Tym sposobem Bur-
 uspojęni Łotwie, ^{pod} Frankoni, mogli się skutecznie opierać
 Waskonóm i wojnie Birańskiemu; wszelkie jezdzie
 następcami Retharda nieustannie ścigali się
 Hiszpanii, chociaż religia katolicka rozszerzyła się
 gotowie, Szwemowie, Brymianie p. g. już o pierwiastkowymi
 mieszkańcach Hiszpanii, nigdzie wzmianki nie znajdujemy,
 mieszkali z czasem z sobą, i w jeden stałyli naród.
 Duchowni w państwie Wisygochów w Hiszpanii coraz
 więcej wpływem wywierali. Powstata w Hiszpanii
 rarchia kościelna ^{pod} naawista od papieża. Duchowni
 nie tylko stanowili już osoby na tejmy przywołane by
 mają, lecz nawet królów Wisygochów w pewnej mierze
 się trzymali. Na świętych często Soborach, między
 o rzeczach kościelnych, lecz o najważniejszych sprawach pa-
 łyżnych stanowiono, a wreszcie następcy Retharda
 przybrali naródzisko Slawów. Takim sposobem
 w synodach cały się powoli rozwijał stał rząd
Wostezami zwany.

Tu przerwiemy historję Wisygotów, bo w póź-
 szym czasie przypadnie nam jeszcze opowiedzieć, jak
 państwo Wisygotów upadło, i zachowało się tylko
 w górach Leonu i Asturji, a w Wschodniej stronie
 Wisygotów powstało państwo

40. Staro-Burgundzie. 533

O pierwszych czynach i losach Burgundów, którym
 mają do Wandalów należeć, małe nas wiadomości dosty-
 Bur

Burgundowie swoich naczelników czyli Flendów sta-
 wali z urzędu w Kardynałacie jak tytuł biskupi, woj-
 ny lub sądowe gniewu Rogów domyslać się nie miały.
 Najwyższy Kapłan Burgundów zwany Sylwista spra-
 wował urząd dożywotni. Pierwszym Flendem miał być
Gundibaz. W starym poemacie "Nibelungen" a które-
 go treść historyczna wzięta jest z poezyi w pierwszych
 czasach brólow Burgundzkiech; — aniżeli się wzmianka
 i trach Flendach Burgundzkiech? Pierwszy raz naród
 Burgundzki natrafiamy w siedliskach między Odra i
 Włta, gdzie po nich Pomorzanie i Pruszy osiedli. Ci Bur-
 gundowie o brzości Bałtyku dla nieremnych nam przy-
 stane bycy przemieśli się z całym plemieniem w sąsiedztwo Al-
 manów, sktórymi o stone króla ciągle toczyli wojny. (zob. Madon i Włta
 nietyl Burgundowie już za Walentyńiana. T. w 80000 ludzi Famben)
 przybyli nad Ren, i pod Gundikatem w towarzystwie
 Szwabów i Almannów przeszli do Gallii r. 407. positta-
 jasz uzurpator Towina, otrzymali od niego ziemie na
 południe w wyższej Germanii, które to ich posiadł Cesarz
 Honorjusz. r. 417. potwierdził. I daje się iż
 reszta Burgundów została za Renem w tej przegranej,
 i nędznej wzmiance o nich w wojnie Attyli-
 i, jak sturających. Burgundowie przeszli na wiarę chrześcijańską,
 pod panowaniem Flendów z familii Wispygothij
 Arona Arganizm się rozszerzył. Gundichar wstąpił do Gallii
 i zwyciężony od Aecyora musiał porzucić na ornoro-
 nyk sobie pod Alpami przez niego siedliskach, gdzie
 go Humnowie zabili. Gundichar z familii Attyli Burg-
 dy był wodzem Burgundów, pomagał Teodorykowi II
 do,

Do pogrzebienia swych w wstępnym i w czasie nie-
pełnego upadku Cesarstwa Zachodniego, tak się rozpro-
stał, iż państwo jego obejmowało część Prowancyi wy-
mazy, Sabaudyę, Delfinat, Lugdunską ziemię, część
Włoccy w dolinie gór Jura i podobnie Burgundię, to jest
Księstwo i Księstwo Burgundyjskie. Po Gundobaldzie, czterej
synowie razem panowali. - Gundobald był królem Lugdu-
nskimi, Godegizel Lozańskim, Hilperyk Genewskim, a La-
godobald Wiedunskim, w Delfinacie. Gundobald będąc
Przymusiem patrycyuszem, chciał w całej Gallii panować. Po-
pomordował Hilperyka i Godegara, utopił żonę Hilpe-
ryka i dwie jego córki wyjęte, których młodsza
Filofyca poszła za Filodelfem królem Franków i w
królewski dwór dostała dworzaninów nienawistnych do zabójcy
swojego; a lubo pozostali królowie Burgundcy potrafi-
li z przyjaciółmi Ostrogodkiego Teodoryka, wszelako kłótnie
miedzy następcami Gundobalda, spowodowały, iż królowie
Burgundów straszną i groźną dla nich wojnę z Fran-
kami. Godegizel porozumiewał się w czasie bitwy z Filodelfem
królem, przeszedł na stronę Franków, a Gundobald uciekł
do Awinionu, gdzie bronił się mężnie, i obciążeniem
swoim skłonił króla Franków, iż od oblężenia odstąpił. Po-
zwolił potem wojnę z Bratem, który zginął w czasie
dobycia Wiedunia w Delfinacie, - po czym Gundobald
aż do śmierci r. 516. sam panował, z wielką siłą
mądrości i sprawiedliwością. - Nie był on całkiem barba-
ryncem; okazywał nawet wielką skłonność do przyjęcia
Przymuskiego pokoru. Wdziak horzyszy wynikający z
z pomieszczenia się Burgundów z Przymianami -

wiez im dalcho wiekora, opiatek nie Frankow i Wjygo.
 lawie; wzornych ludzi wzywac do rady, czesto piszyswat listy do
 slawnego Agitusa Biskupa Medańskiego, i sprzyjat religii
 Katolickiej. Za rady i pozwoleniem panow Burgundichich;
 około r. 506. Karat sporzadzil zbior praw Burgundichich;
 Lex Gundobaldi; — do którego to prawa syn jego Sygmunt
 na sejmie Lugdunskim wiele miał ustaw przydat. —
 Za panowania Gundobalda, parzeli się colkolwiek Gallicy
 wzywanie mierzai i tem Germanickim plemieniem. —
 Po śmierci Gundobalda, r. 516. nastąpił syn jego Sy-
gmunt, który nawet za życia króla już panował.
 Ten przed śmiercią Gundobalda na jeden rok, przyjął
 wiarę Katolicką, zatorzył albo też może odnowił sławę
 jego op. Klastor w Vallirya i S^t Maurycy, — lecz panowanie
 jego niecierpliwie się skończyło, — bo z namowy dru-
 giej żony swej dał się syna swojego Sygfryda, któ-
 rego miał z Ostrogothki, za co Witolyda kuznierka
 z Frank. Ostrogothki trzech królów Neustrii Witodomira, Wito-
loda i Hildeberta, pobudziła przeciw niemu; a
Theodoryk król Ostrogotów, mierzając się śmierci wnuka,
 miasta niektóre Rowanacji zagarnął i ludem swoim
 rządził. Sygmunt zwyciężony w bitwie od Franków,
 schronił się do Vallirya do klastoru S^t Maurycy,
 lecz wspany Witodomirowi królowi Neustrii, w
 dzieńnię zatkonnem zaprowadzonym do Orleanu, i tam
 wraz z drugą swą żoną i dwoma synami w studni
 go wrzucono. — Brat jego Godemar II^e objął rządę
 w Burgundyi i w bitwie pod Wiednem w Delfinacie,
 por

ponieważ się na Klodowimie, i głowę jego załknął, a
 spierając się pod obronę Burgundzkiego obnosił koronę. Podobnie
 poległ podobnie w bitwie r. 534. gdy walzył przeciw
 innym królom Neistroyi. Po jego śmierci królowie
 Franków rozszarpał Burgundya, rozdawając ją
 narodowi temu imię, słobne prawa i zwyczaje. W
 tych podziatach Francyi między króla Merowingów
 rodzinę, a wielu z nich zostało tyfoty królów Bur-
 gundzkich, a po rozdzieleniu się monarchii Franków
 powstały dwa odrębne królestwa Burgundzkie,
 re później z sobą złączone. W późniejszych czasach, sta-
 nowiły je dwiema częściami Cesarstwa Niemieckiego.

Historja Monarchii Franków.

Ze wszystkich państw przez Germanów założonych
 najznakomitsze było państwo Franków, - w Gallii narodzi-
 ła się w Germanii założone. W historii państwa Franków
 mamy wiadomości o tych plemionach Germańskich,
 re porożali w dawnych swych siedliskach, to przez Franków
 ków Frygiję, pięć tysięcy ludów Germańskich
 Germanii uciekało. Słych Allemanowie, później nazwani
 Szwabami, zostali za Renem w dawnej Germanii, i
 siedzieli od rzeki Lahn wpadającej do Renu,
 do Helwecyi a od rzeki Lech do Atracyi. W późniejszych
 czasach stacali Allemanowie, cyrkuł Szwabów
 i.

Drugim narodem byli Bawarowie siedzący
 w Al-

W strefie Bawaryi od rzeki ^{Enns} Danu do Lech, a od Dunaju
do gór Tyrolskich, a w czasie upadku państwa Ostro-
gotów zajęli w sąsiedztwie Trydentu.

Trzeci Turyngowie mieszkali od Warugo do Dunaju
prawia i do Franków granic. Było to między potęgę
państwa, którego jednak historia nie jest nam wiadoma.
Czwarty naród Sasów rozgromy od rzeki Elbery
która do Dunaju wpada, i Elby, ciągnęli się do
granicy Tryent.

Piąty naród Fryzów mieszkający nad morzem
Niemieckim.

Wszakże te narody Germanickie były albo za-
bity, albo wywołane przez Franków, albo mimowolnie z Fran-
kami przymierzyć się musieli, a po podzieleniu
monarchii Karola ^{W.} stały one Cesarstwem Ni-
emieckim, — a z pozostałych Franków powstał na-
rod i Królestwo Francuskie.

Pozostali narodu Franków gubią się w ciemno-
ściach wieków. — Wedle niepewnych podań pierwszym
królem Franków był Samon o którym nastąpił
syn jego Flodigun. Ten miał stolicę w mieście
Dyspangum na granicy Turyngów. Przeszedłszy Ren
opanował on miasta Gallickie Turnai i Nambrę-
res, a i całą tę część Gallii aż po rzekę Sommet.
Po nim nastąpił Merowezus od którego cała
ta dynastia na zwiśko Merowingów wzięta. Po
nim

nim Hilderyk, którego grób. miano odhryć w pod
 w Tournai (Francji) r. 1653. — Lecz pomimo sprzecznego
 i soba, podan tej niepewnej historii, to tyłko o pewne
 ścia, wiemy, iż już w ródku III^o po Chr. wielki Franko-
 wie do Gallii, zagłębali pocięli, a Frankowie Salicy w
 krótko dobyli dla siebie siedziska między Renem i
Waldem, Waldem, i z wielką Cesarzami Rzymian, a mian-
 wicie z Julianem Apostatą, ustronowe toczyli woj-
 ny. — Na porażkę wielką, między ródki narodów, między
 ci Frankowie Salicy spokojnie obok Rzymian, a niewy-
 wet w r. 406. uślowali odwrócić wojerających się między
 między Germanów choć probratymów swoich; lecz cała
 prężność icheli oni opanować niższą Germanię, i między
 imenmi Walthobrotne niasło Treuire zdobyli. —
Aegyus r. 428. ośmiat im, nie które rozwijowane
 mie, po czem jeszcze raz zwyciężył Franków i uślowie-
 nit z nimi pokój r. 432. — Otho r. 436. zdobyli ci Franko-
 howie Waldem Kambrerys, a choć raz zwyciężeni od
 witysa i Majoryana, utrzymali się w niżej Ger-
 manii i niżej Belgii od r. Sommy do Renu. —
 Na wielkiej bitwie narodził na Walthobrotne Waldem
 między, jeden z książąt Franków był w wojnie
 li, a drugi [more to jest Herawensz] walczył w sen-
 gach sprzymierzonej Rzymian i Germanów. Lecz m-
 no przewagi walecznego Aegyusa, Franków pod
 nowaniem Wrota Hilderyka, za garnęli użyłłi
 z imię Gallickie pro Loare, i walczyli z Rzymian

pod Orleanem i Angers, tak i Syagryusz (po niepełnym
 upadku Cesarstwa Zachodniego siedząc w Suesonie swojej
 stolicy, rozdzielił krajem między Schwamą a Lo-
 arą. Ten Syagryusz był tu już w charakterze Patry-
 cyusza Bizantyjskiego, całą zaś potrociną Gallii
 porządkował od Schwamy aż do Salionu na prawym brzegu
 Renu porządkował i Samy aż w głębi krajach Północ-
 nych Germanii mieszkali Frankowie Pygnaryjcy, gdzie
 później był Cyrtak Frankowski. Nie było jeszcze i wte-
 dy w Aściowej monarchii Francuskiej, bo te zdobycze na
 Renu posiadało wiele narodu Franków
 którzy wespółne dobro z sobą łączyli, a naród Franków
 całkiem dawno rozwinęła w leśnej Germanii obyczaje
 zachować. Lecz obito tego czasu wstąpił na tron Fran-
 kusów piętnastoletni syn Klotaryusza Klodewik I który z Klotarzem i Klotarzem
 był wódem całej Frakcji Franków. Ten zajął
 wziętego założyciela monarchii Franków uwiecznym łoci-
 wem. Postanowił opanować kręgi Gallii którą przymia-
 nie posiadali, uprosiwszy sobie posłtchi od Karolomarcha zwego królowego,
 który w Chambrzes panował, - a lubo inni książęta
 Franków radniej mu nie dawali pomocy, wszelako Kłode-
 wik, gdy w bitwie poległ w Suesonie r. 486. potoczył się do
 Renu i państwa Prymskiego na Zachodzie, bo zwycię-
 zczy Syagryusz, schronił się do Siliury do króla
 Ostrogotów, lecz Alaryk zastraszony groźbami Kłode-
 wika, wydał mu Syagryusza, którego Klodewik zamor-
 cował rozharat. Po jego śmierci opanował on kraj od
 Loary i Renu aż do Schwamy, - a zostawiając
 królem i panem Prymskich powołanych, nieopuszczał
Hist. Pow. K.

żadnej sposobności do powiększenia wpływu i znaczenia swego
 a innych Franków i czepał na wszelką stronę powiększenia
 kraju. - Gdy Turyn go wcieli do państwa Franków, Karol
 Wielki r. 491. wypędził ich, a r. 496. pokonał Alamanów pod
 Solfakiem. Od tej bitwy wielka część Alamanów przebiegła
 tych które w Słowacji mieszkali, zwrócić do Franków i po-
 winać musieli. Cała okolica od dristajskiego W. Nizowa
 Radeńskiego do Salsburga a od Renu do granic Weteranji, zo-
 stawiała pod osobistą władzą króla Franków. Klodewik
 osadził ją Frankami, i odtąd ta prowincja nazwana zo-
 sta Królestwem Franków, czyli Francją Rhenana, i była
 królestwem króla Franków i ich ziem. - Klodewik I. już dawno
 od zony do przyjęcia wiary Chrystusa namówiony, ochro-
 ny przez S. Remigiusza Biskupa Reńskiego; przez
 katolików Gallów więcej mu sprzyjali niż innym
 królom Germanickim a katolikom. - Kładąc na łona
 kościoła katolickiego, przygotował on w czasie swego
 panowania niektóre ważne okoliczności wpływające na
 późniejsze czasy. - Przytłacz król pociągnął wielu
 ołów jego do przyjęcia wiary katolickiej, a przez to
 krzewiła się potwóli religia chrześcijańska za Rhenem
 w narodach i w zwyczajach, przy mierze lub podległości
 Frankami będących. - Tak więc naród barbarzyński
 król i okrutny ich król Klodewik I. był narzędziem
 w ręku Opatroności rozkrzewienia Wiary Chrystusa,
 najznakomitszej części Europy. - Klodewik krzewiąc
 wyśrości jaką miał nad Prymskimi katolikami
 wpływ na Prymian, niepuscił żadnej sposobności

rozszerzenia się w swym państwie, i przez nowe zwycię-
stwa coraz dalej granice swoje ~~rozszerzał~~ powiadał. W r.
493. sprzedała mu się Armoryka i naczelnicy zbiegłych
ludzi z Bretanii królewskie tytuły, złożyć mu musieli.
Burgundowie uwalili jego żonę. On najwięcej blask Wło-
sców, z adat, i do ich upadku najwięcej przyczynił się,
i po wojnie z Wizygotami opanował wschodnie pro-
wincje Gallii aż po Sarounę. Postawie Cesarstwa
Bizantyjskiego przyniesli Włocławichowi tytuł Konsula
Tryumfującego, — po czym przysiadł on uroczysto w katedrze
była w Marce (Toul) — nowiej godności. — Później włożył
on sobie koronę, i stolicę państwa w Paryżu założył.
Dzięk i podstępami porzucił innych królów Franków,
i wyłudniwszy przyzwolenie podległych im ludów, stał się
jedynym wschodnich Franków panem; i umarł r. 511.
na łona przy śmierci państwo swoje między czterech synów
podzielił. — Historia jego następów idzie coraz bardziej
dzielić spruszczyć swoje, — wielkie ma podobieństwo do histo-
ryi Polaków po podzieleniu jej przez Bolesława Przegrośnego,
również z nią ma trudności. — Najstarszy syn jego
Klodoryk I otrzymał Austrię, był urodzonym cesarzem
Francji, to, co do Francji po prawym brzegu Renu nale-
żało, a po lewym brzegu, co rozciągało się do Meas i Mo-
zelli ze stolicą Metz. — Trzech pozostałych synów Kło-
doryka których miał z księżniczką Burgundzką Protętylę,
podzieliło się Austrię, czyli krajem zachodnim Franków.
Klodemir drugi syn jego panował początkiem od miasta Orlé-
ans, aż prawie do Loary nad krajami południowemi przy
granicach Burgundzkich i Wizygotów rozciągającemi się.
Trzeci

Przeci syn jego Hildebert I. został królem Paryskim, nie d
trzymać części śródkową, i brzegi morek. Czwarty na niepr

Pilobert I. panował Suespornie; nad Arjami niemal gnus
do Oceanu zachod. Sekwany do granic Austrarii ciągnąca mi się - dzieł

Austrarii odham Po Teodoru I^m nastąpił syn jego Teodebert I., a podob
i Austrarii; ^{dep} Teobald, który umarł r. 555. - Taki podział państwa jom

trwał przez całe panowanie Merowingów, a lubo państwo Fil
Franków miało jednego naczelnika, - wszelako przy dalszym prze
obyczajów ich, taki podział był powodem wielu family
nych, (choć powsta arystokratyczna francuska, której pa
wie, tak merowingi się stali, iż stąd królewskiej się
pięta; skąd powsta walka ich z stąd królewską, Min
aż do Pacheliego, który ich protum). Nakoniec narodził
powstała nienawiść między obywatelami Austrarii pa
i Neustrii, do czego przyczynił się, zwycięż zostawia dawne
połitym narodom ich praw i naczelników, tylko ich do
służby wzajemnej obowiązując. Stąd powsta iż w Germanii
czyste pokolenia Germanickie swoją narodowość zachowa
co było przyczyną iż w Austrarii prawdziwe Niemieckie
królestwo powstało, a w Neustrii Frankowie zjednorzgli
się z dawnymi Brymianami, przyjęli ich kulturę, i
wiedzy na wiarę Katolicką, poddali się pod wielką, war
władzę Biskupów i Duchowieństwa. Geodo

Klotałda, matka czterech synów Klodewita, prze
niejaki czas zgodą utrzymać między nimi protasita; wres
Nako ci 4^{ci} synowie wzajemnie sobie pomocy nie dawali
Najstarszy Teodoru I^m nastawał na życie Klotałda
i darowane mu srebrne naczyne odebrać się nie ustyda
Niemasz zbrodni któreby się Klodewita następn
nie

him, nie dopuszcili, a cała historia Merowingów od r. 511. jest
nieprzerwanym pasmem zbrodni i zaburzeń, a przy końcu
gnusności i nieorymności. Teodebert syn Teodoryka I. orykim
działnicę, woję Austraryę, musiał bronić przeciw stry-
jowi i chciał z Hiltebertem rozprościć wojnę przeciw
Klotarowi, lecz burza rozjąta wodzących. Hiltebert w obratku spiorach porbawieni byli życia
przez Klotara, który prośbę tego marała spalić z
ioną i dziećmi syna swego ^{Thamusa} ~~Thamusa~~, który zbuntował
się, przeciw niemu sprzymierzył się z Hiltebertem
naczelnikiem Bretonów, który w Normyccy osiedli. —
Nimio takich wojen i ciągłych rozwojen w
Królestwie Franków, dożyli oni jeszcze niektóre piecnie w
Gallii i Germanii. Wydał Klotar siostrę swoją Thlotylę
ra Amalrycha Króla Wisygotów, oprowadził się utwierdził
dawne z Wisygotami przymiem, lecz przesładowanie sta-
toleńców w państwie Wisygotów stało się powodem do
wojny tych dwóch narodów, która się rozelato bez maru-
wienia dawnych granic skonięła. — Płeska raiana Duen-
cryhom przez Teodoryka i Teodeberta, który na bre-
gach Aljarów wyładowali, jest pierwszą w VI^{tych} wieku
wojmiardą, o dawnych ^{wojmiardach} ~~wojmiardach~~ i Normannach. — Lecz
waruńjery od tego miało skutek ~~zwiększenie~~ ^{wzrost} ~~zwiększenie~~ ^{wzrost} się
Teodoryka do spraw wojennych Guryngów. Sečen z
brzech Królów Guryngskich Hermanryk z namowy riony
Amalbergi, szęmierbi Ostrogochij, zabił brata swego
Berlara, a chcąc idrugiemu bratu Baderykowi działnicę
jego odebrać sprzymierzył się z Królem Neustrii ofiaryje
mu protow ^z ~~z~~ zdobyć się mającego krajini. — Baderyk poległ
w bitwie r. 520. Hermanryk niechciał miścić się Królowi
Fran

Franków w danej obietnicy. Teodoryk król Ostrogotów, jego
 tesciowa siostra i polityka, utrzymał wojnę. Po jej
 śmierci Teodoryk i królów Franków jedni przeciw
 wojnę przeciw Hermanrykowi. Wydzierali go w królestwo
 królestwie, jednali zupełnie go pogrzebić nie mogli, chociaż
 przywołani na pomoc przez nich Saxonowie Ramel
 Breidinger, zdobyli. Po cześci ujechali się królowie na
 przyjacielską rozmowę, gdzie tego Hermanryka, pod
 bity z namowy Teodoryka, z muru Eboraka, zepchnięto.
 Odtąd większa część Turyngu przeszła pod panowanie
 Franków, gdzie rządili królami, a później księża.
 - Potężna część Turyngu dostała się Saxonom w nagrodę
 ich posłuszeństwa, to jest kraj między Hareem a rzeką Unstrut
 Leipy. - Wkrótce przyłączone do państwa Franków z
 Burgundya, a w czasie wyprawy Bizantyńczyków do Italii,
 zawojowali Frankowie Norykum, Retyę i południową
 część Prowansyi. Tym czasem wyprawa Teodeberta do
 Italii i królów Alamanich Leutarysa i Rukcelina, dla
 wsparcia Ostrogotów przedziwista, skłoniła ich na straci
 wielu ludzi, a zdobyte w Italii ziemie wkrótce Frankom
 utracili. - Lecz od tego czasu król Austaryi otrzymał
 mali się w posiadaniu ziem pod Alpami Lejczyt, i
 weszli w bliższe związki z Bawaryą, gdzie król Garibald
 panował. - Nie wiadomo dla jakich przyczyn Bawaryę
 przy końcu tego VII. wieku podległa była Frankom. Prz
 tu postanowiony przez króla Austaryi król nazw
 szym Tasfolt I. - Po śmierci Teodebalda, króla
 król Austaryi, a po zgonie bratniego brata Teodebalda
 kerta, wszystkie dawne prowincje państwa Franków

Wizygoty do r. 476
 Unde

Wizygoty
 fion

pod

Zaprowadzili oni wielożenstwo u Franków; nimno i sami byli
 tolihami. — Podziaty w tym granstwie stały się przyczyną
 ciągłych wojen, wśród których spęły się obywateli Chrześcijańscy
 i wewnętrzny porządek w kraju. — Wacna śmierć Karola II, i
 strata się prowadem do klutni, a to przez niergodę szerególniej talie
 dwóch nienawistnych sobie kobiet, to jest Brunnej Brunnej
 gildy i oślawionej ^{uwała} Trennegildy. Przez te dwie niewiasty
 potęga Merowingów upadła, — bo nieradego potem Perpetua
 król Karibert, rozpozł wojnę przeciw Sygbertowi I.
 573. a nawet Guntram do tej wojny należał; lecz boja
 króla Austrarii skłoniła go do pokój; nakoniec, pamiłował
 Hilperryha w miejsce, a Sygbert już był w Suesonii
 tam obrany, gdy dwóch namowionych przez Brunnegildę
 przebito go zatrutemi nożami. ^{570.} Dostała się Brunnegilda
 w mór Hilperryha; lecz umiała ująć sobie Merowingów
 jego syna i do tego przysła, iż się z nią, o
 ni. Ta porożniła go z gicem, i po wielu przy
 gadkach męża zgubiła, sama zaś uciekła do
 Austrarii; gdzie Hildebert II syn jej obwołany
 został królem. — Ten Hildebert wszedł w przymierze
 z Guntramiem i Hilperrykiem, który zginał
 z namowy Trennegildy. — Guntram najłepszy
 z braci, lecz najłagodniej duszy, ujął się za m
 toletnim synem Hilperryha Plotarem i
 i utrzymał go przy królestwie Suespionskim.
 Niejaki Gunobald, który miał być synem
 Hilperryha, był długi w trawstankynogialu, a

Brunegilda oddana pod rząd, i w wielku nader prosiła
 w najokrutniejszych mękach przez wrogów swych zabi-
 wanych, życie skonczyła. Witotar II został królem
 całego królestwa. — Symonem również nieprzypicie-
 granicami Franków zagrabiać zaczęli. — Vlandius
 + pod huskaj... wódz Wisygotów, zaczął Guntramowi wielką kłopot-
 po wysiedle Longobardów z okolic nad Dunajskich, Au-
 rowie do wielkiej przysłał potęg. — Ci podobili lady Steu-
 skie i zapuścili się aż do Austrii, zrozgólnili się do
 Turyngu należącej do Witotara III. — W porządkach
 Sygbert zrozgłowił z Awerami waleryt, bez różnicy
 wielką, pomógł kłopot, i pamiątkami pokój okupić mu-
 siat. Podobnie i Hildebert II uczynił. Longobardowie
 dli w Italii, nie pozwalali tam Frankom rozszerzać się
 20000. słazonów pod dowództwem Alboina wracali z
 Italii przez Hiszję, zabierając po drodze bydło i wycinając
 jąc drzewa oliwne i winnice. Dopiero gdy pod Lyonem
 przez rzekę przepłynąć się chcieli, Frankowie przymo-
 sili ich do wynagrodzenia szkód. Hildebert, zapuścili się
 zagoni aż do Walizji; gdzie zwyciężeni, musieli Frankom
 płacić daninę, od której ich dopiero Witotar II uwolnił.
 Wódzowie Franków bardzo często wpadali w granice Italii.
 Hildebert II zachęcony od Mauryczego Cesarza Bizantyń-
 go, kilka razy do Italii wpadał; lecz nie tam nie doła-
 zat, chociaż wódzowie jego z wielkimi do Franków wra-
 li tyrami. — Królowie Franków zeta, powierzali często
 dowództwo nad wojskiem w Italii wódzom, przez co, zro-
 gólni w orszaku ich małoletności, panowie Franków w
 imieniu, często mimo ich woli panowali. — Lecz

D⁵
 wódz Mummio
 lus

ci jak wózwie nadwornic, urząd niej Majores Domus,
panował pomimo wali królów w kraju zalegi, i stęch to w tym państwie
urzędników pochodził ów Pipin de Heristal, który był w tym dynastii
założycielem dynastji Karolowingów. -

Pod krótkim panowaniem Płotara II: króla Austrji:
monarchia Franków jeszcze bardziej do upadku się
dążyła. Na zgromadzeniu narodowem w Paryżu, musiał
on wyzyskać darowizny swoje i przodków swoich panom
nadane potwierdzić. Obiecał waralom poniesione szkody
wypagrodzić, i potwierdził przywileje duchowieństwa. Przeciw
nieposłusznym poddanym w Alzacji, musiał do bjeć
wojny, a po siedmiu latach panowania, Monarchia
Franków znówu się rozdzieliła, gdy ten Płotar, jeszcze
za życia swego, podzielił zyciemion narod, syna swego
Dagoberta I. królem Austrji uczynił. - W Niemczech
jego z wielką roztrąpszcą, lecz i z wielkim uszczupleniem
władzy królewskiej, sprawował rząd Major Domus Pipin
von Landen, i biskup Metelki Arnulf, którzy byli
przodkami Karolowingów. - Wkrótce między Ciem
Płotarem a synem Dagobertem, powstała kłutnia: -
Płotar, część zachodnią Austrji dla siebie zatrzymał.
Dagobert, upominał się o tę ziemię, którą mu 12^{ty} wy-
branych sędziów przynależało. - Hildebert i Dagobert pra-
wami urzędnie król przagnęli, lecz lienne ich przepisy, pod-
stającąym rządem wykonywana nie były. - Panowie Fran-
ków poczęli wyzyskać Biskupstwa, a Duchowieństwo Fran-
ków coraz przewarunij wpływać do rządów przynależało. Nakon-
iec Dagobert po śmierci Płotara II: Ciem, w orzechu
z Austrji

Austrasjów ródł się do Suefiony, gdzie mu Burgundowie
i Neustrasjanie hotel złożyli. Młodszy jego brat Hildegard
II otrzymał tylko Aluwania, a najstarszy syn jego
Hilperyk wkrótce po nim umarł. Dagobert korzystając
z młodości Bozila i Bertranda, swych braci, chciał im
i Aluwania zagarnąć; lecz gdy ich ujął się za nimi
przystąpił do wojny. Aluwania została się przy nich jako
protownice królów, a ta linia ataków trwała, niż nad
przy samego Dagoberta I: -

Gdy się to dzieje w granicach monarchii Franków, przy
młodzieńcu jej granicy Samon kupiec wód Frankonii
siadłszy wśród Słowian, potwornych, zaprowadził ich do wojny
i powoli tyle ufności przysłał, iż go naradziłem swoim
wzrostem. To jest pierwszy w historii wzrost, łączący fran-
stwa Słowianinów. Słowianie a pod dowództwem Samona,
wyprowadzili się z pod jarzma Awarów rozbiłali kupców
Frankonijczyków. Wystąpił w tym względzie postawie, Dag-
oberta do Słowian, sztyderka, od Samona. Dobrał odpowiedni
Urażony Dagobert w r. 630. złączywszy się z Ariobaldem
królem Longobardów, pokrocił dosyć skutecznie Słowian
zagony, a raczej rozboje. Podobnie Proderg Liagre
manów, ponownie i Słowianami wyjął. Lecz i Austras-
jowie przy dobywaniu miasta Wotburga, klesłszy, do
Słowian porwali. Słowianie uwiekwaleni taką Austras-
jabością, dążyli aż do Turynii zagony swe zapuszczali,
a Samon złączył się dla większej potęgi z królem Syrtów
Bertranem. Dagobert na nowo przysłał Słowianom wstrzą-
sę porządku. Uwolnił on Sasiów od daniny z warunkami

wami, - bo większość ich części została w dawnych siedliskach ich
 nad Renem i w Belgii. - Dla tego Frankowie nie dzielili
 się ziemiami w Galii zdobytymi. W Austrii, wielka
 zapewne Franków osiedło, i z krajowcami się zmieszali
 z czego powstał naród Franko-Gallicki czyli dzisiejszy
 naród Francuzki. - Nie było u Franków jednolitego
 prawodawstwa. Wielka różnica zachodziła w stanie cywil-
 nym Prymian a podległych Niemców i Francuzów. W
 Galii Przewodniczy, wielu bardzo Prymian dawne obycz-
 ajowe i prawodawstwo zachowali. - Między innymi dawne
 prawa Prymickie w Galii catholice się zachowały, - a Pry-
 mianum Allaridenum, było źródłem praw dla wszystkich
 kich Prymian, którzy królów Franków podlegali. - Są
 również ślady, iż w miastach Gallickich dawna się
 ich organizacja zachowała. - Królowie Franków odziedziczyli
 ich nad Prymianami władzę po Cesarzach Zachodnio-
 Rzymian; to jest, że mogli dla nich stanowić prawa, - byli
 najwyższymi ich sędziami - dowodzili wojskiem, i mogli
 nakładać podatki na Prymian, - a dalej ich władzę
 rozszerzać się już nie mogła. Lecz Królowie Franków
 w tak rozległym swym państwie nie mogli sami
 bieżąc tą całą władzą sprawować. - Dla tego więc
 miast dawnych Prokonsulów Prymickich, ustanowili wo-
 ducy, którzy dowodzili wojskiem, i Grafów comes, którzy
 rządy cywilne w prowincjach zdobytach powierzali. -
 u comes, wątpliwe jest pochodzenia; lecz poru-
 nar, że przed wielką węzorką narodów cała Germania
 podzielona była na obwody nazwane Gau, a Graf,

siedli ich naczelnik, i nazywał się Saugraf Cześć Przymian
przystąpiła do orszaku królewskiego; a i nazywała się Romani
convivis Regis; inni zaś zostali wolnymi posiadaczami swo-
ich włości; lecz płacili podatk, i wzywali przywilejów
wólcich Franków. Inni, a szczególnie wędrownicy w okolicach;
które dostały się królom i szlachcie, poszli w poddaństwo
podobno bez różnicy czy Przymian czy inne na ród. —
Podatki były różnorodne, to jest ziemskie (census), dani-
ny i usługi w naturze (angaria et servangaria), i różne
inne (tallonia). — Dawne Cesarów roztaczanie ziemskie, zostały
osobiste w łasności królów Franków, którzy woljno prze-
dawali w różnych swoich włościach (wsiach), i przemieszc-
wali w zabudowanych pałacach (palatium), w których ich
stwierdza zawiadywała. (W tych pałacach był król panem nad
całą ziemią i ziemiami i poddanych którzy ją uprawiali). —
Dziś powiedzieli, iż najwzrosty radca domu swany dawniej
to dosarz, a po łacinie Major Domus, został później pier-
wszym urzędnikiem państwa. —
Królom Franków zaprowadzali w siebie prawo przemych
przez co kłótkę osobistą sturby coraz bardziej powiększali. —
Lecz podlegli Niemcy w innych stosunkach znajdowali się
względem króla Franków. Uważani oni byli za cobyliwiek
przychodzących od Przymian, ale późniejsi od Franków. —
Pierwsi zachowali się przy dawnych swoich prawach. Cześć
Allemanów i Turynów przystąpiła do powiatu
Frankonńskiego, i tamto większa część ludu, poszła w
poddaństwo królów i szlachty. — Bawarycy i Allema-
nowie po obu stronach wyżejego Renu rządzeni byli
przez książąt Niemieckich dzielnicowych, którzy tu w
inne,

imieniu Króla Franków panowali; mieli oni własnych
wójtów i lenników. (Heder)

Najbardziej liczny naród Germaniskim po obu
stronach Renu, byli Frankowie. W powroźku Królowie
nieograniczoną nad nimi władzę posiadali. Wolni
szlachty Frankowie zjeżdżali się na pole Marsowe, stanę-
li prawa i potwierdzali nowo obranych Krółów, i we
wszystkich ważniejszych sprawach tego zgromadzenia narodu
wego Król sadzić się musiał. Nawet następcy Królowie
tak długo woli narodu ulegać musieli. Trwał więc jeszcze
w monarchii Franków niejaki duch dawnych Germanów
lecz władza Krółów powiększyła się zdobyciem Germanów
a nierówności stanów z feudalizmu wynikała, i religia
Katoicka, wielkie w stanie władzy Królewskiej znaczenie
odmiana. Królowie panując samowolnie nad przynależ-
nymi, uchylali się powoli z pod władzy sejmów na pole
Marsowe, które coraz bardziej swoją władzę utracali, i od
tego czasu wolni Frankowie rozciągnięci po Gallii nie za-
wsze zjeżdżali się na pole Marsowe. Tymczasem
władza Króla pewny rodzaj szlachty (optimatus) z której
którzy już obowiązywać w dobrach Królewskich sprawowali,
jakieś królewskie posiadłości urzęda, i stęch, którzy do brali z
Króla jakie beneficja do służby wojennej w orszaku Króla
Germaniskim obowiązujące. Przez tak powstałą szlachtę zmniejsza-
ła się liczba i przywileje wolnych Franków. Królowie nie
już ulegali do woli na renu, bo wczoraj wezwani, iż
wie Franków przedstawiali swym wójtom, co mieli narodo-
wności na zgromadzenie na polu Marsowym; a im

(zobacz wzmianki
w poprzedniej)

cej. trzymał urzędników, tym więcej ranta linba sła-
chty. Lecz przez rożnienie dóbr horomych powzięto ról coraz
bardziej znaczenie tej szlachty, ~~którą pomocą król zawarł po-~~
~~traktat~~ nado wezmę różne wojny i ciężko darrając się
małoletności królów, dawały szlachcie sposobność do powię-
żenia swojej powagi i wpływu, a to wreszcie królestwem
wolnych Franków i z uszerbkiem władzy królewskiej.
Na czele wyrostków urzędników króla był Major Domus
który w czasie małoletności lub pod panowaniem gnuśnych
królów, ~~następcom Dagoberta~~ ^{Worms} wyrostki wstąpiło sobie w
królestwie Franków przywłaszczony; - nawet w wojnie do-
widzeli, a następnie nie tylko urzędy, ale i urodzenie
naczeło być szlachectwem, które stało się dziedzicznym;
beneficia wprost na czas urzędowania tylko dawane,
zamienili się powoli na dziedziczne. - Przy końcu
królestwa Franków namiestnictwo nawet nadworne starano się
zamienić w ~~dziedziczne~~. - Wolni ludzie teni tylko różnili
się od poddanych, iż mogli nosić oręż, stawac na gro-
madzeniach ludu jako sędziowie lub świadkowie, i ~~posiadać~~ ^{posiadać}
pełne i zupełne własności ziemskie to jest Alodia. - Ludzie
nie wolnego stanu, rozmaite były rodaje; to jest własności
poddani narwani servi albo mancipia, - bezpośredni
poddani króla, narwani xiti, jego studay narwani
ministeriales, i wyprawenci, homines hostularii. Lecz
i szlachta i szlachty wrzuciło się rnażnie duchowień-
stwo, a szerególniej biskupi i opaci, - i wielkiego
władzy nabyli znaczenia; a przez wyrosłość swojej nauki i
świecczenia wpływali przeważnie do wyrostków spraw
państwowych i państwa (i państwa)
mieli państwowych. Król zwolywał synody i potwierdzał ich
i uchwały. Pod panowaniem Karłowika Synod w Orleanie

Hist. Pow. P.

protuz

potwierdził przywileje rzymskie dla duchowieństwa. Jazdę
Przymian. Duchowni uchwały Synodu mogli nabywać w
sności ziemskie, które potem od wszystkich ciżbami
wolnione zostaly. Biskupi zasiadali na Sejmach, a
na Synodach gromadziły rzeczy duchownych. Orzeczono
miał stanowione, i takie Synody nazywały się councila mixta. - Wkrótce powstała nadworna duchowieństwa
i Archikapelan, urząd referendarza państwa. -
Dawni Frankowie wolni, zniżali się pomatu i zani-
miali w poddanych, i mieszczan w znacznijszych mie-
stach, jak Paryż, Bordeaux i inne. -

Britannia.

Ze wszystkich narodów Germanickich, które nowe
zatrzyły królestwa w granicach Zachodniego Cesarstwa
pozostaje nam jeszcze mówić o tych wyspach Breta-
nii. - Gdy Sasy wódzowie Hengst i Horst, wkrę-
ni przez ⁴⁴⁹ Wortigerna wyładowali na wyspie Tanet
i w hrabstwie Kent osiedli, - powstała długa i ciężka
wojna między Chrześcianami, mieszkańcami dawnej
Rzymskiej prowincji Bretainii, a tymi nowymi
poganami, Sasami. - Następnie pod dowództwem
Hengsta i Horsta niemieckie narody przybyły
Bretainii: byli to Sasi i Anglowie. - Prócz tych
byli tam Brygowie i Jutowie, od których części
koczowniczego Sutherlanda nazywa się. - Naród
ta zwykle w historii Anglo-Saxonami są nazywane.

Sade

(Kto chce przenieść
pisownię...)

Anglii i Brytanii
Bretainii i Saxonii

Saxonowie przybywszy do hrabstwa Kent, po pier-
wszych nad Pittami i Sektami zwycięstwach, we-
zwali do Bretanii pozostałych swych rodaków z pół-
nocno-zachodniej Germanii. Niebawem więc przybyło
5000. wojowników na 17^{tych} statkach do Anglii, a wkrót-
ce flotą zawinęła flotta o 40^{tych} okrętach pod dowódz-
twem Oktu i Abira. Bretonowie, widząc iż doma-
gania Sasów rosną z liębą, nowo przybyłych ich
rodaków, rzucili się, lecz już niewerśnię do oręża.
Wortigorn zrucony z tronu, a jego syn Wortimer
walczył w strasnej bitwie pod Eilsford w której
Oktu zginął. - Lecz wkrótce Hengst i syn je-
go Esha opanowali hrabstwo Kent, a Wortimer
król Bretoniński został zamordowany. - Po jego
śmierci Ambrozius ^{auschuan} został najwyższym dowódcą
Bretonów. Zwyciężył on Hengsta i wypędził
Sasów tak, że przez osm lat, nie podali w Breta-
nii. - Lecz Germania płona w miejach bojowych,
nasłata pilnie imie wyjska do Bretanii. Ger-
manowie coraz dalej posuwając się, dawnych mieszkańców
Bretanii zagnali tam, gdzie góry dzisiejszego
hrabstwa Wallii, gdzie dotąd nawet części potomków
tych Bretonów żyje i osobny zachowuje język. -
Artur król Sykstrów najwyższemu dowódcy pro-
Ambroziusowi objął i walczył mężnie przeciw Sasom,
lecz choć zginął, już Ogerony oswobodzić nie mógł. -
Coryz

Oznach jednak tego ryma, pewnych w historii nie
 znajdujemy wiadomości. Po jego śmierci miało się dostać
 nasienie w Bretonii Konstantynowi wnukowi i Am-
 bruzowi, za którego czasu Monachus Angielski Gildas
 dzieje swego czasu pisat. Lecz wkrótce państwo Breton-
 nie na drobne się państwa podzieliło. Wznosiły się drobne
 nie tych książąt, i wkrótce ich prawie najwięcej stało
 się przeszkoda, wyguczenia z Bretonii Sasów. Wkrótce
 to Bretonowie jeszcze obronili dawne swobodę i wsi-
 gorystę części Anglii, jakoto w Northumberland w North-
 wallii, i w South Wallii, aż do XIII wieku. - Lecz w North-
 Wallii do dni naszych zachował dawny swój język który
 językiem Keltickim, a rząd i obyczaje dawne barzo do
 go się tam w całości utrzymać potrafiły. Ci Bretonowie
 trudnili się chodowaniem bydła, częste boje między sobą
 stawali, tudzież z Anglosasami, a szczególniej między
 Księstwem Wallii. Prochali się w polowach, a Barrowie, Harrowie
 u nich osobny stan, który się na rozmaite stopnie
 godności dzielił. Anglosasowie z czasem wzięli
 dawną Bretonii 7^{te} małych królestw, czyli tak nazy-
 wa się Heptarchią. - Heptarchia została królestwem, które
 491. królem Suffexu, Berich Wepexa, Erkebyn Essexu i
 miastem Londynem, Uffa Eathreda, Wryda Mercyi,
 a Ida zajął królestwo Northumberlandu. - Po nim
 zajął się ta Heptarchia nie z 7^{te} ale z 8^{te} kró-
 lestw składata się, bo królestwo Northumber-
 land było podzielone na dwie części. - Wtedy Anglosa-
 mi był najwięcej zwierzchni. - Często zianato się z kilko-
 tyk

Bitwa z Anglii

Elia Dewa i jego
 n. Joun

tych drobnych królestw pod jedną postacią prano-
 waniem. Niekiedy też jeden z króliw meztwem i ro-
 tropnością takiej nabył przewagi, iż był niejako naczeln-
 ictwem całej heptarchii. Wszakże potłżecia jeszcze wiecej
 upłynęło, nim ta Heptarchia w jedno się królestwo zsta-
 nęła. -- Proizwaja z Bretanami, Piktami i Schota-
 mi, jeszcze wojny domowe. Sasów zajmowały. Stąd po-
 wołało spustoszenie wszystkiej dawnej królestwowej miast-
 wosci w dawnej Bretanii. -- Zostaty się ślady dawnej
 gospodarności, kultury i osiadłości, a kościoły zamieniły się
 w grunty. -- W Anglii musiał wznosić się potężnie
 nowy plan i porządek rzeczy jak wreszcie królestwo
 na Półwyspie przez Germanów zdobytych. Tu bo-
 wiem nie cały naród Anglosaski przebrał się za
 more do Bretanii, ale tylko naczelnicy i kocz-
 i kocz z orszakami swoimi przybyli. -- Nowi Ję-
 ci przybyli nie zmieszali się z dawnymi mieszkań-
 kami, a lubo Bretonowie gościnnego między
 wojakami mieszkali, wreszcie język Brytonski
 i prawa zwyczajne zostały, a natomiast do Anglii
 wprowadzono język Sasi i obyczaje Sasi. -- Tu więc
 powstał rząd czysto Germanicki w którym się duch
 dawnej Germanickiej narodowości zachował. -- Tu
 królowie Anglosasów nie mieli tak obzernej władzy
 jak w innych państwach Germanickich. Nie
 było tu znakomitej szlachty. Naród orzeczł się
 na szlachcie, to jest lud wolny i tęgny, i podda-
 nych. -- Królów wybierano z jednej rodziny oby-
 cza

leżące i przy-
 Anglii przy-
 Norwiczanie
 ludu i w
 ludu i w
 man, zwyczaj
 przepisywali

orajem starych Germanów. Wittenagomoto to jest się mem czyli zgraniczeniem mi-
 ęsców. - Królestwo dzielito się na sta, i na obregi. - Naj-
 pierwsi urzędnicy nazywani byli Alderman, Arl, Gra-
 i Shercoq. - Do tris'dmiate godności i urzędu znano w Anglii.
 Wproważthach religia Chrześcijańska w Anglii i w
 stopieć mudiath Germanickiej. - Wprawdzie mieszkaney
 Arymali religia Chrześcijańska, lecz dla wrażliwości
 nom mianowis'ci nie mogli być Saxonom Apostołami.
 Zakonniky Bretanicy i Galliccy choć się opanowali
 rowością obyczajów i świętością, nie mieli żadnego
 wpływu i powagi na umysły Anglosasów, którzy myśleli
 tylko o cenach, pogardzali nuczajonymi. - W końcu
 Nat po pierwszym wyprawianiu Anglosasów do Bretanii
 wysłano tam Apostolów, dla nawracania tego narodu.
 Papiex Gregor V będaż jeszcze prostym Kapitanem
 w Prymii na papieża Benedykta I i wioząc w Anglię
 saxonów w niewolę zaprzeczonych, powziął zaraz myśl
 nawracania tego narodu. L drogi wrócił do Prymii
 i Sapiem obraci. - Polecił aby Janowi Sastick
 wybuchono i religii Chrześcijańskiej nauczano. - Wyjechał on
 r. 596. Mnicha Augustyna z wielką towarzyszą do
 Bretanii, którzy zabrawszy z sobą, tłumaczyli z Francji,
 wysiedli na wyspę Sant, i przybyli nakoniec do Kró-
 stwa Trent. - Panował tam wówczas Etelbert IV który
 ożenił się z Berke córką Karyketta Wnuka Paryk
 Wproważthach król wziął tych Apostolów na ozarnie
 imitów, lecz pozwolił im nauczać i nawracać
 na

[illegible]

się stało wrogotliwej przez królowe pro innych części
 Angielskiego Królestwa. Po klusce króla Nortumberlandu
 i śmierci ^{króla} Adelfryda, Edwin powrócił do Królestwa i Nor-
 tumberlandu, ożenił się z Elfbirgą, córką Elfbirga
 króla Rantuaryjskiego. Biskup Paulinus namawiał króla
 do przyjęcia religii Chrześcijańskiej a Bonifacusz V prze-
 przysłał znaczne dary lennu królowi. Edwin zwołał
Wittenagemot, i tam wnieśli swą wiarę w Chrześcijaństwo,
 a całym ludem religia Chrześcijańska przyjęta.
Edwin on w bitwie pod Masfeld, przeciw królowi Malgo
gi, a Osford stryj jego objął tron Edwina. Ten król
 przygotował czterechwalec i zginął u Hadwellara.
Edwald inny syn Adelfryda, który w skrogu i religii
 Chrześcijańskiej przyjęt, zwyciężył Hadwellara i opano-
 wał Nortumberland, przygotował tam kościół Chre-
 ścijański. — Pod Sygbertem II wiarę Chrystusa
 w Estangli wprowadzić powiła. — W Merapi król, jeden z
 następców Edwina, nakłonił Eterdolf króla portu
Isle do przyjęcia wiary Chrześcijańskiej. — Li król le sz
wiele gostinowici do wiary Chrystusa okazywali. — W
których niektórzy do naszych datowały oraz
ogromom ludowoli, bez gostinowici w religii przywołany
jeszcze z zawiają. — Pod ich panowaniem se
wni i inni rukali ten pięć re nacjona osiedli
i polow. — Pierwszym owocem nawrócenia Anglos

było, opisanie praw. Które Etlbert, rozpoczął. —
 Daje się iż wiarde: Anglosaskich Krolestw miało
 osobne prawa, i których tyłko prawa Mercyi do
 naszych się czasów dochowały. Pamięje w nich druk
 Germanicki, i spisane są w języku Anglosaskim.
 Najznacniejszy jest Kodeks Węsexu, który Wicel
 Ina, spisał rozkazał. Krolewie Węsexy byli
 najznacniejszymi z Anglosasów, i zostali pierwsi
 panami całego królestwa Anglosaskiego w Bretanii. — 73

Piktorowie i Salkotowie.

(Symonsem w północnej Bretanii a dziś
 Salkoty, mieszkali dwa narody różnego poko-
 lenia. Piktorowie w dolnej Salkoty nazywali się Dolenica-
 mi, a Salkotowie w górnej: górale. — Hieronymy poma-
 cyty Germanicki. Którzy, obyczaje i rozprawy u nich
 były jakie Germanickie podobnie nasło do Salkoty. — Pre-
 cionie Górale, którzy dotąd kraj swój Traldbech
 nazywają, mówią, językiem Salkotom: Salkotom.
 postawia się starych Traldbechów, i należą
 do szczepu Salkotom. Zarówno Salkotom przy-
 nieli tu Irlandczycy, którzy tym samym mówią
 językiem i do tego samego szczepu należą. — Gó-
 ra-
 Salkotom dotąd zachowali wszystkie cechy Tral-
 biego charakteru. Tę ten naród nieśmiały
 ale między górami Salkoty rozsypany, dziel-
 się na mnóstwo plemion, których nazywają
 wali się Salkotami. Siedzą w salkocie w Bretanii

Plist. Pow. C.

zwa,

zwane pługami, i opasują się pasami. Każdej z klanów
 now różnił się wielością pasów kolorowych. Na pługach
 mieli ci Lairdowie nieograniczoną władzę nad klanami
 narni, utrzymywali się w niepodległości, i często w
 ciężkie wojny między sobą toczyli. Dla prowadzenia na
 mądzenie klanu, obywateli pro powiecie, którzy z jednej str
 ny strumawionym z drugiej opalony. Ląd Sechochi dot
 jest ubogi; ale nigdzie nie masz tak daleko piosu, w
 kultury i oświaty, jak między góralami Sechochi drżący
 szej. Należą oni trudnić się rolnictwem; - utrzymują się
 z polowania, rybołówstwa; lecz kochali i kochają się
 w muzyce, i w poezji. Lairdowie mieli nadzwyczaj
 Bardów. Ofsian syn króla Singala żył w III wieku
 pro Chr; wzięcia, jednakże niektórzy o jego piosnien
 kłose zebrane przez Malgersona powstają, za wstąpi
 jego dzieło. - Wnikto później sława, męstwo Singala
 Eryma, Ofsiana i innych bohaterów, których obok
 Greckich imięto przedstawia można. - Do VIII wieku
 Drige Sechochi jeszcze są niepewne. - Bractwa
 Brownthar Gildas, opowiadał w potudniowej S
 cyj wiary Chrystusa, a St. Kolumbus Irlandię
 w północnej.

Irlandya.

Początki historyi Irlandii w wielkich try
 się ciemnościach. - Podzielona ona była na małe
 powiaty, których naczelników królami nazywa
 W pierwszych Epokach żyli się i jeden z nich
 wielebnego miał wstąpi, a stolicą zwyczajną,

dobro była. Tępnora, wielki dom w Królestwie Mid. -
Irlandczycy, chodowaniem bydła, polowaniem i rybołówstwem
trudnili się; handlowali futrami; nadto wielkie w mu-
zyce i śpiewach. Barcho mieli upodobanie. Pierwszym
ich Apostolem był S^z Patryk. - S^z Columbian ze-
brał wielu zakonników i założył zakon Fluddysów
do nuczający się, ostrością obyczajów, i który wiele
wyrzucił się, do rozszerzenia religii Chrześcijańskiej
i oświaty. - S^ząd wyszedł z Apóstolowi i Niemiec. -
Później powstał w Irlandyi wiele klasztorów
w których dobrze dawano nauki; a szczególnie klasztor
Barcho w hrabstwie Ulster. - a 2^o w Galster.

Kres II.

Od Karola W^o do Ottona W^o do r. 932.

Stanowią Karola W^o w historii powstęch
ważną stanowi Epokę. Wstąpił on na tron Franków
w 768. po śmierci Ojca swego Pipina II. - Osta-
tany poprzedników Karola W^o zmiał przed
wielkością jego geniuszu. - Półwiec walecznym w boju
jak mądrym i dzielnym w radzie uważał, okazał się.
Na jego panowania Monarchie Franków w najobszer-
niejszych okazała się granicach. Zarząca mu był
niejako, iż aby granice państwa swego roz-
szerzyć, przez całe życie brwał prowadził wojny. -
Lwiy

Królewski król Karol IV. szedł do wojny z Niemcami
 wot Frankon skotie Germanicki. - Po 32 latach
 wojny ukończył wojny, zstąpił na tronie opor i przy
 wzięcia do siebie w swoim państwie Saxonii
 co granic morza Bałtyckiego zapadł się. Przymusił Saxon
 do przyjęcia Religii Chrześcijańskiej. - Zawarł na tronie z
 Saxonii w Salze w 153. włożył na nich obowiązki przyję
 cia Wiary Chrześcijańskiej, i wówczas to dla utrzymania tej
 wiary złożył owe stawne Biskupstwa, z których w czasie
 upadku monarchii Niemickiej, powstały duchowne
 państwa niezależne Królestwa, a z nich Biskupstwa
 a kuliemi były: Biskupstwo Münsterkie, Osnabryckie,
 Mündenkie, Paderbornskie, Werden, Bremen, Halberstadt,
 Helm i Halberstadt. W tych to państwach
 kroniki dziejów owych czasów. - Potem nadszedł
 Karol IV. do Elby, i za Elbą, gdzie znalazł króla Saxonii
 nami cesarzem. - Przy wyjściu Elby, nazywali się Słowianami
 Obolubkami, a cały Wilkami czyli Słowianami i Słowianami
 które to nazywał Karol IV. do poddaństwa przymusił.
 Prowadził on jeszcze na północ Niemiec wojny z Słowianami
 Słowianami, na tronie Słowian między nimi traktat iż
 Słowian miała odgraniczać Danię od reszty Niemiec. Na tronie
 Karol IV. przymusił, zadał cięś niemiętelną państwu
 Słowian, które z wielu bardzo krajów składało się, które
 re dziś nazywane są pod imieniem Austrii, Węgier, Niemiec
 Słowackich, Słowacji, Dalmacji, Bośni i Hercegowiny
 Przechodził się potem Karol IV. na północ, i Arabów
 Hiszpanii, którzy przebywający w Grecji zaczęli coraz bar
 dziej się rozszerzać, wypędził ich na powrót przez górę

i odebrał im jeszcze część Hiszpański szwarcj Marchia
 Hiszpański, szczególnie Królestwo Nawarry; lecz w
 powrocie napadli go Waskonowie, i wielką dyktnej
 jego straż zabiłi. Kłesze, gdzie wstawił się Prokani
 syn jego. — Karol W. uchronić przez zawojowanie
 Włoch i Królestwa Lombardzkiego, uwięził dźwio
 tych rabinów. Na nalegania Kowni Stajara Adryana
 wysłowiecował. — Donigeryuszowi ostatniemu
 Lombardzki Królowi. — Obiegł go w Pucji, do był te
 jego stolice, po długim oblężeniu, wziął króla w niewolę
 a Królestwo jego do Franków przylączył. Stajara
 Bonewenta hołowicy Lombardów, którzy wielką
 część dolnych Włoch w Królestwie Neapolitańskim
 posiadali, musieli Karola W. uznać za zwierzchnie
 pana, a Grecy, utrzymali się tylko przy miastach
 nad brzegami morza jonskiego. — Karol W. chcąc
 zapewnić sobie owoc zwycięstw we Włoszech, a
 niemniej dla ratowania ziem Italichich od zagrożeń
Arabichich, postanowił tam Margrabstwa wojen
 nych, a takimi były Margrabstwa Fryulskie, Taren-
tyńskie, Liguryjskie, i wiele innych. Według
 orzeczenia z upadkiem państwa Lombardzkiego, upadł
 i Republikański rząd w mieście Prymie. — Wrazie
 oblężenia Pucji, Karol W. udał się do Prymy proś
 zas świąt Wielkanocnych. — Tam Papież i tak
 przyjmował go uroczystością, jaka się tylko ex
 archim i Patrycyuszom należała. — Szczęsne
 wojne dowoły się adła Karol W. sprawował w

samym Prymie najwyższą władzę. Konstantyn bowiem
 nie ustanowił byt godności Patrycyusza, który po cesarzu
 był najwładzniejszym urzędnikiem. Tróćwie Barbarzyńcy
 ubiegali się chwalić o godności Patrycyusza w Dworze
 cesarskim. Cesarzowi Cesarza Greckiego; zwykłe
 tytuły nieowali; i jedynie s. tego tytułu rozciągał
 swe prawa panowania nad Prymem. Na lat 20.
 przedtem Stefan II król francuski nadał dostojność Patrycyusza
 cesarzowi Pipinowi i jego synom, którym się ten urząd
 jednak na nic nie przydał; lecz po zwycięstwie
 Lombardów, przydał Karol II do tytułów swoich
 króla Franków i Lombardów, tytuł Patrycyusza
 szkiego, i używał odtąd praw i władzy swojej w Prymie.
 Tak więc Karol II urząd ziwszy Lombardów, wrócił
 do Prymu na końcu r. 800, i tam sadził sprawę
 za siebie na życie Leona III papieża. Otwarła się
 Leona; potem Karol II w dzień Narodzenia Pańskiego
 słuchał uroczystości Misy, w kościele S. Piotra. Leon III
 quasi dał dowód najwyższej dla Karola wdróżności;
 on modlił się przed ołtarzem, kłęczał, a ołtarz mu na głowę
 cesarską koronę i wraz z ludem okrzyknął go cesarzem
 Prymskim; a tym sposobem Karol II wstąpił na
 Cesarstwo Zachodnie, które do trzech wieków już upadło.
 Tymczasem Cesarze Grecy powstali przeciwko talianom
 w nowomianu, które z czasem niebezpiecznem dla nich stał
 się, mogło. Wzrosły się kłutnie między Karolem
 a Cesarzami Greckimi, które zakończył Arabit,

gdy

gorze ci ostatni przypadek Karolowi tytuł Cesarza, a
 to utrzymali się przy miastach nadbrzeżnych
 Italii. Karol III. nie nabył przez to nowego prawa
 do ziem Cesarstwa Zachodniego; ani nie pomógł swęj
 Królestwu powagi. - Wyższy nad wiek swój, Karol był
 nie tylko zdobywcą, lecz nadto, był prawodawcą i tro-
 galskim nauczycielem. Ogłoszone przez niego pra-
 wa cywilne i. Praputularia, utrzymały niektóre nad-
 trzygocia, i przyczyniły się do rozszerzenia wyobrażeń spra-
 wiedliwości. Wystąpił z jego rąk na ludzie i. mis-
 sionarzy, którzy po ziemiach jego, uważając nad wy-
 konaniem praw. - Stalali oni zaradki ludu, i i. pra-
 w. - Wiedli ich bez względu na majątek wymierzali. -
 Karol miał także myśl zaprowadzić jednokrotne
 miary i wagi w swym państwie; lecz nim to tego,
 w prawach swoich, zostawił ślady barbarzyństwa
 przesądów swego wieku. - Nie zniósł on tych
 barbarzyńskich wyobrażeń jakimi były Sady Boże,
 i na większą część wyzyszków kary pieniężne na na-
 ości, g. - Ogłoszone prawo w r. 779. postanowiło dziesięcinę
 kościelną. - Takie prawo rozciągnięte było r. 791. do Saxonii.
 Karol ten uprzedzający, był tylko okazy, wiele do
 własnych jego potrzeb sługi, barzo nienawistnem
 patrzył okiem na wykonanie tego prawa, a przez
 to zmniejszała się przychylna tego ludu do wiary
 Chrześcijańskiej. Karol III. licząc zalecasz i. przy-
 przyjmował chętnie ludzi uwróconych na dwór swój.

który on teny. Pracownik na naukę który sam nie po-
 siadał, bo pić nie mógł nauczyć. Sprawa ta
 zachodziła ludzi, jakimi byli Alkuin, Eginhard, Ad-
lard, Nithulf, i inni, i złożył pewien rodzaj Ahad-
 mi na dwore, który sam nawet był i bonum. —
 o honie: naj potrzebne nauki były przechowywane, że w
 sędym już wielce mądry się wymyśli, dyalektyki, i
 na inni i innych. Lecz nie na tem koniec się jego
 w tym względzie usiłował. Wiele on się do uosobienia
 języka Wiemieckiego przyczynił. Potrzebny iż ten je-
 zyk nie miał narzek. miesiąc, sam mu je wymyślił,
 lecz te później zaginęły. Pracował nad grammatyką
 wiatrów w języku Wiemieckim narzek. pisał, i
 iharat zrobić i bić pić i wzywać wojennych
 manetich. Pracował on, iż w tych pić i wzywać
 theory prawnictwa i pierwiastków. Trójce Germanickich
Trarol W i prawnictwa był prototypem i lub
 kmych a Wiemieckich budownictwa. Na brat on do niego
 upodobania, bawiać w Włoszech, gdzie się, jak
 aby i w innych Przymysłach gmachów i Wiemieckich
 kronikarzy tego wieku zostawili nam prawnictwa
 wielki i Wiemieckich Wiemieckich, które i Wiemieckich
Wiemieckich Wiemieckich, i Wiemieckich i Wiemieckich
 scach, i tamto, gdy wzywać w tym wieku w Wiemieckich
 za młotach na Wiemieckich Wiemieckich i Wiemieckich, on
 bowat do swych Wiemieckich Wiemieckich Wiemieckich,
 mój i i Wiemieckich Wiemieckich Wiemieckich, które
Włosk Wiemieckich. —

nie po- ten wielki ten ciałnik, gnuśnych miłt maśt, pcam-
 Cokolwiek bał, państwo Karola W^o co do rozległości równa Cesar-
 stwu Zachodnio-Wschodniemu, wielka część Europy, a imo-
 wało. Sztacato się ono, że wszystkie ziem Gallii, Germa-
 ni, a Marchii Hrzgawickiej, po Elbie, z Włoch do Sztacato Bene-
 ventu, nadto z wielą częścią morza Śródziemnego i
 znacznej części Sycylii. Na wschód rozciągła się
 do Renu do Elby i Raab, a z południa na północ do
 granic Benewentu i do morza Adriatyckiego, do rzeki Rion-
 Seor. S tych krajów, nie wszystkie w jednym co do roz-
 ległości były położeniu; niektóre były w stosunkach feudal-
 nych. Poza to Karol W^o, iżby było dla niego użyteczne na ro-
 zną, mieć na granicach państwa swego narody wolno-
 stne, pod jego opieką, któreby broniły granic Cesarstwa,
 z Księstwem Benewentu. Narody w Troacji i Dalmacji
 w niejaki sposób wglętem, niego rodowały zależność, ale
 we własnych sprawach, rządili się swymi prawami.

Ten krótki rys panowania Karola W^o pokazując,
 że w ówczesnej Europie i Azji, żadnego nie było tak po-
 żądowego narodu, któryby się był mógł mierzyć z Frankami.
 Ten naród, w najniebezpieczniejszym dla niebezpieczeństwa
 swojej potęgą, bo wszystkie narody Słowian,
 Karola W^o żadnym względem ani politycznym ani religijnym.
 z sobą nie było związane. Anglia została związana, ale do siebie
 z sobą, a królowie którzy należeli do Szejtarchów, ciągle toczy-
 a wojny. Hiszpania Mahometaniska, jak od czasu
 panowania Chalidów ciągle z wrogiem wojnowa-
 ła, bo Omajadowi graniczy w Portugalii,

Hist. Pow. D.

nie chcieli na Franków naciąć, znając ich waleczność, i chcieli im Marchię Hiszpańską odstąpić. Cesarz Grecy zatrudnieni ~~byli~~ ^{byli} obroną państwa od Arabów i Bulgarów, którzy nie raz pod mury Konstantynopola docierali, a prócz tego wewnątrz międy nimi trwały kłótnie. Dlatego więc nie byli strasznymi dla Franków. —

Do Karola W^{ty} nastąpił Ludwik Dobroć, który nie umiał utrzymać ani polgi, ani świętości Karola W^{ty}. Był polityk, człowiek ślaby i przesądny, nie szukał ani miłości ludu, ani innej namiętności, którą się go nie obawiano. Za życia swego podzielił kraj między synów i rzucił stać nasiona niezgody. Rozpoczęła za jego życia wojna domowa, ciągła się i po jego śmierci.

Ludwik zwany Germanem, i Karol Słaby, ozygnili zwiazek przeciw starszemu bratu Lotaryuszowi, i wydali mu sławną listę pod sentencją w Burgundyi, gdzie wybór szlachty Franków zginął. Odcisnęli oni nad Lotaryuszem zwycięstwo, który do Włoch się uchronił, a ci dawaj bracia udali się do Strasburga, ponowili tam przymierze, i po przegranej w obliczu wojska. — Później za pośrednictwem Franków, pogodzili się z Lotaryuszem i zawarli sławną umowę w Verdun r. 843. mocą której podzielili się spadkiem po Karolu W^{ty} monarchią. Lotaryusz otrzymał tytuł Cesarza Rzymskiego i królestwo Włochów i oprócz tego kraj między Renem, Saoną i rękami Maas, Skalda, Renem i górami Ardenijskimi.

ni, który później narwisko Lotarynżu otrzymał. -
 Ludwik Germanicki dostał całą Germanię, a Renan
 a tamtej strony Renu dostał, Burgundya, Spire
 i Wormacya, dla dobrych win. - Poostata część Gallii
 została się Karolowi Sysemu, który przed tego o-
 trzymał i Marchię Hiszpanijską. - W 12. lat później
 umarł Cesarz Lotaryusz, a we 20. lat, to jest 855.
 ostatecznie z trzech jego synów umarł, - a jego dzie-
 dictwo w inne ręce weszło. - Państwa Ludwika
 Germanickiego i Karola Sysego, daty przez ten dzi-
 wny synów królestwom: Niemiec i Francyi. -

Królestwo Francuskie.

Państwo Francyi, rachowata długo granice
 statutu w Werdun zatwierdzone, a inne prowinc-
 ye składające Francyi, jaką była przed koncu
 XVII. wieku, przez szereg wojny do korony fran-
 cuskiej później przyłączone zostały. - Karol Syse
 jest pierwszym królem Francuskim, i do niego
 szereg królów Francuskich liczyć wypada. - Wkrótce
 pod jego berłem zmienita się postać Franko-
 Gallii czyli Neustryi. Dotąd trwał tutaj ród
 Franków, obyczaje i zwyczaje ich w Gallii miały
 przewagę, a język ich był językiem Dworu i
 sądu; - lecz po rozdzieleniu państwa Franków tra-
 ktatem w Werdun, Gallie w Francyi, zachodniej
 przemagać zaczęli. Obyczaje ich i język, panowały
 i na Dworze i w sądzie. - Język Gallicki zwany
 był

był językiem Trymshim; lingua Romana; który się
 kształcił się, później na język Francuski w roku XVII.
 Odfranowania Karola Sysego Frankowie przestali być
 Frankami, a zaczęli być Francuzami.

W tej epoce także powstało Królestwo Niemieckie
 Germania po raz pierwszy ukształtowała osobne złączone
 państwo, które miało osobnych królów. Ludwik Germanicki
 jest pierwszym królem Niemieckim. Państwo Ludwika
 drugi czas jeszcze nie nazywało się Niemieckiem, ale no-
 wańskie Francji wschodniej czyli Austracji. To nawi-
 sło, później, dopiero zaprzewo przed wielkiem jedynie
 do dzisiaj Francji przywiznanem zostało.

Państwo Karola II^{go} podzielone, złączył jeszcze raz syn Lu-
 dwika Karol Gruby, ale tylko na krótki czas. Nowy
 ten bowiem monarcha, słaby, nie potrafił utrzymać je-
 dnosci w tak wielkiem państwie. Niemcy pierwsi r. 887
 złożyli śromu Karola Grubego, a później za ich przykładem
 przeszli Frankowie, i w ten sposób ostatecznie Państwo Fran-
 ków rozdzielone zostało na trzy wielkie Królestwa to jest
 Francuskie, Niemieckie i Włoskie, i na trzy mniejsze,
 Burgundzkie nowe, Nawarry i Lotaryńskie.

Królestwo Lotaryngii.

Królestwo to wzięto nazwisko od Lotara II. młodszego
 syna ~~Lotara~~ Lotaryusza I^{go} Cesarza, a któremu on roz-
 dzieliwszy państwo dat. w r. 865. prowincje owe między
 Renem, Morellą i Skaldą. Później rozpiął się ten kraj
 aż do dzisiejszych Lotaryngii granic. Lotaryngia
 obejmowała w ówczes Królestwo, które później nosiły
 nazwisko Lotaryngii, Akacji, Elektorstwa Trewirskiego
 Tholonckiego, Abbatstwa Tulich, i Kraja, który do nowo-
 żąd

który Francuski nosił nazwisko Niderlandów. - Gdy Lotar II
 zmarł z tego świata, nie zostawiwszy prawego następcy
 zaledwie pięć miesięcy, zawarto w r. 870. traktat, mocą którego to
 rozrocone królestwo Lotaryńskie podzielono na dwie części:
 jedną część przyznano Ludwikowi Germanickiemu, a drugą
Karolowi Łysmu; a przez późniejszą umowę r. 879. między
 synem Karola Ludwikiem Zajętkowym Królem Frankim,
 a Ludwikiem mlodszym synem Ludwika Germanickiego,
 - druga część Królestwa Lotaryńskiego dostała się
Królowi Niemickiemu, który odtąd do Królestwa całe prosi-
kali. - Następca Ludwika mlodego Arnold r. 895. dał
inwestyturę na to Królestwo Swiętopetkowi naturalnemu
synowi synowi. Tego zaś zrzucił z tronu Lotaryńskiego
Ludwik Dzięcho syn prawy i następca Króla Niemickiego
Arnolda. - Po śmierci bezpotomnej tego Ludwika r. 911.
Karol Prostak Król Francuski korzystał z zamiersek
Niemców wzrętych zabrał Lotaryngię; lecz później
Henryk Plasznik przytęczył ten kraj do Królestwa
Niemickiego, - do którego należał aż do czasów Stanisława
Szerzyńskiego Króla Polskiego i Lotaryńskiego. -

Burgundya nowa.

Katolicy le nowego Królestwa Burgundzkiego był
Boron Pan Francuski brat Pychidy drugiej żony
Karola Łysa. Boron, zaszczycony przez szwagra swego
wielką dosłojenstwą w kraju, mianowany był od Karola
Łysa Herbem Wiedeńskim do Delfinatu, Nieciem Pro-
wanym i Mloch, i pierwszym ministrem. Otrzymał

on nadto rękę Łąziwzli Trmenegardy córki Królewskiej
 Bozon w krótkim owdzielnym dla siebie królestwie zamyslał
 pozą. - Korzystając ze śmierci Ludwika, Najświetlejszego syna
 Karola Sympa, i z zaburzoną wewnętrzną we Francji,
 powstał skarbować sobie przychylności Biskupów w prowincjach
 pod jego rządem stojących, którzy mu na Soborze
 w mieście Made w Delfinacie, tytuł Króla Burgundyi
 przyznali 879. r. - Dyploma Elebaji podpisane przez Biskupów,
 opisuje najściślej granice tego nowego Królestwa
 Burgundzkiego. - Zająmowało ono wyraz Burgundya,
 (French-comté), Księstwo Burgundzkie, miasta: Mancy,
 Chalons nad Saonę, Lyon, Wiedeń w Delfinacie i obwody do-
 nich należące, - Ubes z przyległościami w Langwedocyi i
 całą Prowancją z częścią Sabaudyi. - Nie zawsze to Kró-
 lestwo Burgundzkiem nazywano się, bo współczesni na-
 zywali je Prowanckiem, Wiedeńskiem, a później od sta-
 ticy Arles, Arelackiem; - a dla rozróżnienia od Księ-
 stwa Burgundzkiego, nazywana to Burgundya Cisju-
 raniską. Bozon zaczął namaszczać się na króla w
 Lyonie; a pomimo sprzymierzonych przeciw sobie Królów
 Niemieckiego i Frankiego, utrzymać się na tronie
 potrafił. - Za jego przykładem powstał Rudolf
 wielkomyślny Księstwa Burgundyi, mający związek
 krwi przez kobiety z domem Karolowingów. - Porozu-
 miał się on r. 885. w mieście St. Moris w Bawarii, a Kró-
 lestwo jego między górami Jura a Alpami Francu-
 skimi, Zająmowało Ballirya część Szwajcaryi i Sabau-
 dyi. - W tymczasie umarł Bozon. - Rudolf Mor-
 stając z jego śmierci, rozszerzył granice swego Królestwa

...a nowat części Burgundyi /: Franche-comte /: W protowie
930. te dwa Burgundskie Królestwa Cisjurańskie i Trans-
jurańskie potężone zostały. Flugon Król Włoski, był
opiekunem młodego Konstantyna swego bratniego, syna
Indwika a wnuka Bazona. - Włoski natchetni temu Flu-
gonowi oddali koronę Rudolfowi Królowi Burgundyi
transjurańskij; ale Flugon wszedł z nim w umowę, oddał
mu prowincye i hrabie małoletniego Konstantyna; i
tym sposobem obie Burgundye potężone zostały, - których
Królowie utracili potem swe posiadłości za Ronem i Saonaj-
a za granowania Rudolfa III, granicami tego Królestwa
były rzeki Ren, Ron, Saona, Preis i Alpy. -

Królestwo Nawarry.

Nawarra albo Wasconia, jest to ziemia Hiszpań-
ska, którą Karol W zdobył niegdyś na Arabach. Między
hrabstwami nadgranicznymi od niego postanowionemi, najrzućniej-
szymi były hrabstwo Barcelony w Katalonii, Saklia w Aragonii,
i Pampeluna w Nawarze. - Te Królestwa dostały się Karolowi
synowi, a później osobny naród ich zaczął podległy. -

Normanowie.

Dezyk, religia, obyczaje pokazyją, iż narody znane w
wiekach średnich pro ogólnym narwiskiem
Normanów, mieszkali na Shandy nawskim i
Cymbryjskim półwyspie, twórcy na wyspach oko-
licznych. - Te narody pierwiasłkowo jedno plemię
Germaniskie składają; nie tylko bowiem narwisko

Łódź

Gotów zachowało się w prowincyi Szwedzkiej Gotlandyi leżącej nadto brzojszy Niemiec przebiegający kraje. Skandynawów, to jest Szwecyę, Norwegię i Danię, two w tych narodach swych pobrali mców prozaje, którzy więcej nawet zachowali narodowości Germanickiej, niż Germanie osiedli w prowincyach Rzymskich, jakoto w Hiszpanii, Włoszech, Gallii i Brytanii.

Wrazie wielkiego osłabienia monarchii Karola Nowi barbarzyńcy jęcną od północy drwiny z głębi Azji przyszli i stali się pogrzebieniem i kłopotem rasy, tak, iż radej się, że co ocalało po Wandalach, Herulach i innych barbarzyńcach, to Normanowie i Węgrzy zupełnie zniszczyć mieli. Normanowie z pokolenia Germanickiego przy końcu VIII wieku próbując się rozciągnąć na morzach Europy, i nader do zeglugażowania, napadali następnie na wszystkie brzozy Europy, iż niewypowiedzianą i trudną do pojęcia zaciekłością dwa wieki rozbijali po morzu, a nawet ryściami ręk wziętą łapią na lekkich łodziach zapuszczali się tak, iż samów

W roku, Orhen Parzy kilkakrotnie urabowali Skandynawowie nie znali rolnictwa i sztuk, a rybołówstwo i polowanie nie mogło ich dostatecznie nie we wszystkie potrzeby. Bogactwa i zamożność sążnia nie przyciągała do siebie. Pragnęli otrzymać przemogę i gwałtem całego przemysłu uzyskać nie umieli. Pewien rodzaj fanatyzmu sprawał, iż się na wszystkie niebos piewństwa zochoty wystawiali; i wierzyli w naukę o Odynie bożku wojny, który jowithów poległych w boju nagradzał rajem i Walchalach a Karat piekłem. Helwety, tych, którzy przenoszą życie swoje, gnuśnie w domu umierali.

17

Gotlan.
Kraje
nia, ta
naje,
German
ym skul
tami,
ola W
głbi
lęka
lach,
Norma
ormanow
proba
zęglugi
Europ
cia pro
ni rak
k, iż
enali
h dost
"są
izwal
y fana
z och
y, któ
halach
wie sp

Ze wszystkich krajów najwięcej ucierpiała Fran-
cja pod słabym panowaniem Karola Łysego i Karola Gru-
tego, od Normannów. Ci sięgając po rękawce wszystkich,
cały kraj Francji ogniem i mieczem spustoszyli. Wówczas
królowa Franca. Na tego przez tak długi czas napadana
była, iż słaby rząd nie miał siatków do zabezpiecze-
nia brzegów, przebrnych. Próż tego rząd feudalny przyczyni-
ł się do osłabienia władzy królewskiej. Baronowie
Francuzcy stawali się coraz mniej zaleźnymi od korony,
i nie tylko nie starali się najciężniejszymi opłat dawać,
lecz korzystając z rozrwania sił królestwa, sami wplyw
łach, do swój i powagę rozszerzali. Wielu, którzy popadli w niedolę,
królewską i niekontenci byli z rządem króla, łączyli się z
Normannami. Te ciągłe wyćwiczk Normannów na brzegi
Europy, wielu nowym państwom na północy, dają po-
zęglugi czątek. Wielu z nich sami Normannowie zatorzili, jak
Europę, np. państwo Rosyjskie. +
Weden z Normannów narwiskiem Struzk w środku
wielu zatorz Monarchia Rosyjska, którą od bres
k, iż samów morza białego do czarnego rozszerzył on i jego nastę-
enali rosyj. Rosyjanie wyćwiczeni od Normannów w żegludzie,
h dostatek willa, siłą napadali brzegi morza czarnego, i rzuca-
"są
izwal
y fana
z och
y, któ
halach
wie sp

Hist. Pow. E.

nich
T

siach zalozonych. Normannowie ~~zalozyli~~ przynieśli
 religię Chreścianską w Irlandyi, która w XII wieku ~~ostała~~
 od Anglików zawojowana, była. Anglicy wypędzili ~~byli~~
 Normannów z Irlandyi, a ci odbrzeli i zaludnili ~~na~~
 chodnie i północne wyspy Angielskiej to jest Schölland
 * Kibryd, Kie, Orkadzie, Faroer, Man i t.p. - Tam Normannowie
 natrafili na oberenną wyspę Islandyę (Island) którą
 w r. 994 zaludnili. Odtąd na tej wyspie krwala
 Królestwa Normandzka, która zachowała się do połowy
 aż do połowy XIII wieku, i dopiero r. 1264. i 1264.
 Islandyę dostała się pod panowanie Norwegów, a
 północną pod panowanie Królów Danickich. Później
 założyli Normannowie dyktwo Normandyi we Francyi.
 Król Francuzki Karol Prostaki, choć wstrzymywał
 tnie najazdy Normannów, które nie zaprzętnem
 niem zagrabiały, zrobił z Rollonem ich wódcem
 r. 912 w mieście St. Clair. Ostał się im przez ten
 część Neustryi płożoną między rzekami Andeloi Or, a
 oceanem; nadto przysłał on Rollonowi część Wexnu
 między rzekami Andeloi i Odry przed tego
 własnych, w Bretanii. Rolloń dowódca Normannów
 wiark Chreścianską, wraz z wielu innymi
 ny był na chrzcie imieniem Roberta. Szw. posłanie
 części Francyi nie było własnością, albowiem
 z obowiązkiem wznawiania, zwierzchnictwa. Królów
 kich i stawiania pod ich chorągwie z pewnym
 Robert orenił się z córką Karola Prostaka
 Normannowie zawojowali Anglię, a północną
 Królestwo Obojga słygiły części Królestwa

C. i. Nadia
 2

O Madziarach.

Ostatni narodem, który nowe państwo założył w Europie
 byli Węgrzy, czyli jak się sami nazywali Magiarow ^{o wyprawie Madziarów}
 Był to lud Turcki, przybyły z krajów Bałkańskich, po-
 łożony na północno-wschodniej stronie morza Czarnego,
 między Węgry, Dniepr, i ziołami Uralu, około źródeł
 rzeki Toboła, czyli Tania, albo dźwiższej rzeki Ural. Na wycho-
 dzie tych Madziarów nazywano przeważnie Turkami.
 Nazwisko Madziarów, pochodzi od ^{imienia} jednego ich su-
 kolenia. Jakże pierwotne ich losy, nie wiadomo. Bał-
 tów nazywali na granicach Europy. Losami języka po-
 łożonego, i z Saponogowem są jednego z Madziarami. Węgry
 pod panowaniem Matiasa, który z nami są w historii, i z
 Proroków ^o w ich przyjaźni, wiarę Chrześcijańską, z właściwą
 im narodom dźwiżnością, równie wyrzucali. Stąd
 pozmniejszili Teologowie Niemcy wszelkiego rodzaju odrzucił.
 Węgry Chrześcijańską nazywali Hececiami, czyli
 Hecetami. Leż potem o Bieczyngach wypędzeni, udali
 się Madziarowie nad Dunaj - i w r. 897. osiedli w Dacji, to
 jest w Mołdawii Mołozymnie, siedmiogrodzie i Bessarabii.
 Tam osiedli pod dowództwem Arpada o którego później
 i królowie Węgierscy rod swój wywodzą. Panował w ówczes-
 ny Nimerich Arnold, który w r. 892. leżał na prze-
 wazę Słowian, uził Węgrów przeciw nim, a szczególnie
 ich przeciw Morawom. Cesarz Grecki Michał posłał
 na zabicie Morawian Kapłanów czyli Teodorów Thyryla
 i Metodyusza, o których to Thyryla, utożony alfabet
 rucki, dotąd jeszcze nazywa się Thyrylica. - Gdy Wę-
 gry byli zjści wyprowadzeni na Słowian, Bieczyngowie
 napadli powtórnie na ich siedziska w Dacji i wypę-
 dli ich stamtąd. Wówczas to Węgrzy postanowili
^{Węgry}

Korytaci z śmiera Świętopietka i z zawichrozu stał się
 wynikłych w Morawii. Wówczas to zabrali większość
 części państwa Morawskiego od granic Poleszyczyny
 po reki Morawy i Dunaj — i w tym krótkim czasie
 zdobyli na Niemcach Pannonię i część Norikum.
 Tym sposobem powstato państwo Węgierskie wśród
 Słowiańszczyzny. W kraju Węgierskim więc, trzy
 rody miały obok siebie siedziska. W środku Węgier, między
 rzekami Teisą i Dunajem, są Węgrzy właściwi —
 scowi, — na okolo Słowianin, — a ciady i Niemiec, jak wy-
 spy sporadyczne na Północnym morzu, rozrzucone są po wsch-
 odniej i południowej stronie Węgier. Po zatarciu pań-
 stwa Węgierskiego, reszta państwa Morawskiego przeszła
 pod panowanie Królów Czech, i ta tylko część zachowała się
 do dziś dnia nazwisko Morawii. — Jakiś zbliżenie się Ma-
 giarów do Europy, zgubniwym się dla cywilizacji okazało, niż po-
 korowanie Słowian już nieco oswojonych. Od czasu zamieszkania w Pann-
 onii Węgrów zaczęła i szerokie wojny z sąsiednimi krajami
 Europy szerególniej zaś posłali tak słabemu Królestwu Ni-
 mieckiemu, iż przeszedłszy wyjątki króje Niemiec zbrojną, wiel-
 kich rachodili niekiedy aż do Włoch i Francji. Z drugiej strony W-
 gier było państwo Bizantyńskie uciążające, i żeby tylko Ma-
 giarowie byli łagodniejsi, ten naród ogromnieby wstąpił w
 państwo; — lecz Węgrzy byli dla Bizantynów a nie dla
 podległych obce odwiedzali kraj. Węgrzy wysłali prowintus-
 cy Niemiec jeździć po drugiej stronie i szepotać w
 panującym wielkim ciemności sobie życie trzali. Henryk
 z Król Niemiec wybaczył Europę od napaści Węgierskiej
 również jak i Włoch straszyły, przez pokanie tych barbar-
 ców. Trzask ich tak była wielka, iż nie zaraz mogła

który nawet tu sprowadzili i niszczenia. Wreszcie wśród
tych obropnych kłopotów dla ludzkości, Opatrzność nie dozwoliła
tę przyjąć tej epoki bez jaskrawej korzyści; w tych bowiem
czasach regluga wielki zrobiła postępn. Normannowie
całe życie trawili na morach tak, iż ich dowódcy
tów morza narwisko nosili. Wydoskonali oni sztukę
budowania okrętów, nauczyli pomać i rozciągania
wiatry, i zregulowali wiośły. W wieku IX. dwóch Nor-
mannów Wulfstein rodem z Sutlandyi i Oter z Nor-
wegii, byli sławnymi podróżnymi; pierwszy odwiedził część
Pruss, gdzie się odbyła rzeźnia burzyna nąjduje, a drugi do
nie pojechał na zwiedzenie morza Bałtyckiego, lecz
doszedł aż do Bionii toż jest do ujścia rzeki Drwiny do
morza Białego. Opisał on szeregóły tej podróży, a Al-
fred W^{ty} król Anglii, przetłumażył je na język i Angli-
saski.

Żłogi Normannów doszli do Grönlandyi, osiedli w tym
kraju i początkowali osady w Winlandyi, którego kraj
more bierze i Nowym Światem, gdyż dotąd niewiadome
nam jest położenie Winlandyi.

1185 III od 962 2. 1074
Do pury kłm kłmuyat

Królestwo Niemieckie.

Paupadnie panowania Karolowingów w Niemczech
były tam jeszcze pięć wielkich narodów czyli plemi, toż
należeli byli Frankowie, potem Szwabowie, Lotaryngowie
w, we środku Sasowie, na północie Bawarowie. W
w tej epoce państwo Niemieckie o mało co nie rozpadło
się na drobne i ciężkie królestwa, i byłoby przy-
szło do tego, gdyby naród Saski najpotężniejszy między
dry Niemcami nie obrat zgodnie z Frankami i Bawarami

Wiercił się ciałem Frankonickiego na króla. Po traktacie Merseńskim
w r. 843. od prozektu królestwa Niemieckiego pierwszym kró-
lem Niemieckim był Ludwik Germanicki syn Karola Ludwika
Dobrodusznego. To państwo proz. 3^{ich} kantonów: Spirejskiego,
Mormackiego i Moğunckiego, na lewym brzegu Renu, na-
wierało jezera, wszystkie kraje i prowincje po prawej
stronie Renu położone które pierwiej do monarchii Fran-
ków należały, - tak, że z północy grze od Danii recha-
ter z Nordes to państwo odgraniczało, ciągnęło się na południe do
r. Alpów, a z zachodu, na wschód od tych 3^{ich} kantonów
a drugie do Sarmonii. Władza królów Niemieckich w począ-
tku była ograniczoną; nawet Ludwik Germanicki ne-
winy do Wojdów r. 891. obowiązał się, zerwać i przywileje na-
stawił, a Wojdowie stale dochowa, iż będzie zasięgał rady stanów
Nemieckich, i że we wszystkich sprawach Wojdów
królów Germanickich, należało do stanów, wzywać będzie
iako współspracowników, do trwałym sposobu rządzenia
to kraj tym krajem. Wkrótce stany Niemiec nabrały sobie prawo
wybierania królów; bo dawniej, królowie Niemieccy byli
władcy. - Leż gdy Karol Gruby młodszy syn Ludwika
Germanickiego na zgromadzeniu Frankfortckim i tronie
położony został, stany obrały sobie Arnolda naturalnego
syna Karola W. - Posiadał on także Włochy i nosił
tytuł Cesarza. - Ludwik rwany Żuicko syn Arnolda
otrzymał, przez Włocha Korona Niemieckiego w r. 911.
Później tego Ludwika, stany oddały Korona Konrada z franka
w Włochy Frankonickiemu spółbracjomu po Kazdrieli
z domem Karolawingów. - Ten Konrad, radca
Francji, nadrenskiej, wstał na tron Niemiecki,
z powodu tego, że Karol Prostak, był jedynym na ten
tron

tron następcą. Konrad potrafił Lotaryngią, na Francję
opanować. Po jego śmierci stany Niemiec wybrały
na Henryka I. ^{zwanego} Ptaszczykiem, z którego
począł się dynastia Tomu Waskiego. Niemcy w ogólności
w tamtym czasie były stanem białym, iż winny są swą
i świętość stali i jemu szewski, tego króla. On na
ten wyłożył nie wai, w bytniej wolności Germanickiej, pro-
wani tam wojskowemi jak cywilnemi. Henryk I. który
jako zwyczajny zaburzeń i anarchii we Francji powo-
dował za Karola Prostatka, ożyskał najprzód Lotary-
ngią, której panowie podali się Henrykowi w r. 923. i 925.
i tym sposobem rozszerzyły się granice królestwa Niemiec
z Ren aż do Masy i Skaldy. W ten czas Lotaryngia pod-
ziła się na dwie części, to jest na Lotaryngią, wyisza,
niższą. Pierwsza pocięta na Morellą, wieża narwiskę,
wówczas księstwa Morelskiego, a druga, między Renem, Masy
as i Skaldą, znana była pod nazwiskiem księstwa Lotar-
skiego albo Porabaneckiego. Nakoniec prócz samy, to
księstwo Morelskie utrzymało się przy nazwisku Lotaryngii,
i przeszło w r. 1048. w posiadłość Gerarda z Alzacji,
i od niego przeszedł do Lotaryngii, którego ostatni pa-
mek mąż Margi Terezy, dopiero przy końcu XVIII
wieku umarł. Cesarz Henryk V. dat. ^{zwanym} niższą Lo-
taryngią, Strabimem Gotfrydem, i narodził się do
którego przez niewiasty dostało się domowi książąt Bur-
gundzkich, które w pewnym czasie przeto, nosić nar-
sko Niderlandów. Henryk I. Ptasznik obdarom
był naczynym jenuisem, i on pierwszy w przed-
miej niż dwadzieścia lat wstąpił do rona, polig, i
zenie królestwa Niemieckiego w Europie. Najwięcej miał
on do czynienia z Węgrami i Słowianami.

Do r. 1355 pisanie
masyjny Gofryda

W interesie odwieść on świątobliwy Tryumf do świątobliwego
wania za grzechy. Kapłany woli urodzić i gwałtownie
namaganiem, a miał jeszcze za młodu świątobliwy pol. w sta-
rumu. — W czasie świąt z Węgry obrotu on
reż. na słowian. był na Winiów mieszkający
na Elba i Sela. — On w imię był ich stolicą Bram-
(Branibor) burg. Braniburg. nad Hawellą skąd oni przeszli do Niemiec
bili wyćierać; w lecie bowiem dla wielkich bagni ofra-
wai tego miasta nie mógł. Przy tych jednak dobytech
Henryk Stary utrzymał się nie mógł. Choć utrzymał rządy
Słowian, utworzył on Marchię (margrabstwo) północną, czyli
Saską i Miśnieńską. W r. 928. zdobył Pragę, stolicę Czech, i
cia ich do lennictwa przymusił. Marchia Miśnieńska, a
sta Miem (miasteczko Derna leżące), narwana była,
i półnię zamienita się na Elektorstwo Saskie; a margra-
bstwo północne na Elektorstwo Braniburskie, czyli
Dziśięce Pruski. —

Przysiężę krzyż. -
Po śmierci Henryka Starzucha, starzy Niemcy,
brat na następcę syna jego Otona I, który Polacy
zwanym królestwa Włoskiego, postąpił korony swojej
krony, i prosił o siebie i swych następców prawo
dosłowne cesarza. - Oton przy swoim boku, postanowił
wielu Niemców, Palatynów, biskupów i strażników
krony, itp. Wydzierzył jeszcze raz Węgry, Słowację
Włochy, i Dniestrów, a dla rozszerzenia i utrzymania
wiarę Chrześcijańską, postanowił wzdobyć
krajach Biskupów, i odnowił związek prawniczy
Niemieckiego z Włochami. Od rewolucji po śmierć

Hand
3

Karola Grubege r. 888. Młody człowiek składowy kró-
 lestwo. W przeciągu 10 lat, 10^{ty} dzień nastąpił po
 sobie we Moszech francusko. Wielu z nich jakoby Ar-
nold, Sambart, Ludwik, Rerengaryusz, przybrali
 tytuł Cesarza, którego przesław zupełnie uznać w
 r. 924. Rerengaryusz I zamordowano, a Przym prze-
 szedł do rodziny Karola II przesław, należał. Sta-
 nowa Morocya opanowana najprzysięż wstąpił w Przy-
mie; syna swego wyniosła na stopień Papieża pro-
 imieniem Jana II, i stał wzmocnienie się na tronie, r. 932
Alubita Flugona brat Włoskiego, który stał się prze-
panem Przym. Sier Alberyk, drugi syn Mor-
ocya poburzył lud Przym przeciw Matce i Flugo-
nowi. Matka sam na ciele przesław, wyszedł Flugo-
na i uciekł matkę i opanował w Przym najprzysięż
 wstąpił pod nazwiskiem Satrycyusza. Po jego śmierci,
 syn Chlodwiga objął najprzysięż wstąpił i siebie Karol osto-
 wie Papieżem pro imieniem Jana III. (939)

Zaburzenia w Stali Smiełty, Wzrow i Awaru,
 leżącym wzdłuż brzozy berkarnie niem. Wzrow i Awar prze-
 szedł Alpy opanowali Sawoj, Stolicę królestwa, i prze-
 szedł to miasto; a jego Rerengaryusz II wniósł Rer-
engaryusza I objął rządy i syna swego Alberta
 wstąpił do tronu, w ówczes jeszcze bardziej ucieczka
wojna we Moszech toczy się powrót. Oskarżano bowiem
Sambarta, iż on zabił śmierć królowi Lotaryuszowi,
 synowi i następcy Flugona. Na tym to Lotaryusz
 linia Karłowingów we Moszech r. 950. wygasta.
 Po śmierci Lotaryusza, wdowa Adalaida
 córka Rudolfa II brat Burgundyi, przesław

in Berengaryuszall filary - nie, syna swego. Walbert, proce
 chcial zaslużyć, w promie. wzmaga bróła Niemieckiego Otto
 na! - Otto ucyłit "arosi" zdanie i Delaidy, i pisał do
 wsey raz r. 951. wyprawil się do Włoch. Wkrótce Niemcy
 zajął, i inne naczynięje królestwa Włoskiego miasta
 opianowali. Otto I. zaslużył i Delaidę, i sam królem
 Włoskim ogłoszł się król. Berengaryusz II. wozar, i
 synem swoim schodził się w miasta obrotne, których i kró
 w ówczas w Italii wiele probowano, a które przez
 wynalezienie niem proba były nieobyle, - a pot
 rozporząd z Ottonem I. uktłay. Wicai iż Otton nie
 miał dostatecznego szarba, aby tak liżnie wejść do
 i Alpy przeprowadził. Chocż ucyłit wzajemną umow
 awad się Otto i Berengaryusz r. 952. na sejm w Presy. Ni
 mieckiej do iusburga, gdzie Berengaryusz król Wł
 sli i Walbert syn jego, oddali publiczną hołd Ottonowi
 jako zwierzchniemu panu, a Otto oddał Berengaryuszowi
 w przyłomności panów Niemieckich inwestyturę na hołd
 rone Włoska, w gładzając dla siebie zwierzchnictwo feuda
 nego pana i niektóre miasta i nadbrzeżne okolice: Mar
 grabstwo Alwilejchów i miasto Werona, gdzie poosażat
 gi Niemieckie, nad któremi dowództwo powierzył
 Dawarskiemu swemu bratu. Wicai iż taki uktłay
 idził wdroż, po Solaryusz, moć wiec Otto mimo
 dy Adelaidę go ucyłit. - Złaje się iż on zadowol
 i naj tańowej umowy, potem bowiem chętnie
 mował i zalania Jana III. papieża i panów Włoskich
 który zanoszą szargi p. ciu Berengaryuszowi, op
 hi u Ottona szubiali. Dla tego posłannic wyprawil
 Otto do Włoch r. 961. Berengaryusz, nie mogąc się

[illegible]

Feb 22

Salinum spirobitem. całe prawię Włochy do Niemiec i now
przytaczane zostały. Piłtha miał tyłko w niżej Stali w
większą część Malabry i Spali w posiadanie & Aych
Grobów zostały. Otto I. to królestwo Włochie zostawił
młodym Drowin z tytułem Cesarstwa Rzymskiego. Dobył
Ottola upowrzechniło się to fama w Niemczech, iż by
korona Cesarzka siwile pokrzona została z królestwa
Włochiem, zatem i wybrani królowie przez Hany. Od ma
miedzi, tym samym stawali się królami Włochiem, nazwa
i obrymowali koronę Cesarzów. Prozas je
długi zachowywał się obyczaj królewski koronacji
jako wybrany królewski, koronował się na króla
miedzi w Frankfurcie, przebywał potem w Alpy
raz z wielkimi wojskami, i w Węgry koronował
się królem koroną na króla Włochie, i do pier
tem w Rymie obierał na mazaronię i koronę Cesarz
Przez ten wypraszając, mający powrót do Juliusa
Cezara, rozumiano intę prawo do wierzchnictwa
wszystkimi królestwami, i przynajmniej nad całą
Europą. Stąd powstało iż powstał Cesarz wszech
dosłownością rozumieć; wszech za granicami Niemiec
tyłko uległowi dozwalać, ile się dla tego straszyli
możli. Cesarze Niemiec z domu Habsburgów, ni
stali na obywateli królestwa Lotaryńskiego i Włochie, je
szcze od wstępując granice swoje aż za Rę. i Sal
Tu były w wielkie narażone Maurycyusie; najprzód do
Lancyphach, potem Keltarowie do miasta i świątyni
na jerozolim. Solenne Ah narwani, które to miasto
XIII wieku przez Niemców zburzone zostało, dalej Włochy
Hawelli, Sorakowie i Syrbowie, Dalemcy, Szwacy, i w

on Hawthorn Star
" glaucous

... i innych. Ciżli latie bardo cześć musieli urzadować
 ... i Statu i wierzchnictwa Cesarzów Niemieckich, a królowie Polscy
 ... i tych krajów które za Odra zdobyli, urzadowali się ten-
 ... stacoi i niami Cesarzów. Królowie Sasy, dla zabiegów
 ... dobytych krajów, porabiali i wroci Słowian i Sasy
 ... by Niemieckie, i ustanowi dowódców mających stróż
 ... granic państwa i napadów i łupieży Słowian, którzy
 ... od marth (granica) i graf (sędzia, stróż) i Markgrafami
 ... nazwani zostali. - Następnym i Margrabstwem wroci Sło-
 ... wian zaborone zostały: 1. Margr. Potnoke, czyli północny
 ... e Brimburgskie; 2. Margr. Wichodnie, czyli i Misnie i drugie
 ... północne Elektoratu Sasy. Otto I nazwany Wielki
 ... usiłował w tych krajach rozkazać Wiar Chrześcian-
 ... i, i w tym celu prosił postanowienia i Margrabstw
 ... porabiali i jeszcze niektóre Biskupstwa, jakoto Elden-
 ... burgskie, w Agry, Flawelberkie, Brunsbu-
 ... gskie, Misnie, Merseburgskie, Pomeranie i i Pragskie; prosił
 ... tego jeszcze a rzy-biskupstwo Magdeburgskie. - Archi-
 ... ięcego Magdeburgskie miała wódcę postanowienia Otto-
 ... na obymować całą Słowian i Sasy. Otto I zabor-
 ... iel Cesarstwa Rzymskiego - Niemieckiego, umarł w
 ... 973. w mieście Memleben nad rzeką Unstrut. -
 ... So nim nastąpił Otto II. syn jego, który ani
 ... w Słowian i Sasy, ani w Słowian i Sasy, prosił
 ... ale swoje prawnie i holciomkami wojny prosił
 ... i musiał. - Po jego śmierci, nastąpił syn
 ... jego Otto III. 3. lata tylko wówczas mający, a po
 ... nim, król Bawarski Henryk, prawem Henryka
 ... i Słowian, prosił imieniem Henryka II. króla
 ... i Słowian. - Po słabym prawnie tego Hen-

1032. Konrad II zajął wojakami królestwo Burgundyjskie, który
 ma i. przy posiadaniu jego mocą króla, zwyciężył i zdołał
 kompanią ludzka syna Rudolfa, który wsławił sobie do
 Burgundyi prawo. Takowe przyłączenie Burgundyi
 powiększyło bynajmniej potęgę Cesarzów Niemieckich;
 bowiem holocownicy Burgundcy, rachowali każdą w
 prowincyi pod panowaniem Cesarzów Niemieckich.
 przyłączenie sobie dawny władcy. Przy Cesarzach
 zostało tylko nad nimi zwierzchnictwo, do których horon-
 talich nie było srogiście, i małe barierę dobra przedzieliło.
 Konradowi dawny królowie Burgundcy posiadali. Podo-
 blach i jest do prawdy, iż potęga panów Burgundzich,
 umocniła może i w panach Niemieckich choć przy-
 woznia sobie podobnych przywilejów, bo pod panowa-
 niem rodziny Saksów, nie było żadnych sław
 Niemieckich jak dotychczas. Konrad II i Henryk III i następny
 król zwierzchni panami Burgundyi, Karali. Horo-
 wozować i, na królów Burgundzich, a Cesarz Sotaryusz
 postanowił nawet namiestnika w tem królestwie, i
 w łaskawości powierzył Konradowi Sotaryuszowi.
 Syn tego Sotaria Bertold IV, król tego królestwa, proto-
 stał i stamtąd strony gór Tura, ustał po bezposredni
 wstąpieniu Cesarzów Niemieckim.
 Szwajcarska została pod rządem domu Sotaryusza. Burgundzkie historyje
 i syny ich, a ci dla utrzymania w podległości innych
 królów, zaciężyli w wielu miejscach twierdzą, twierdzą mia-
 Bern i Friburg. Szwajcarscy tym sposobem
 1032.

oddzieliła się pierwszą raz od Burgundyi, i została rządzić
panowaniem domu z Loringen. Po wygasnięciu tej
familii, hrabia zarys przesłał po bez pośrednio panowanie
Cesarzowi Niemieckich.

Węgry podczas pierwszego napięcia swego na państwo
Niemieckie za Edwarda Trzeci, ośmielił się przeciwstawić
mocarstwu, które za czasów Cesarstwa Rzymskiego nie było
siłą Pannonii narwiszko, i częścią Noricum, i granicę Cesarstwa
Niemieckiego cofnęły się do relikwii. Cesarze Niemieccy
ciężni na sitach, odebrali Węgom zdobyte kraje, i wywiele,
głównie ich nawet z części Pannonii, między górą Karanahor,
Lemberg i rzeką Seyler leżącą. Cesarz Henryk wkrótce i wkrótce
długo posiadanie tych krajów traktatem z Samuelem
1043. nym i Aba królem Węgrów. Za części Węgier, uzyskana
tym traktatem przyłączona została do margrabsztwa
Austriackiego, które wtedy prawie takie jak dzisiaj, królestwo
miało granice. W najświetniejszej epoce swojej pod rządami
panowaniem Henryka III, ces. Niemieckiego zajmował
to prawie 2/3 części państwa Karola IV. Należały mu
do niego całe Niemcy, między rzekami Renem, Elbą i
der, Elbą i Alpami; Włoszy aż do Apulii i Thalabry granic
część Gallii do Renu i Skaldy, to jest drzewiasta Belgia
i Niderlandy, naokoło Lotaryngia, to jest Gallia do rzeki
Maas, Saony i Renu. Cesarze Niemieccy mieli
dla monachijską, rozdawali wspaniałe duchowne i cywilne
urzędy i dostojenstwa, posiadali w prowincjach
państwa Niemieckiego bardzo obszerne majątki ziemne,
i tylko w sprawach nadzwyczajnych i bardzo ważnych

zasię
3

zasięgali rady panów Niemieckich, którzy poźniej sta-
li się udziałnymi.

Hiszpania ^{upadku} po ~~upadku~~ Ommajadów.

Panstwo Ommajadów, założone w Hiszpanii w połowie VIII wieku, upadło w XII^{ym}. W Kordubie, r. 1030, zrobiło się powstanie przeciw Chalifowi ~~Abd. En. Abasowi~~ ^{Abd. En. Abasowi}, któryli go z tronu, i na nim skończyła się dynastia Ommajadów panująca przez trzy blisko wieki w Hiszpanii, i w wielu miast i prowincji Arabskich w Hiszpanii oraz w znaczniejszych panów Arabskich porobiło się udziałnymi; i nawzajem królów przybrało. Przez ten rozdział i dziel-
niem ^{rozdziałem} po upadku Ommajadów powstało tyle w Hiszpa-
nii Królestw, udziałnych, ile było miast, z narodnemi ty-
tułami. W znaczniejszemu Królestwu Arabickiem w Hiszpanii były:
Kordubie, Królestwo Korduby, Sewillskie, Toledańskie, Sarbolskie,
poza Saragosskie, Tortosy, Walency, Marcyi, i wiele innych,
które często się łączyły, lub przez dziedzictwo z jedniemi fa-
miliami do drugich przechodziły. Ten podział Hiszpanii
i ustąpił królestwom Chrześcijańskim rozszerzenie swoich
granic. - W połowie wieku XII^{ego} który jest początkiem
Królestwa Hiszpańskiego, Królestwo
Leonu i ~~Castylii~~ ^{Castylii} Nawarry, twierdzi Arabstwo Castylii
leżące w owym prowincji Królestwa Leonu, podobnie
Arabstwo Barcelony, uwalniały zwierzchnictwo Królów
Francuskich. Te to Królestwa, rozdzielone i nader drobne,
połączył pierwszy raz Samsz III^{ci} i wziętł je pro-
wadził

W galeis
Góra Kastylii
Kolebna Hiszpa-
ni.

siadł proć Królestwa Katalonii, a to wtey, kiedy król
leżał w Hiszpanii na wiele drobnych rozdziałit się
provincyi. — Łatwo by to wtenczas Chrześcianom prze-
magai nad Mahometanami, gdyby byli także sić swoich
nie rozzerwali. — Ten statek przypieczętował Król Nawarry
Samszo W^{ty}, bo Królestwo swoje między synów podzielił
lit r. 1035. — Don Garcias otrzymał Nawarry, i
on jest głową domu Królestwa Nawarry, i którego
ostatni San Olbrach złożony został stronu przez
Serdynandia Katalickiego r. 1512. — Od Don Serdy-
nanda, drugiego syna Samszy W^{ty}, który wziął w udzia-
le Kastylię i Leon, poszli wszyscy królowie Hiszpanii, on be-
szy arcykrólowi Isabelli, która wraz z mężem oddała praw-
to Królestwo Serdynandowi r. 1474. — Don Ispan, brat
ci syn Samszy W^{ty} ale naturalny, był zatojcielem dynastowier-
styi królów Aragonickich, którzy panowali arcy do Serdynand brat
nanda Katalickiego, który biał królem Aragonii, przez dy-
orienienie się z Isabellą królową Kastylii i Leonu, po-
tężył wszystkie drobne Królestwa w Hiszpanii i wzmocnił
wzry się tym sposobem w siły, potężył koniec panowa-
niu Maurów w Hiszpanii, przez zdobycie Grenady

Francya.

We Francyi od czasów starych rządów Karola I-go
go, wtadza królestwa coraz bardziej do upadku chył-
ta się, a to przez gwałtowny postęp systematyczny
nego. W adzwie wojna pudesi i Arabowie i Sarraceni, co-
mes i przywłaszczyli sobie przywileje, prawa koronne,
nieustannie między sobą prowadząc wojny, przeciw

Króły

...krolom swym takie czesto podnosili rokosze. Krolowie
...za zjednania sobie przychylności panów w czasie rewolucyj.
...nich własności ziemskich i przywilejów ich koronnych
...wyrzuli się. St tego powodu wzrósł się tak wielki niedo-
...statki w ostatnich krolów, iż z przymusową potrzebą feudal-
...na, mierzyć się nie mogli, bo ta miata liczną i nie woj-
...podzielną i nie była oszaki domowników od nich korymanta, a
...i krolowie czesto swego dworu nawet utrzymać nie mogli
...którego takia słabość korony francuskiej doprowadziła do domnia-
...przez jej dynastji, a tron w naturalnym przebiegu, naj-
...a Ferdynand, potężniejszemu i najsielszemu panu dostać się musiał.
...w urodz. Co zjściło się, po śmierci Ludwika Drugiego. Zeszedł
...kierpan. on bezspłodownie w 20. roku życia, r. 987. - Hugo Kapet
...a oddał prawnuł Roberta Silnego, w tamtym wieku był dzieci-
...min, krol. cern i panem środkowej prowincji francuskiej; był
...tem dynastowiem z hrabia Paryżem, dziecem Francji i Neustrii;
...do Ferdynanda brat Hugona Henryk, był panem księstwa Burgun-
...ii, przez d. - Ci panowie byli najpotężniejsi i najbliżsi tronie
...onu, po. przez swoje przewagę. Hugo Kapet, przyznaniem
...wzmocnił. W ten sposób panom francuskim wolności i przy-
...panowa. wilejów swoim wyrównujących, zyskał potężnych stron-
...renady. niołów, za których pomocą w Saonie krolom ogłosić
...sie Karol a w Rheims namaszczenie otrzymał r. 987. dnia 3 Lipca.
...la. Był on założycielem domu Kapetów, który do dziś dnia
...ku chęć. z matkami przerwami panuje w Francji. Karol
...ta "feudal. Lotaryngski stryj Ludwika Drugiego jedyny prawny na-
...iowie, co. stępca domu Karolowiców, zbrojną ręką przy swych
...onne, a. prawach do korony francuskiej obitawał. Opanował on
...Krol. Saonę i Rheims, lecz biskup Saonński ujął tego
...Karo.

Karola Hugonowi, r. 991. Hugo zamknął go w wię-
 zieniu w Orleans, gdzie żyć zadowolony. Hugo najpierw
 wstał pierwszy na tron, przytaczając do dóbr koronnych
 obserne dobra i posiadłości, które w różnych częściach
 Francji, a szczególnie w środkowej Francji posiadał. Naj-
 więcej miał takowe dzierżawę między Loarą, Schwaną
 i Maas. Bogaty i zamożny Hugo, przywrócił królestwo
 i koronie Frankijskiej dawną świetność i znaczenie.
 Umiał on dla domu swojego zabezpieczyć koronę, a po-
 dobnie ulegając przemocy udzielnych Franków Francuzów
 pozwolił prawa ich feudalne zamienić na allodyalne. Nie
 tylko synowie leż i córki odziedziczyli po rodzicach. Ale i
 ich krewni i strażnicy, a Hugo najpierw zwiózł ich do-
 bie, tylko nad nimi zabezpieczył. To tylko wtedy sprzyjał
 to władzy królewskiej, iż niektórzy królowie Francuzów
 następcy Hugona, bardzo długo panowali, a duchowie-
 stwo francuskie częściej z królem niż z możnymi
 mi lażyło się. Feuda zamienili się tu na allodya. Całe
 królestwo podzielone było na wielkie części, które
 szlachta, zawierając wiele potężnych warstw, którzy
 prawie że wythonowali królom przysięgę, oddawali im
 podnos ich koronacji, wychodzili z nimi na wojnę, a
 w swoich dziedziectwach. Liczono graniczoną mieli wstąpić, a no-
 wet niektórzy królom samym prawa przepisywali.

Anglii. po dynastji Dunstona

Po panowaniu niedługich królów dynastji
 Anglo-Saskiej, leżest pod ręką jęcamy Afryka. W-
 skar, wojna, i marynarka zupełnie upadły. Naj-
 większy wpływ do rządu zyskali zakonnicy, a m-
 dy innymi Dunstan Arcybiskup Kanterburjski.

go roku. To królestwo ostatecznie uwarunkowało, nie mogło opierać się
 na Normannach i Duncach, którzy w r. 1042 miało być. W r. 1042 roku
 Anglii wyładowali, i pierwszy raz przetrzymali się tu. W r. 1042 roku
 w r. 1042. Prymasi i Anglii do placenia sobie
 haracru, znanego w historii pod nazwą Lanegeld.
 Naj. Naliczenie Normannów i Dunców, pod dowództwem króla swe-
 chwam. Swenona I i Traneta II probowali ocalić. An-
 krolow i w r. 1042 i 1047. zostali panami całej Anglii. Stano się to z powodu
 nie długo wstrząs trwał to ich panowanie. W r. 1042.
 a wybili się Anglii i wzywali na tron Angielski Edwarda
 zwanego Spowiednikiem, potomka dawnych Angli-
 Nie. Aschuk. Królów. Ten Edward po wypędzeniu Dunców
 zmarł w r. 1066. W ciągu swego panowania, jedną
 z tych zagranicznych wojen, prowadził, a to wspierając
Mattholma syna Dunlana króla Dunców, a którego
Macbeth w r. 1039. zabił. Mattholm z pomocą Edwarda
 wycofał w r. 1042. Macbetha, i sam tron odzyskał, i to
 ostateczność. Shakespeare wziął za przedmiot sławną
 swą tragedję.
 Po śmierci Edwarda ogłoszono królem Anglii Haralda
Harabuga Thentu, lecz ten w osobie Wilhelma
Żołnierza Księcia Normannów Francuzów nie miał
 imienia do korony Angielskiej prawa, jak ustna obiet-
 nica Edwarda Spowiednika, stwierdzoną iustną przysię-
 gą. Haralda będącego jeszcze wówczas królem Thentu.
Wilhelm Książę Normandek przyszedł na czele 50000.
 rycerzy, wojaka zbrojonego z Normannów i ostatecznej
 szlachty, która się w nadziei tuż przed jego czołgiem cho-
 wała. W tych 50000 rycerzy pochodziła dziesiąta część
 wsiel panowie Angielscy. Wygona on szlachty
 w Anglii

w bitwie. Szybko około miasta Hastings, gdzie przed
 stoczył bitwę z Haroldem d. 14 października r. 1066, i cy
 od niego na nim zupełnie zwycięstwo, po czym Anglię wojnę
 opanował, a Harold zginął w tej bitwie. Wilhelm czego
 utrzymać się w posiadaniu tej samej wyspy, wielką
 część zamków i twierdz w różnych częściach Anglii po
 budował, i one z łogami Normandzkiemi poasadał. Którego
 Miasta i wstaności ziemskie wydarła Anglii, roz
 dał Normannie i innym sprzymierzeńcom swoim. W sw
 Wilhelm wprowadził do Anglii ówczesne lenności i prawa i
 feudalne Normandzkie. Odebrał on wielką część Anglii do siebie
 i nakazał aby w ich domach po 8^{ej} godzinie nie świecą
 no; stąd powstało iż o 8^{ej} godzinie w całej Anglii na gąsien
 zenie ognia drzewianego. Nade, chciał on przetrwożyć
 Anglii na Normannie Francuzkich; swatadał dając
 wiele artołów, w których uroono języka Normandzkiego
 Francuzkiego, i w tym języku kazał ogłosić prawa i man
 wszystkie sądy odbywały się w nim; stąd do dziś dnia ków
 sa niektóre stare obyczaje i odpowiedzi czynione w je
 języku Francuzkim; jakoto kiedy biał przegadzie w obu
 pach, a król nie chce go potwierdzić, odpowiadając: mow
 "le roi s'avise". Ten Wilhelm Zdobywca jest za
 rycielem dynastji królów Angielskich, który od r. w r. 1
 1066. panował 20 lat, i których dom chociaż po król ob
 dzieł, do dziś dnia w Anglii panuje.

Italia południowa.

W tym prawie samym czasie, kiedy Duńscy Nor
 manowie najechali Anglię druga część Normannów
 puściwszy się przez ocean na morze śródziemne
 założyła królestwo Obojga Sycylii. Kraj, który
 potem

source fue
 prawo i orfu

potem siliły się to Bractwo, na porządku II wieku
 gdzie przed przybyciem Normannów: posiadali częścią Niem.
 1066, cz częścią Grecy i Arabowie; którzy ciągle z sobą
 Angli wojny toczyli. Wśród tych okoliczności wyładowali na
 wchodzący tej części Italii Normannów r. 1066. Sławnych
 i ich z Angli. Normannów, wszyscy chętnie przyjęli, a ci
 ich poszczególniej ofiarowali swe usługi królowi Lombardzkiemu.
 drat. którzy byli holdownikami Cesarzów Niemieckich. Królowie
 im, rozumieli doświadczono. Normannów mężów, zatrzymali ich
 swoim w swoim kraju dla obrony granic przeciw Grekom
 i Arabom. Grecy usiłowali przeciągnąć Normannów
 Angli do siebie, a król. Król dla pozyskania ich przyjacieli;
 im zwrócić im ziemie, gdzie zbudowali miasto Awersun, o
 na górze mile od Nafpuy, na której to ziemi i miasto, Pion-
 oryś. II Cesarz Niemiecki dał Normannom inwestyturę
 tadeo dając Reinulfowi wódzowi Normannów tytuł Her-
 manderkiego. W tej samej epoce niejaki Tanfred Nor-
 rawa i mandergh wprowadził do Włoch nową swych ziem
 i dnia hów osadę. Podług powszechnego mniemania przy-
 na wj. byli oni tu r. 1035, a ten Tanfred miał być sy-
 obu r. nem Rollona księcia Normandji we Francji. Ci
 dają: nowi przychodnie r. 1044. podbili Apulię, i two-
 jest zarygli Arabatwo Apulię, i do Henryka III, otrzymali
 od r. w r. 1047. na nie inwestyturę, a Robert Guiskard
 i po nim był Kalabrya, na Grekach r. 1059. i poszedł już
 i za księciem Apulię i Kalabryi. Dla utrzymania
 ich przy tych prowincjach ten Robert zawarł
 w tym samym roku umowę z papieżem Mikrota-
iem II, na mocy której papież dał mu na nie

Hist. Pow. It.

inwe
3

inwestyturę i przyrzekł uprawnici go w posiadaniu gów,
Sycylii na Grekach zdobyć się mającej, a Robert
Guiscard ustatkował się lennikiem Stolicy Apostolskiej, i
i obowiązał się płać 12. groszy Papieżowi od każdorocznej
dwójki parcy wotów, któreby oraty w Sycylii. - Lecz zarazem
pro tej umowie Robert atakował się z Rogeryu. Mu, i
srewn bratem, wydał wojnę Arabom i Grekom, pod-
bił Sycylię, zawojuował Alrabstura: Salerno, ^{am. 1071} Bene-
ventu, Beneventu, które to ostatnie miasto odstąpił i re-
gnacjiowi na jego żądanie. - Stali jest porządek pod
Wroclawem Neapolitańskim, czyli Obojga Sycylii, drob-
i s tąd powstało, iż wroclawskiego Wroclawia dziś je-
szcze flapiere posiadają miasto Beneventum.

Skandynawia!

Narody północne: Duńczycy, Nowogowie i Szwedzi,
napadając na różne kraję, i zakładając w nich osady
dy Trwate, wielkie w Europie porzucił domiary. Lecz jacy
porzucił w Gierzanie Normaniowie, ipli obcyżem i tu
swoich przodków, i zachowali prawa i zwyczaje
tyńców swoich Germanów. Prąd u narodu Skandynaw-
duńskich miał wielkie podobieństwo z rządem
Germanów. Skandynawowie trudnili się rolnictwem
umiełli już topić i obrabiać metale, i mieli wła-
sne swoje pismo nazywane runami. - Ale kraj
ich był jeszcze dalszym i mroźnym urodzajnym od
Germanów. Wreszcie pismo i srogi klimat
dłona młodości i całe życie w śród nagich szat i in-

gów

ania ciał, rzeźbowały ich ciała. — Stąd z taką łatwością ru-
 Robert cali ojęzycie ziemie, lepiących dla siebie siedlisk i ta-
 godnięcego srebrzając nieba. — Pierwsze wiadomo-
 stki, że o Skandynawach sięgają czasu, w którym się pier-
 od Karwery nar na brzegach Francji ukarali. Od zaprawa-
 z zaradku u nich wiary Chrześcijańskiej ołota końca Dawi-
 geryu. Ku, i na porzątku II^o, — historia tych narodów coraz
 jaśniejszą i pewniejszą się staje. Wiarę z wiarą
 Chrześcijańską przysięły na potęgę nauki, kunsztu
 rzemiosła, i w tenraz Skandynawskie narody
 pod panowaniem królestw, podzielone na liczne
 drobne królestwa, tagodnięcych coraz z wiarą Chre-
 ścijańską obierają nabiemi piosęty. — Od tego
 czasu szerzą się u nich ciwita i zwiastu z pobli-
 zemi narody, utatowity w późniejszych czasach protoge-
 nie tych drobnych królestw w jedno potęgocne pań-
 stwo. — Jednak Religia Chrześcijańska nie zaraz
 ten drogi naród ciotami towarzyskimi natłumta. —
 Skandynawowie, z przyczyn ^{z natury} w ich kraju się znajdu-
 jących, mieli zawrze wielką ochotę do rozbójów morskich
 i łupieństw. Odwaga, ruchwata i ślepa, była jedyną ich
 potęgą. — Lecz Skandynawowie zdobyte kraje z równą
 łatwością tracili jak nabywali. Dobyce swoje w ogólny
 zdm się utracali, i w posiadaniu ich utwierdzić się nie umieli.

W Danii, Alarald zwany Błaalam, z ob-
 ieli wstąpił, zwołany przez Ottona II^o Cesarza Niemiec-
 le krzyżowicy nar z synem swoim Swenonem przysię-
 n ad Chre-
 ścijańską w r. 965; lecz syn jego Swenon
 wrócił do poganstwa wrócił; a wniek Alaralda

Karmet
 3

Harald W^{ty} wstąpił na tron, wszelkimi środkami do rozszerzenia Religii Chrześcijańskiej pomagał. na
 Sprawać on i posadzał w kraju swoim zakonni. którą
 w którym się wiele do rozszerzenia wiary Chrześcijańskiej, poprawy rolnictwa, i rozszerzenia oświaty przyłożył. Nadto probował Harald gościaty, i kraj na dy-
 cerye hościelne podzielił. Potem obgromił swego na-
 rodu zebrał wojsko, przepłynął się do Anglii, i to wy-
 spe, w r. 1017. podbił; a ohoło r. 1018. podbił Norwegię, i
 a potem część Szkocyi i Szwecyi. Se wszystkie zdobyte
 kraje oddał za swego życia jednemu swemu synowi Bod-
 Swenonowi; Hardeknutowi zaś, który był ostatnim
 z rodziny Sköldungów, oddał Danię. Wszakże te nas-
 wszystkie zdobyte narody i kraje przez Wrothli czas
 pod jego następcami zostawały. - Swenona wygoni-
 z Norwegii r. 1035. Anglia i Szkocya rzuciły jarzmo
 Duńczyków po śmierci króla Hardeknuta r. 1042. a
Magnus król Norweskii opanował Danię, która ledwie
 po śmierci Magnusa r. 1047. zupełną odzyskała niepodległość.
 Dawna Dynastia królów Duńskich która odnie-
 śniętych czasów na tronie Duńskim rządziła, na-
 zwana była Dynastją Sköldungów, ponieważ baji-
 cze podanie wywodziło tę familię od Sköldy, który Olof
 miał być synem Odina.

W Królestwie Szwedzkim panował dom, który jezo-
 choć nie miał Radnam Sadwloha. Szwecya wówczas na-
 zywała się Królestwem Upsalskiem od Stolicy Upsa-
 la, gdzie mieszkał król Olof Skötkonung. Tak narzuca-
 ny, iż będał jeszcze dzieckiem holdy matczne królów

iracka. Obierat; i on, zmieniał nazwisko Proletus Thysalshige
 magat. na szwed. Sige. — On, pierwszy przyjął wiarę Chrześcijańską
 omni. którą z wielką żarliwością rozkrzewiał. Sygfród God-
 reścian. fricus z Torku, postany przez Edelfryda króla An-
 przyje. gelskiego do Szwecji, obrat Olofa i cały ród królewski
 n. 1000. — Szwecja była by pierwój na wiarę Chrześci-
 na dy. ńska, przesta, gdyby Sigm Szwedzi nie ogłosił się
 ego na. za wolności, sumienia, i żarliwości Olofa pewnych
 ito wy. nie potorył granic. S tego powodu powstało w Szwec-
 orwegii. ci pomierzanie normańskich dogmatów religiijnych. Widzia-
 Dobyt. no tam Terusa Chrystusa obok Odina, a Matko
 ynowi Bozko obok Trai progańskich. — Na synie jego i Edmun-
 tynim drze Starym drugim następcy Olofa wygastała ta dy-
 ie te. następa, a po niej nastąpiła familia Stenkilow. Syn
 tli. Olofa, najwięcej się przyłożył do zaprowadzenia
 ugonaw Chrześcijaństwa, i za swoją gorliwość o stolicy Apostol-
 iarimo skiej otrzymał tytuł i nazwę króla Chrześcijańskiego. —

42. a. W Norwegii przy końcu X^o wieku, siedział na
 ia tronie Olof I. zwany Trykwezon, który był Apostolem
 niepod. swego ludu; lecz ten Olof ruszał do Peligi Chrześciani-
 a odnieślić nie tylko dobrocią i namową, ale i nieprzeornami
 ta, na. i siłami. On także Felandyę i Grönlanyę do wiary
 i: baj. Chrześcijańskiej namowił. — Jeden z jego następców St
 który Olof II. wyżył. w arellie slady i pamiętli proga-
 twa, a chęć utwierdzić się w jędy nowo ad twie, podpo-
 który porocem religi promordował wielu matych króliów, którzy
 czas na ślad rumi jęrali w ład idostojenstwo królewskie w
 y Umu Norwegii. — St Olof II zawojował Felandyę n. 1029.
 Pak nam a Grönlanyę n. 1025. —

królów
 adu

Naro
 y

Narody Słowiańskie.

Historja Narodów Słowiańskich przed epoką Chrześcijaństwa dla nicumiej traci albo, jak teraz docierono dla nicumiej wzmiankowanego pisma, - dopiero o czasach Chrześcijaństwa jasniej się przedstawia. - O tego bowiem czasu Słowianie weszli w bliższe związki z chrześcijaństwem religia Chrześcijańska na Północy, Europy. Słowian mieszkających przy ujściu Elby, Niemcy ozięli do przyjęcia Wiary Chrześcijańskiej; lecz uciemiężenia Margrabiego północnego Giergo, było powodem do rokoszu Słowian, który zdarzył się w czasie panowania Ottona I. r. 952. - Słowianie, poniszczyli Biskupstwa, porzucali Kościoły i klasztory, sami wrócili do swego poganstwa i swobody. Słowianie Brandemburczy, Pomorzy i Mecklenburczy, znani pod nazwiskiem Wilków i Melatobów; sprzymierzyli się i postanowili wzajemnie, pod nazwiskiem Republiki Słowian, przeciwko Ottonowi, Palatynowi, i Wągrowie zachowali monarchię. Stolicą ich był Mecklenburg, a niektórych ich Królów, Królami Wenedów czyli Winiadów nazywano; bo wogółności Niemcy wszystkich Słowian Winiadami nazywali. Potym powstałym rokoszu zaczęła się długa i uporczywa wojna między Niemcami a Słowianami. Słowianie mściwie bronili swobod swoich i niepodległości. Kręta ścieżka i grabieże Północy dopiero po długich ustępowaniach podbili zupełnie te narody Słowiańskie i zmusili je na nowo do przyjęcia wiary Chrześcijańskiej. W roku 1000, Cierne Kręgi przeciw Słowianom, wyholowały, a chegi podległe przynajmniej, kraje w uległości utrzymały, zaczęto osady

Niemieckie wśród Słowian zabładał; a najwięcej z Fla-
mandczyków i Fryzów przebywano między Słowianami, a to
stało się z tego, iż w owych czasach częste wylewy w Hollandyi
się zdarzały. Ci Niemcy utrzymawszy majątek przez
nieurodki, chętnie osiedlali między Słowianami wyludnionym
jaśniej przez wojny. — W XIII wieku już tam Słowianie pod
panowaniem Niemców przeszli; — lecz Czesi zasiadłszy
na północ na polu nie Łużyków, szerokości w kraju swoim swo-
bą utrzymać dotali. — W owym czasie, naród Czeski
nie podlegał zupełnie Cesarzom, lecz opłacał im roczną
daninę, a między innymi 600 marków srebra i 120 wół.
Z książąt Czeskich, których wielką rolę w historii
wzmiankowanych czytamy, pierwszy Boiswój przyjął
Wiarę Chrześcijańską. Powarzechnem jest mniemaniem, iż
Metodyusz Biskup i Apłostół Morawski ochrzcił Bois-
woja króla Czeskiego. Następny jego powrócił do poganstwa
i tak, iż wolał wie mówić, Wiera Chrześcijańska dopiero przy
końcu wieku X, za panowania Bolesława II, w Czechach
się upowszechniła. Książę Czeski nigdy nie zasięgał rady
przyswojenia sięmu i panów swoich, lecz rządził premocą.
Następstwa było dzielnictwem w dynastyi panującej, a chociaż
przeżył tego stałego porządku następstwa nie było, wyda-
ło się to jednak w Czechach, iż książę swe państwo często
między swych synów dzielił; i z tego powstały u dzielne dziel-
stwa i dzielnice. Z pomiędzy wielu książąt rodu panują-
cego, jeden miał nadinnem starszeństwo pod imieniem
W^o Kaciat Łwycy; ten dzielenia kraju między synów, znaną
był u narodów, nieosiwionych północnych i wschodnich
Europy. Najwiętż część mieszkańców, rolników, rze-
miej

mięślników i służących, była poddany mi; nawet i
 zdaje się iż sprzedawano ludzi w Czechach; a część drzazg
 ta od takich sprzedaw, oddawano do skarbku książęcego. Ta
 Dynastia idąca od Bożywoja panowała w Czechach
 do r. 1306. w którym to czasie linia: mogła wygasła; a po
 panowania innych familii królestwo Czechie przeszło
 w dom Habsburski w którym do dziś dnia zostaje. —

Polska.

Pierwsza Epoka historii Polskiej zawiera dzieje
 Słowian w ogólności, którzy pierwotnie przybywszy
 nad Wisłę i Łódź, już ostatecznie w tych okolicach
 zamieszkałi. Stalo się to przed powstaniem Monarchii
 Polskiej. — Ta Epoka ciągnie się od IV^o do VIII^o wieku; i
 wśród tej Epoki panował Liemwit syn Piasta, Sesrek I
I, który zbudował Przemysł, Sesrek III który zbudował
Lublin, Popiel który osiadł w Pruszwicy. Do tej
 bieżącej Epoki należy Przemysław, 12^o Wojewodowie,
Manda i ojciec jej Wnah, którzy w Białej Chrobaczce
 panowali. — Na początku IX^o wieku Biali Chrobacy
 baci mieszkali w górach Karpackich, i mieli rząd
 Patriarchalny; nawet tak dalece nie łączyli się z innymi
 mi Słowianami w powszechnem przeciw Niemcom po-
 wstaniu, iż owszem z rzymskimi sągami wojowali. —
 W tej epoce powstało królestwo Polskie w dwóch miejscach
 w Białej Chrobaczce Wnahowski; i na północ w okolicy
Enierwa i Pruszwicy, pod nazwiskiem Wielkiej Polski
Polski. — Długo te dwie części były rozdzielone; i niewiadomo

zatorzycielu ogromnej Monarchii, której następcy jego w
utrzymać nie mogli. —

Prosyja.

W Prosyji Włodzimierz II przyjął wiarę Chr. w
Heronie Taurychim r. 988. Ożenił się z Anną siostrą Pro wzię-
mana I Cesarza Wichodnogo. Od tego czasu wszedł do tej nośnej
Kraju Grecki obrządek. — Włodzimierz II przekonany o mi-
łotyściach oświaty, bez której religia Chr. stać się nie mogła, więc
porządkował wiele szkół i klasztorów. Z religii przesłał i
do Prosyji literatura i nauki Greckie tak, iż w XI. wieku
czytający i piszący Nestor zatomił Trójowski, ozerpat pięć
wiadomości o pierwotnych dziejach świata z dziejów Ołom
Trójów Byzantynskich. — Od tego czasu, nie z samych wojen stat
i napadów, Grecy Prosyję porzucili; bo od Włodzimierza
przeważała ona, zyskowny handel ze wschodem. Po śmierci
ci Włodzimierza II Prosyja składała się z obszernych Knjów
od morza Łódzkiego do Prohu i granic Węgierskich przy
Trójów, był jej stolicą. Po Włodzimierzu nastąpił Swiętosław Kraju
syn jego najstarszy; lecz procz niego jeszcze raz zjadł swego, przys-
Włodzimierz II różne prowincje i miasta synom swoim zwa-
prowadziła. — Taki podział państwa tego, był powodem Knjów
porządkowego osłabienia, ciągłych wojen domowych i klutni relig-
miejsc bracia, tak, iż gdy w późniejszych wiekach Tataro
rowie Mongolscy przyjechali tutaj, znaleźli Monarchię tylko
Puszką tak osłabioną, iż wkrótce cały ten kraj za utwo-
wojowali. — Między tymi Knjów Sarostaw był je-
prawodawcą. On Nowogrodzianom nadał prawa cywilne, wiel-
ne, i ustanowił w sądownictwie porządek. Swiętosław
sam książki Greckie Tomary na język Puski; zaleg-
w Pro

jego w Starym Nowogrodzie szkołę publiczną, gdzie 30. mto:
 drąg utrzymywał swoim kosztom. Córka jego Anna po-
 żła za Henryka I Króla Francuzkiego. - Podobnie jak
 Prospa w X. wieku tak i

Węgry

w tym samym czasie rozdzielone były na wiele części
 i podzielenych pod wspólnym naczelnictwem jednego Króla, który
 do tego nosił tytuł Władcy, - a który we wszystkim nad imy-
 any o mi. miał pierwszeństwo. Królowie i książęta Wę-
 gierskich, osobno utrzymywał swoje, najechał sąsiedów
 i króje ich przestąpił podług woli swojej; i w tych to
 X. wieku czasach wschód i zachód srogi kleski od Węgrów ucier-
 piał piast. - Pelagry Biskup Papawski z sprawą Cesarza
 i króla Ottona i pomocą Władcy Węgierskiego Lejcy, przy-
 ch wojen pierwszy raz Misyjonarzy do Węgier w 983. -
 S. Wojciech Biskup i Pragi ochrzcił syna Lejcy Wajslę,
 i po imię który na chrzcie wzięt imię Szerepana, a którego
 nych kłopotach w liście Świętych umieszczono. - Ten zasiadł
 ierskich przy na tronie Węgierskim po ojcu, z mianem króla i swego.
 i królestwa kraju. W 1000. z zwołaniem Sylwestra II Papieża
 i swego przybrał tytuł Króla. Papież przysłał mu koronę
 i swoim zwaną Anielską, której dotąd Węgry przy koronacji
 i w imię królów swoich używają. - W ogólności roztrzewienie
 i kultu religii w Węgrzech było dziełem S. Szerepana. Ten ap-
 k. Tatarów i przewodawca swego kraju, umiał pogodzić poli-
 tyczną, tytuł z i sprawiedliwością, - surowości z łagodnością. Sta-
 i kraj za utwierdzenia i utrzymania religii Chr. między druznami
 to był jeszcze Węgrami, S. Szerepan porządkował i uporządkował
 i w wielu Biskupstwach, wystąpił wszystkie ślady bałwochwal-
 stwa

stwa, i Węgrów do oświaty, zachęcił. St. Szczęsny piotory
ostatniego koniec panującym dotąd w Węgrzech bezrządom,
jakie zwykły bywać w kraju, na wiele dzielnic rozdobi-
nym, — i władzę królewską znownie rozszerzył. Uchę-
łatowić rządzenie tym krajem, podzielił go na Filarche-
tryki Promitaty, ustanowił Wojewodę i wiele urzędnic-
thoromych; nadto rozszerzył granice Węgier od wschodu,
podkicim ziemi Siedmiogrodzkiej, która położona w kra-
ju górnym, była niejako bramą do równin Węgier-
skich; — zrobił z nią oddzielną prowincję, której na teolo-
giczny z tytułem Wojewody, przez królów Węgierskich
byli mianowani. — Od czasu rozszerzenia się na północ
religii Chr. w X wieku, wszystkie narody Europy
zaczęły składać jedną, niejako Przemysłową Chryś-
ciańską; — jednak mimo tego religijnego związku, jeszcze
tak wielkie trwały między narodami osobnoś-
cie, iż te Chryściańskie narody, dopiero na początku XVI
wieku, a właściwie do pokoju Westfalskiego, w po-
łowie XVII wieku, jedną Papieża Chryściańską, wyje-
wną Turków, — składali razem.

Cesarstwo Greckie.

Trzecie Cesarstwo Greckie w tych wiekach, sa-
mym buntem i ciągłym bezrządem. — Pierwsze Cesarstwo
Wschodnie, przechodziło z ręki jednego przywódcy
do drugiego. Wiele z Cesarzów Carogrodzkich było
z niskiego stanu, którzy z brodnianami i ojco-
bójkami

Do pi

dosięgli. Karory. Grube przesady przytyły w tych wiekach
wrodzony Greków dowcip, i ostentacy ich męstwa. Zakonnicy
Greccy wzięli górę nad świeckim duchowieństwem i ^{zawładnęli}
je o godności Biskupiej. Cesarze zabierali się teologię me-
ni a częstokroć bawili blahemi sprzeczkami, które nigdy
u nich końca nie miały. Te spory teologiczne, do których
się cały lud Carogrodzki miewał, były pochodnem do nieu-
pokoju, zawichrzeń i wojen domowych, i wytracały osta-
tek sił tego chylącego się państwa. Stęgo powoła
a w królestwie powstawały dziesięć pieństwa i sekty, które patrzy-
ły umysły, i nieraz tronem Carogrodzkiem zachwatyły. Spory
teologiczne, nieporozumienie między Patriarchą Konstan-
tyńskim a Papieżem Rzymskim, nadto skutnie
wszczęte, z powoła Bułgarów, — były przyczyną roz-
dzielenia się Kościoła Wschodniego od Zachodniego.
Hac się ten rozdział za Papieża Jana XIII, między
Patriarchą Konstantynopolitańskim i Kościołem Wschodnim.
— Od tego rozdziału Kościoła, i Patriarchów Greckich, którzy z Kościołem Rzymskim
projećnać się magneli, a to najwięcej dla tego, iż
Cesarze Grecy, ucinieni z północy od Bułgarów, a z po-
łudnia od Turków, ciągłej od Chrześcijaństwa do przesza-
li się i potrzebowali pomocy. — Tak więc, mimo po-
kreby protęczenia się Kościoła, nienawiść szerząca się
między Grekami a Latynami rozszarpata porozumienie,
i utwierdziła Schizmę.
Staly rząd ^{Carogrodzki} nie mógł już zastoić stolicy
od zewnętrznych nieprzyjaciół. — Hunsowie, Ostrogot-
wie, Awarowie, Bułgari, Rusini, Węgrzy, Alary,
i Piczyngowie napadali od północy, — a od wschodu
Persy

Persowie. Wzrostli te narody granice państwa. Jeno
 szaf, haraco sobie placić kazali; - lecz Longobardowie, Ara-
 bowie, Normannowie i Turcy zagarnęli najpiękniejszą
 Cesarstwa Greckiego prowincję, i pomatu agotowali catho-
 lity jego upadku. — Najsamym Longobardowie najpi-
 erwszą część Italii zawojowali. W wieku VIII Arabowie za-
 garnęli Palestynę, Syryę i wzięli, coholwiek jeszcze w Azji
 wielkij do Cesarstwa Bizantyńskiego należało, Afrykę półno-
 cną, wyspę Cyprus, ~~Włochy~~ Sycylię, - sam Carogrod trzy razy do-
 bywali, i już by byli stolicę Cesarstwa opanowali a tym sa-
 mem ostatni mu koniec pioszli, gdy by szeregim dla Gre-
 ków, męstwo Leona Trajerskiego, i dziwny sztuka ognia
 Greckiego zamachów Arabów nie przewyciężyły. W wieku
 nakoniec III. Normannowie zabrali w Italii to wszystko,
 co dotąd Grecy posiadali; - a Turcy Seldżuccy (których nie
 należą brać za Turków Osmańskich) wielką część Azji m-
 zagarnęli. - Ci Turcy dopiero w VIII wieku lepiej Grekom po-
 znać się dali. - Nazwiśko Turek, jest nazwiskiem narodu
 Turków, - a przeto Tatarów, w ogólnosci rozumieć ma-
 my Tatarów właściwych czyli Mongolskich, Bulgarów, i
 Chazarów; do tego szeregu należą jeszcze Pienzyngowie,
 Kumani i Urowie. W starożytnosci te Tatarskie narody
 nazywano w ogólnosci Skitami. - Ich pierwsiastowa
 ojezyczna są obszerne stepy na północ gór Uralskich,
 za rzeką Oxus, to jest Transoxiana, i Turke-
 stan siedlisko Turków. - W VIII wieku Tatarowie przeszli
 Oxus i podbili tych Turków, i nauczyli ich wiary i do-
 gmatów Mahometa. - Nadwyzorajna okoliczność sprawiła
 ta, iż zwyciężeni Turcy, pórniż na Karak Janów swychetwie
 jaramo wthoczyli. - Kalifowie i drobni szlachta Arabcy

niuch. zapiatrując się na męstwo Turków, zaciągali ich na swój
 zółto, Ałk, i przy końcu mimo wielkiego Arabów mę-
 stwa, zgmusiwszy ten naród, miał wstęp do stolicy
 wojennej; a główną część wojska Kalifów składali
 Turcy. — Od piątego wieku IX, Kalifowie osłabieni pro-
 wincjami, do upadku ich zbliżyli. Kalifowie Bagdadscy
 straci osoby swojej musieli powierzyć wojsko Turcom.
 Wkrótce dowiedzy tych Turków Morrystaję z gmusności
 Kalifów, tak dalece zagarnęli wszelką władzę, iż sami
 podług swej woli składali z tronu Kalifów; a później
 wielkorządcy różnych prowincyi Kalifatu, niezłomni się
 stali. — Tym sposobem w granicach Kalifatu powsta-
 ła wiele drobnych, niezależnych państw, w których Emiro-
 wie Turcy samowolnie sprawowali władzę, a Kalifom tył-
 ko pierwszeństwo we sprawach religijnych pozostawili,
 nie powierzając im ustranowanie i niękanie gło-
 si. — Wpominano ich imiona rzadko w meczetach.
 Ktoś po wygłoszono je na pieniędżach. Emirowie otrzymywali od
 Kalifów imię, stylurę, kaftany, szutra, siatki i rozma-
 łą godności i tytuły. — Wielkorządcy prowincyi Kalifatu, Turcy,
 ile się z dawnymi planami obchodzie porzuci. Część wa-
 żną się z ramachy na życie Kalifów, a szeregów jęcheli
 śmierci lub posadzeni na tronie innego Kalifa, jak
 Morrystaję tym wielkorządcy obierali. — W r. 936 ery
 a 325. Hedyry, za panowania Kalifa Radry, sto-
 i Turkowie Kalifów się zmieniły. Ono chęć powstrzymać
 upadek państwa, utworzył nowego ministra z
 obywatelską władzą, którego nazwycit nazwiskiem
 sprawemiradl — Omar: woda wodzów. — Ten Emir w nabożeń-
 swych stwie w Medynie zastępował Kalifów, a w całym państwie
 Arabów

w czasie modłów, obok Chalifa wspomnianego imi ten
 sa Al-Omar. Taki rodzaj utrzymywania w posłuszeństwie
 ciemnych Emirów, przyspieszył jeszcze Chalifom osłabienie
 rządu. - Są tutaj nowa i godość opiewali Buidowie,
 familia najmocniejszych Emirów, - a razem zabrali mia-
 sto Bagdad, i w nim nieograniczoną sprawowali wła-
 dę. - Wtenczas obrali oni Chalifem Bagdadim
 wszelką moć i potęgę, cywilną, którzy zostali ty-
 ko Smanami, czyli najwspierzmi kapitanami Morutma-
 now, - a to pod opieką, Ligiast Buidów, którzy tych Smanów
 trzymali w niewoli w Bagdadzie. -

W tak smutnem potopieniu Państwa, pokazali się na-
 sienie w królestwie Turcy, którzy przycisnęli do
 Turkistanu. Ci obalili panowanie Buidów, wzięli nowe
 na Chalifów okowy, i zacięli potężne państwo Turków
 Seldżuków. - Ta horde Turków pochodziła z Seldżuka
 Turka Morutmana, który blaskając się przez długie lata w
 stepach Taaxanjskich, i przerosł z czasem potężniem na-
 kę Oxiu dla srebrania lepiących państewek. - Seldżuci po-
 wzięci w ludzi nowymi przybylcami Taaxanjskimi, w
 krótkim czasie tak potężnymi się stali, iż Tobrun-Bek w
 Seldżuka odwarzył się mianować siebie Sultanem, i
 prosił okoliczne hordy podbić około r. 430. Hedyry, a
 częścią prowincyi, Rugdaj i Kij, - i podzielił nareszcie napisać
 Cesarstwo Greckie. - Al-Artan synowie, i bezpośredni
 następcy Tobrun-Beki stali się znabomitem zwycięstw
 nad Cesarzem Romanusem Dyogenesem, który został

spisobnoić zrucenia jarema Seldkuthow, co Statorij
x. 1152. Ery Chrescianskiej.

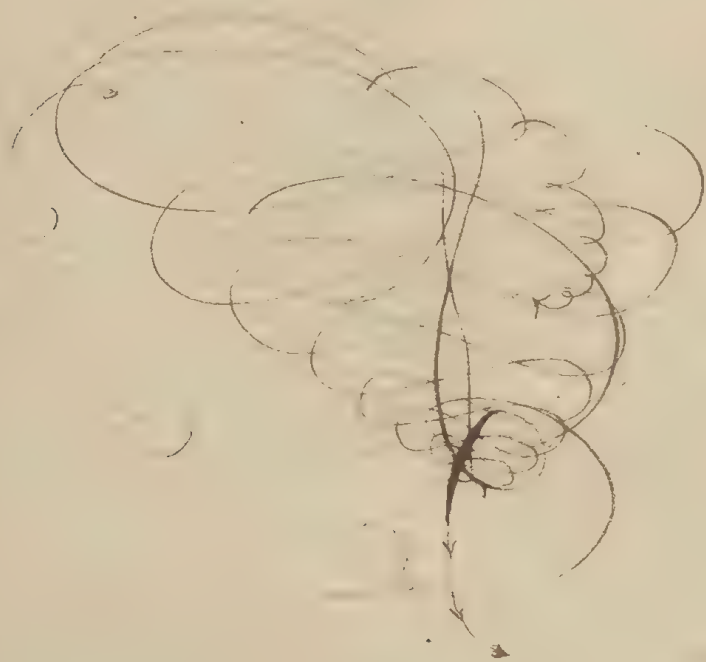
Stroniec pierwszego pietroza
Proku 1834.

Spis głoownij'szych napisów
w tym kszycie.

1. Historia powstania Włchów Srewnicki	Strona 1.
2. Jej charakter	4.
3. Jej kriocta	8.
4. Hunnowie	19.
5. Gotowie	20.
6. Ostrogotowie, Longobardowie	21.
7. Allenowie, Burgundowie	22.
8. Wandalowie	23.
9. Swewowie, Frankowie	24.
10. Anglosaxonowie, Saraceni	25.
11. Alamanowie, Sepidowie, Herulowie, Awarowie, Norman	26.
12. Węgrzy	29.
13. Ażarowie, Turcy	30.
14. Plemiona Stowiańskie	31.
15. Czechowie, Polacy, Rusini	32.
16. Syrbowie, Polabowie, niższa Styrya	33.
17. Stawianie turecy, i Stawianie w 8-12 wieku	34.
18. Historia Stawian	36.

19.	Historia Wędrówki Narodów - Hunnów	47.
20.	O Gotach	52.
21.	Panowanie Teodoryusza	57.
22.	Alaryk - Pradagais	61.
23.	Afryka i Bretania	70.
24.	Panstwo Alunów pod Attyllą	76.
25.	Ostatnie chwile Cesarstwa Zachodniego	85.
26.	Systema feudalne	99.
27.	Historia Panstwa Bizantyńskiego	103.
28.	Historia Persyi pod Sassanidami	128.
29.	O Germanach w Zachodnim Ces. - Wandalowie	133.
30.	Wrotestwo Ostrogotów	139.
31.	Lombardowie	160.
32.	Szwedowie	164.
33.	Panstwo Wilezgotów	168.
34.	Staro - Burgundowie	174.
35.	Historia Monarchii Franków	178.
36.	Bretania	198.
37.	Piktowie i Szkotowie	206.
38.	Irlandya	206.
39.	Chryś H oł Trarola Wz do Ottona Wz	207.
40.	Panstwo Francuskie	215.
41.	Wrotestwo Lotaryngii	216.
42.	Burgundya nowa	217.
43.	Wrotestwo Nawarry, - Normannowie	219.
44.	O Madżarach	223.
45.	Anglia	225.
46.	Wrotestwo Niemieckie	226.
47.	Hiszpania po upadku Ommajjów	239.
48.	Francya	240.
49.	Anglia	242.
50.	Italia potem nowa	244.

51. Skandynawia	246.
52. Narody Stawianickie	250.
53. Polska	252.
54. Rosya	254.
55. Węgry	255.
56. Cesarstwo Greckie	256.



246.

250.

252.

254.

255.

256.



